

pismo jest kontynuacją kwartalnika Pomagamy sobie w pracy

# BIBLIOTEKARZ OPOLSKI

Nr 1/2020 (LXIV)

ISSN 2083-7321



**Zdjęcie ze spotkania z Andrzejem Pilipiukiem -  
13.11.2019 r. (fot. Damian Drzazga)**

**W numerze m.in.:**

**Łukasz Kluza**

Dzień Grania w RPG i gry Planszowe

**Gabriela Kansik**

Współpracujemy na rzecz rozwoju czytelnictwa!

**Wioletta Ernst, Katarzyna Kurowska, Joanna  
Tomasiewicz**

Wspólna pasja tworzenia – Instagram i Facebook

Biblioteki Politechniki Opolskiej

**Natalia Wojtenek, Paulina Huk, Karolina Kowal**

Mózgi zabieramy do domu czyli Tajemnic wiele w ludzkim ciele

**Anna Pietrzekiewicz**

Raport z badań satysfakcji użytkowników przeprowadzonych w WBP w Opolu

**Łukasz Brudnik**

Czy spotkania autorskie są potrzebne? Kontynuacja badania „Efekt autora”

## **BIBLIOTERAPIA**

**Agnieszka Dzierżypolska**

Zajęcia w elementami biblioterapii w grodkowskiej bibliotece

**Barbara Pająk**

Warsztaty „Arteterapia i jej zastosowanie w pracy nauczyciela bibliotekarza” w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Opolu

**Joanna Baran**

Cykl: Biblioterapia-dobrostan-zdrowie

## **KULTURA: LITERATURA • KSIĄŻKA • CZASOPISMIENICTWO**

**Jolanta Zakrawacz, Łukasz Brudnik**

Nie potrafię wymyślić historii, w której nikt nikogo nie zabija – rozmowa z Wojciechem Chmielarzem

Więcej artykułów  spis treści

## **„Bibliotekarz Opolski” - internetowe pismo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Emanuela Smołki w Opolu**

**Numer 1/2020 ukazał się w internecie 31 marca 2020**

**"Bibliotekarz Opolski" jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Na tych samych warunkach 3.0 Polska**

ISSN 2083-7321

### **Redakcja:**

#### **Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu**

Barbara Giedrońc

Violetta Łabędzka

Kamilla Wójt

Piotr Polus

#### **Biblioteka Uniwersytetu Opolskiego**

Barbara Kmieciak

#### **Biblioteka Główna Politechniki Opolskiej**

Karina Fedynyszyn

#### **Państwowa Medyczna Wyższa Szkoła Zawodowa w Opolu**

Bożena Ratajczak-Olszewska

#### **Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu**

Dagmara Kawoń-Noga

### **Skład:**

Łukasz Brudnik

### **Adres redakcji:**

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Emanuela Smołki w Opolu

45-081 Opole, ul. Piastowska 20

tel. (77) 453 64 75

e-mail: [redakcja@bibliotekarzopolski.pl](mailto:redakcja@bibliotekarzopolski.pl)



[www.bibliotekarzopolski.pl](http://www.bibliotekarzopolski.pl)

**SPIS TREŚCI**

Od Redakcji.....5

**BIBLIOTEKA***Łukasz Kluza*, Gry planszowe, czyli tradycja w nowoczesnej formie.....6*Dagmara Kawoń-Noga, Kamilla Wójt*, Krajowa Rada Biblioteczna.....10*Gabriela Kansik*, Współpracujemy na rzecz rozwoju czytelnictwa!.....15*Wioletta Ernst, Katarzyna Kurowska, Joanna Tomaszewicz*, Wspólna pasja tworzenia – Instagram i Facebook Biblioteki Politechniki Opolskiej.....21*Natalia Wojtenek, Paulina Huk, Karolina Kowal*, Mózgi zabieramy do domu czyli *Tajemnic wiele w ludzkim ciele* 25*Anna Pietrzakiewicz*, Raport z badań satysfakcji użytkowników przeprowadzonych w WBP w Opolu.....29*Łukasz Brudnik*, Czy spotkania autorskie są potrzebne? Kontynuacja badania „Efekt autora”.....54**BIBLIOTERAPIA***Agnieszka Dzierżypolska*, Zajęcia w elementami biblioterapii w grodkowskiej bibliotece.....88*Barbara Pająk*, Warsztaty „Arteterapia i jej zastosowanie w pracy nauczyciela bibliotekarza” w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Opolu.....90*Joanna Baran*, Cykl: Biblioterapia-dobrostan-zdrowie.....101*Justyna Jurasz*, Opolskie Centrum Biblioterapii w RZPWE Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Opolu.....105*Dagmara Kawoń-Noga*, Wywiad z Wandą Matras-Mastalerz.....141*Alicja Kisala*, Realizacja projektu WYSPY w RZPWE Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Opolu.....141*Genowefa Surniak*, Kurs III stopnia z biblioterapii.....143*Anna Jakubicka-Woźny, Jarosław Janyk*, PROGRAM BIBLIOTERAPEUTYCZNY W świecie emocji i uczuć. Program biblioterapeutyczny dla starszych dzieci przedszkolnych.....147**OPOLSKIE BIBLIOTEKI XXI WIEKU***Alicja Biesaga*, Grodkowska „Biblioteka w Ratuszu” po remoncie.....169**RELACJE***Monika Wójcik-Bednarz*, Bauhaus, Pfefferkuchen i Dracula... czyli XVI Dni Kultury Niemieckiej w bibliotece.....173*Kamilla Wójt*, Zacytane opolskie - podsumowanie.....180*Ewa Eliasz- Kozuch*, 250. rocznicy urodzin Józefa Elsnera w grodkowskiej bibliotece.....183*Łukasz Brudnik*, Opolcon 2019 - relacja.....185**ZOOM NA OPOLSKIE DKK***Łukasz Brudnik*, Kwartal w opolskich Dyskusyjnych Klubach Książki (październik - grudzień 2019). Podsumowanie roku.....192

Nagrodzone prace w konkursie Laudacja dla książki.....196

**LITERATURA • KSIĄŻKA • CZASOPISMIENICTWO • ZBIORY SPECJALNE***Łukasz Brudnik, Jolanta Zakrawacz*, Nie potrafię wymyślić historii, w której nikt nikogo nie zabija – rozmowa z Wojciechem Chmielarzem.....201*Jolanta Zakrawacz*, Drugie życie książki.....207

---

<i>Damian Drzazga</i> , Na regale Przegląd nowości wydawniczych z ostatnich lat.....	208
<i>Aleksandra Okulus</i> , Nowości prasowe w Czytelni WBP Opole (subiektywny przegląd).....	212
<i>Dominika Gorgosz</i> , Carcassonne - od zamku do gry planszowej.....	217
<b>REGION</b>	
<i>Beata Stępnia</i> k, Nowości o Śląsku Opolskim – propozycje do księgozbioru podręcznego .....	223
<b>VARIA</b>	
W obiektywie bibliotecznym. Spotkania - wernisaże – jubileusze .....	226



## Od Redakcji

„... To ona też właśnie przynosi co sobotę pięć książek z biblioteki. Stęsknieni wyglądamy zawsze tej soboty, ponieważ wtedy przychodzą książki. Niemal jak małe dzieci, które dostają prezenty. Zwykli ludzie nie wiedzą, ile dla kogoś zamkniętego znaczą książki”.

(Anne Frank, *Dziennik*, 10 lipca 1943)

Drodzy Czytelnicy,

publikujemy nowy numer „Bibliotekarza Opolskiego” w trudnym czasie – dla nas, dla kraju, dla świata. Dla większości z nas to smutny debiut. Biblioteki zamknięte do odwołania, zdalna praca, powszechna izolacja człowieka od człowieka to rzeczywistość, której nie znaliśmy.

Artykuły do tego numeru powstawały wcześniej, gdy jeszcze było „normalnie”. Wszyscy trzymamy się nadziei, że taki czas wróci szybko, a my – do pracy z czytelnikiem. Użyteczną jej formą będzie wtedy m.in. biblioterapia, zwłaszcza do pracy z dziećmi, gdy przyjdzie oswajać lęk, trudne emocje, traumy. Zwracamy Państwa uwagę na nowy cykl, w którym publikować będziemy, od tego numeru, ciekawe artykuły specjalistów w tej dziedzinie, a także autorskie scenariusze zajęć do wykorzystania.

O tym, jak wartościowe dla miłośników literatury są spotkania „na żywo” z pisarzami, przekonują pełne sale podczas ich wieczorów autorskich. Jak przekładają się one na czytelnictwo – mamy na to twardy dowód w postaci podsumowania badania *Efekt autora*. Dziś pozostaje nam forma on-line i wszystkie strony – autorzy, wydawcy, odbiorcy – chętnie z niej korzystają. Wierząc, że już niebawem będziemy mogli zaprosić Państwa na kolejne spotkania do Czytelni WBP w Opolu i do bibliotek regionu, polecamy zapis wywiadu z Wojciechem Chmielarem.

Dobre książki, wartościowe gry planszowe z domownikami, wspomnienia, pielęgnowanie pozytywnych myśli, przygotowywanie się do pracy mimo wszystko – oto dzisiejsza aktywność, która pomaga nam przetrwać ten czas niepokoju i zawieszenia. I o tym wszystkim przeczytacie Państwo także w „Bibliotekarzu Opolskim”. Serdecznie zachęcamy do lektury.

W imieniu Redakcji  
Kamilla Wójt

## BIBLIOTEKA

*Lukasz Kluza*

*Miejska Biblioteka Publiczna w Prudniku*

### Gry planszowe, czyli tradycja w nowoczesnej formie

Czasy, w których żyjemy, z pewnością należą do bardzo ciekawych i niesablonowych. Ciągły pęd, brak refleksji oraz zalewające z każdej strony nowe technologie, które nie zawsze są bezpieczne i odpowiednie, sprawiają, że często zapominamy o rzeczach przyjemnych, wywołujących radość i uczucie beztroski. Z pewnością dla każdego z Czytelników tego artykułu wspomnienie dzieciństwa i okresu dojrzewania łączy się z ciepłymi odczuciami. Wszystko zresztą, co dotyczy naszych lat najmłodszych, wywołuje wrażenie nostalgii, ponieważ były to czasy najbardziej beztroskie. W pędzącym świecie jest miejsce, dzięki któremu do naszego codziennego życia może powrócić choć na chwilę spokój i pełne rozluźnienie. Mowa oczywiście o bibliotekach, które ze swoją ofertą nieustannie wychodzą naprzeciw potrzebom swoich czytelników.



W pierwszych słowach powiedziałem o wspomnieniach dzieciństwa i beztroski. Wielu z nas zapewne oddawało się w długie zimowe popołudnia fascynującym potyczkom – z rodzicami, rodzeństwem, dziadkami czy innymi członkami rodziny – nad kolorowymi planszami, na których majestatycznie przesuwali się pionki, a kostka z czarnymi kropkami wydawała

polecenia zmiany ich miejsca. Wesoła rywalizacja czasami trwała wiele godzin, podczas których żywiołowo rozmawialiśmy, żartowaliśmy i przede wszystkim umacnialiśmy nasze rodzinne relacje. Bardzo wiele o zmianie w naszym społeczeństwie mówią przykre obrazy dzieci i młodzieży z przyklejonymi do dłoni telefonami, bez pamięci oddającym się wirtualnemu życiu. Trzeba bardzo mocno podkreślić, że tego „signum temporis” nie zmienimy, aczkolwiek warto wprowadzić odrobinę rodzinnej rozrywki i umożliwić wspólne spędzanie czasu. Dlatego oprócz tradycyjnej działalności postanowiliśmy w Mediatece Biblioteki Publicznej w Prudniku stworzyć „Klub Planszówka”, który będzie skupiał się na kultywowaniu i rozpowszechnianiu gier planszowych – znakomicie rozwijających zabawek, a przy okazji narzędzia umożliwiającego przyjemne spędzanie wolnego czasu. Pierwszym zadaniem było wykonanie rozeznania, czy lokalna społeczność będzie zainteresowana takimi właśnie zbiorami. W wyniku rozmów z młodszymi, ale również ze starszymi czytelnikami odwiedzającymi Bibliotekę bardzo szybko okazało się, że gry planszowe to pomysł trafiony w punkt. Najmłodszy niejednokrotnie nie wiedzieli, na czym polega tego typu zabawa, natomiast starsi z rozrzewnieniem wspominali swoje potyczki nad „Chińczykiem” czy „Eurobiznesem”. Kiedy uzyskaliśmy odpowiedź na główne i zasadnicze pytanie o zapotrzebowanie na lokalnym rynku społecznym, nie pozostało nic innego, jak uczynić wszystko, aby nasz „Klub Planszówka” stał się realny i zaczął funkcjonować. Przede wszystkim wokół pomysłu gier planszowych zgromadziliśmy ludzi zafascynowanych tego typu rozrywką. W tym miejscu pragnę im wszystkim bardzo serdecznie podziękować za fascynujące pomysły i pomoc w ich realizacji. W bibliotecznych mediach społecznościowych udostępniliśmy propozycję podarowania Bibliotece gier planszowych, które często zalegają pod grubą warstwą kurzu w domowych zaciszach czytelników. Muszę przyznać, że nasza prośba pozostała bez odzewu. To jednak nie zniechęciło nas w działaniu. W myśl dewizy, że bibliotekarz powinien być kreatywny i nieszablonowy, postanowiliśmy poprosić o wsparcie wiodących w Polsce producentów gier planszowych. Bardzo mile zaskoczyła nas odpowiedź od Firmy REBEL, która z wielką chęcią zgodziła się podarować na rzecz „Klubu Planszówka” kilka ze swoich produktów. Muszę przyznać, że w bardzo krótkim czasie od opublikowania w mediach społecznościowych postu z informacją o nowych zbiorach w Bibliotece zaczęli pojawiać się fani gier planszowych.



Aby planszówki były traktowane jako nowa forma zbiorów, założony został specjalny inwentarz, w którym skrupulatnie zapisywane były poszczególne wypożyczenia i zwroty. Z opinii „planszówkowiczów” wynika, że oprócz rozrywkowych i edukacyjnych walorów gier planszowych bardzo ważnym elementem jest fakt, iż można je wypożyczyć za darmo. Śledząc bowiem rynek wydawców gier, można zauważyć, że ceny tego rodzaju produktów nie należą do najniższych. W tym miejscu pragnę jednak przestrzec wszystkich zainteresowanych gromadzeniem gier planszowych bibliotekarzy – pamiętajmy, że przybywające do naszych placówek nowe zbiory muszą być skrupulatnie sprawdzane przy każdym wypożyczeniu. Na pierwszy rzut oka przeliczanie pionków, kart czy kostek do gry może wydawać się zajęciem monotonnym, lecz po krótkim czasie można nabrać w tym wprawę. Nie chciałbym jednak w tym momencie być pesymistycznym prorokiem, dlatego nadmienię, iż odkąd prowadzimy w Mediatece „Klub Planszówka”, wszystkie wypożyczone gry wracają do nas w nienaruszonym i kompletnym składzie. Ożywiona współpraca z Firmą REBEL wzbogaciła ofertę Mediateki. Cyklicznie otrzymujemy kolejne gry, które cieszą się nieustanną popularnością do tego nawet stopnia, iż przy organizowaniu lokalnych turniejów gier planszowych to właśnie nasze zbiory są główną bazą do ich przeprowadzania. Już dzisiaj w posiadaniu Mediateki znajduje się 31 gier planszowych, a wszystkie są widoczne w specjalnie utworzonej zakładce na stronie [bibliotekaprudnik.pl](http://bibliotekaprudnik.pl).



Gry planszowe stanowią bardzo ważny i ciekawy przyczynek do rozwijania relacji rodzinnych. Do Mediateki często przybywają dziadkowie z wnuczkami, aby wspólnie przedyskutować, która gra będzie dla nich najbardziej odpowiednia, a przy zwrocie z uśmiechem na twarzy dzielą się wrażeniami i proszą o kolejne. Wzmożenie aktywności udostępniania gier zauważyliśmy zwłaszcza podczas niedawnego okresu Świąt Bożego Narodzenia, kiedy to na kilkudniową przerwę wracają do domu studenci i w gronie znajomych oraz rodziny spędzają czas nad kolorowymi planszami do gier. Nowy rok to nowe zadania, dlatego też jednym z najważniejszych będzie zaangażowanie jeszcze większej części naszej lokalnej społeczności do korzystania z nowych zbiorów Mediateki. W najbliższym czasie planujemy cykl spotkań w Klubie Senior Plus, które będą miały na celu po pierwsze zaprezentowanie osobom starszym nowych gier planszowych, a po drugie rozwiną współpracę międzypokoleniową. Mam nadzieję, że gry planszowe to nie ostatnia nowość, która zagości w Mediatece Biblioteki Publicznej w Prudniku.

*Dagmara Kawoń-Noga*  
*Regionalny Zespół Placówek Wsparcia Edukacji*  
*Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu*

*Kamilla Wójt*  
*Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBP w Opolu*

## **Krajowa Rada Biblioteczna**

Krajowa Rada Biblioteczna<sup>1</sup> jest organem o charakterze konsultacyjnym, eksperckim i doradczym. Działa przy [Ministrze Kultury i Dziedzictwa Narodowego](#), w ścisłej współpracy Biblioteki Narodowej – gdzie odbywają się systematyczne posiedzenia. Pierwotnie funkcjonowała jako Państwowa Rada Biblioteczna na mocy Ustawy z dnia 9 kwietnia 1968 r.<sup>2</sup> Zadania obecnie działającej Krajowej Rady Bibliotecznej określone zostały w Ustawie z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach.<sup>3</sup> Prace KRB obejmują całość polskiego bibliotekarstwa i zawierają się m.in. w: opiniowaniu aktów prawnych dotyczących bibliotek, koordynowaniu ogólnokrajowych przedsięwzięć bibliotecznych, stymulowaniu rozwoju najważniejszych kierunków polskiego bibliotekarstwa, opiniowaniu działań i inicjatyw istotnych dla rozwoju bibliotek oraz okresowej ocenie działalności bibliotek i skuteczności polityki bibliotecznej. Skład Rady ma stanowić reprezentację opinii możliwie jak najszerszego środowiska bibliotekarskiego i gremiów z nim powiązanych. Członków Rady powołuje minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego na okres pięciu lat. W skład Rady powoływani są:

- dyrektor Biblioteki Narodowej
- dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej
- czterej przedstawiciele bibliotek publicznych wskazani przez ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego

---

<sup>1</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Krajowa\\_Rada\\_Biblioteczna](https://pl.wikipedia.org/wiki/Krajowa_Rada_Biblioteczna) (dostęp: 5.02.2020r.)

<sup>2</sup> *Ustawa o bibliotekach z dnia 9 kwietnia 1968r.* ([Dz.U. z 1968 r. nr 12, poz. 63](#))

<sup>3</sup> *Ustawa o bibliotekach z dnia 27 czerwca 1997r.* (Dz. U. 1997 Nr 85 poz. 539 z późn. zm.)

- czterej przedstawiciele bibliotek szkolnych, pedagogicznych i naukowych wskazani przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania
- dwaj przedstawiciele środowisk naukowych wskazani przez ministra właściwego do spraw nauki
- trzej przedstawiciele środowisk bibliotekarskich i twórczych.

Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 14 lutego 2012 roku w sprawie organizacji i trybu działania Krajowej Rady Bibliotecznej<sup>4</sup> – określa zasady procedowania – sposób wyboru przewodniczącego, powoływania zespołów problemowych, zwoływania posiedzeń, podejmowania uchwał, sporządzania protokołów i sprawozdań z działalności KRB oraz prowadzenia spraw organizacyjno-administracyjnych.

Krajowa Rada Biblioteczna na bieżąco wydaje opinie, stanowiska i uchwały w zakresie spraw ogólnopolskiej sieci bibliotek oraz propozycji zmian legislacyjnych. W ostatnich latach jej uwaga skupiona była między innymi na rozpatrywaniu wniosków w sprawach projektów zmian w strukturach organizacyjnych instytucji kultury nadsyłanych przez władze samorządowe do KRB – w latach 2015 – 2019 – Rada wydała ponad 200 opinii w sprawach zamiaru połączenia biblioteki (publicznej) z instytucją kultury niebędącą biblioteką.

Ponadto KRB opiniowała Program Wieloletni „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa” 2016-2020 (2015r.) oraz podjęła Uchwałę w/s poparcia dla kontynuacji tegoż programu od 2021 roku (2019r.). Rada wydała stanowisko w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o Polskiej Akademii Nauk (2019r.) oraz stanowisko na temat projektu ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (2018r.). Wydała pozytywną rekomendację dla projektu Rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego zmieniającego Rozporządzenie w sprawie narodowego zasobu bibliotecznego (2017r.) oraz zaakceptowała projekt ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o ochronie danych osobowych oraz projekt ustawy o ochronie danych osobowych (2017r.). W 2017 roku KRB – przyjęła uchwały: w sprawie rekomendacji dla projektu „Patrimonium”, w sprawie rekomendacji dla projektu „e-usługa Omnis”, a także w sprawie rekomendacji dla projektu „Nowoczesna sieć bibliotek publicznych dla integracji społecznej”. Ponadto monitorowała stan przygotowań do Kongresu IFLA we Wrocławiu (2017r.).

---

<sup>4</sup> Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 14 lutego 2012 roku w sprawie organizacji i trybu działania Krajowej Rady Bibliotecznej

Członkowie Rady pracowali lub pracują w zespołach zadaniowych i roboczych: ds. oceny spełnienia warunków nałożonych Rozporządzeniem MKiDzN w/s sposobu i trybu zaliczania bibliotek do niektórych bibliotek naukowych oraz ustalenia ich wykazu; ds. oceny bibliotek naukowych; ds. budowy ogólnopolskiej sieci bibliotecznej; ds. kształcenia w zakresie informacji naukowej i bibliologii. Nadto KRB systematycznie debatuje nad treścią Raportów o stanie bibliotek w Polsce oraz Raportów o stanie czytelnictwa (Instytut Książki i Czytelnictwa BN).<sup>5</sup>

W gronie 15 członków Krajowej Rady Bibliotecznej powołanej na lata 2019-2024 – obok **dr Tomasz Makowskiego** – dyrektora Biblioteki Narodowej, **prof. dr hab. Zdzisława Pietrzyka** – dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej, **Joanny Pasztaleniec-Jarzyńskiej** – przewodniczącej Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich – zasiada opolska bibliotekarka – dr Dagmara Kawoń-Noga. Pani Dagmara Kawoń-Noga pracuje w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Opolu od 2001r., w latach 2012 – 2016 była dyrektorem tej placówki, do momentu włączenia jej do struktur Regionalnego Zespołu Placówek Wsparcia Edukacji, jest również wykładowcą akademickim w Wyższej Szkole Bankowej, a w latach 2015-2018 pełniła funkcję kierownika naukowego studiów podyplomowych z zakresu bibliotekoznawstwa we Wrocławiu. Jest badaczką kultury pedagogicznej i czytelniczej nauczycieli, organizatorką i uczestniczką konferencji naukowych i metodycznych o tematyce oświatowej i bibliotekoznawczej, autorką programów z zakresu edukacji czytelniczej, certyfikowanym biblioterapeutą, a także redaktorem „Bibliotekarza Opolskiego”. Do kalendarza opolskich wydarzeń oświatowo-kulturowych wprowadziła m.in. „Festiwal Arteterapii – Homo Creator”, „Kultura z różnych stron widziana”, „Opolska sesja nauczycieli bibliotek szkolnych i pedagogicznych”, „Opolska Konferencja Biblioterapeutyczna” (obecnie wydarzenie ma charakter ogólnopolski), „Dzień gier logicznych i planszowych”. Aktywnie uczestniczy w Nowym Ogólnopolskim Forum Bibliotek Pedagogicznych w Krakowie. Jest autorką publikacji poświęconych bibliotekarstwu pedagogicznemu oraz czytelnictwu nauczycieli – m.in.: „Nowe zarządzanie treścią oświatową w służbie nowej edukacji”<sup>6</sup>, „Wybrane zagadnienia kultury czytelniczej nauczycieli – w

<sup>5</sup> Informacje zaczerpnięte ze *Sprawozdań KRB za lata 2015-2019* - <https://www.bn.org.pl/dla-bibliotekarzy/krajowa-rada-biblioteczna> (dostęp: 5.02.2020r.)

<sup>6</sup> Kawoń-Noga D., *Nowe zarządzanie treścią oświatową w służbie nowej edukacji* [w:] *Rola biblioteki pedagogicznej w upowszechnianiu nowych technologii w edukacji*, red. Beata Janik, Wanda Bukowczan, Kraków, 2018, s.77 – 89



świetle badań przeprowadzonych w województwie opolskim”<sup>7</sup>, „Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu na rzecz szkoły, ucznia i nauczyciela. Charakterystyka wybranych inicjatyw edukacyjno-kulturowych”<sup>8</sup>, „Infosfera, infobaza i strategia uczenia się... (w bibliotece)” /artykuł oddany do recenzji/.

W KRB Pani doktor firmuje sieć bibliotek pedagogicznych. Ścisłe współpracuje z pozostałymi członkiniami Rady reprezentującymi biblioteki szkolne i pedagogiczne – Joanną Kamińską (zastępca dyrektora Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Warszawie), dr Agatą Arkabus (nauczyciel bibliotekarz Publicznej Biblioteki Pedagogicznej RODN „WOM” w Częstochowie, przewodnicząca Sekcji Bibliotek Pedagogicznych i Szkolnych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich) oraz **Agnieszka Miśkiewicz** (nauczyciel bibliotekarz w Zespole Szkół Społecznych nr 1 w Krakowie, zastępca prezesa Rady Głównej Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy). Jest rzecznikiem spraw dotyczących bibliotek pedagogicznych – ich sytuacji bieżącej oraz możliwości rozwojowych, ich organizacji i współpracy z organami prowadzącymi i nadzorem pedagogicznym, a także rozwoju i doskonalenia zawodowego nauczycieli bibliotekarzy. Jest żywo zainteresowana popularyzacją rzetelnych informacji na temat specyfiki pracy biblioteki pedagogicznej, która w jej opinii polega na umiejętnym implementowaniu rozwiązań nowoczesnego warsztatu bibliotecznego i interesującej oferty edukacyjnej obejmującej system wspierania szkół i placówek oświatowych.<sup>9</sup>

#### Bibliografia:

1. Kawoń-Noga D., *Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu na rzecz szkoły, ucznia i nauczyciela. Charakterystyka wybranych inicjatyw edukacyjno-kulturowych* [w:] *Nauczyciel w bibliotece pedagogicznej – klient wyróżniony*, red. Agnieszka Fluda-Krokos, Beata Janik, Kraków 2016
2. Kawoń-Noga D., *Nowe zarządzanie treścią oświatową w służbie nowej edukacji* [w:] *Rola biblioteki pedagogicznej w upowszechnianiu nowych technologii w edukacji*, red. Beata Janik, Wanda Bukowczan, Kraków, 2018

<sup>7</sup> Kawoń-Noga D., *Wybrane zagadnienia kultury czytelniczej nauczycieli – w świetle badań przeprowadzonych w województwie opolskim* [w:] *Czytelnictwo – nowa jakość*, red. Beata Janik, Wanda Bukowczan, Kraków 2017, s. 19 – 37

<sup>8</sup> Kawoń-Noga D., *Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu na rzecz szkoły, ucznia i nauczyciela. Charakterystyka wybranych inicjatyw edukacyjno-kulturowych* [w:] *Nauczyciel w bibliotece pedagogicznej – klient wyróżniony*, red. Agnieszka Fluda-Krokos, Beata Janik, Kraków 2016, s. 98 – 110

<sup>9</sup> *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 lutego 2013r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych* (Dz. U. 2013 poz. 369)

3. Kawań-Noga D., *Wybrane zagadnienia kultury czytelniczej nauczycieli – w świetle badań przeprowadzonych w województwie opolskim* [w:] *Czytelnictwo – nowa jakość*, red. Beata Janik, Wanda Bukowczan, Kraków 2017
4. *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 lutego 2013r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych* (Dz. U. 2013 poz. 369)
5. *Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 14 lutego 2012 roku w sprawie organizacji i trybu działania Krajowej Rady Bibliotecznej*
6. *Sprawozdania KRB za lata 2015-2019* <https://www.bn.org.pl/dla-bibliotekarzy/krajowa-rada-biblioteczna> (dostęp: 5.02.2020r.)
7. *Ustawa o bibliotekach z dnia 9 kwietnia 1968r.* ([Dz.U. z 1968 r. nr 12, poz. 63](#))
8. *Ustawa o bibliotekach z dnia 27 czerwca 1997r.* (Dz. U. 1997 Nr 85 poz. 539 z późn. zm.)
9. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Krajowa\\_Rada\\_Biblioteczna](https://pl.wikipedia.org/wiki/Krajowa_Rada_Biblioteczna) (dostęp: 5.02.2020r.)

*Gabriela Kansik*  
*sekretarz Oleskiego Partnerstwa na Rzecz Rozwoju Czytelnictwa*

## **Współpracujemy na rzecz rozwoju czytelnictwa!**

Dnia 11 grudnia 2018 r. w Oleskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie inicjujące lokalną współpracę na rzecz rozwoju czytelnictwa w gminie Olesno. Powołano wówczas do życia Oleskie Partnerstwo na Rzecz Rozwoju Czytelnictwa. Podpisane porozumienie określiło cele takiej współpracy, a także zadania oraz strony partnerstwa. Stronami są: oleska biblioteka, przedstawiciele władz gminnych na czele z burmistrzem miasta, przedstawiciele instytucji, organizacji pozarządowych, stowarzyszeń i innych podmiotów działających na terenie gminy, przy czym zaznaczyć należy, iż do Partnerstwa przystąpić może każdy zainteresowany mieszkaniec gminy Olesno. Wśród wielu zadań znaczącym jest budowanie w gminie sprzyjającego klimatu dla rozwoju czytelnictwa, a ten jest najważniejszym celem nawiązanej współpracy.

Dokładnie rok później, 11 grudnia 2019 r. miało miejsce spotkanie, w czasie którego zaprezentowano działania podjęte w minionym okresie w ramach Oleskiego Partnerstwa na Rzecz Rozwoju Czytelnictwa. Wzięli w nim udział przedstawiciele stron Partnerstwa, a prowadziła je dyrektor OBP Halina Szklanny.



Przedstawiciele stron Partnerstwa

W 2019 r. realizowano zadania polegające na udziale partnerów w inicjatywach promujących książkę, podejmowanych przez bibliotekę. Do nich należy akcja Narodowe Czytanie oraz działalność Dyskusyjnego Klubu Książki.

7 września ub.r. odbyła się kolejna już edycja **Narodowego Czytania**, zorganizowana przez oleską bibliotekę pod patronatem Burmistrza Olesna. Na oleskim rynku czytano fragmenty ośmiu nowel wchodzących w skład klasyki polskiej nowelistyki, a lektorami byli przedstawiciele władz i instytucji partnerskich: burmistrz Olesna, radni Rady Miejskiej i Rady Powiatu, dyrektorzy szkół, przedstawiciele Miejskiej Rady Seniorów, Młodzieżowego Studium Muzyki Rozrywkowej, Wydziału Spraw Europejskich i Promocji Gminy, Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego, a także koordynatorka kampanii „Cała Polska Czyta Dzieciom”, przedstawicielka Dyskusyjnego Klubu Książki, prowadząca chór „Oleńsis”, bibliotekarki Oleskiej Biblioteki Publicznej oraz absolwentka oleskiego LO.

**Dyskusyjny Klub Książki** działa przy OBP od 2010 r. Skupia pasjonatki książki, które swym zaangażowaniem przyczyniają się do rozwoju czytelnictwa, m.in. poprzez pozyskiwanie nowych tytułów do księgozbioru bibliotecznego czy popularyzowanie omawianych lektur wśród czytelników oleskiej biblioteki. Moderatorem DKK jest dyrektor oleskiej biblioteki. W 2019 r. odbyło się dziesięć spotkań dyskusyjnych oraz miały miejsce dwa spotkania autorskie: z Klaudią Zając, autorką książki *Honduras. Niegasnąca nadzieja* i Karoliną Wilczyńską, polską pisarką, autorką m.in. popularnych cykli powieściowych: *Stacja Jagodno*, *Rok na Kwiatowej* i *Kawiarenka za rogiem*. Uczestniczki oleskiego DKK biorą udział w całorocznym konkursie Instytutu Książki na najciekawszą recenzję omawianej lektury, a także przystąpiły do konkursu „Laudacja dla książki” zorganizowanego przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Opolu. W konkursie tym oleski DKK zajął pierwsze miejsce za laudację dla książki Kjersti Annesdatter Skomsvold *Im szybciej idę, tym jestem mniejsza*. Promocję książki i czytelnictwa oleski DKK prowadzi także poprzez nawiązanie współpracy z Dyskusyjnym Klubem Książki w Kluczborku. W ramach tej współpracy odbyły się w 2019 r. dwa wspólne spotkania dyskusyjne.

Zadania polegające na rozwijaniu zainteresowań czytelniczych i wzmacnianiu aktywności czytelniczej dzieci i młodzieży w 2019 r. realizowane było w ramach Partnerstwa wielotorowo. Podejmowano różnorodne inicjatywy, zarówno w oleskiej bibliotece, jak i poza nią.

Jedną z inicjatyw bibliotecznych była zorganizowana w Oleśnie po raz pierwszy tzw. **Jeźycjada**, czyli ogólnopolska akcja czytania dzieciom książek Małgorzaty Musierowicz. W akcji uczestniczyli uczniowie klas VI-VIII oleskich szkół oraz przedstawiciele instytucji partnerskich: bibliotekarki PSP nr 1 i OBP, kierownik Wydziału Spraw Europejskich i Promocji Gminy, koordynatorka akcji Cała Polska Czyta Dzieciom, a także dyrektor Młodzieżowego Studium Muzyki Rozrywkowej.

Inną inicjatywą było biblioteczne **spotkanie** młodzieży oleskich szkół PSP nr 1 i PSP nr 3 z **Tomaszem Sobanią**, „dwudziestoletnim autorem powieści dla młodzieży, zapalonym biegaczem i uczącym się warsztatu aktorem”. T. Sobania to młody człowiek z pasją, uczestnik rejsu niepodległości i spotkania młodzieży w Panamie, który swoimi zainteresowaniami dzielił się z oleskimi uczniami.



Spotkanie z Tomaszem Sobanią

Stałym elementem planu pracy OBP są tzw. **lekcje biblioteczne** z uczniami oleskich szkół prowadzone przez bibliotekarki oleskiej biblioteki. W tym roku taką lekcję przeprowadziła także Dorota Wons, autorka *Rolniczego słownika gwarowego ziemi zębowskiiej*. Było to **spotkanie poświęcone gwarze śląskiej**, zatytułowane „Będziemy mówić, czy będziemy godać”, a wzięli w nim udział uczniowie szkoły podstawowej z Borek Wielkich i oleskiej „Jedynki”. Odbędzie się także **lekcja dotycząca konserwacji zabytkowych zbiorów** Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu, przeprowadzona przez pracownika tej placówki. Udział w niej wzięli uczniowie PSP nr 1. Lekcję tę wzbogaciła wystawa zabytkowych zbiorów opolskiej WBP – starodruków, grafik, rękopisów, atlasów. Na co dzień są one

przechowywane i udostępniane w Rogowie Opolskim.

Do bibliotecznych inicjatyw należały również akcje **Noc Bibliotek** oraz **Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom**. OTCD jest zainspirowanym przez kampanię Cała Polska Czyta Dzieciom swoistym maratonem czytelniczym. W tym roku OTCD patronowało hasło „Sportowcy czytają dzieciom”. Słuchaczami byli: przedszkolaki z oleskich przedszkoli, uczniowie klas I-III oleskich szkół podstawowych, uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej oraz Środowiskowego Domu Samopomocy w Sowczycach. Wśród lektorów znaleźli się: młode sportsmenki z „Jedynki” i „Trójki”, policjanci, strażak, nauczyciele, oleskie wolontariuszki-lektorki, koordynatorka kampanii CPCD w Oleśnie oraz sportowcy. Noc Bibliotek to ogólnopolska, wieczorno-nocna impreza promująca czytelnictwo i biblioteki jako miejsca, w których warto być. W tym roku odbyła się pod hasłem „Znajdźmy wspólny język”. Wzięły w niej udział chętne dzieci mieszkające w gminie Olesno. Gry i zabawy przeprowadziły bibliotekarki OBP. Rozwijanie zainteresowań czytelniczych oraz wzmacnianie aktywności czytelniczej dzieci i młodzieży realizowano także w instytucjach partnerskich, przede wszystkim w szkołach. Uczniowie szkół podstawowych wzięli udział w kolejnej edycji **Wielkiej Ligi Czytelników** - ogólnopolskiego konkursu promującego czytelnictwo. Pierwsze jego etapy odbywały się w szkołach podstawowych na terenie gminy w dwu kategoriach wiekowych, finał okręgowy miał miejsce w OBP.

Uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Oleśnie wzięli udział w akcji czytelniczej „**Jak nie czytam, jak czytam**”. Jest to inicjatywa promocyjna książki i czytelnictwa prowadzona w ramach ogólnopolskiej akcji organizowanej przez czasopismo „Biblioteka w Szkole”. Jednym ze zrealizowanych przez uczniów oleskiej zawodówki zadań była wizyta w Publicznym Przedszkolu nr 3 w Oleśnie. W czasie tej wizyty uczestnicy akcji czytali książki przedszkolakom.

Swoistą formą rozwoju zainteresowań czytelniczych jest udział uczniów w różnego typu konkursach literackich, językowych, poetyckich, krasomówczych. Wszystkie oleskie szkoły realizują tę formę aktywności. Młodzież ZSZ wzięła udział w Olimpiadzie Bibliologicznej i Informatologicznej organizowanej przez Uniwersytet Łódzki.

Cyklicznie odbywały się **biblioterapeutyczne spotkania z żywym słowem** dla uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej w Oleśnie, a także w Środowiskowym Domu Samopomocy oraz w przedszkolu w Sowczycach. Lektorkami były panie wolontariuszki. Z inicjatywy

koordynatorki kampanii CPCD taka akcja przeprowadzana była wielokrotnie również na oddziale pediatrycznym w oleskim szpitalu. Także w Miejskim Domu Kultury w Oleśnie podejmowano działania na rzecz rozwoju czytelnictwa. MDK jest organizatorem gminnych i powiatowych etapów **Konkursu Recytatorskiego** (w języku polskim i niemieckim) oraz **Wojewódzkiego Festiwalu Teatrów Dziecięcych**. Aktywnie działa w nim kółko teatralne zarówno dla młodszych, jak i starszych. Dom Kultury jest gospodarzem różnorodnych imprez kulturalnych, także tych organizowanych przez szkoły, muzeum czy bibliotekę.

Jednym z partnerów stowarzyszenia jest także Oleskie Muzeum Regionalne w Oleśnie. W ramach pracy Partnerstwa odbyło się **spotkanie muzealne poświęcone promocji książki *Sanktuarium św. Anny w Oleśnie. Oleska róża zaklęta w drewno***. Na spotkaniu autorzy książki – Ewa Cichoń i Mirosław Dedyk – opowiadali o kolejnych etapach pracy twórczej, powstawaniu książki w obu jej warstwach (słownej i ikonograficznej), kłopotach i niespodziankach, jakie tej pracy towarzyszyły. Oleskie muzeum współpracuje również na bieżąco z oleską biblioteką.

Oleskie Partnerstwo realizowało także zadania związane z inicjowaniem ciekawych wydarzeń czytelniczych oraz promowaniem lokalnych twórców. Jednym z takich wydarzeń było **spotkanie ze Sławomirem Kuźnickim** - poetą, krytykiem, tłumaczem, adiunktem w Instytucie Filologii Angielskiej Uniwersytetu Opolskiego, a przede wszystkim oleśnianinem. S. Kuźnicki przeprowadził warsztaty pisarskie z uczniami liceum ogólnokształcącego w auli szkoły, a następnie wziął udział w spotkaniu autorskim w bibliotece, w czasie którego uczył, jak czytać poezję oraz promował swój nowy tomik poezji *Kontury*.

Z inicjatywy przewodniczącej Miejskiej Rady Seniorów w Oleśnie w bibliotece miało miejsce **spotkanie z Edwardem Wyżgołem** - członkiem Śląskiej Izby Turystyki i Rady Krajowej Izby Turystyki, pochodzącym z Nakła Śląskiego, gdzie prowadzi rodzinną agencję turystyczną. Propaguje atrakcje turystyczne Śląska, jest autorem wielu przewodników i albumów oraz zbioru opowieści z historii Śląska *Od gwarka do Donnersmarcka*. Na spotkaniu przedstawiał atrakcje turystyczne rejonu Tarnowskich Gór i opowiadał o swoich publikacjach.

Na zaproszenie biblioteki do Olesna przybyła Dorota Wons - emerytowana polonistka, regionalistka, pasjonatka tradycji i kultury śląskiej, współorganizatorka Izby Regionalnej w Zębowicach. Jest ona autorką *Rolniczego słownika gwarowego ziemi zębowickiej*. **Spotkanie z Dorotą Wons** dotyczyło promocji jej książki i gwary śląskiej.

Również z inicjatywy biblioteki odbyło się **spotkanie autorskie Danuty Gmur i Jana Józefa Łozińskiego** związane z wydaniem książek *W stronę słońca* i *Poezje wyszeptane*. Danuta „Nutka” Gmur jest oleską aktywistką, działaczką Miejskiej Rady Seniorów, wieloletnią wolontariuszką-lektorką biblioteki, a przede wszystkim oleską poetką. Jan Józef Łoziński, urodzony w Głubczycach, to pasjonat poezji, fotografii, ogrodnictwa, autor czterech zbiorów wierszy. Na spotkaniu autorzy promowali swe tomiki poetyckie, czytając zamieszczone w nich wiersze.

Oleski DKK zaprosił na **spotkanie Klaudię Zając**, młodą mieszkankę Rzędowic, która opowiadała o swojej książce *Honduras - niegasnąca nadzieja*. Książka ta to wynik pobytu autorki w Hondurasie, jednym z najniebezpieczniejszych krajów świata. Podczas spotkania autorka przybliżyła warunki życia w opisywanym kraju oraz podzieliła się swoimi wrażeniami i przemyśleniami dotyczącymi przedstawianego regionu.



Spotkanie z Klaudią Zając

Działania podejmowane w ramach Oleskiego Partnerstwa na Rzecz Rozwoju Czytelnictwa nie wyczerpują zakresu pracy OBP. Jest on o wiele szerszy. Nic więc dziwnego, iż w organizowanym po raz 9. przez dziennik „Rzeczpospolita” Rankingu Bibliotek, Oleska Biblioteka Publiczna znalazła się na 2. miejscu w województwie opolskim i 53. w kraju. W rankingu oceniono 760 bibliotek.



*Wioletta Ernst, Katarzyna Kurowska, Joanna Tomasiewicz*  
*Biblioteka Politechniki Opolskiej*

## ***Wspólna pasja tworzenia – Instagram i Facebook Biblioteki Politechniki Opolskiej***

Profil Instagrama Biblioteki Politechniki Opolskiej został założony 15 września 2019 roku: [www.instagram.com/biblioteka\\_po](https://www.instagram.com/biblioteka_po) Uaktywnienie konta wiązało się z rozszerzeniem działalności promocyjnej biblioteki zainicjowanej w serwisie społecznościowym Facebook, gdzie zamieszczane są recenzje literatury naukowej oraz ciekawe propozycje z zakresu beletrystyki, jak również relacje z imprez kulturalnych: [www.facebook.com/Biblioteka-Politechniki-Opolskiej-137881112907698](https://www.facebook.com/Biblioteka-Politechniki-Opolskiej-137881112907698). Galeria zdjęć na Instagramie daje możliwość dodatkowego przeglądu fotografii z tego zakresu.

W skład zespołu wchodzi trzy kreatywne osobowości. Wioletta Ernst, interesująca się fotografią, rozwija swoje hobby poprzez lekturę, spotkania z ludźmi oraz podróże. Katarzyna Kurowska – miłośniczka literatury pięknej, tworzy interesujące projekty, dzieląc się pasją z innymi. Joanna Tomasiewicz wnikliwie śledzi najnowsze wiadomości oraz ciekawostki ze świata nauki, przyrody, a także wydarzenia kulturalne.

Fotografowanie książek z zakresu beletrystyki ma na celu zachęcenie studentów (i nie tylko) do korzystania z szerokiej oferty Biblioteki Politechniki Opolskiej. Projekty te powstają między innymi przy użyciu narzędzi, jakie oferuje fotografia mobilna, i pomocnych aplikacji z interesującymi filtrami, dzięki którym ujęcia stają się jeszcze bardziej atrakcyjne i przykuwają uwagę formą i kolorami. Istotne w tych projektach są również kompozycje – aby uzyskać niezwykle efekt, wykorzystujemy rekwizyty nawiązujące do okładki bądź samego motywu książki. Dzięki takim zabiegom kolekcja instagramowych zdjęć zyskuje niepowtarzalny klimat wypełniony ciekawymi treściami.



Fot. K. Kurowska

Ważną część instagramowej przestrzeni zajmują prezentacje książek naukowych lub popularnonaukowych, a także czasopism fachowych z różnych dyscyplin. Koresponduje to z profilem biblioteki oraz jej zbiorami. Spośród wielu publikacji oraz materiałów wybieramy i promujemy za pomocą fotografii przede wszystkim te najciekawsze i najnowsze. Proces tworzenia posta jest w tym przypadku analogiczny do części beletrystycznej. Wpisy uzupełniają także hasztagi w różnych językach, na przykład angielskim oraz niemieckim. Prezentacja zbiorów naukowych stanowi dodatkowy element popularyzacji tego typu literatury w procesie kształcenia studentów.



Fot. J. Tomasiewicz

Prócz promocji literatury oraz imprez organizowanych w bibliotece utrwalamy w obrazie fotograficznym wydarzenia kulturalne, wyjazdy oraz nietypowe święta związane z książką. Jedną z interesujących inicjatyw podejmowanych przez instagramowy zespół Biblioteki Politechniki Opolskiej jest udział w mobilności edukacyjnej w ramach programu Erasmus. Wyjazdy stanowią nie tylko wymianę doświadczeń na polu zawodowym, są również okazją do spotkania z inną kulturą. W tym roku miałyśmy okazję poznać pracę bibliotekarzy akademickich na Uniwersytecie Techniczno-Ekonomicznym w Budapeszcie. W fotograficznym kadrze udało się uchwycić niezwykle oryginalne popiersie Alberta Einsteina wykonane z klocków, znajdujące się w jednym w holów budynku uczelni.



Fot. W. Ernst

Prezentowanie nowych i atrakcyjnych zbiorów naukowo-technicznych, literatury pięknej oraz fotorelacji z wydarzeń kulturalnych skupionych wokół książki wpisuje się w obszar promocji Biblioteki Politechniki Opolskiej w przestrzeni mediów społecznościowych. Posty przygotowane na profilach Instagrama oraz Facebooka spotykają się zainteresowaniem coraz szerszej grupy odbiorców.

Natalia Wojtenek, Paulina Huk, Karolina Kowal  
Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

## Mózgi zabieramy do domu czyli Tajemnic wiele w ludzkim ciele

To zdumiewające, gdy uzmysłowimy sobie, że jeszcze kilkadziesiąt lat temu atlasy anatomiczne wyglądały nieprzystępnie i tajemniczo, a dostęp do nich miała tylko wąska grupa specjalistów, głównie lekarzy i naukowców. Jakże elitarny był krąg uczniów doktora Tulpa, jak mroczne były opasłe księgi anatomów! Dziś nawet maluch może wybierać spośród bogatej oferty publikacji o ludzkiej anatomii i medycynie, a pomysłowe gry i zabawy zachęcają do edukacyjnej „zabawy w doktora”. Innowacyjność, przejrzystość, kreatywność, wartość poznawcza, świetne ilustracje – to mocne strony współczesnych książek o anatomii dla młodych czytelników. Publikacje takie warto kupować i udostępniać, a nade wszystko warto je czytać razem z dziećmi! A w jaki sposób skutecznie i zabawnie promować popularnonaukowe zbiory dla dzieci? Uznałyśmy, że najlepsza jest metoda tajemnic.



Nie od dziś wiadomo, że wiedzę najlepiej przyswaja się w praktyce. Adresatami naszej akcji są dzieci i z doświadczenia wiemy, że informacje należy zaserwować w pomysłowy i niebanalny sposób. Tak narodził się pomysł i nazwa projektu „Tajemnic wiele w ludzkim ciele”, który realizowany jest w Wypożyczalni dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu. Cel – zachęcić dzieci do zgłębiania sekretów z dziedziny biologii, a anatomii w szczególności. Zamierzenia chcieliśmy zrealizować w sposób



kreatywny i nowoczesny. Naszym sprzymierzeńcem w misji popularyzacji świata nauk przyrodniczych okazało się Dziecięce Laboratorium Nauki i Zabawy *LabIQ* oraz jego inicjatorka Elżbieta Pogoda. Wyzwanie, jakim jest oswojenie dzieci z fascynującym światem biologii, sympatyczna doktorantka studiów biologicznych realizuje poprzez interaktywne warsztaty naukowe, fascynujące eksperymenty, dyskusje i zabawy. Dzięki temu dzieci uczą się metodą bacznej obserwacji rzeczywistości, samodzielnie analizują fakty i poszukują rzetelnych źródeł informacji. Takie metody są nam, nowoczesnym bibliotekarkom, szczególnie bliskie.



Pomysł okazał się strzałem w dziesiątkę! W kolejnych miesiącach nasi mali czytelnicy (uczestnicy warsztatów są w wieku od 5 do 9 lat) w konstruktywny sposób zgłębiają tajemnice m.in. układu pokarmowego, oddechowego, krążenia i nerwowego. Nie są to jednak nudne wykłady ani drętwe wywody. Na zajęciach o krwinkach dzieci same mogą wcielić się w erytrocyty, aby przy dźwiękach bongo poznać zasady działania krwioobiegu. Hałas w bibliotece służy tym razem dobrej sprawie. Kto wie, może w grupie uczestników znajduje się potencjalny przyszły kardiolog? Do wyjaśnienia zasad trawienia przydaje się balon i rurka oraz aksamitna wstążka w roli jelit, a zgłębienie tajemnic działania mózgu ułatwia barwna plastelina. Śmiechom i radości nie ma końca, a zabawa staje się pretekstem do dyskusji i zadawania konkretnych pytań. Niewtajemniczeni goście biblioteki mogą poczuć się zaintrygowani, kiedy z sali konferencyjnej padają wykrzyknienia: „Gdzie mózg zostawiłeś?!“ i „Zabieramy mózgi

do domu!”. Zajęcia szybko stały się popularne, a zapisać się na nie należy z miesięcznym wyprzedzeniem. W 2019 roku w dziesięciu warsztatach wzięło udział ogółem 220 osób. W roku bieżącym projekt cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem.



Nie inaczej jest na zajęciach przeznaczonych dla uczniów i przedszkolaków. Odbývają się one w Wypożyczalni dla Dzieci, a prowadzimy je my, bibliotekarki, i okazjonalne anatomki-amatorki. Najmłodszy przyporządkowują części ciała do konkretnych zmysłów, starsi – organy konkretnym układom. Zadania skierowane do młodych czytelników są skonstruowane w ten sposób, aby zaintrygowane dzieci sięgnęły do „ściąg”, czyli naszych zbiorów książkowych. Cel został osiągnięty, a w wielu małych główkach zasiano ziarno ciekawości.



Projekt „Tajemnic wiele w ludzkim ciele” udowadnia, że warsztatom w bibliotece mogą towarzyszyć zachwyty i okrzyki radości. Osiągnęliśmy zamierzony cel projektu, a kreatywna anatomia trafiła bezboleśnie do dziecięcych główek i serc. Kolejny raz okazało się bowiem, że kreatywność i zabawa to najlepszy sposób na naukę.

*Zdjęcia: R. Mielnik, N. Wojtenc*



*Anna Pietrzekiewicz*

*Dział Wspomagania Procesów WBP w Opolu*

## **Raport z badań satysfakcji użytkowników przeprowadzonych w WBP w Opolu**

### **Wprowadzenie**

Badanie satysfakcji użytkowników Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu w roku 2019 było realizowane w ramach projektu Analiza Funkcjonowania Bibliotek (AFB), podczas którego przeprowadzono badanie satysfakcji użytkowników bibliotek wszystkich typów: naukowych, pedagogicznych i publicznych. Odbyło się ono w wyznaczonym czasie (wrzesień-październik 2019 roku), przy pomocy ujednoczonego narzędzia badawczego (kwestionariusza ankiety) oraz jednolitej metody, pozwalającej na wyznaczeniu wskaźnika określonego jako „Satysfakcja użytkowników”.

Celem projektu AFB jest zbudowanie, wdrożenie oraz upowszechnienie kompleksowego i wieloaspektowego systemu analizy funkcjonowania bibliotek, wykorzystującego jednakowe metody i narzędzia służące do systematycznej ich oceny. Obok wskaźników funkcjonalności mierzących nakłady ponoszone przez biblioteki (np. finansowe, materialne, nakłady pracy) dostrzeżono potrzebę zastosowania wskaźnika określającego poziom realizacji/ wykorzystania tych nakładów (pomiar z perspektywy odbiorców usług). Wszystkie wskaźniki funkcjonalności są statystycznymi parametrami opisującymi aktualny stan funkcjonowania bibliotek, służą do określenia wydajności i efektywności ich działań, odnoszą się do różnych obszarów pracy. Zalecane jest systematyczne realizowanie badań co 3-4 lata.

Badanie satysfakcji użytkowników bibliotek należy traktować jako jeden z elementów całościowej oceny funkcjonowania bibliotek i systemów bibliotecznych opartej na analizie i porównaniach danych statystycznych oraz wskaźników funkcjonalności. Badania te pozwalają na wyznaczenie wskaźnika „Satysfakcji Użytkowników”. Zestawiając ten wskaźnik z innymi wskaźnikami funkcjonalności wyznaczonymi w projekcie AFBP możliwy jest pomiar relacji nakładów (finansowych, materialnych, personalnych) ponoszonych przez instytucje do

efektów wykorzystania nakładów i realizacji usług<sup>1</sup>. W ogólnopolskich badaniach, współorganizowanych przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, WBP w Opolu w 2019 roku wzięła udział po raz pierwszy. Nie był to jednak pierwszy sondaż w tej instytucji. W 2017 roku za pośrednictwem firmy zewnętrznej odbyło się badanie rynku określające zapotrzebowanie na projekt w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko. „Rozbudowa Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu w zakresie właściwego magazynowania zbiorów, ich udostępniania oraz rozwoju usług kulturalnych dla mieszkańców regionu”. Skupiono się na zbadaniu zapotrzebowania mieszkańców regionu na ofertę kulturalną, nie dokonano bezpośredniej oceny usług WBP w Opolu. Zatem z uwagi na niejednorodność narzędzi badawczych oraz metod porównywanie wyników obu tych badań nie jest możliwe.

### **1. Cele i problemy badawcze**

Zasadniczym celem badań jest poznanie jakości pracy biblioteki poprzez zmierzenie poziomu zadowolenia z całości oraz poszczególnych usług przez nią świadczonych. Badanie dostarcza informacji na temat tego, które usługi są dla użytkownika ważne, a które mniej istotne.

Opinie użytkowników informują o tym, czy biblioteka oferuje usługi na właściwym poziomie i we właściwy sposób, co pozwala zbadać jakość pracy. Badanie umożliwia również określenie słabych i mocnych stron działania, wskazanie najczęściej wykorzystywanych usług oraz zasobów, identyfikację potrzeb i oczekiwań użytkowników, co stwarza punkt wyjścia do poprawy lub zmiany oferty usług. Dzięki wynikom badań możliwe jest spojrzenie na instytucję oczami klienta i dostosowanie oferty do jego oczekiwań.

Nadrzędnym problemem badawczym był opis i ocena stanu funkcjonowania WBP w Opolu wraz z oddziałami (Biblioteka Muzyczna, Biblioteka Austriacka, Biblioteka Obcojęzyczna) w opinii użytkowników.

Problem ten podzielony został na kilka celów:

1. Opis sposobów korzystania z biblioteki (pytania w ankiecie dotyczące celów i częstotliwości odwiedzin).
2. Ocena globalna całości biblioteki określająca poziom zadowolenia z pracy całej biblioteki.
3. Oceny szczegółowe, które znalazły odzwierciedlenie w pytaniach na temat:

---

<sup>1</sup> *Edyta Kędzierska, Aldona Zawalkiewicz: Jak przeprowadzić badania satysfakcji użytkowników biblioteki? Poradnik dla bibliotekarzy. Warszawa. W: Analiza Funkcjonowania Bibliotek [online]. [Dostęp 24.01.2019]. Dostępny w Internecie: <http://pliki.sbp.pl/afb/jak-przeprowadzic-badania-satysfakcji.pdf>, s. 4-5.*

- organizacji biblioteki (warunki lokalowe i oznakowanie, umeblowanie);
- godzin otwarcia, wyposażenia w sprzęt komputerowy, sprzęt do kopiowania, dostęp do internetu);
- pracowników (kultura obsługi, kompetencje, dyspozycyjność);
- zbiorów (drukowanych, audiowizualnych, elektronicznych);
- zasad wypożyczeń (czasu realizacji zamówień, okresu wypożyczenia, liczby egzemplarzy);
- usług informacyjnych (tradycyjne formy informowania, strona WWW);
- oferty edukacyjnej i kulturalnej.

4. Pytania otwartego na temat problemów/ zmian w funkcjonowaniu biblioteki, pomocnego przy określeniu potrzeb i oczekiwań użytkowników.

5. Opis użytkowników biblioteki (cechy społeczno-demograficzne, jak wiek, płeć, status)

## **2. Metoda badań**

Badanie satysfakcji użytkowników zostało przeprowadzone zgodnie z metodą opracowaną przez zespół do spraw AFB. Przeprowadzono badania ankietowe przy pomocy kwestionariusza ankiety do samodzielnego wypełnienia (w wersji papierowej lub elektronicznej).

### **2.1. Narzędzie badawcze**

Narzędziem badawczym był kwestionariusz zawierający 5 pytań:

1. Najczęstsze cele odwiedzin biblioteki (osobiste i wirtualne) – pytanie zamknięte wielokrotnego wyboru.
2. Ocena globalna całości funkcjonowania biblioteki – pytanie skalujące, skala ocen: 1 (ocena najniższa) - 5 (ocena najwyższa).
3. Oceny szczegółowe usług, zasobów, form pracy – pytanie skalujące, skala ocen 1-5 + NK (nie korzystam).
4. Problemy w korzystaniu z biblioteki, sugestie zmian – pytanie otwarte.
5. Metryczka: wiek, płeć, status użytkownika + częstotliwość odwiedzin – pytania zamknięte jednokrotnego wyboru.

### **2.2. Organizacja badań**

Badaniem objęto 4 biblioteki: siedzibę główną Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej oraz oddziały: Bibliotekę Obcojęzyczną, Bibliotekę Austriacką oraz Bibliotekę Muzyczną. Oddziały

WBP ulokowane są w różnych miejscach Śródmieścia Opola i różnią się zakresem świadczonych usług.

Biblioteka Obcojęzyczna oferuje głównie materiały do nauki języków obcych, literaturę i filmy, organizuje również zajęcia językowe i kulturalne, które oprócz mieszkańców Opola i okolic gromadzą również studentów z zagranicy. Biblioteka Austriacka przyczynia się do propagowania literatury niemieckojęzycznej i języka niemieckiego wśród mieszkańców regionu. Służy temu księgozbiór obejmujący obok literatury niemieckiej, austriackiej i szwajcarskiej czasopisma oraz płyty audio i DVD oraz podręczniki do nauki języka. Przy bibliotece działa od kilkunastu lat szkoła językowa, w której można skorzystać z kursów niemieckiego. Placówka organizuje także liczne imprezy kulturalne. Biblioteka Muzyczna gromadzi, opracowuje i udostępnia na zewnątrz oraz na miejscu zbiory muzyczne: płyty CD (z zakresu muzyki klasycznej i rozrywkowej, jazzu, bluesa i innych), płyty analogowe (winyłowe), kasyety magnetofonowe, literaturę muzyczną (książki i nuty).

### 2.3. Zbieranie danych

Czas trwania badania został wyznaczony na okres dwóch miesięcy, od września do października 2019 roku, jednak ostatecznie badanie zostało przedłużone również na listopad. Ankiety w głównym budynku WBP zbierano w kilku agendach, odwiedzanych przez czytelników: Wypożyczalni, Czytelni oraz Dziale Informacji, Bibliografii i Promocji. Bibliotekarze zachęcali do wypełniania ankiet. Na stronie internetowej WBP oraz w mediach społecznościowych na profilu głównym, profilach oddziałów i Opolskiej Biblioteki Cyfrowej zamieszczono informację o przeprowadzonym badaniu opatrzoną wyrazistą i zabawną grafiką wraz z linkiem do internetowej wersji ankiety. Jak widać, ankiety dystrybuowano różnymi kanałami: poprzez osobiste rozdanie ankiet papierowych w miejscach odwiedzanych przez użytkowników oraz drogą elektroniczną. Łącznie zebrano **601 ankiet**, z czego **72 ankiety** (czyli 12%) **zostały wypełnione elektronicznie**. W Wypożyczalni zebrano 163, w Czytelni 101, a w Dziale Informacji 11 ankiet. Liczby te stanowią informację na temat częstotliwości odwiedzin czytelników w poszczególnych agendach WBP w Opolu.

### 3. Populacja i próba

Badaną populację zdefiniowano jako:

- Osoby powyżej 13 roku życia;

- Użytkownicy zarejestrowani w systemie SOWA, którzy w roku 2018 wypożyczyli, zwrócili lub prolongowali co najmniej jedną książkę;
- Użytkownicy niezarejestrowani, ale korzystający z biblioteki zdalnie (strona WWW, strona OBC) lub bezpośrednio (zasoby do korzystania na miejscu, warsztaty, szkolenia, wydarzenia kulturalne).

W badaniach zastosowano zaleconą przez SBP metodę doboru kwotowego próby. Wielkość populacji określono na podstawie danych zaczerpniętych z systemu bibliotecznego SOWA, wyznaczając liczbę aktywnych użytkowników, czyli takich którzy w minionym roku 2018 wykonali co najmniej jedną operację na swoim koncie bibliotecznym: wypożyczenie, prolongatę lub zwrot. Dane te uzyskano ze sprawozdania dla Głównego Urzędu Statystycznego za rok 2018. W 2018 roku w zintegrowanym systemie bibliotecznym zarejestrowanych było 10096 użytkowników aktywnie korzystających z usług bibliotecznych, co wymagało zebrania próby minimalnej w postaci 500 ankiet, by próba ta była reprezentatywna dla populacji. Do określenia reprezentatywności próby badawczej konieczna jest znajomość struktury populacji według wybranej cechy. Dla bibliotek publicznych jako zmienna najwłaściwiej różnicująca populację został wyznaczony wiek użytkowników.

Wyliczenie zarówno próby minimalnej, jak również struktury próby reprezentatywnej, odpowiadającej strukturze populacji według wieku z podziałem na oddziały WBP w Opolu, możliwe było dzięki narzędziom dostarczonym przez SBP w postaci odpowiednio zaprojektowanego arkusza kalkulacyjnego Excel „Dane o użytkownikach”.

Siedzibę główną WBP w Opolu i oddziały zgodnie z zaleceniami projektu AFB potraktowano jako jedną jednostkę funkcjonującą na wspólnych zasadach. Jednak dla celów operacyjnych dla każdego oddziału wyliczono próbę badawczą w oparciu o liczbę zarejestrowanych w konkretnym oddziale czytelników.

Dobór próby badawczej został przeprowadzony w oparciu o dostępność badanych. Jest to metoda doboru, która pozwala w sposób szybki i skuteczny uzyskać wymaganą liczbę ankiet, jednak wyjściowo nie zapewnia reprezentatywności próby.

Uzyskano opinię od 601 respondentów, przy próbie minimalnej wynoszącej 500 ankiet, dzięki czemu udało się zrealizować zalecaną wielkość próby, a tym samym uzyskać jej

reprezentatywność. Liczbę ankiet uzyskanych w poszczególnych oddziałach i w siedzibie głównej prezentuje tabela 1.

<b>Tabela 1: Liczba ankiet zebrana w WBP w Opolu</b>					
	biblioteka główna	Biblioteka Austriacka	Biblioteka Obcojęzyczna	Biblioteka Muzyczna	populacja
populacja (liczba użytkowników powyżej 13 lat)	5952	2348	1863	464	10627
udział %	56%	22%	18%	4%	100%
liczba ankiet do rozdania	336	133	105	26	600
realizacja celu	346	147	70	37	601
realizacja celu %	58%	24%	12%	6%	100%

Jak widać w tabeli 2 przedstawiającej wyliczoną i uzyskaną próbę badawczą, najliczniejsza spośród użytkowników grupa wiekowa 25-44 w uzyskanej próbie jest niedoszacowana – zebrano za mało ankiet. Natomiast w grupach wiekowych 45-60 oraz 60+ zebrano za dużo ankiet. W pozostałych grupach użytkowników udział % w próbie i populacji są zbliżone (różnica nie przekracza 5 punktów procentowych).

<b>Tabela 2: Wyliczona próba badawcza - struktura wg wieku</b>							
wiek	13-15	16-19	20-24	25-44	45-60	60+	suma
liczba	33	58	70	297	91	51	600
udział %	6%	10%	12%	49%	15%	9%	
<b>Uzyskana próba badawcza - struktura wg wieku</b>							
wiek							
liczba	24	35	81	229	132	96	597
udział %	4%	6%	14%	38%	22%	16%	

Rezygnując z części ankiet (100) z grup przeszacowanych (45-60 oraz 60+) osiągniemy proporcje, które pozwalają na uzyskanie struktury próby przystającej do struktury populacji. Wyniki pochodzące z tych 100 ankiet nie zmieniają wyników wyliczonych z całościowej

uzyskanej próby, która jest zbliżona do próby reprezentatywnej, co pozwoliło poddać analizie wszystkie zebrane opinie.

#### **4. Analiza wyników**

W wyniku badania zebrano 601 ankiet, 517 to ankiety niekompletne, 63 wypełniono w całości.

##### **4.1. Cechy społeczno-demograficzne badanych użytkowników**

Istotną cechą różnicującą użytkowników biblioteki jest wiek. Najliczniej reprezentowaną grupą są dorośli w wieku 25-44, którzy stanowią blisko połowę populacji czytelników WBP w Opolu. Jak widać w tabeli 2, udało się uzyskać reprezentatywną próbę badawczą, jednak rozkład uzyskanych ankiet pozwala sądzić, że choć w grupie wiekowej 25-44 jest najwięcej zarejestrowanych czytelników, to z jakichś powodów nie odwiedzają oni tak często biblioteki, w tym wypadku można sądzić, że nie częściej niż raz na kwartał (okres gromadzenia ankiet). Natomiast osoby z mniej licznych grup wiekowych powyżej 45 roku życia przychodzą do biblioteki częściej. Być może wynika to z faktu, że grupa 25-44 to osoby w wieku produkcyjnym, dzielące życie między obowiązki rodzinne i zawodowe, stąd mniejsza ilość czasu.

Zestawienie wieku i częstotliwości odwiedzin w bibliotece jednak nie potwierdza tych przypuszczeń, bo grupa wiekowa 25-44 plasuje się wśród bardziej aktywnych użytkowników. Najmniej aktywną grupą są respondenci w wieku 13-15 lat, a najbardziej 60+. Według badań większość ankietowanych to aktywni użytkownicy biblioteki, którzy odwiedzają ją przynajmniej raz w miesiącu. Wynika to ze specyfiki obranej techniki badań, która polegała na doborze respondentów opartym na ich dostępności (osoby przychodzące do biblioteki).

Częstość/ wiek	<b>Tabela 3: Częstotliwość odwiedzin a wiek</b>					
	13-15	16-19	20-24	25-44	45-60	60+
Kilka razy w tygodniu	16,67%	8,57%	15,58%	18,83%	19,35%	20,88%
Kilka razy w miesiącu	12,50%	20,00%	35,06%	36,77%	31,45%	30,77%
Przynajmniej raz w miesiącu	20,83%	28,57%	31,17%	25,56%	35,48%	36,26%
Rzadziej niż raz w miesiącu	16,67%	14,29%	14,29%	16,59%	9,68%	8,79%
Przynajmniej raz w roku	16,67%	20,00%	2,60%	1,35%	1,61%	0,00%
Rzadziej niż raz w roku	16,67%	8,57%	1,30%	0,90%	2,42%	3,30%

Teza ta znajduje poparcie w rozkładzie odpowiedzi w pytaniu o częstotliwość odwiedzin w bibliotece (tabela 4), które obrazuje, że większość badanych gości w bibliotece co kilka razy w miesiącu. Jest to jednak korzystne dla badania. Użytkownicy częściej przychodzący do biblioteki lepiej znają jej funkcjonowanie i tym samym mogą dokonać rzetelnej oceny.

<b>Tabela 4: Jak często korzystał Pan/Pani z usług biblioteki?</b>		
Odpowiedzi	częstość	procent
kilka razy w tygodniu	104	18,09%
kilka razy miesiącu	186	32,35%
przynajmniej raz w miesiącu	173	30,09%
rzadziej niż raz w miesiącu	78	13,57%
przynajmniej raz w roku	18	3,13%
korzystam sporadycznie (rzadziej niż raz w roku)	16	2,78%
brak odpowiedzi	6	1,03%
Suma	575	100,00%

Najliczniej reprezentowana grupa dorosłych w wieku 25-44 to najczęściej ludzie pracujący, co przekłada się na wyniki w pytaniu o status. Najwięcej czytelników (53%) to osoby pracujące. Liczne grono (30%) stanowią również osoby w trakcie edukacji.



<b>Tabela 5: Status użytkownika</b>		
Odpowiedzi	częstość	procent
osoba ucząca się	178	30,07%
osoba pracująca	315	53,21%
osoba niepracująca	22	3,72%
osoba pobierająca rentę / emeryturę	77	13,01%
brak odpowiedzi	5	0,86%
Suma	592	100,00%

Rozkład czytelników ze względu na płeć uwidacznia 58% przewagi kobiet. Wyniki te nie zaskakują, bo już od lat badania Biblioteki Narodowej wskazują, że kobiety w Polsce są częstszymi i bardziej zaangażowanymi odbiorcami literatury.<sup>2</sup>

<b>Tabela 6: Płeć</b>		
Odpowiedzi	częstość	procent
Kobieta	344	58,80%
Mężczyzna	241	41,20%
brak odpowiedzi	15	2,59%
Suma	585	100,00%

#### 4.2. Globalny wskaźnik satysfakcji użytkowników

Wskaźnik ten jest miarą opisującą ogólny poziom funkcjonowania instytucji. W sposób ogólny i całościowy wyznacza jakość pracy instytucji poprzez ustalenie poziomu zadowolenia użytkowników z jej działania. Dla WBP w Opolu wskaźnik ten w badaniach wyniósł **4,79** (skala 1-5). Aż 82% użytkowników przyznało bibliotece ocenę maksymalną.

<b>Tabela 7: Jak Pan/Pani ocenia całość usług bibliotecznych? (wg skali od 1 do 5, gdzie: 1 oznacza „bardzo źle” a 5 oznacza „bardzo dobrze”).</b>		
Oceny	częstość	procent
<b>1</b>	0	0,00%
<b>2</b>	2	0,34%
<b>3</b>	11	1,90%
<b>4</b>	91	15,69%
<b>5</b>	476	82,07%
brak odpowiedzi	21	3,62%
suma	580	100,00%
<b>Średnia arytmetyczna</b>	<b>4,79</b>	

<sup>2</sup> [biqdata.wyborcza.pl/biqdata/7,159116,24582767,czytelnictwo-wciaz-chetniej-czytaja-kobiety.html](http://biqdata.wyborcza.pl/biqdata/7,159116,24582767,czytelnictwo-wciaz-chetniej-czytaja-kobiety.html) [Dostęp 19.12.2019] Dostępny w internecie

Rozpatrując globalny wskaźnik według wieku użytkowników, widać, że maksymalną ocenę przyznawali użytkownicy w wieku 16-19, 20-24, 25-44 i powyżej 60. Nieco gorzej, bo w 66% na 5, a w 33% na 4 oceniła bibliotekę młodzież w wieku 13-15 lat.

<b>Tabela 8: Wiek a ocena globalna</b>						
Ocena/ wiek	13-15	16-19	20-24	25-44	45-60	60+
1	0,00%	0,00%	0,00%	0,00%	0,00%	0,00%
2	0,00%	0,00%	2,47%	0,00%	0,00%	0,00%
3	0,00%	2,94%	3,70%	0,45%	3,97%	1,10%
4	33,33%	8,82%	6,17%	15,84%	20,63%	14,29%
5	66,67%	88,24%	87,65%	83,71%	75,40%	84,62%

Podobne tendencje uwidaczniają się w rozkładzie oceny globalnej względem statusu użytkowników. Najwyższą notę przyznały bibliotece osoby uczące się i pobierające rentę lub emeryturę. Szczególnie istotny jest wysoki poziom zadowolenia z usług biblioteki wśród młodzieży i osób uczących się, ponieważ WBP w Opolu według Polskiej Klasyfikacji Działalności jest biblioteką naukową, a tym samym dostosowuje swoją ofertę do potrzeb osób edukujących się. Jak widać w ocenie użytkowników, zadanie to spełnia bez zarzutu.

<b>Tabela 9: Status a ocena globalna</b>				
Ocena globalna/ status	osoba ucząca się	osoba pracująca	osoba niepracująca	osoba pobierająca rentę / emeryturę
1	0,00%	0,00%	0,00%	0,00%
2	1,14%	0,00%	0,00%	0,00%
3	1,14%	2,64%	5,00%	0,00%
4	10,29%	19,14%	15,00%	13,51%
5	87,43%	78,22%	80,00%	86,49%

Zestawienie aktywności korzystania z wystawianymi ocenami globalnymi ukazuje występowanie zależności. Średnia z ocen zwykle maleje w stosunku do spadku aktywności. Osoby bardziej aktywne wystawiały oceny wyższe niż ci mniej aktywni. Sporadyczni użytkownicy jednak zaskakująco dobrze oceniają bibliotekę (87% przyznało ocenę maksymalną), co pozwala sądzić, że ich rzadkie wizyty nie są związane z brakiem satysfakcji z usług.

**Tabela 10: Częstotliwość korzystania z biblioteki a ocena globalna**

Ocena globalna / częstotliwość	kilka razy w tygodniu	kilka razy miesiącu	przynajmniej raz w miesiącu	rzadziej niż raz w miesiącu	przynajmniej raz w roku	korzystam sporadycznie (rzadziej niż raz w roku)
1	0,00%	0,00%	0,00%	0,00%	0,00%	0,00%
2	0,00%	0,00%	0,00%	2,67%	0,00%	0,00%
3	3,00%	0,00%	1,76%	4,00%	0,00%	6,25%
4	13,00%	16,48%	15,29%	12,00%	22,22%	6,25%
5	84,00%	83,52%	82,94%	81,33%	77,78%	87,50%

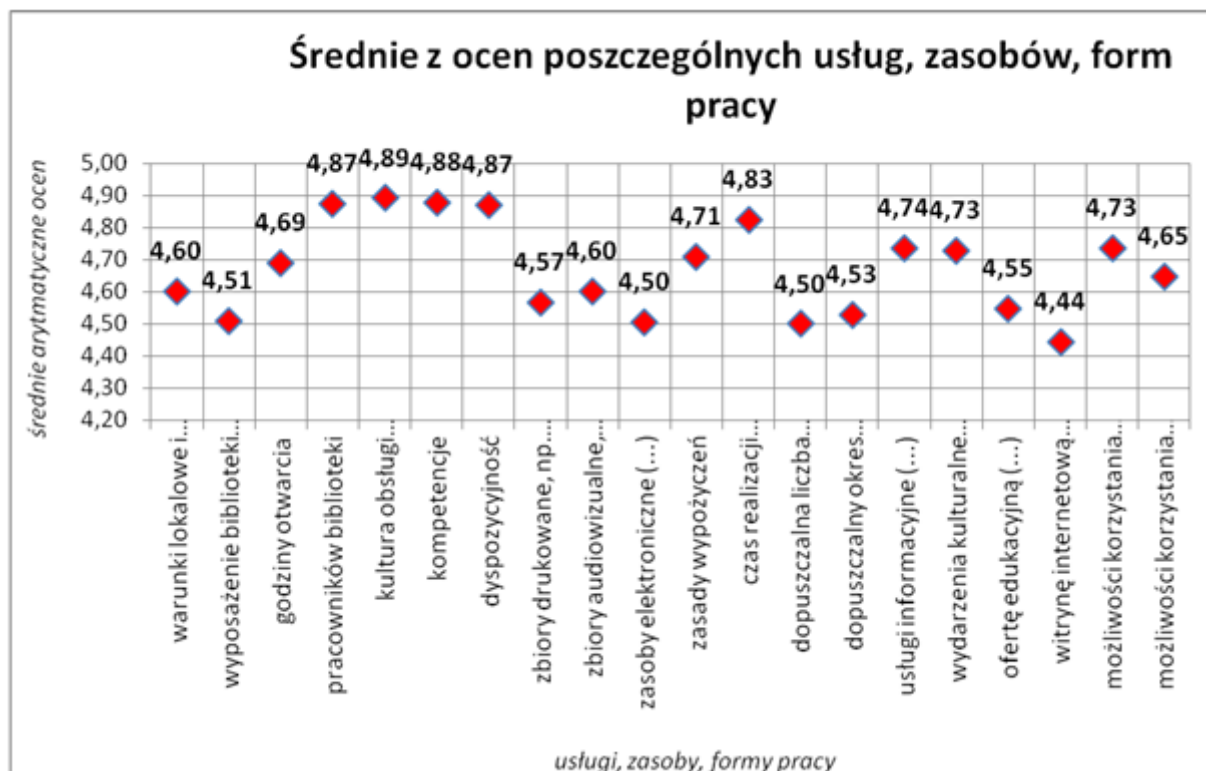
#### 4.3. Wskaźniki szczegółowe satysfakcji użytkowników

Wskaźniki szczegółowe wyznaczają jakość poszczególnych zasobów, usług, zasad pracy biblioteki. Ilość odpowiedzi NK (nie korzystam) wskazuje na te usługi, które są przez użytkowników w znacznie mniejszym stopniu wykorzystywane lub nieznane. Wszystkie aspekty pracy WBP w Opolu uzyskały dobre oceny, oscylujące w przedziale 4,44-4,89, co świadczy o wysokim poziomie świadczonych usług i oferowanych zasobów.

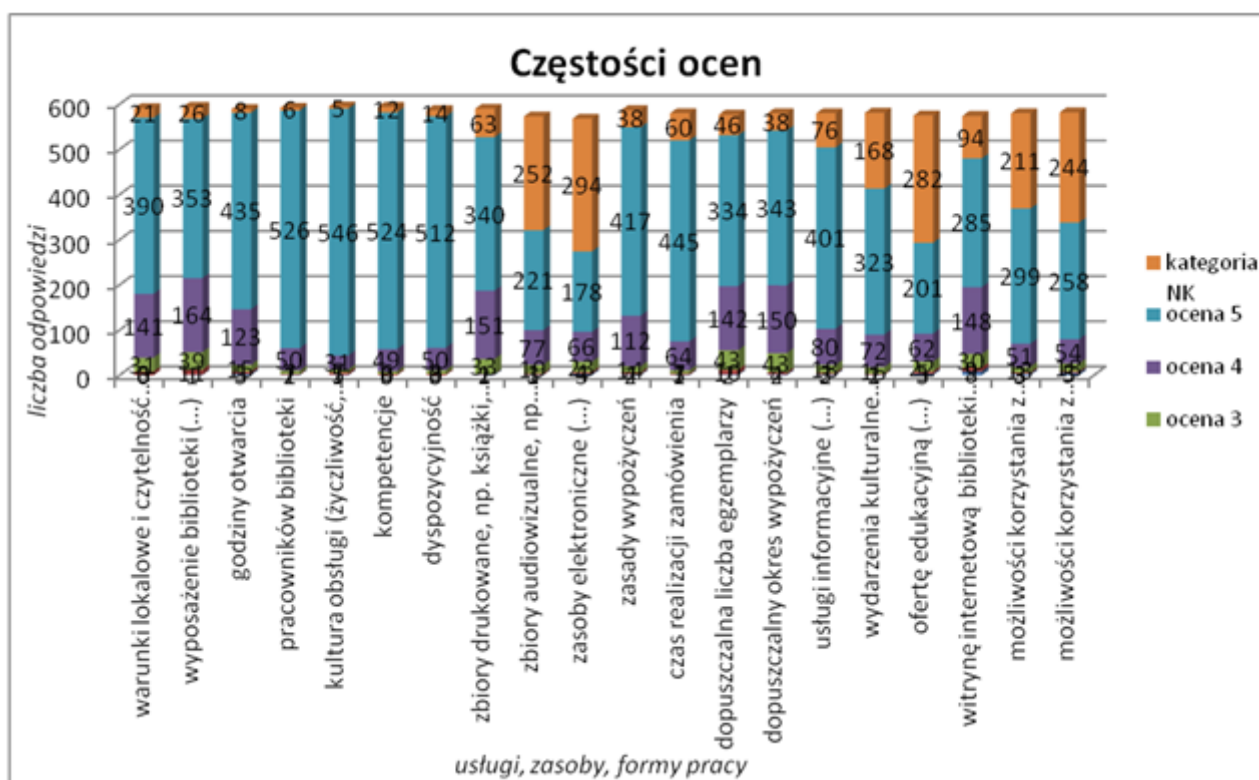
Najwyżej ocenieni zostali pracownicy biblioteki, ich kultura obsługi, kompetencje i dyspozycyjność. Również wysoko, najwyżej spośród usługi wypożyczania, oceniono czas realizacji zamówienia, dość nisko oceniono natomiast dopuszczalną liczbę oraz okres wypożyczenia. Obecnie całkowity limit wypożyczeń wynosi 28 egzemplarzy, po 7 na oddział. Być może czytelników niekorzystających ze wszystkich placówek wchodzących w skład WBP w Opolu ta liczba egzemplarzy nie satysfakcjonuje. Czas wypożyczenia w przypadku książek to jeden miesiąc z możliwością dwukrotnej prolongaty, zbiory audiowizualne można wypożyczyć na 7 dni.

Najniżej spośród wszystkich oferowanych usług oceniona została witryna internetowa WBP w Opolu. Jest to strona nowo uruchomiona na początku 2019 roku.. Została nie tylko zmodernizowana pod kątem wizualnym, ale również poszerzona o nowe funkcjonalności, takie jak slajder, kalendarz wyświetlający wydarzenia. Responsywny interfejs, dostosowujący się do każdej rozdzielczości ekranu, dał użytkownikom możliwość przeglądania strony z urządzeń mobilnych, takich jak smartfony i tablety. Opcja kontrastu pozwala na korzystanie ze strony osobom z deficytem wzroku. Wydaje się zatem, że jakość usługi znacznie wzrosła, a jej niska ocena wiąże się z przyzwyczajeniem do poprzedniego interfejsu. Czytelnicy najwidoczniej potrzebują czasu, by nauczyć się układu obecnej strony internetowej.

Dość nisko oceniono wyposażenie biblioteki. Faktem jest, że już od jakiegoś czasu WBP w Opolu stara się o uzyskanie funduszy na rozbudowę głównej siedziby nie tylko o magazyny, ale również o nową przestrzeń, w której odbywałyby się spotkania, koncerty, wystawy. Niską notę otrzymały również zasoby elektroniczne. Nie wyszczególniono tutaj konkretnych typów dostępnych zasobów, do których należy Opolska Biblioteka Cyfrowa, IBUK Libra oraz Academica. Być może użytkownikom brakuje dostępu do e-booków. Pod koniec roku 2019 WBP w Opolu wykupiła dostęp do bazy książek elektronicznych Legimi.



Częstość przyznawanych ocen ujawnia, że najstabilniej wykorzystywanymi zbiorami są zbiory elektroniczne (wspomniane już IBUK Libra, OBC, Academica) oraz audiowizualne (audiobooki, płyty DVD i CD), ponieważ uzyskały dużo wskazań NK (nie korzystam). Oznacza to, że czytelnicy być może nie widzą o możliwości korzystania z nich. Największą popularnością cieszą się wśród zasobów zbiory drukowane. Użytkownicy rzadko korzystają natomiast z bibliotecznego internetu oraz urządzeń kopiujących, co w dobie powszechnego dostępu do sieci w urządzeniach mobilnych oraz możliwości robienia cyfrowych fotografii nie powinno dziwić. Niestety niewykorzystane pole jawi się w aspekcie oferty edukacyjnej oraz wydarzeń kulturalnych, z których również wielu użytkowników nie korzysta. Być może wymagają one bardziej intensywnej promocji.



Ciekawe wnioski wypływają z zestawienia oceny i korzystania ze zbiorów z wiekiem użytkowników. Aż 33% użytkowników w wieku 13-15 lat nie korzysta ze zbiorów drukowanych. Najwyżej zbiory drukowane ocenili czytelnicy z grupy wiekowej 20-24 lata.

**Tabela 11: Ocena zasobów drukowanych a wiek użytkowników**

Ocena zbiorów drukowanych/ wiek	13-15	16-19	20-24	25-44	45-60	60+
1	0,00%	0,00%	0,00%	0,45%	0,77%	0,00%
2	0,00%	0,00%	0,00%	0,00%	0,00%	1,06%
3	0,00%	2,86%	4,94%	6,25%	6,15%	5,32%
4	12,50%	17,14%	12,35%	23,66%	36,92%	32,98%
5	54,17%	62,86%	70,37%	61,61%	49,23%	48,94%
NK	33,33%	17,14%	12,35%	8,04%	6,92%	11,70%

W grupie uczących się jednak tylko 13% nie korzysta ze zbiorów drukowanych, a 65% przyznało w tej kategorii najwyższą ocenę. Wskazuje to na odpowiedni dobór zbiorów drukowanych do potrzeb edukacyjnych użytkowników.

<b>Tabela 12: Ocena zasobów drukowanych a status użytkowników</b>				
Ocena zbiorów drukowanych/ status	osoba ucząca się	osoba pracująca	osoba niepracująca	osoba pobierająca rentę / emeryturę
1	0,00%	0,65%	0,00%	0,00%
2	0,00%	0,00%	0,00%	1,32%
3	2,81%	7,14%	5,00%	5,26%
4	18,54%	29,22%	10,00%	31,58%
5	65,73%	54,55%	80,00%	48,68%
NK	12,92%	8,44%	5,00%	13,16%

Oferta edukacyjna znajduje największe grono odbiorców i najwyższe oceny u osób z grupy wiekowej 13-15, co dowodzi, że zajęcia biblioteczne organizowane przez WBP w Opolu dla uczniów szkół podstawowych i średnich są na wysokim poziomie.

<b>Tabela 13: Ocena oferty edukacyjnej a wiek</b>						
Ocena oferty edukacyjnej / wiek	13-15	16-19	20-24	25-44	45-60	60+
1	0,00%	0,00%	0,00%	0,90%	0,78%	0,00%
2	0,00%	0,00%	1,23%	0,90%	1,56%	0,00%
3	0,00%	0,00%	4,94%	4,48%	4,69%	1,23%
4	16,67%	8,57%	3,70%	11,21%	11,72%	14,81%
5	62,50%	40,00%	37,04%	33,18%	36,72%	25,93%
NK	20,83%	51,43%	53,09%	49,33%	44,53%	58,02%

#### 4.4. Cele odwiedzin biblioteki

Najczęściej wskazywanym celem jest wypożyczanie zbiorów. Czytelnicy przychodzą również do biblioteki, by skorzystać ze zbiorów na miejscu i poszukać potrzebnych informacji. Dużą popularnością cieszą się również wydarzenia kulturalne, co oznacza, że biblioteka spełnia w tym zakresie oczekiwania czytelników. Najmniej popularne cele odwiedzin to szkolenia. Trzeba przyznać, że sama specyfika szkoleń, organizowanych przez WBP w Opolu głównie dla bibliotekarzy, ogranicza możliwość wykorzystania tej usługi. Mało popularne jest również korzystanie z komputerów, internetu oraz urządzeń kopiujących dostępnych w bibliotece. Nie jest to dziwne z uwagi na postęp technologiczny i powszechność urządzeń mobilnych. Niestety niewielu czytelników wskazuje bibliotekę jako miejsce spędzania czasu wolnego. Pozostawia to pole do działań nakierowanych na ciekawą ofertę zajęć, ale również stworzenie przyjemnej przestrzeni do spędzania czasu nie tylko przy korzystaniu z zasobów czy komputerów w bibliotece.



Wskazywane cele odwiedzin w różnych grupach użytkowników nieco się od siebie różnią. Najaktywniejszymi wypożyczającymi są osoby w wieku 45-60 i 60+, najmniej wypożyczają nastolatki w wieku 13-15 i 16-19 lat. Jako miejsce nauki i pracy biblioteka służy osobom w wieku szkolnym i studentom, czyli grupom 13-15, 16-19 i 20-24 lata. Osoby w wieku 20-24 lat, czyli jak można przypuszczać studenci, przychodzą do biblioteki, by skorzystać z zasobów na miejscu i znaleźć potrzebne informacje. Najmłodsze grupy wiekowe, co nie zaskakuje, najrzadziej korzystają z komputerów bibliotecznych, internetu i urządzeń kopiujących. Z zasobów elektronicznych najczęściej korzystają osoby w wieku 25-44 i 45-60.

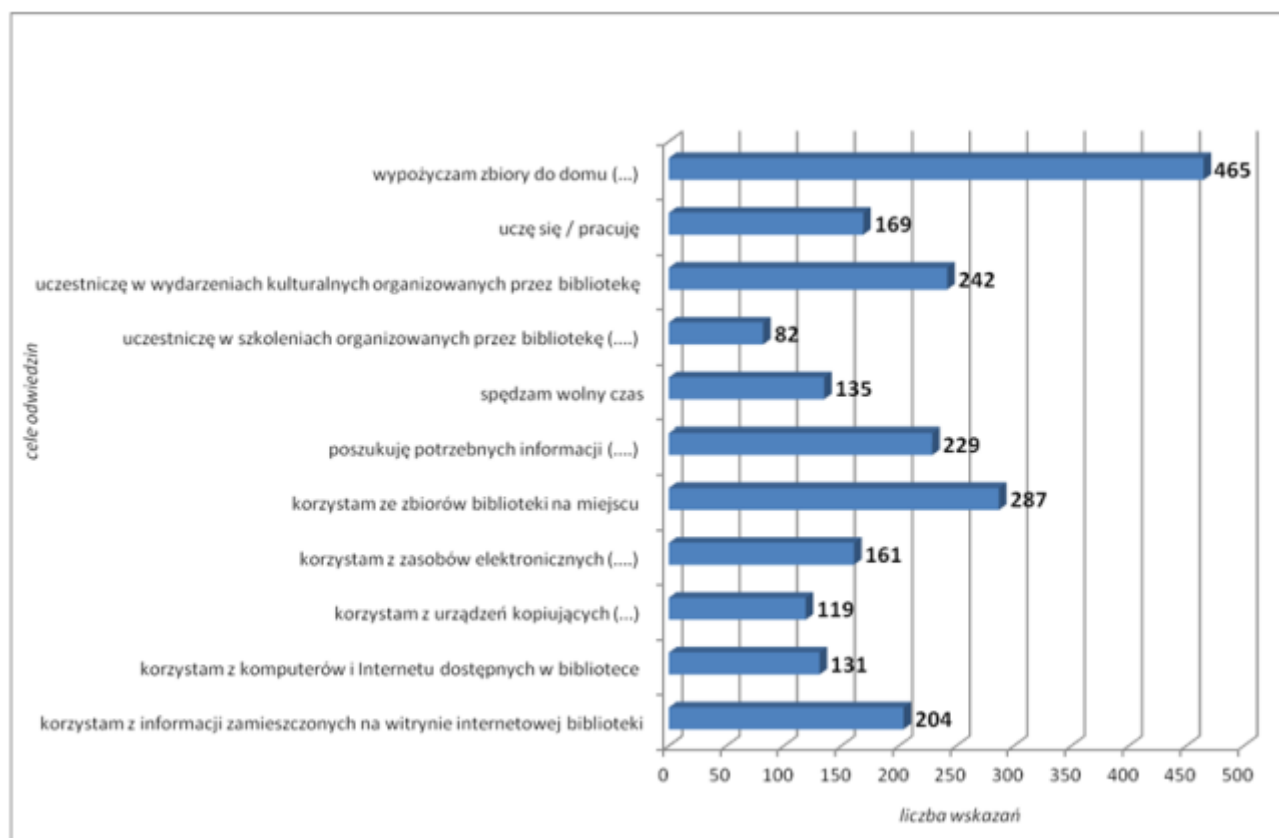
<b>Tabela 14: Cele odwiedzin a wiek użytkowników</b>						
Cele/wiek	13-15	16-19	20-24	25-44	45-60	60+
korzystam z informacji zamieszczonych na witrynie internetowej biblioteki	8,33%	22,86%	43,21%	34,93%	40,15%	25,00%
korzystam z komputerów i Internetu dostępnych w bibliotece	8,33%	11,43%	27,16%	25,33%	19,70%	18,75%
korzystam z urządzeń kopiujących	0,00%	5,71%	27,16%	21,83%	20,45%	17,71%
korzystam z zasobów elektronicznych	4,17%	11,43%	19,75%	31,88%	37,88%	16,67%
korzystam ze zbiorów biblioteki na miejscu	12,50%	42,86%	62,96%	45,85%	48,48%	50,00%
poszukuję potrzebnych informacji	25,00%	42,86%	62,96%	38,43%	31,82%	26,04%
spędzam wolny czas	16,67%	22,86%	30,86%	19,21%	24,24%	22,92%
uczestniczę w szkoleniach	41,67%	17,14%	14,81%	13,10%	12,88%	6,25%
uczestniczę w wydarzeniach kulturalnych	54,17%	45,71%	45,68%	33,62%	46,21%	38,54%
uczę się / pracuję	41,67%	42,86%	43,21%	28,82%	24,24%	11,46%
wypożyczam zbiory do domu	54,17%	60,00%	77,78%	77,73%	81,06%	82,29%

Jak widać w tabeli 15, ze zbiorów elektronicznych najczęściej korzystają osoby uczące się i pracujące. Zbiory biblioteki na miejscu, wyszukiwanie potrzebnych informacji oraz nauka w bibliotece to najczęstsze cele odwiedzin grupy uczącej się, co pozwala sądzić, że ich celem jest księgozbiór naukowy. Wydarzenia kulturalne przyciągają głównie osoby uczące się i pobierające rentę/ emeryturę. Przyczyną może być to, że grupy te dysponują większą ilością czasu wolnego.



<b>Tabela 15: Cele odwiedzin a status</b>				
Cele/status	<i>osoba ucząca się</i>	<i>osoba pracująca</i>	<i>osoba niepracująca</i>	<i>osoba pobierająca rentę / emeryturę</i>
korzystam z informacji zamieszczonych na witrynie internetowej biblioteki	28,65%	40,63%	13,64%	22,08%
korzystam z komputerów i Internetu dostępnych w bibliotece	23,03%	13,02%	18,18%	18,18%
korzystam z urządzeń kopiujących	17,98%	10,16%	4,55%	25,97%
korzystam z zasobów elektronicznych	21,35%	34,29%	9,09%	12,99%
korzystam ze zbiorów biblioteki na miejscu	53,93%	30,48%	45,45%	55,84%
poszukuję potrzebnych informacji	53,93%	33,65%	13,64%	27,27%
spędzam wolny czas	24,16%	13,65%	18,18%	27,27%
uczestniczę w szkoleniach	17,42%	13,97%	13,64%	3,90%
uczestniczę w wydarzeniach kulturalnych	43,82%	24,76%	27,27%	41,56%
uczę się / pracuję	43,26%	26,35%	9,09%	9,09%
wypożyczam zbiory do domu	73,03%	41,27%	54,55%	83,12%

Cele odwiedzin w bibliotece (uwzględnia zarówno osobistą obecność w bibliotece, jak i odwiedzanie strony internetowej)



#### 4.5. Analiza pytania otwartego

Pytanie otwarte zawarte w ankiecie miało na celu poznanie głównych problemów które napotykają użytkownicy podczas korzystania z biblioteki oraz sugestii zmian.. Wypowiedzi respondentów zostały sklasyfikowane według grup poruszanych zagadnień, obrazując tym samym, ile razy określona sprawa pojawiała się w wypowiedziach badanych. Spośród 601 ankietowanych **88 osób** (czyli 15%) **wypowiedziało się w pytaniu otwartym**.

Najwięcej uwag użytkownicy mieli na temat warunków lokalowych. Aż 18 głosów padło w kwestii zainstalowania klimatyzacji. Również drzwi w Bibliotece Obcojęzycznej sprawiają wiele trudności czytelnikom, zwłaszcza tym niepełnosprawnym (8 głosów). Zwrócono uwagę także na brak sali, w której mogłyby odbywać się spotkania autorskie (4 głosy). Negatywne opinie zbiera lokal, w którym mieści się Biblioteka Muzyczna (4 głosy). Użytkownicy narzekają na niepotrzebny domofon, ciasnotę i sfatygowane wyposażenie.

W kwestii zbiorów użytkownikom brakuje otwartego dostępu do księgozbioru (3 głosy).

Sugerują również poszerzenie oferty czytelniczej, głównie o książki i czasopisma naukowe (2 głosy), a także literaturę obyczajową, dla najmłodszych dzieci, mangę, ebooki.

Czytelnicy chcieliby również korzystać z większej liczby książek do wypożyczenia (3 głosy) na dłuższy okres (3 głosy), w przypadku podręczników nawet do pół roku. Ciekawą sugestią jest wprowadzenie możliwości opłat przez internet.

Wielu czytelników (9 głosów) chciałoby, by biblioteka była otwarta dłużej, zwłaszcza w okresie letnim. Szczególnie godziny pracy Biblioteki Muzycznej (poniedziałek-piątek w godzinach 10-18, w soboty 9-14) pokrywają się z godzinami pracy użytkowników.

Użytkownicy czują potrzebę ulepszenia usługi informowania o ofercie biblioteki, spotkaniach, szkoleniach. Wydaje się, że nowa funkcjonalność, którą jest kalendarz na stronie www, a także biuletyn „Zapisz w kalendarzu”, który wyświetla się na stronie www, a także na profilu WBP w Opolu na portalu Facebook stanowi odpowiedź na to zapotrzebowanie.

W opinii czytelników katalog online wymaga uproszczenia (3 głosy), a także poszerzenia opisów dostępnych zasobów.

Pojawił się głos na temat mało intuicyjnej strony www, jednak, jak już była o tym mowa, może to wynikać z przyzwyczajenia do poprzedniej strony. Zaproponowano również zakup wrzutni oraz organizację kursu dla seniorów z IBUK Libra.

Wiele pozytywnych opinii zebrali pracownicy biblioteki, choć dwojako w tym kontekście można rozumieć prośby o więcej uśmiechu. W tym aspekcie pojawiły się jednak również negatywne oceny (2 głosy).

Pochlebnych uwag na temat ogólnej pracy biblioteki zebrano 13.

**Klasyfikacja wypowiedzi respondentów zawartych w pytaniu otwartym (kolorem zaznaczono wypowiedzi w tej samej sprawie):**

**Warunki lokalowe:**

- Brak klimatyzacji
- Brak klimatyzacji
- Brak klimatyzacji - katastrofa w miesiącach letnich
- Brak klimatyzacji
- Brak klimatyzacji
- Brak klimatyzacji
- Brak klimatyzacji
- Klimatyzacja
- Klimatyzacja jest potrzebna

- Klimatyzacja!
- Klimatyzacja
- Latem bardzo brakuje klimatyzacji
- Użytkowanie biblioteki (okno na zachód) powoduje, że w lecie jest dość ciepło.  
Potrzebna klimatyzacja
- W okresie letnim w bibliotece przydałaby się klimatyzacja
- Tylko poproszę o klimatyzację
- Brak klimatyzacji
- Brak klimatyzacji
- Utrudnieniem jest brak klimatyzacji
- Drzwi niedostosowane do osób niepełnosprawnych w OZO
- Złe drzwi wejściowe
- Niewygodne wejście w OZO
- Drzwi wejściowe w OZO
- Drzwi wejściowe!!! w OZO
- Złe drzwi wejściowe
- Drzwi wejściowe w OZO
- Osoby na wózkach nie wejdą do biblioteki
- Mało sal
- Brak sali do spotkań i konferencji
- Brak sali spotkań, na czas spotkań ograniczona możliwość korzystania ze zbiorów czytelni
- Problemy lokalowe wynikając z braku jednej sali spotkań
- Za małe pomieszczenie, umeblowanie stosunkowo stare (BM)
- Umeblowanie wymaga naprawy - wymiany (niestabilne fotele i stoliki) (BM)
- Domofon (BM)
- Nie rozumiem dlaczego w Bibliotece Muzycznej jest domofon
- Moim zdaniem powinno być więcej miejsc, gdzie można usiąść w wygodnym fotelu z książką
- Więcej światła przy regałach
- Zbyt mała szatnia

- Zbyt częste remonty

### **Zbiory:**

- Brak swobodnego dostępu do półek - wiele książek ciężko znaleźć poprzez tylko katalog elektroniczny. Czasami do wypożyczenia zachęci opis, okładka i dopiero wtedy sięga się po daną książkę
- Wolny dostęp do zbiorów
- Większa dostępność do zbiorów bibliotecznych, przegląd, wybór na miejscu, a nie tylko przez zamówienie
- Byłabym zainteresowana książkami dla dzieci i małych dzieci (+3)
- Moim zdaniem jest za mało egzemplarzy mangi i lektur szkolnych
- W zakresie lit. obycz. polskiej gromadzenie wszystkich egz. Danego autora
- Warto zwrócić uwagę na aktualność książek naukowych. Szukając materiałów na studia czy do pracy dyplomowej preferowane są numery powyżej roku 2000
- Zbyt wąski księgozbiór jeśli chodzi o literaturę naukową, specjalistyczną (dla mnie osobiście – filologiczną i prawniczą – z tym, że jeśli chodzi o prawnicza, częściowo lukę tę wypełnia legalis
- Zawsze pożądanym jest jeszcze większy księgozbiór, zwłaszcza jeżeli chodzi o nowości wydawnicze (różnogatunkowe)
- Poszerzenie oferty o książki elektroniczne

### **Wypożyczenia:**

- Dłuższe korzystanie z wypożyczonych książek
- Podręczniki do nauki języka obcego – termin wypożyczenia przynajmniej na jeden semestr
- Proponuję dłuższy maksymalny czas wypożyczenia książek, np.. 2 miesiące
- Można pomyśleć również o zwiększeniu liczby wypożyczanych książek np.. do 10.
- Większa ilość książek do wypożyczenia
- Dopuszczalna liczba wypożyczonych egzemplarzy i zamówionych książek sumuje się, co mocno ogranicza możliwość korzystania z oferty
- Zbyt długi czas oczekiwania na książki
- Warto wprowadzić możliwość opłaty rocznej drogą elektroniczną

### **Godziny otwarcia:**

- Biblioteka mogłaby być wcześniej otwierana
- Godziny otwarcia powinny być nieco wcześniej
- Wcześniej otwierać, później zamykać
- Chciałbym, by była dłużej otwarta (do 21:00)
- Mam wrażenie, że wielu wypożyczających oczekiwałoby, by biblioteka przynajmniej raz w tygodniu była otwarta dłużej (do 19)
- W okresie letnim jeden dzień późniejszego otwarcia i zamknięcia
- Ocena godzin otwarcia z uwagi na okres wakacyjny
- Czas pracy (BM)
- Godziny pracy biblioteki pokrywają się z moimi :) (BM)
- Moja sugestia jest taka, że może i w sobotę biblioteka mogłaby być czynna

#### **Udostępnianie:**

- Kiepski dostęp do zbiorów regionalnych. Niejasny sposób ściągania do Opola. Brak możliwości pożyczania ich do domu na weekend i dużą kaucją (200 czy 500 zł)
- Nagminność korzystania czasopism w jednym czasie przez jedną osobę

#### **Usługi informacyjne:**

- Dobrze byłoby, aby był punkt informujący z aktualną informacją gdzie i co można znaleźć, gdzie i kiedy odbywa się spotkanie lub szkolenie, itd. Teraz jest kilka miejsc, które trzeba "odwiedzić" aby mieć wiedzę...
- Dostępność usług informacyjnych w formie elektronicznej
- Źle umieszczona i ukryta informacja o godzinach otwarcia w sezonie letnim

#### **Katalog online:**

- System wyszukiwania w katalogu
- Logowanie do profilu zbyt skomplikowane
- Proszę uprościć logowanie się do serwisu czytelnika
- Warto byłoby uzupełnić informacje przy filmach o krótkie opisy, streszczenia z opakowań tychże filmów

#### **Strona WWW:**

- Strona internetowa jest mało intuicyjna

#### **Sprzęt:**

- Zakup urządzeń do skanowania książek, które są intuicyjne w obsłudze

**Szkolenia:**

- Prosiłabym o zorganizowanie kursu dla seniorów (krótkiego) nt. korzystania z IBUK Libra

**Pracownicy:**

- Drodzy bibliotekarze - więcej uśmiechu!!!
- Więcej uśmiechu! :)
- Poproszę o premię dla bibliotekarzy, ponieważ one są zawsze kompetentni i dyspozycyjni
- Pracownicy tej biblioteki to profesjonaliści! Najlepsza biblioteka w Opolu!
- Proszę o premię/podwyżkę dla pracowników
- Niektóre osoby pracujące w szatni są niezbyt miłe.

**Ogólnie pozytywnie:**

- Bardzo dobrze funkcjonująca biblioteka: duża dostępność, uprzejmi pracownicy, realizowane sugestie zakupu

- Jestem w pełni usatysfakcjonowany usługami biblioteki
- Każda moja wizyta w bibliotece kończyła się nadzwyczaj przyjemnie. Obsługa na szóstkę!

Polecam polecam polecam!

- Korzystam z kilku bibliotek publicznych w różnych miastach. WBP wyróżnia się bogactwem księgozbioru i przyjaznymi zasadami wypożyczeń. Generalnie bibliotekarze są ludźmi kulturalnymi i życzliwymi, ale w WBP szczególnie. Pozdrawiam cały zespół.

- Korzystanie z biblioteki jest bezproblemowe, wszystko działa bardzo dobrze. Nie mam żadnych zastrzeżeń. Dziękuję

- Nie mam sugestii - jestem zadowolona
- Nie mam żadnych uwag. Moje potrzeby są w 100% zaspokojone. Bardzo miła obsługa, pomoc Pań

- Ocena: 6 :)
- Super jesteście, dziękuję :)
- To jest bardzo dobra biblioteka
- Wszystko jest bardzo dobrze, pracownicy są nie do zastąpienia
- Wszystko jest świetne
- Wszystko jest świetne

- Nie mam żadnych uwag. Moje potrzeby są w 100% zaspokojone. Bardzo miła obsługa, pomoc Pań
- Ocena: 6 :)
- Super jesteście, dziękuję :)
- To jest bardzo dobra biblioteka
- Wszystko jest bardzo dobrze, pracownicy są nie do zastąpienia
- Wszystko jest świetne
- Wszystko jest świetne

**Inne:**

- Nieestetyczni ludzie - inni czytelnicy

**5. Wnioski**

- Globalny wskaźnik „Satysfakcja Użytkowników” dla całej WBP w Opolu w roku 2019 wyniósł 4,79, co oznacza, że użytkownicy ocenili jakość usług i zbiorów biblioteki wysoko. Szczególną wizytówką instytucji są najwyżej ocenieni ze wszystkich wskaźników szczegółowych pracownicy.
- Najwięcej użytkowników biblioteki to osoby edukujące się i pracujące, dlatego oferta biblioteki powinna uwzględniać ich potrzeby, szczególnie w zakresie księgozbioru naukowego i beletrystyki.
- Wypożyczanie oraz korzystanie ze zbiorów na miejscu to najczęstsze powody, dla których użytkownicy odwiedzają WBP w Opolu. Książki i czasopisma tradycyjne zostały wskazane jako najczęściej wykorzystywany zasób. Biorąc pod uwagę specyfikę biblioteki (biblioteka naukowa) oraz sugestie pojawiające się w pytaniu otwartym, poszerzenie i uzupełnianie księgozbioru naukowego powinno być priorytetowe.
- Ważnym celem odwiedzin biblioteki jest korzystanie z przestrzeni bibliotecznej do nauki i pracy, czyli dostęp do informacji i zbiorów na miejscu. Przy tym biblioteka rzadko jest jednak wskazywana jako miejsce spędzania czasu. Przyczyną tego mogą być warunki lokalowe, na które często w pytaniu otwartym narzekali respondenci. Ich sugestie dotyczą przede wszystkim przestrzeni i wyposażenia biblioteki, która w ich opinii wymaga modernizacji, ulepszenia, choćby w kwestii klimatyzacji, komfortu osób niepełnosprawnych. Potrzebne jest również miejsce do spotkań autorskich, ale także stworzenie przyjemnej przestrzeni do korzystania ze zbiorów na miejscu i



spędzania czasu wolnego. Jak wynika z ankiet, WBP w Opolu to miejsce do nauki dla osób edukujących się oraz często odwiedzany przez emerytów i rencistów punkt. Należy dążyć do tego, by ich pobyt w bibliotece był czasem wartościowym i przyjemnie spędzonym.

- Rozważyć należy zmiany w zasadach wypożyczania, zwłaszcza okresu wypożyczenia i liczby egzemplarzy, oraz godzin otwarcia, szczególnie w wakacje, a także w przypadku Biblioteki Muzycznej.
- Wskaźniki szczegółowe uwidaczniają, że sporo użytkowników nie korzysta z wielu wartościowych usług WBP w Opolu. By lepiej wykorzystać potencjał biblioteki, można pomyśleć nad udoskonaleniem promocji, przede wszystkim zbiorów elektronicznych, audiowizualnych, wydarzeń kulturalnych i oferty edukacyjnej.
- Dobrym pomysłem jest również poszerzenie oferty edukacyjnej i nakierowanej na spędzanie wolnego czasu. Oferta taka powinna zaspokoić potrzeby nie tylko najczęściej odwiedzających bibliotekę starszych użytkowników, ale zachęcić młodszych, którzy obecnie rzadziej bywają w WBP w Opolu.
- Ponieważ ankietowani rzadko korzystają z urządzeń kopiujących, można rozważyć, czy nie warto szerzej informować ich o możliwościach WBP w Opolu w zakresie skanowania materiałów w świetnej jakości, co umożliwia posiadany sprzęt do digitalizacji.

### **Bibliografia**

Edyta Kędzierska, Aldona Zawałkiewicz: *Jak przeprowadzić badania satysfakcji użytkowników biblioteki? Poradnik dla bibliotekarzy*. Warszawa. W: Analiza Funkcjonowania Bibliotek [online]. [Dostęp 24.01.2019]. Dostępny w Internecie: [pliki.sbp.pl/afb/jak-przeprowadzic-badania-satysfakcji.pdf](https://pliki.sbp.pl/afb/jak-przeprowadzic-badania-satysfakcji.pdf).

*Łukasz Brudnik*

*Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBP w Opolu*

## **Czy spotkania autorskie są potrzebne? Kontynuacja badania „Efekt autora”**

Przeprowadzone w 2018 r. w ramach zadania „Pisarz w trasie” badanie „Efekt autora” rozpoczęło planowaną na lata 2018-2020 serię badań poddających analizie wpływ spotkań autorskich na zachowania czytelnicze w bibliotekach publicznych woj. opolskiego. W pierwszej edycji w badaniu udział wzięło dziesięć bibliotek uczestniczących w ww. zadaniu. Analiza wyników pokazała, że wizyta autora korzystnie wpływa na efekty statystyczne bibliotek, jak i pozytywne postrzeganie jej w środowisku (więcej o badaniu w „Bibliotekarzu Opolskim, nr 1/2019).

Chcąc zweryfikować poprawność obserwacji, do udziału w powtórzonym rok później badaniu zaproszono wszystkie biblioteki publiczne na Opolszczyźnie, w których odbywają się spotkania autorskie. Trwało ono od 6.05.2019 r. do 1.10.2019 r. i podzielone zostało na trzy części:

- ankieta dla uczestników spotkania (rozdawana wyłącznie podczas spotkań autorskich),
- ankieta rozprowadzana w bibliotece przez cały okres trwania badania (rozdawana czytelnikom przychodzącym do biblioteki),
- ankieta badająca efekty czytelnicze, odbiór zdarzenia przez czytelników (opracowuje ją bibliotekarz na bazie własnych obserwacji).

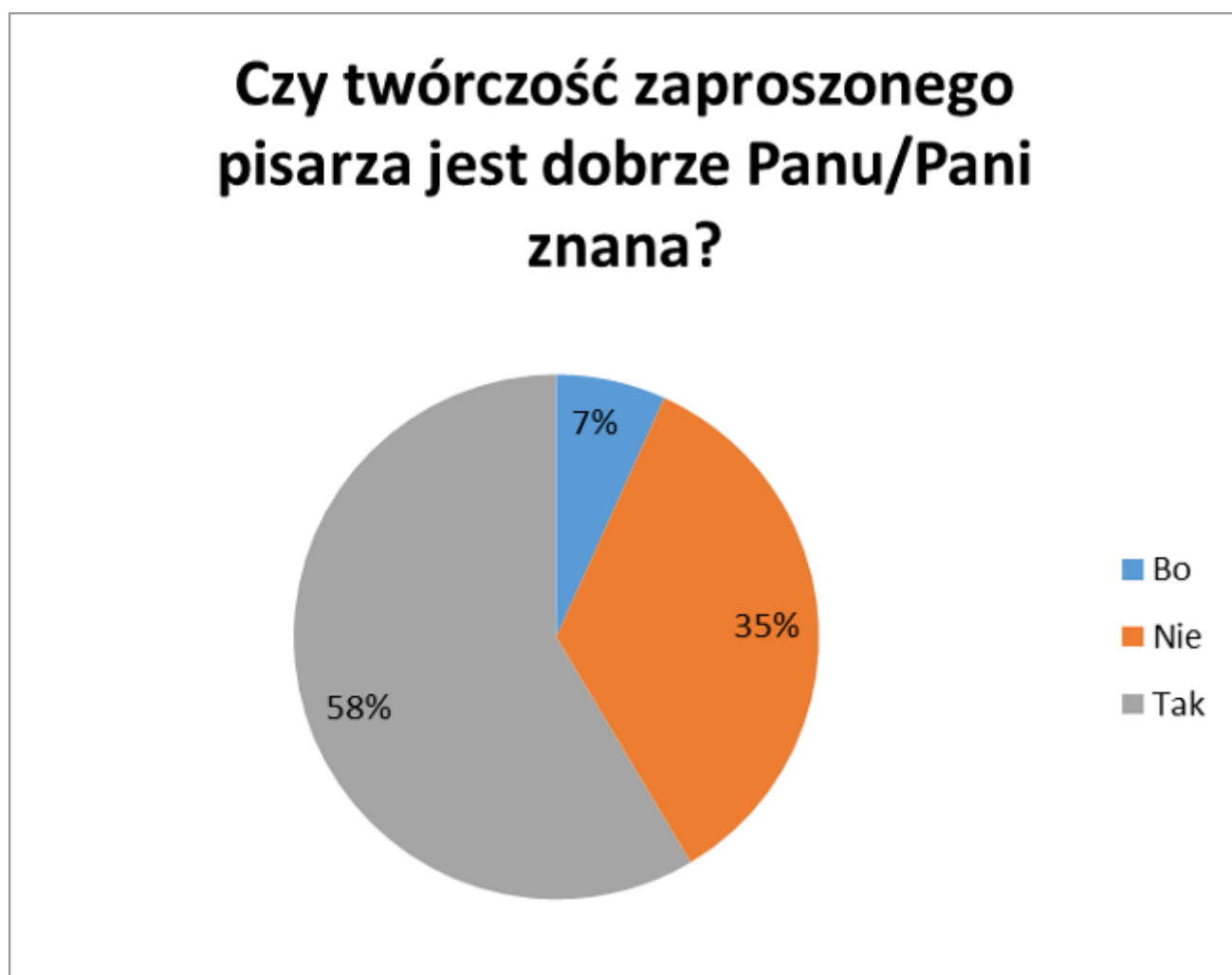
Łącznie wydano 495 ankiet. W badaniu udział wzięły biblioteki, w których organizowane są spotkania autorskie.

### **1. Ankieta dla uczestników spotkania. (222 wypełnienia)**

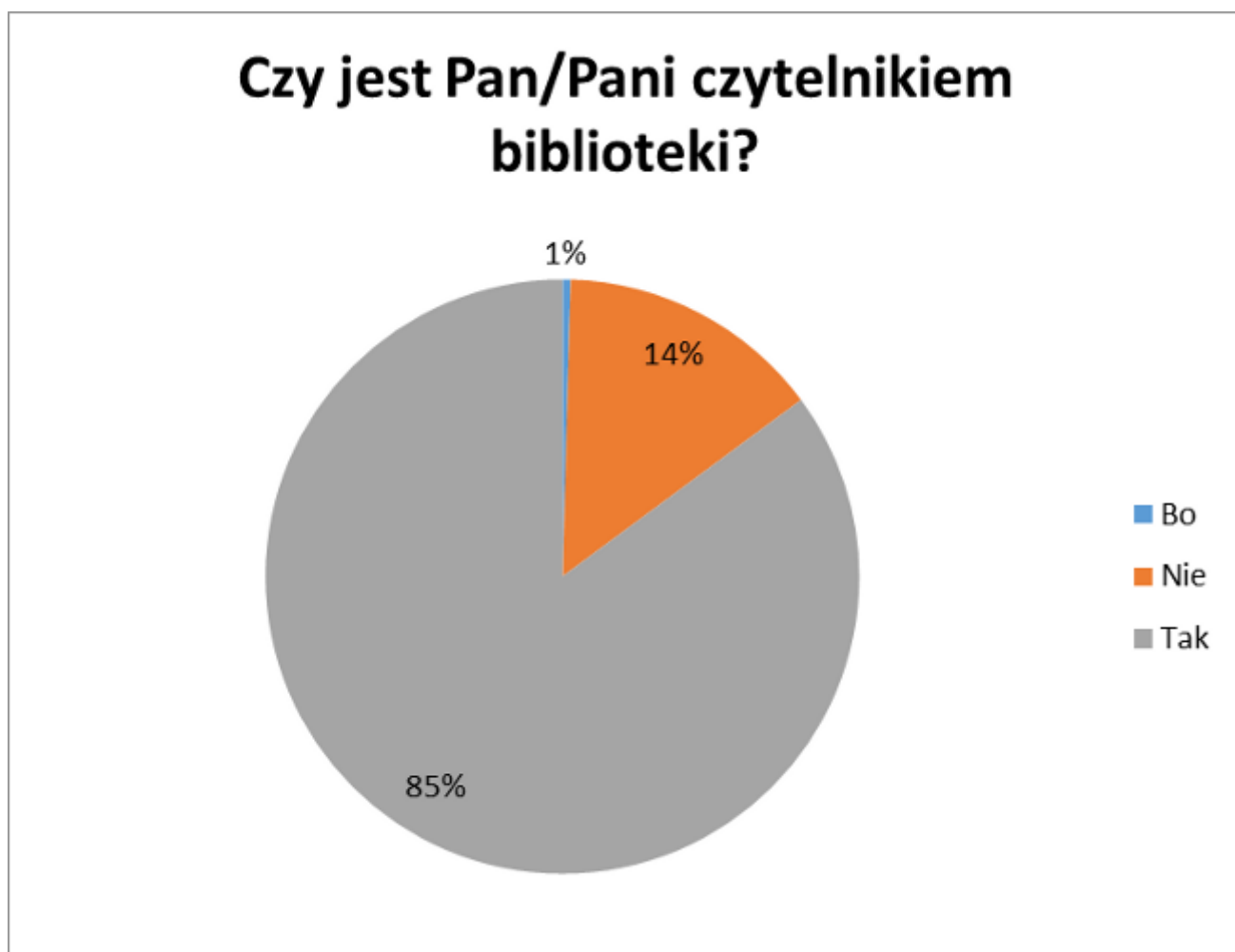
Podstawowym założeniem tej części jest sprawdzenie, kto tak naprawdę uczestniczy w spotkaniach autorskich i dlaczego osoby te zdecydowały się na taką formę spędzenia wolnego czasu. Ankieta została rozprowadzona w trakcie spotkań m.in. z: Krystyną Mirek, Magdaleną Majcher, Karoliną Wilczyńską, Wojciechem Chmielarem, Maciejem Orłosiem, Skibą, Maciejem Płazą czy Filipem Springerem i składała się z trzynastu pytań:

**1.1 Czy twórczość zaproszonego pisarza jest dobrze Panu/Pani znana? (pytanie zamknięte)**

To, że na spotkania przychodzą głównie osoby, które dobrze znają twórczość zaproszonego autora, dziwić nie może. Zastanawia jednak dość wysoki procent odpowiedzi wskazujący na nieznaną jego książek. Podobne było rok temu (bo – 4%, tak – 48%, nie – 48%), co oznacza, że muszą istnieć też inne powody uczestnictwa w spotkaniach, niż chęć poznania lubianego pisarza. „Bo” oznacza „brak odpowiedzi”.

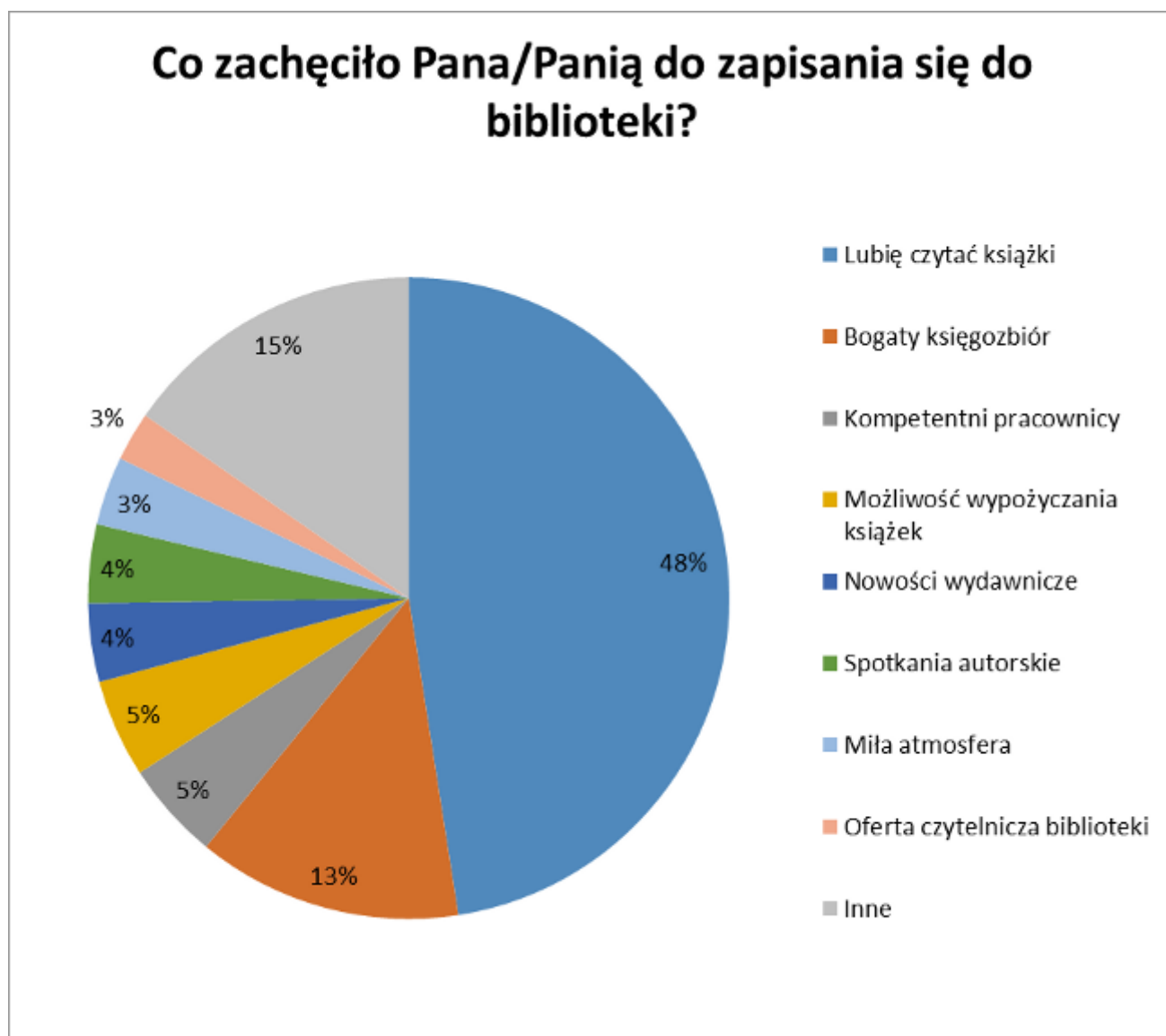
**1.2 Czy jest Pan/Pani czytelnikiem biblioteki? (pytanie zamknięte)**

Tu także odpowiedzi nie powinny dziwić, w dużym stopniu pokrywając się z tymi otrzymanymi rok wcześniej (2018: bo – 2% , nie – 27%, tak – 71%). Znaczna większość uczestników spotkań jest także zapisana do tychże bibliotek, choć nierzadko pojawiają się osoby, które czytelnikami danej placówki nie są.



### 1.3 Co zachęciło Pana/Panią do zapisania się do biblioteki? (pytanie otwarte)

Miłość do książek, a także dostęp do bogatego księgozbioru to główna przyczyna zapisania się do biblioteki. Dopiero w dalszej kolejności, w zaletach bycia czytelnikiem, wymieniany jest dostęp do nowości wydawniczych czy uczestnictwo w spotkaniach autorskich – to najczęstsze odpowiedzi podawane w badaniu przeprowadzonym rok wcześniej (2018 r.: nowości wydawnicze – 34%, spotkania autorskie – 18%, lubię czytać – 7%). Różnica ta może wynikać z podpowiedzi, jakie pojawiły się przy pytaniu podczas pierwszej edycji badania, a które mogły sugerować odpowiedzi.



Pozostałe odpowiedzi:

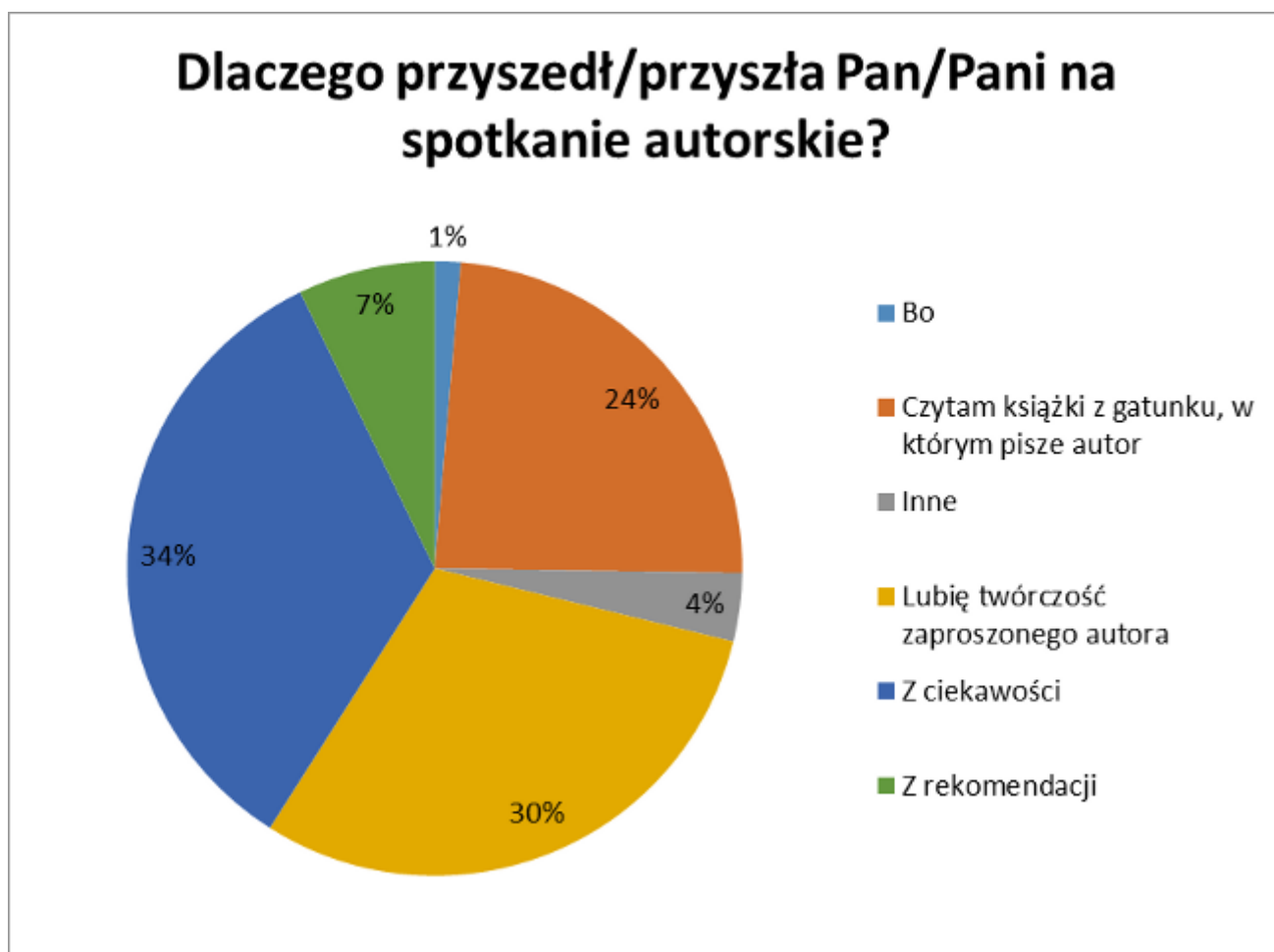
- korzystam z biblioteki od dzieciństwa
- kwestie finansowe
- mam dużo czasu
- poszerzają horyzonty
- prasa
- brak miejsca w domu na składowanie książek
- chęć poznania świata
- ciekawość świata
- czytający rodzic
- dawna praca w niej
- dbanie o środowisko

- dbanie o własną szafę
- DKK
- doradztwo ze strony pracownika biblioteki
- dostęp do nieosiągalnych książek
- książki, których nie można kupić
- mam księgarnię
- mieszkam w sąsiedztwie
- możliwość darmowego wypożyczenia
- rodzic był bibliotekarzem
- sama z siebie
- studia
- szybko pojawiające się nowości
- tak lubię spędzać czas
- z polecenia

#### **1.4 Dlaczego przyszedł/przyszła Pan/Pani na spotkanie autorskie? (pytanie zamknięte)**

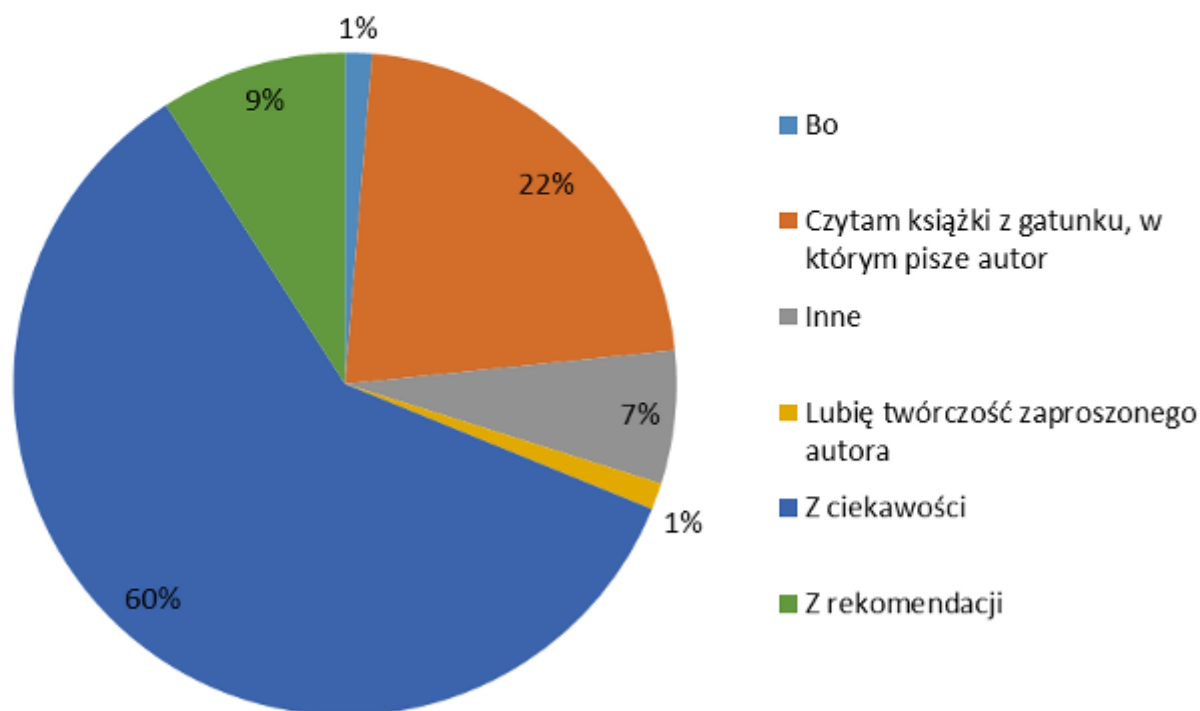
Jest to być może najważniejsze pytanie pozwalające zrozumieć powód przychodzenia na spotkania autorskie (pytanie pojawiło się dopiero w tej edycji badania). Okazuje się, iż dzieje się tak z trzech powodów:

- jesteśmy ciekawi zapraszanego gościa,
- ze względu na możliwość osobistego poznania czytanego pisarza,
- jesteśmy miłośnikami gatunku, reprezentowanego przez autora.



Nieco inaczej, co nie powinno dziwić, kształtują się wyniki wśród osób, które uczestniczyły w spotkaniach nie znając twórczości zaproszonego pisarza. Tutaj zdecydowanie większość czyni to z ciekawości.

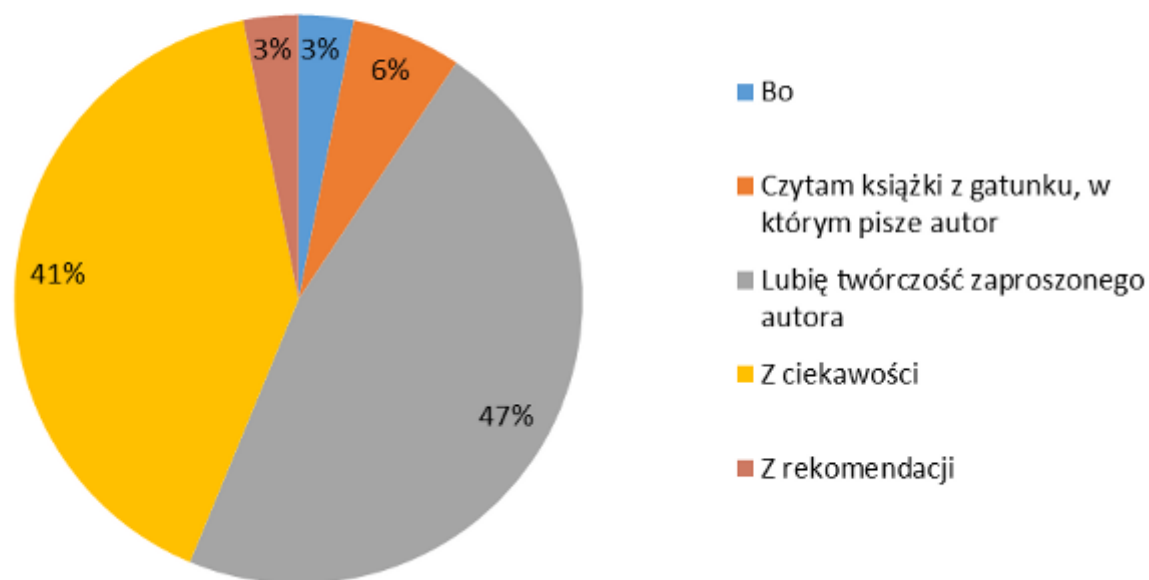
## Dlaczego przyszedł/przyszła Pan/Pani na spotkanie autorskie? (Odpowiedzi osób nieznających twórczości autora)



Jeszcze inaczej wyglądają odpowiedzi osób uczestniczących w spotkaniach niebędących jednocześnie zapisanymi w bibliotece. Minimalnie przeważają głosy wskazujące opcję „Lubię twórczość zaproszonego autora” jako powód przyścia na takie wydarzenie.

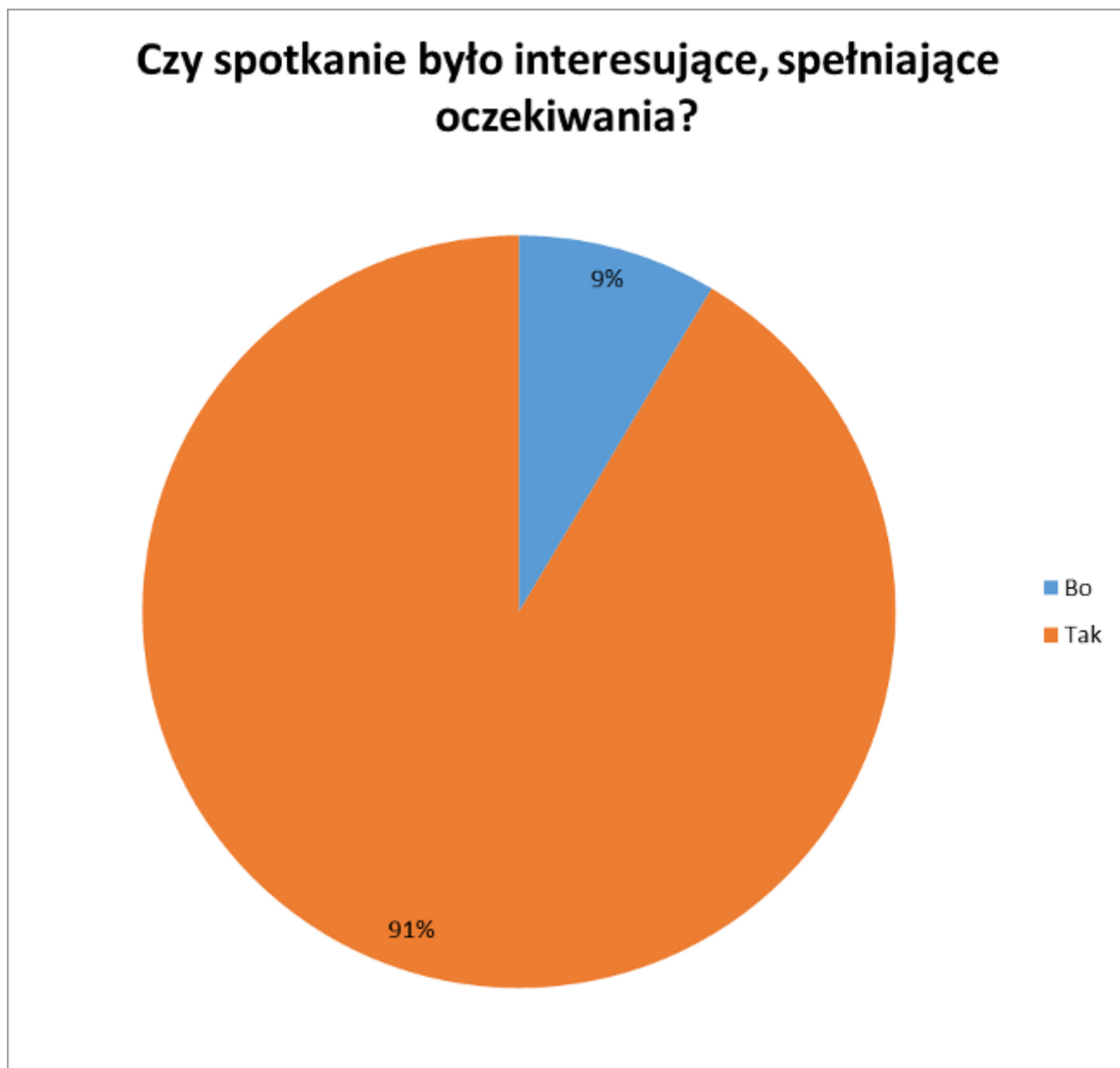


## Dlaczego przyszedł/przyszła Pan/Pani na spotkanie autorskie? (Odpowiedzi osób niezapisanych do biblioteki)



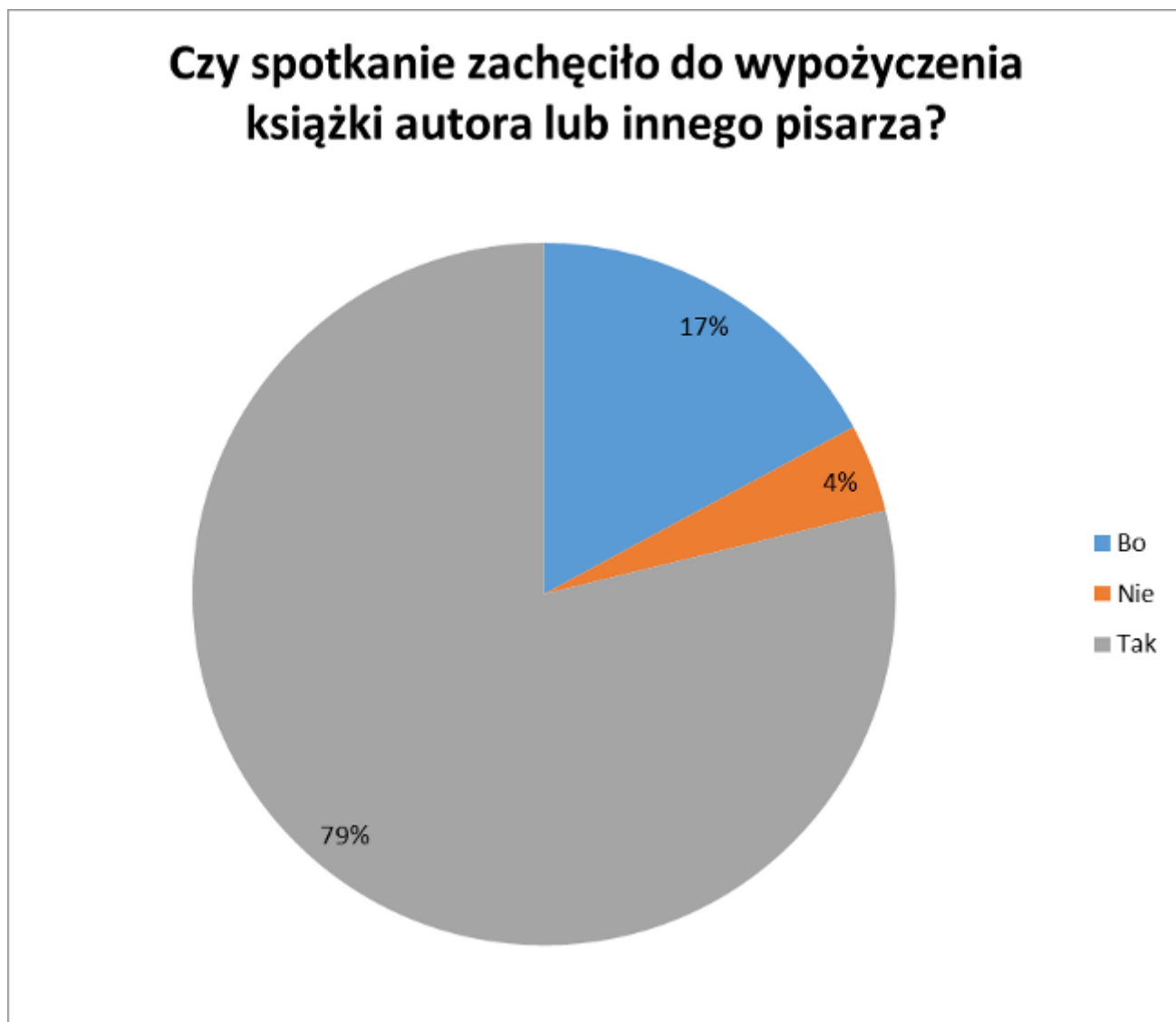
### 1.5 Czy spotkanie było interesujące, spełniające oczekiwania?

Niezależnie kto uczestniczy w spotkaniach, nie można powiedzieć, aby przychodziły na nie osoby przypadkowe, niemające świadomości, dlaczego to zrobiły, ani co nimi kierowało. Świadczy o tym bardzo wysoki procent pozytywnych reakcji po spotkaniach (2018 r.: bo – 5%, nie – 8%, tak – 87%).



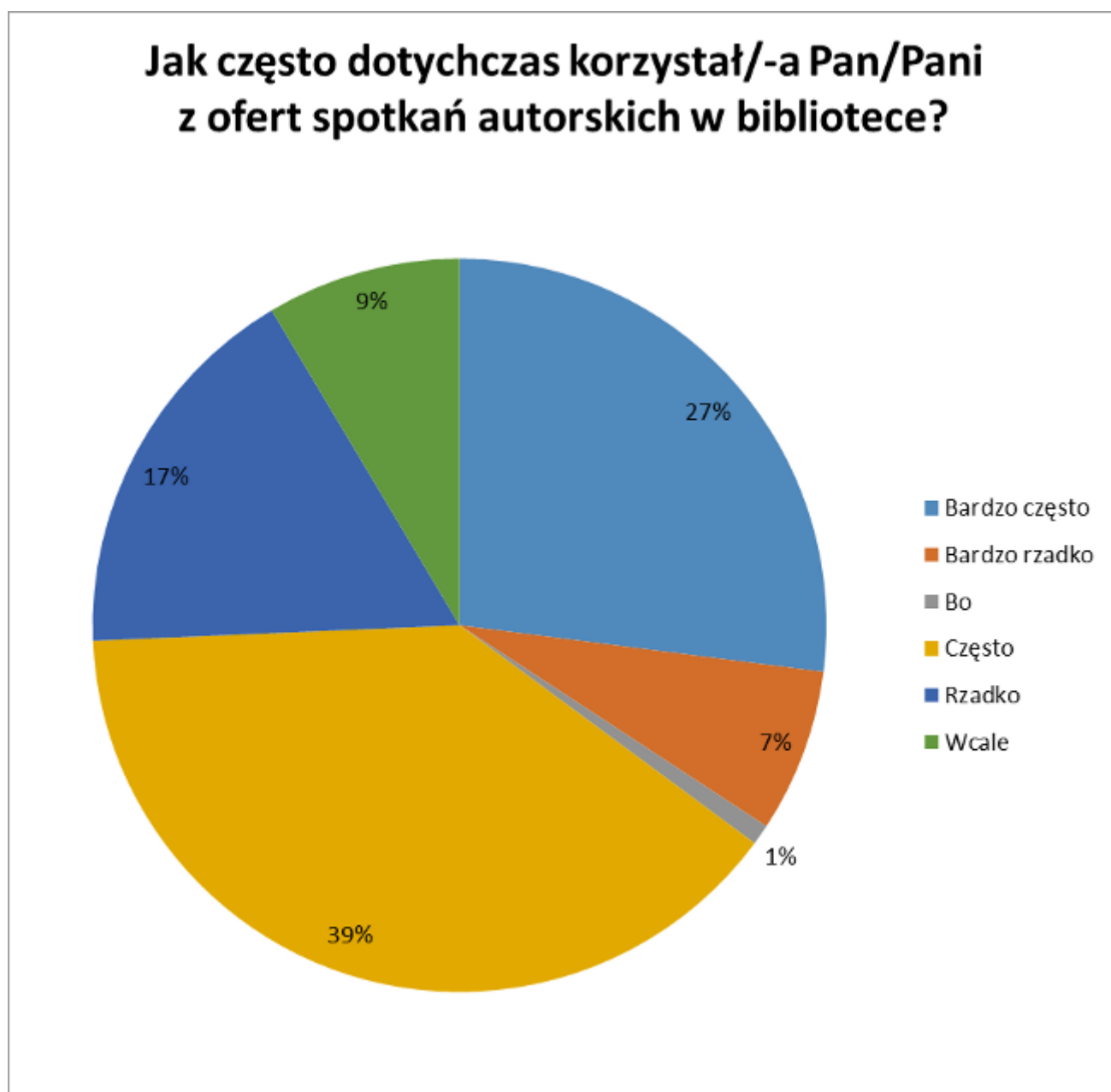
#### 1.6 Czy spotkanie zachęciło do wypożyczenia książki autora lub innego pisarza?

Ogromna większość stwierdza, że spotkania zachęciły ich do sięgnięcia po twórczość zaproszonego autora. Jest to jedno z podstawowych założeń organizowania spotkań. Tak samo, jak rok wcześniej zastanawia jednak dość często występujący brak odpowiedzi na to pytanie (2018 r.: bo – 10%, nie – 11%, tak – 79% ).



#### 1.7 Jak często dotychczas korzystał/-a Pan/Pani z ofert spotkań autorskich w bibliotece?

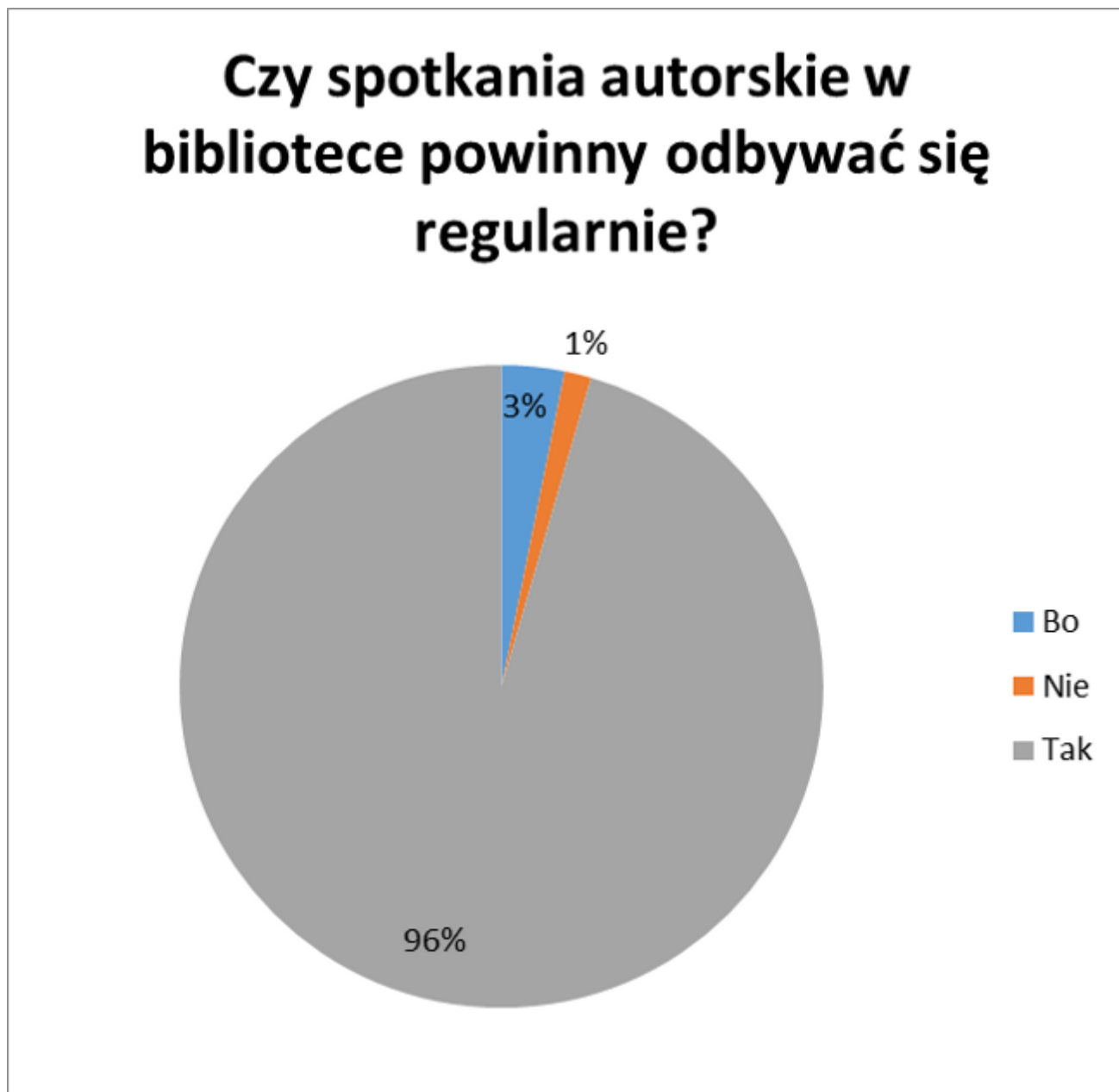
Ponad połowa badanych regularnie stara się uczęszczać na spotkania autorskie. Istnieje więc grupa, dla której kontakt z „żywym człowiekiem” jest niezwykle cennym doznaniem i stanowi ważne uzupełnienie czytanych książek. Jednocześnie wynik ten możemy traktować jako potwierdzenie, iż na spotkania przychodzą osoby nieprzypadkowe.

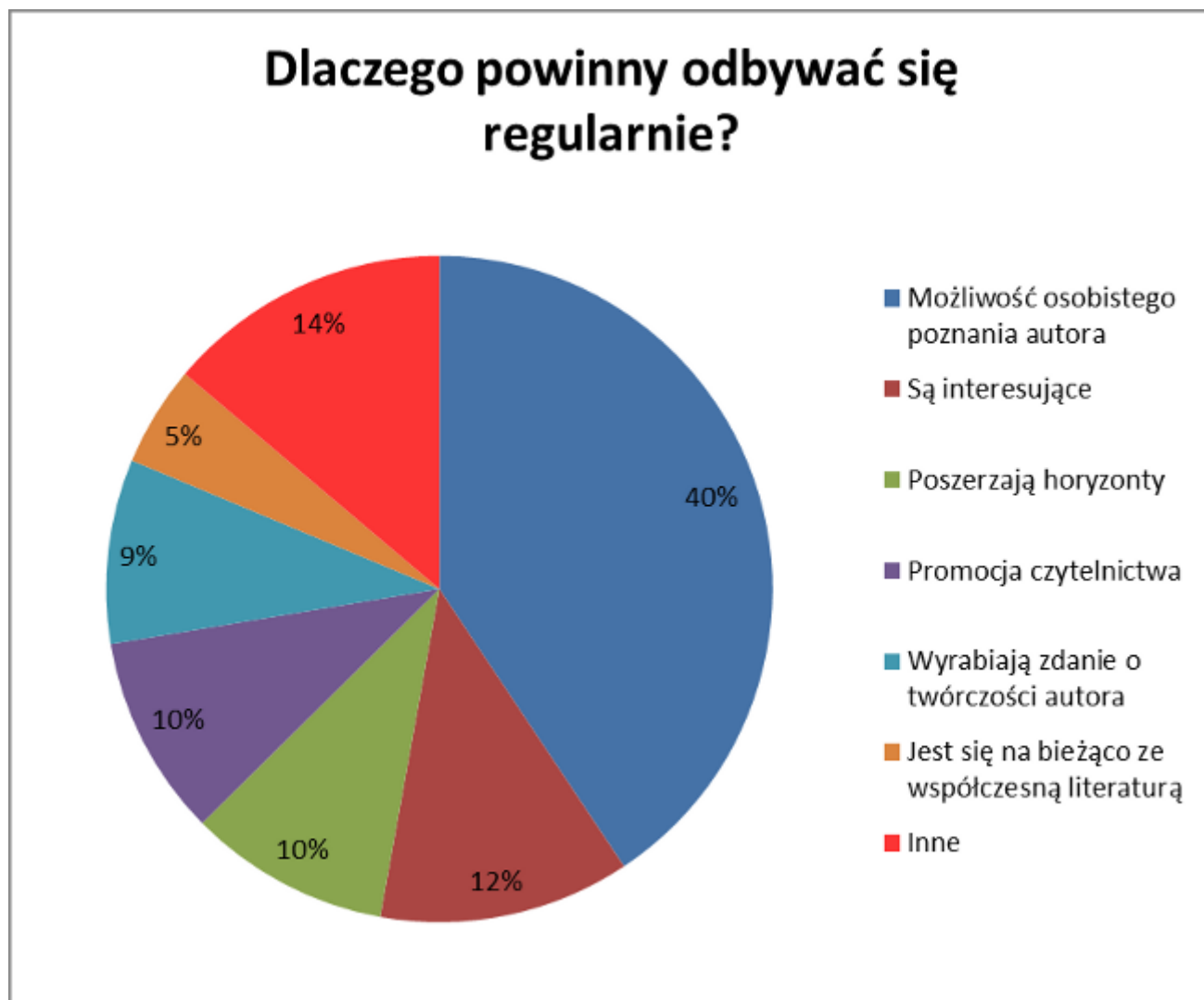


**1.8 – 1.10 Czy spotkania autorskie w bibliotece powinny odbywać się regularnie w bibliotece? (pytanie zamknięte). Dlaczego powinny odbywać się regularnie? (pytanie otwarte) W jakiej częstotliwości powinny odbywać się spotkania autorskie? (pytanie otwarte)**

Prawie nikt nie wyobraża sobie, aby spotkania nie odbywały się regularnie w bibliotekach (2018 r.: bo – 2%, nie – 9%, tak – 89%). Osobną kwestią pozostaje, co kto rozumie pod pojęciem „regularnie”. Dla jednych oznacza to „raz na tydzień”, dla drugih „raz na kwartał”, dla innych jeszcze inaczej. Jednak spośród wszystkich głosów, analogicznie jak rok wcześniej, jako idealną dla organizacji spotkań autorskich najczęściej wskazywano częstotliwość

comiesięczną. Możliwość osobistego poznania autora jest też głównym powodem, dla którego należy regularnie je organizować.

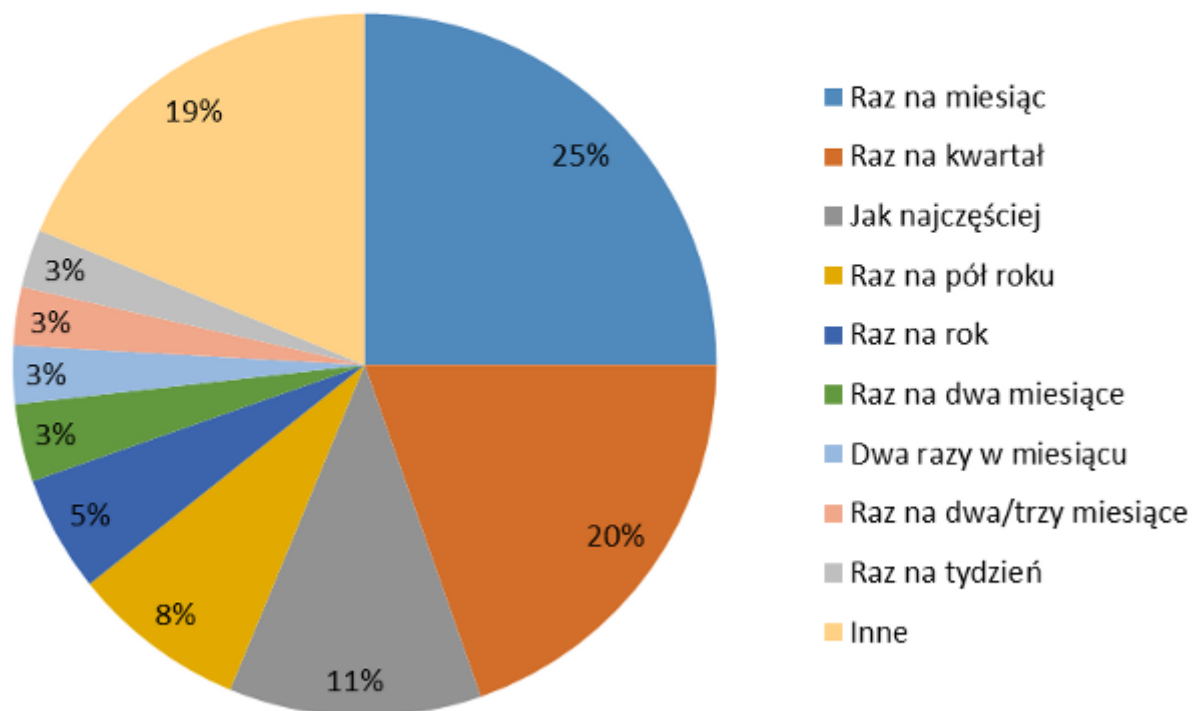




Pozostałe odpowiedzi:

- umożliwiają rozmowę z autorem
- zachęcają do czytania
- jest to jedna z form promocji biblioteki
- zapewniają miłe spędzenie czasu
- by czytelnicy byli przyzwyczajeni do nich
- jest to doskonała promocja autorów
- jest to idealne miejsce
- każdy znajdzie coś dla siebie
- można zweryfikować, to co się przeczytało
- panuje na nich miła atmosfera
- spotkania łączą ludzi

## W jakiej częstotliwości powinny odbywać się spotkania autorskie?



Pozostałe odpowiedzi dotyczące regularności organizowania spotkań autorskich:

- raz/dwa razy w miesiącu
- trzy razy w roku
- trzy/cztery razy w roku
- w miarę możliwości biblioteki
- bardzo często
- częściej niż dotychczas
- często
- dwa/trzy razy w roku
- kilka razy w roku
- raz na dwa tygodnie, a częściej w okresie jesień-wczesna wiosna

- raz w miesiącu w okresie jesienno zimowym
- raz w roku
- regularnie
- tak jak do tej pory
- tak jak dotychczas
- to zależy od możliwości przyjazdu danego autora
- wiele spotkań w ciągu roku

#### 1.11 – 1.12 Czy promocja spotkań w bibliotece jest wystarczająca? (pytanie zamknięte)

#### Dlaczego promocja spotkań nie jest wystarczająca? (pytanie otwarte)

83% respondentów uważa, że biblioteki dobrze promują spotkania (2018 r.: bo – 5%, nie – 11%, tak – 84%).



Wśród osób uważających inaczej pojawiały się następujące uwagi:

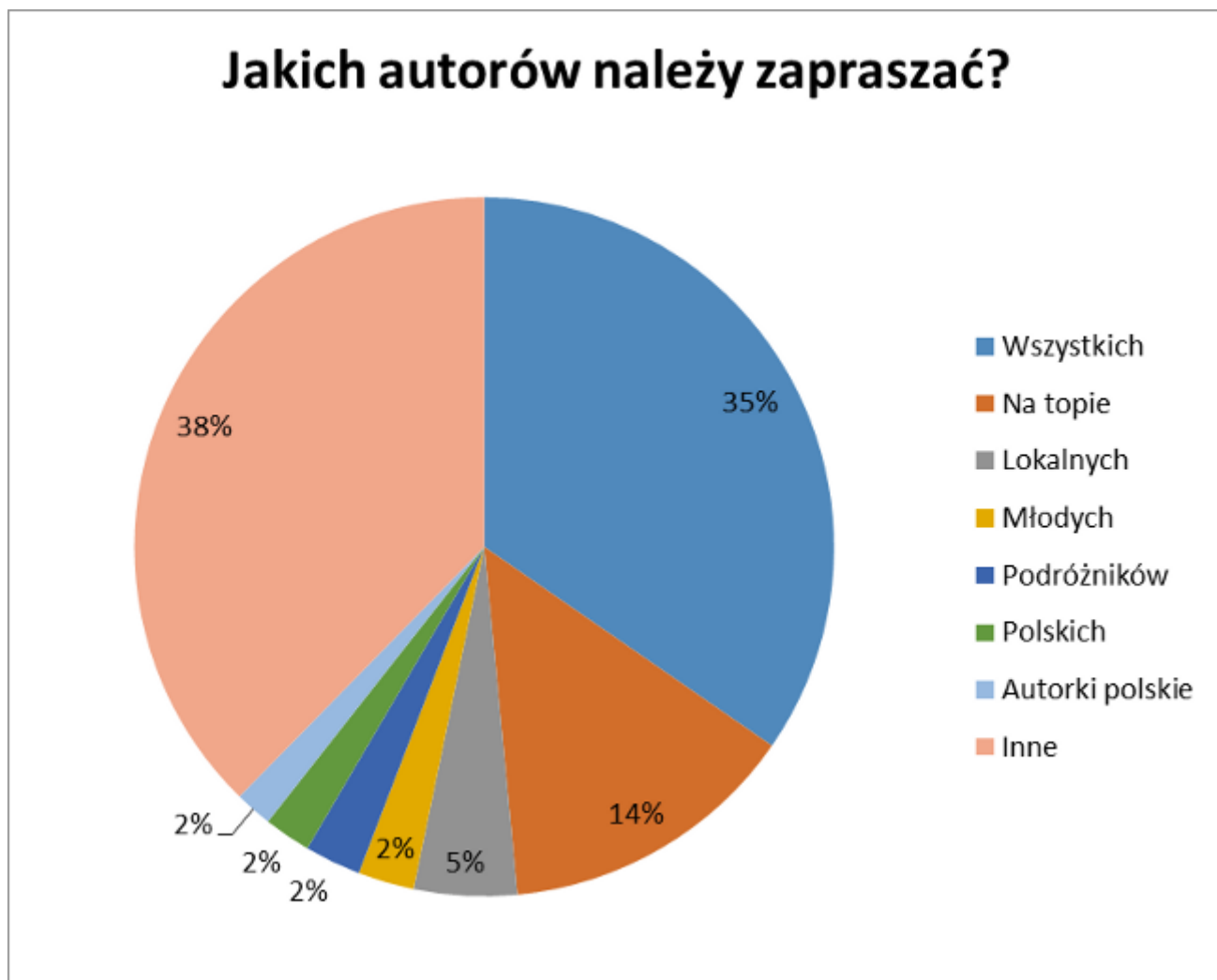
- brak plakatów na zewnątrz



- zbyt mało plakatów
- zawsze można zrobić coś więcej
- z braku funduszy
- za mało informacji
- brak informacji w prasie
- brak informacji w mediach społecznościowych
- brak informacji w mediach publicznych

### **1.13 Jakich autorów należy zapraszać? (pytanie otwarte)**

Przy tym pytaniu również rok wcześniej pojawiły się podpowiedzi mogące mieć wpływ na ostateczne odpowiedzi, stąd tegoroczne wyniki bardzo różnią się od tych otrzymanych wcześniej (2018 r.: powieściopisarzy – 24%, wszystkich – 22%, reportażystów – 20%). Mimo tego cieszy otwartość uczestników badania, którzy w znacznej mierze chcą, aby zapraszani byli autorzy reprezentujący różne gatunki, tak aby każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Dużo osób chce się spotykać ze znanymi osobistościami.



Pozostałe odpowiedzi:

- książek obyczajowych
- reportażyстів
- Szczygła Mariusza
- aktualnie wydanych
- autorów kryminałów
- autorów z bogatym dorobkiem
- Cherezińską Elżbietę
- Chmielarza Wojciecha
- czytanych w danej bibliotece
- dziennikarzy
- Gargaś Gabriellę
- Grocholę Katarzynę

- Kordel Magdalenę
- kryminałów
- Kursę Małgorzatę
- Mroza Remigiusza
- piszących biografie i autobiografie
- podejmujących trudne tematy
- Świętek Edytę
- Tokarczuk Olgę
- ambitnych
- autorów nowości wydawniczych
- autorów z wyższej półki
- Bondę Katarzynę
- ciekawych ludzi
- Czerwieniec
- dla dzieci i młodzieży
- dziecięcych
- Grabowską Ałbenę
- Grzebałkowską Magdalenę
- historyków
- Jagielskiego Wojciecha
- Kołakowską Agatę
- kontrowersyjnych
- Kozłowskiego Tomasza Kubę
- Krajewskiego Marka
- Krawczyk Agnieszkę
- książek geograficznych
- książek młodzieżowych
- którzy zapewnią kulturalny przekaz tematów
- lokalnych
- mało znanych
- Michalak Katarzynę

- nagradzanych
- naukowców
- Nicieję Sławomira
- normalnych
- Oleksę Monikę
- Tokarczuk Olgę
- Olszanowską Agnieszkę
- piszących w oparciu o prawdziwe wydarzenia
- opisujących teraźniejszość
- patriotycznych
- piszących literaturę lekką
- piszących o Kresach
- poetów
- polskie pisarki
- poruszających aktualne problemy społeczne
- potrafiących zachęcić do czytania
- powieści obyczajowych
- przyrodniczych
- Sochę Nataszę
- Sońską Natalię
- Twardocha Szczepana

Możliwość poznania i rozmowy niekoniecznie tylko z ulubionym pisarzem dla wielu jest czymś bardzo ważnym. To osoby, które lubią dużo czytać i bardzo chętnie uczestniczą w spotkaniach autorskich, nawet jeżeli nie są zapisani do biblioteki. Co ważne, dla większości spotkania są inspirujące i zachęcające do sięgnięcia po książki zaproszonego gościa. Uważają też, że w bibliotekach powinni gościć różni autorzy, w zależności od potrzeb oraz zainteresowań czytelników.

## **2. Ankieta całoroczna (254 wypełnienia)**

W tej części badania poddane zostały osoby na co dzień korzystające z usług biblioteki, ale niekoniecznie uczęszczające na spotkania autorskie. Celem było sprawdzenie, jak oni

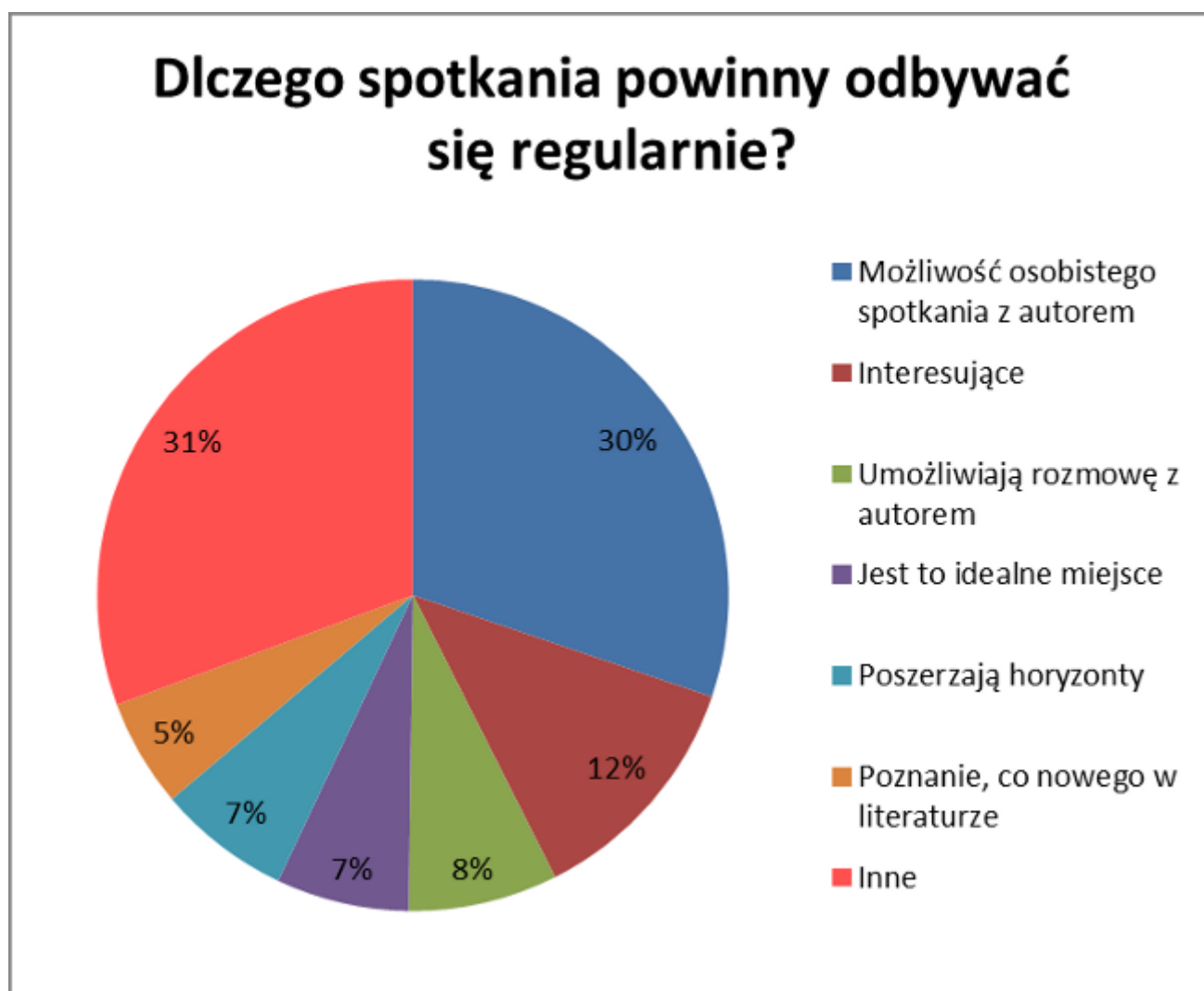
postrzegają sens organizowania tego typu imprez oraz z jakich źródeł najczęściej o nich się dowiadują.

### **2.1-2.2 Czy spotkania powinny odbywać się w bibliotece regularnie? (pytanie zamknięte)**

#### **Jeśli tak, to dlaczego? (pytanie otwarte)**

Podobnie jak w części pierwszej, gdzie również pojawiły się analogiczne pytania, wyniki są w miarę zbieżne ze sobą. Znaczna większość jest zdania, że spotkania powinny odbywać się w bibliotekach regularnie, jako powód podając możliwość osobistego poznania autora. Sporo osób uważa też, iż spotkania są po prostu interesujące same w sobie oraz jest to idealna okazja, aby porozmawiać z ulubionym twórcą.





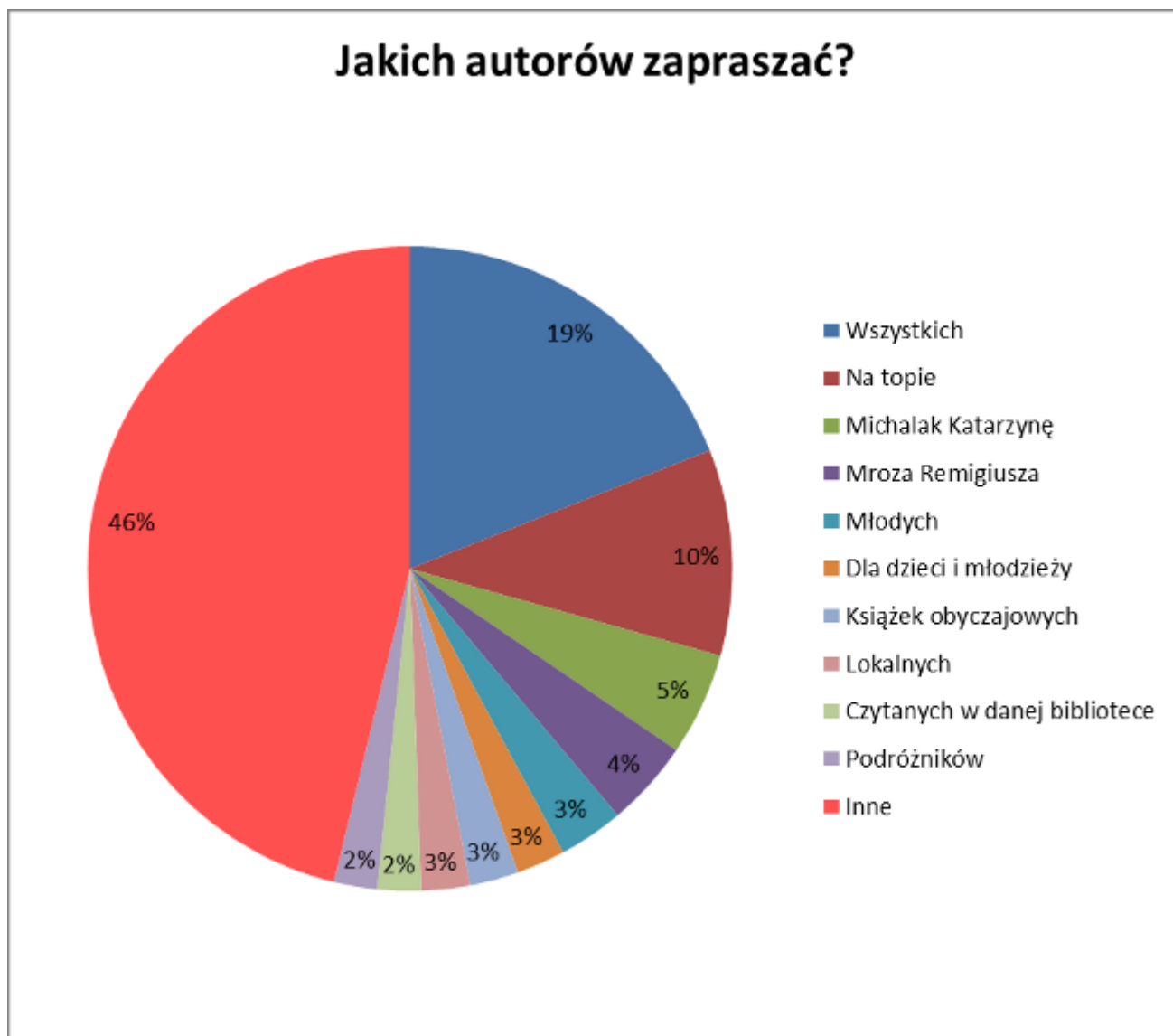
Pozostałe odpowiedzi:

- gwarantują miłe spędzenie czasu
- zachęcają do czytania
- obcowanie z kulturą
- urozmaicenie oferty biblioteki
- wyrabiają zdanie o przeczytanych książkach
- okazja by spotkać się ze znajomymi
- poznanie planów autora
- przyciągają czytelników
- zdobycie autografu
- bo bywam współorganizatorem
- są inspirujące
- jedna z nielicznych w regionie imprez kulturalnych

- jedno, ale porządne
- lubimy bibliotekę
- można zapoznać się z warsztatem pisarza
- podnoszą renomę biblioteki
- poznanie nowych autorów
- poznanie zdania innych
- przyjeżdżają znani autorzy
- rozwijają pasje czytelnika
- stały kontakt z aktywnymi czytelnikami
- tak, ale nie regularnie
- wnoszą wiele dobrego
- zależy z kim

### **2.3 Jakich autorów zapraszać? (pytanie otwarte)**

Tu również otrzymano podobne wyniki, tak jak w części pierwszej i w roku ubiegłym (2018 r.: wszystkich – 14%, znanych – 13%, podróżników – 10%). Najwięcej respondentów jest zdania, by zapraszać różnych autorów, dostosowując w ten sposób ofertę pod różne gusta czytelnicze. Na drugim miejscu jest grupa osób, która chętnie przychodziłaby na spotkania z kimś znanym lub popularnym. Dużo głosów, tak samo jak rok temu, otrzymali też konkretni pisarze: Remigiusz Mróz (2018 r.: 3%) i Katarzyna Michalak. Zresztą w części tej zdecydowanie więcej razy wymieniano pisarzy z imienia i nazwiska, niż w części wcześniejszej. Wynikać to może z czasu i możliwości większego skupienia, kiedy wypełnia się ankietę w ciszy, niż pośród tłumu.



Pozostałe odpowiedzi:

- autorów książek historycznych
- podróżników
- Kordel Magdalenę
- reportażystów
- Bonę Katarzynę
- czytanych w danej bibliotece
- Mirek Krystynę
- nieznanudających
- Grocholę Katarzynę
- kryminałów
- piszących z pasją



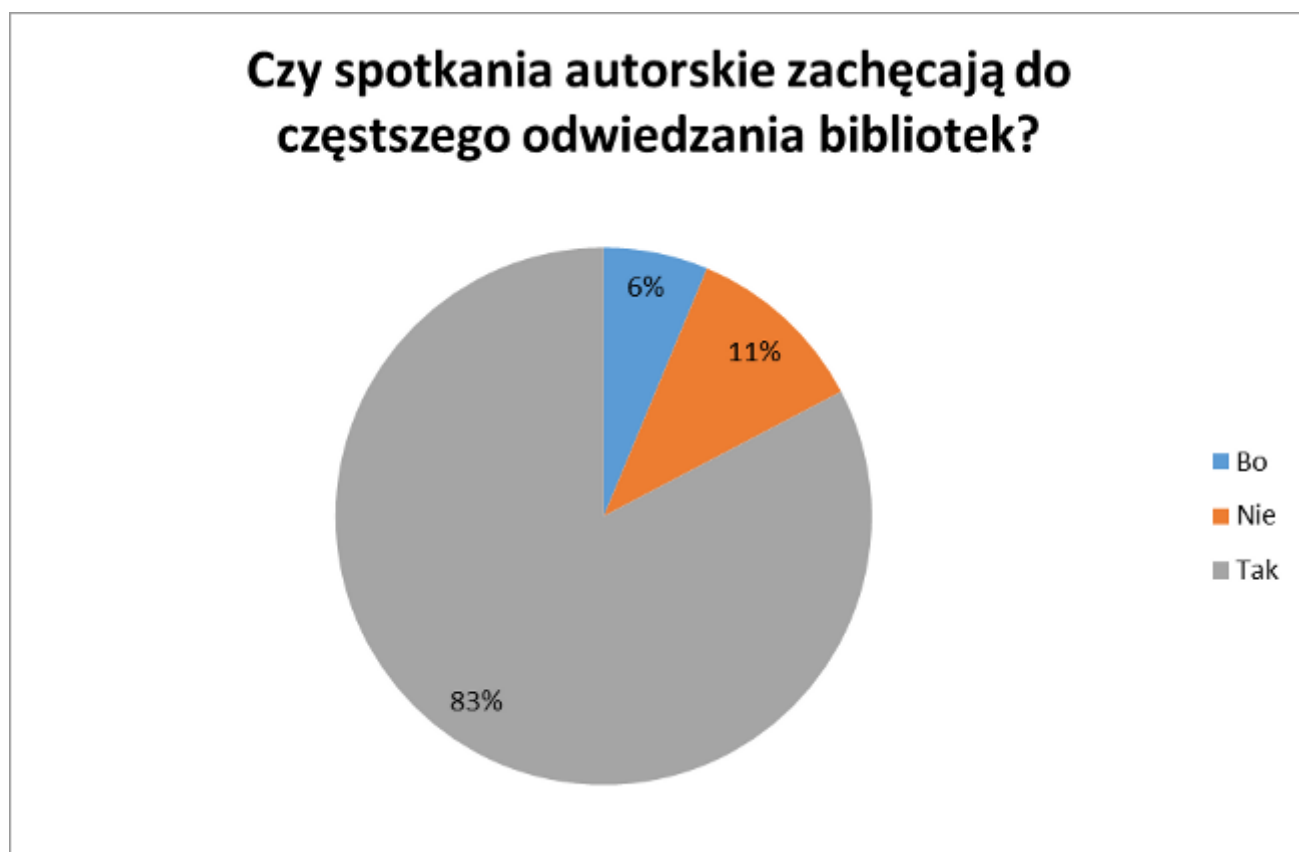
- proponowanych przez czytelników
- Puzyńską Katarzynę
- Wilczyńską Karolinę
- autorów nowości
- Krajewskiego Marka
- biografów
- Cygler Hannę
- Kasdepke Grzegorza
- Krawczyk Agnieszkę
- książek psychologicznych
- książek sensacyjnych
- nagradzanych
- niemieckojęzycznych
- Pawlikowską Beatę
- polskich
- Przybyłek Agatę
- Świętek Edytę
- Wiśniewskiego Janusza
- Wojciechowską Martynę
- z dużym doświadczeniem, poruszających prawdy o życiu
- zagranicznych
- aktualnie piszących
- austriackich
- autorów blogów
- autorów-lekarzy
- Bressę Zbigniewa
- Brett Reginę
- Cejrowskiego Wojciecha
- Cobena Harlana
- Coelho Paulo
- dziennikarzy

- Falkowską Małgorzatę
- fantastyki naukowej
- Frączek Agnieszkę
- Gąsiorowską Dorotę
- Glass Cathy
- Gołębiewską Ilonę
- Grabowską Ałbenę
- Greń Hannę
- Guzowską Martę
- Hugo-Badera Jacka
- Isakowicza-Zaleskiego Tadeusza
- Jandę Krystynę
- Jelinek Elfriede
- Karpińską Annę
- Kossakowskiego Przemysława
- książek popularnonaukowych
- książek przygodowych
- książek z historii sztuki
- którzy napisali ciekawe nowe książki
- Lendgren
- lepiej postawić na jakość, a nie ilość
- Lingas-Łoniewską Agnieszkę
- Majcher Magdalenę
- Majewską Beatę
- Małeckiego Roberta
- Masłowską Dorotę
- Mielech Agnieszkę
- Miłoszewskiego
- Miłoszewskiego Wojciecha
- Miszczuk Katarzynę Berenikę
- Myśliwskiego Wiesława

- o poglądach konserwatywnych
- Olech Joannę
- Olejniczak Lucynę
- Paszyńską Marię
- Pilipiuka Andrzeja
- poetów
- polecanych na stronach WWW
- poruszających sprawy codzienne
- poruszających temat zdrowia i urody
- powieściopisarzy
- promujących lokalne miejsca
- publicystów
- różnych
- Rusinka Michała
- Sakowicz Annę
- Sowę
- Szczygła Mariusza
- Sznajderman Monikę
- Tokarczuk Olgę
- Wierzbickiego Łukasza
- Witkiewicz Magdalenę
- Wrońskiego Marcina
- Zatwarnickiego Marka
- znawców literatury
- Żulczyka Jakuba

#### **2.4 Czy spotkania autorskie zachęcają do częstszego odwiedzania bibliotek? (pytanie zamknięte)**

83% badanych uważa, że spotkania autorskie wpływają na zwiększenie odwiedzin w bibliotece. 11% sądzi inaczej.

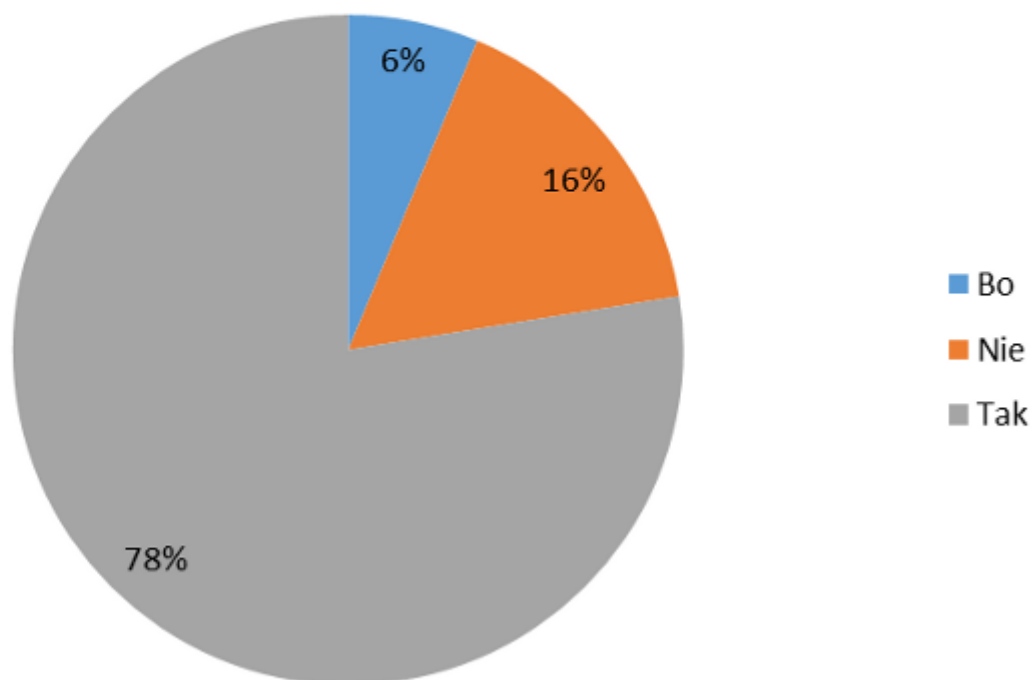


**2.5-2.6 Czy śledzi Pan/Pani ofertę spotkań autorskich oferowanych przez bibliotekę?**

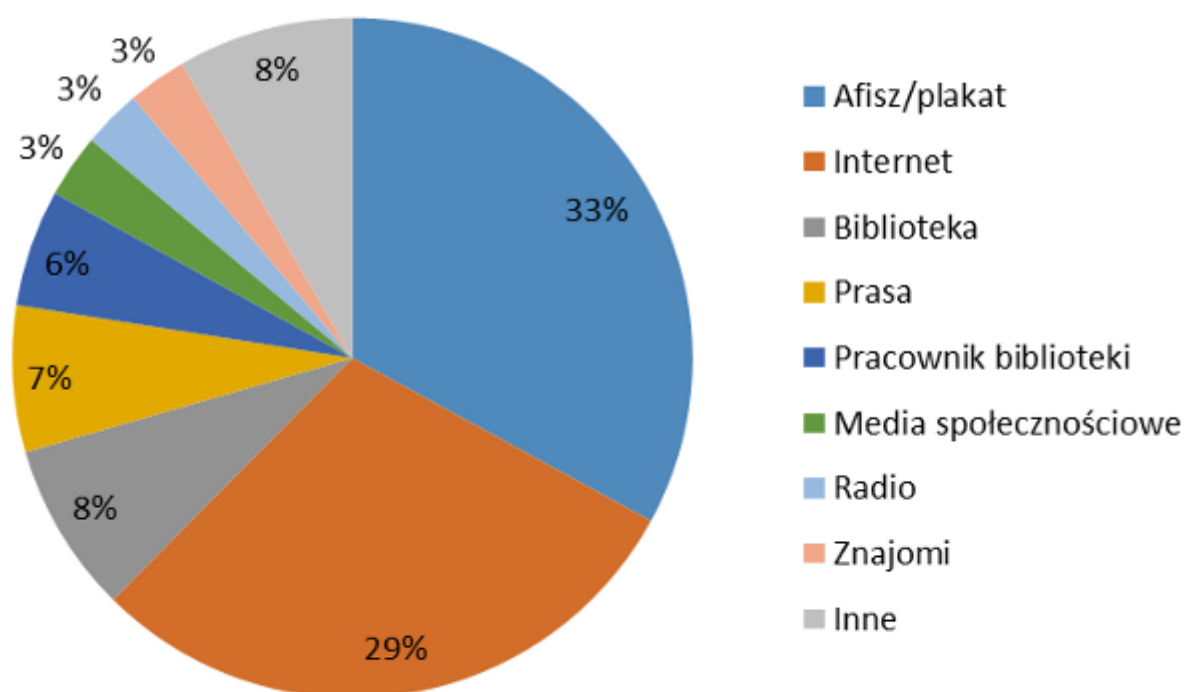
**(pytanie zamknięte) Z jakich źródeł dowiaduje się Pan/Pani o ofercie spotkań autorskich w bibliotece? (np. Internet, plakaty, informacja prasowa, radio itp.) (pytanie otwarte)**

78% pytanych deklaruje, że na bieżąco przegląda wieści napływające z biblioteki w poszukiwaniu informacji o spotkaniach autorskich. Nie ma dla nich większego znaczenia, czy są to źródła cyfrowe (Internet – 30%, media społecznościowe – 3%; w 2018 r. odnotowane identyczne wyniki), czy analogowe (afisz/plakat – 33%, prasa – 7%; w 2018 r.: afisz/plakat – 35%, prasa – 8%). Warto jednak podkreślić, że wśród odpowiedzi często pojawiały się głosy wskazujące na bibliotekę i bibliotekarzy jako źródło informacji o spotkaniach autorskich.

## Czy śledzi Pan/Pani ofertę spotkań autorskich oferowanych przez bibliotekę?



## Z jakich źródeł dowiadyuje się Pan/Pani o ofercie spotkań autorskich w bibliotece?



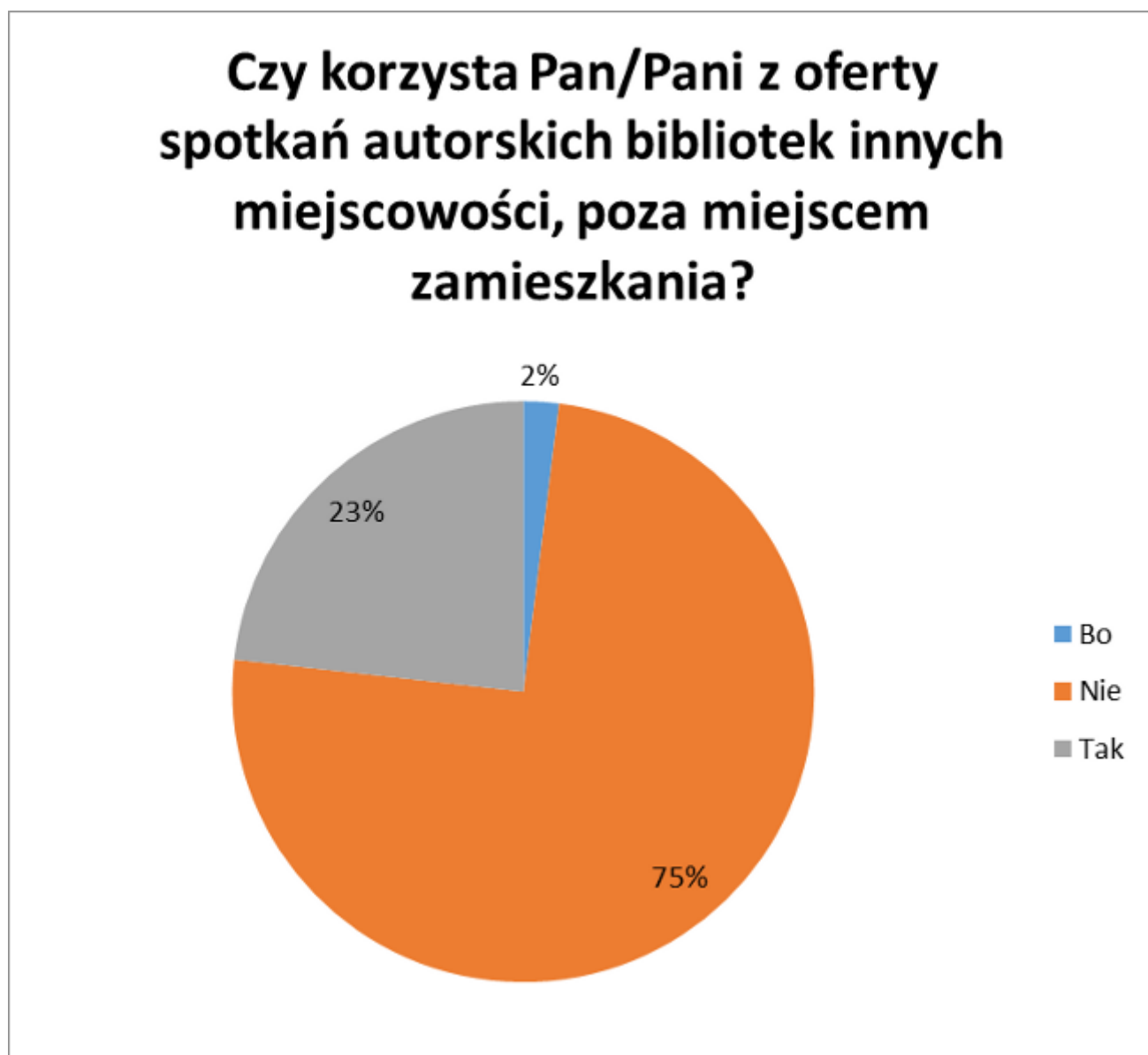
### Inne odpowiedzi:

- stronna WWW biblioteki
- zaproszenia indywidualne
- spotkania DKK
- powiadomienia telefoniczne
- ulotki
- z Uniwersytetu Trzeciego Wieku
- bezpośrednia informacja
- różnych

- szkoła
- managerów

## 2.7 Czy korzysta Pan/Pani z oferty spotkań autorskich bibliotek innych miejscowości poza miejscem zamieszkania? (pytanie zamknięte)

Prawie co czwarty badany korzysta z oferty spotkań autorskich innych bibliotek, mieszczących się poza miejscem jego zamieszkania. To dużo. Można więc śmiało stwierdzić, że spotkania przyciągają ludzi do bibliotek.



Analizując otrzymane wyniki nie sposób wysnuć innych wniosków, niż w części pierwszej. Spotkania autorskie stanowią ważny punkt w ofercie bibliotek, atrakcyjny dla mieszkańców nie tylko danej miejscowości. Istotne jest, aby dobrze je rozreklamować. W tym celu najlepiej korzystać ze wszystkich możliwych narzędzi, a przynajmniej starać się wywiesić w

ogólnodostępnych miejscach afisze/plakaty, gdyż większość z nas jest wzrokowcami i taką formę promocji najczęściej zauważamy.

### 3. Ankieta po spotkaniu (obserwacje na bazie 19 spotkań)

Do tej pory na temat spotkań autorskich wypowiedzieli się uczestnicy biorący w nich udział oraz użytkownicy bibliotek. Część trzecia skierowana była do bibliotekarzy i ich oceny, czy faktycznie zauważalny jest wpływ zaproszonego pisarza na wyniki statystyczne, a jeżeli tak, to w jakiej skali on się mieści.

#### 3.1 – 3.2 Czy zwiększyły się wypożyczenia książek zaproszonego autora po spotkaniu z nim?

**Czas trwania tej tendencji: np. miesiąc, dwa miesiące itp.** Zwiększenie wypożyczeń książek zaproszonego autora zaobserwowano prawie we wszystkich bibliotekach. Tendencja ta utrzymywała się przeważnie ok. dwóch miesięcy. W czterech przypadkach trwała powyżej dwóch miesięcy i dotyczyła książek zarówno lokalnych autorów, jak i tych bardziej znanych.

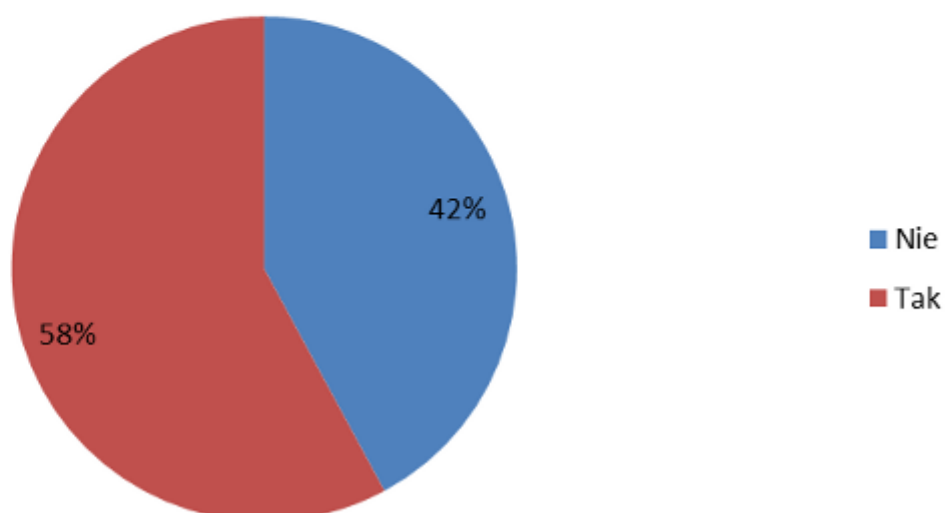


#### 3.3 Czy odnotowane zostały zapisy do biblioteki ze względu na udział w spotkaniu autorskim lub zwiększyły się odwiedziny w bibliotece?

W ponad połowie przypadków zauważono, że spotkania autorskie zachęciły do zapisania się do bibliotek.



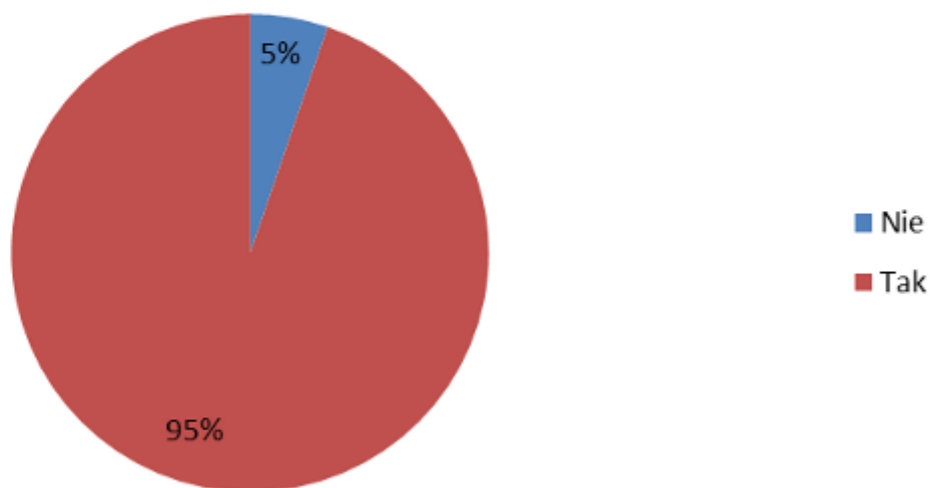
### Czy odnotowane zostały zapisy do biblioteki ze względu na udział w spotkaniu autorskim lub zwiększyły się odwiedziny w bibliotece?



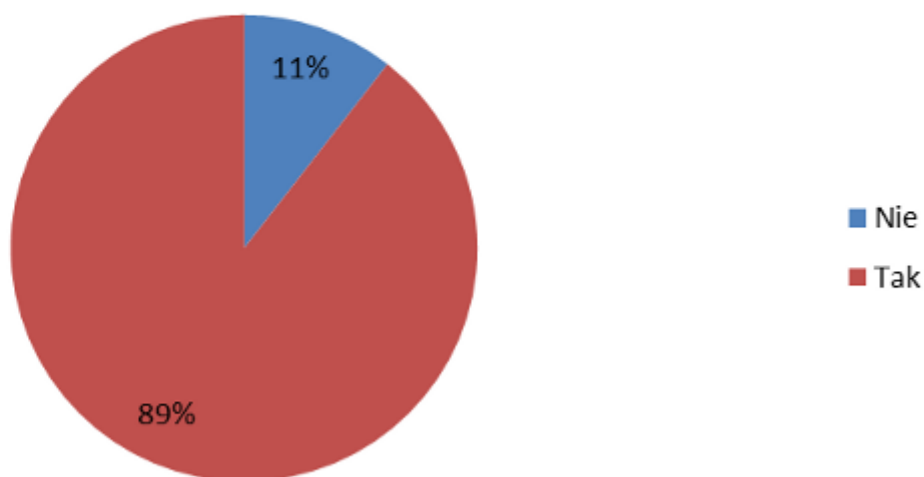
#### 3.4-3.5 Czy pojawiają się pytania o kolejne spotkania autorskie? Czy wzrosło zainteresowanie ofertą kulturalną biblioteki?

Czytelników interesują spotkania autorskie, są ciekawi kogo tym razem biblioteka zaprosi. Spotkania również stanowią dobre narzędzie służące do promocji oferty kulturalnej biblioteki.

### Czy pojawiają się pytania o kolejne spotkania autorskie?



### Czy wzrosło zainteresowanie ofertą kulturalną biblioteki?



„Organizacja spotkań autorskich ma pozytywny wpływ na czytelnictwo”, lub „książki autorki ciągle są w obiegu, nie stoją na półce” – to tylko niektóre wypowiedzi bibliotekarzy zamieszczone w uwagach do ankiety. Okazuje się, że deklaracje uczestników spotkań

autorskich i czytelników pokrywają się z obserwacjami bibliotekarzy. Spotkania autorskie w widoczny sposób przekładają się przede wszystkim na wzrost wypożyczeń, a także na inne działania biblioteczne.

### **Podsumowanie**

Analizując otrzymane wyniki zauważyć można, że spotkania autorskie cieszą się dużą popularnością i należą do jednych z najważniejszych punktów oferty kulturalnej przygotowywanej przez biblioteki, o czym świadczą odpowiedzi zarówno uczestników spotkań, jak i obserwacje bibliotekarzy.

W spotkaniach uczestniczy przeważnie stała i ta sama grupa czytelników, choć zdarzają się też osoby spoza biblioteki. Na spotkania ludzie przychodzą głównie z dwóch powodów - z ciekawości oraz ze względu na możliwość spotkania i rozmowy z „czytanym” pisarzem. Przy czym jest to na tyle dla nich ciekawa forma spędzania wolnego czasu, że z chęcią braliby w niej udział przynajmniej raz na miesiąc.

Po spotkaniach, w których autor potrafił nawiązać kontakt z publicznością, zaciekawić ją swoją twórczością, w bibliotekach zauważono wzrost wypożyczeń jego książek. Tendencja ta potrafiła trwać nawet przez kilka miesięcy. Nierzadko odnotowywano również zapisy do biblioteki.

Rok temu na pytanie „Jaki jest więc rzeczywisty efekt autora?” napisałem: zauważalny. Teraz nie mam innego wyjścia, jak ponownie użyć tego słowa. Spotkania autorskie są potrzebne i w sposób zauważalny wpływają na wyniki biblioteczne osiągnięte przez biblioteki.

## BIBLIOTERAPIA

*Agnieszka Dzierżypolska*

*Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Grodkowie Filia w Kolnicy*

### **Zajęcia w elementami biblioterapii w grodkowskiej bibliotece**

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Grodkowie, wychodząc naprzeciw nowym formom pracy z dziećmi i młodzieżą, już od dwóch lat prowadzi zajęcia biblioterapeutyczne dla uczniów szkół podstawowych i grup przedszkolnych. Nasza przygoda z biblioterapią rozpoczęła się w 2017 roku, kiedy to w ramach działań biblioteki powiatowej (Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Grodkowie pełni zadania biblioteki powiatowej dla powiatu brzeskiego) zorganizowaliśmy wspólnie z bibliotekami w Lewinie Brzeskim, Lubszy, Olszance i Skarbimierzu VII Konferencję Bibliotek Powiatu Brzeskiego „Zdrowe zaczytanie – czyli o biblioterapii w bibliotece”. Duże zainteresowanie i chęć rozwoju w tym zakresie przyczyniło się do zorganizowania dalszych szkoleń i warsztatów biblioterapeutycznych oraz uzyskania certyfikatów potwierdzających ukończenie kursu I i II stopnia w tej dziedzinie. Wszystkie szkolenia przeprowadziła Pani dr Wanda Matras-Mastalerz, autorka kilkadziesiątu publikacji naukowych i popularnonaukowych z zakresu biblioterapii oraz prezes Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego.

Biblioterapia i bajkoterapia znajdują zastosowanie w codziennej pracy grodkowskiej biblioteki, dlatego dwie bibliotekarki naszej placówki w 2019 roku ukończyły kurs biblioterapii III stopnia, który zorganizowała Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu. Przyczyniło się to do poszerzenia naszej oferty działań pracy bibliotecznej z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi.

Spotkania z elementami biblioterapii mają charakter terapeutyczny i integracyjny. Działania te opierają się na uzdrawiającym wykorzystaniu wartości literatury. Z pedagogicznego punktu widzenia postrzega się biblioterapię jako metodę opartą na procesie edukacyjnym, która ma pomóc w radzeniu sobie z trudną sytuacją, a zmiany w dziecku dotyczą przede wszystkim zachowania i uczuć. Główne jej zadanie koncentruje się na wzmocnieniu i wzbogacaniu zasobów osobistych uczestników zajęć. Wykorzystując bajkę, opowiadanie

biblioterapeutyczne, udzielamy poniekąd wsparcia całej grupie, która dzięki temu buduje w sobie umiejętności niezbędne do empatycznych zachowań.

W moim projekcie działań biblioterapeutycznych biorą udział uczniowie klas I-VI ze szkół podstawowych w Kolnicy i Grodkowie oraz grupy 5-7 latków z Przedszkola Publicznego nr 2 w Grodkowie. Cykl comiesięcznych spotkań pozwala prowadzącemu poznać lepiej klasę lub grupę i dostosować temat zajęć do jej potrzeb, ale też uwag nauczyciela i wychowawcy.

Bardzo ważną rolę podczas zajęć odgrywa przestrzeń biblioteki czy szkoły, w której odbywają się zajęcia jako miejsca przyjaznego i bezpiecznego dla dzieci i młodzieży.

W swojej pracy wykorzystuję bajki i opowiadania terapeutyczne dostępne na rynku wydawniczym, ale również programy biblioterapeutyczne, które zostały przez nas opracowane podczas kursu III stopnia biblioterapii. Wiele wartościowych i merytorycznych materiałów pozyskujemy również z czasopism branżowych. Duże zainteresowanie naszą ofertą biblioteczną daje nam większą motywację do tworzenia tego typu zajęć, dzięki czemu zainteresowanie biblioteką ciągle wzrasta i zachęca nowych użytkowników do zapisania się do biblioteki oraz poznawania już we własnym zakresie magicznego świata książek.

Warto zauważyć, że w naszej codziennej pracy bibliotecznej poniekąd wykorzystujemy wiedzę biblioterapii. Każda bibliotekarka i każdy bibliotekarz to doradcy, którzy nie oceniają, tylko słuchają czytelników, wnosząc tym samym znaczący wkład w rozwój pojedynczych ludzi i całego społeczeństwa.

Barbara Pająk

Regionalny Zespół Placówek Wsparcia Edukacji  
Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu

## **Warsztaty „Arteterapia i jej zastosowanie w pracy nauczyciela bibliotekarza” w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Opolu**

Jednym z działań nauczyciela bibliotekarza jest prowadzenie zajęć czytelniczych dla dzieci lub młodzieży. Aby zajęcia te uczynić atrakcyjniejszymi dla młodego odbiorcy, warto je urozmaicić, przepracowując daną tematykę metodami wykorzystującymi terapeutyczne działanie swobodnego tworzenia. Ogromu możliwości w tym obszarze dostarcza coraz bardziej doceniana arteterapia.

Czołowi przedstawiciele idei humanistycznych, tacy jak C. Rogers, A. Maslow czy E. Fromm, uznali, że twórczość to fundamentalna właściwość ludzkiej natury, zatem jest właściwa każdej ludzkiej istocie. Twórczość została uznana przez nich za istotny czynnik rozwoju psychicznego, a wychowanie za czynnik rozwijający go i doskonalący.

Cechy osobowości twórczej są więc pożądanymi rezultatami wychowania. Człowiek twórczy jest otwarty na doświadczenie, ciekawy siebie i świata, ma pozytywny stosunek do rzeczywistości, jest odważny w swoich poszukiwaniach i pełen wiary w ich pozytywny rezultat. Człowiek działający w sposób twórczy radzi sobie z problemami dnia codziennego, a do nowych sytuacji podchodzi raczej z zainteresowaniem niż z obawą<sup>1</sup>.

Umożliwienie dzieciom bycia twórczymi jest więc niezmiernie istotnym zadaniem edukacji, które zapoczątkuje również w ich przyszłości. Biblioteka szkolna jako miejsce, w którym nie wystawia się ocen, może być przestrzenią twórczości dzieci i młodzieży w dużej mierze dzięki osobowości bibliotekarza otwartego na innych oraz wrażliwego na sztukę.

Nauczyciele bibliotekarze, prowadzący zajęcia z elementami biblioterapii bądź realizujący programy biblioterapeutyczne w swoich placówkach, niejednokrotnie wprowadzają elementy arteterapii, zwłaszcza w pracy z młodszymi dziećmi, dla których kontakt z muzyką, plastyką czy odgrywanie ról w zabawie jest czymś całkowicie naturalnym.

---

<sup>1</sup> Za: J. Gładyszewska-Cylulko, *Arteterapia w pracy pedagoga*, Kraków 2011, s. 18-19.

Chcąc wzbogacić swój warsztat, nauczyciele mogą sięgać po różnego rodzaju wsparcie, poczynając od sięgnięcia do literatury poprzez różnego typu praktyczne szkolenia, dzięki którym mogą zaczerpnąć wiele pomysłów do własnej pracy oraz „sami na sobie” mogą doświadczyć, czym jest radość bycia zarówno odbiorcą, jak i twórcą działań artystycznych. W Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Opolu prowadzone są warsztaty szkoleniowe „Arteterapia i jej zastosowanie w pracy nauczyciela bibliotekarza”. Skierowane są one do nauczycieli lokalnych szkół i placówek oświatowych. Zważywszy na charakter pracy poszczególnych osób, szkolenie przewiduje różnorodność ćwiczeń dobranych w ten sposób, żeby każdy uczestnik mógł znaleźć jak najwięcej inspiracji do swojej pracy.

Działalność artystyczna stwarza możliwość rozwoju dziecka i wyrażania siebie oraz pozwala mu uwolnić się od napięć psychicznych w swobodnej aktywności. Najnowsze programy edukacyjne i wychowawcze uwzględniają w swoich koncepcjach działania mające na celu rozwijanie wyobraźni twórczej oraz inteligencji emocjonalnej, które nie pozostają bez znaczenia wobec kształtowania się i rozwijania zdolności ucznia. Punktem wyjścia w stymulacji rozwoju dziecka jest jego naturalna wrażliwość, a zadaniem kształcenia jest jej dostrzeżenie i ukierunkowanie<sup>2</sup>. Arteterapia jest nieinwazyjną formą wpływu na młodego człowieka, który w procesie twórczym doświadcza pozytywnej zmiany nastawienia, odczuwania czy widzenia własnych możliwości. Daje sposobność symbolicznego wyrazu trudnych przeżyć, doświadczeń i emocji. W bezpiecznych warunkach, bez mówienia wprost, pomaga zrozumieć problem i obniżyć napięcie.

Warsztat szkoleniowy „Arteterapia i jej zastosowanie w pracy nauczyciela bibliotekarza” jest pomyślany w ten sposób, by przekazać podstawy wiedzy teoretycznej na temat arteterapii oraz wyposażyć uczestnika w pakiet inspiracji i praktycznych zastosowań do prowadzenia zajęć z elementami arteterapii.

Agenda warsztatu wygląda następująco:

1. Teoretyczne aspekty stosowania arteterapii w praktyce nauczyciela bibliotekarza.
2. Miejsce biblioterapii w zadaniach biblioteki szkolnej.
3. Ćwiczenia integracyjne.
4. Prezentacja poszczególnych dziedzin arteterapii wraz z opisem przykładowych technik

---

<sup>2</sup> A. Dyjak, *Działania artystyczne a stymulowanie zdolności dziecka*, „Nauczanie Początkowe” 2009/2010, nr 3, s. 46-47.

arteterapeutycznych.

5. Przykłady zastosowań arteterapii w danym zakresie tematycznym.

6. Podsumowanie i rozdanie zaświadczeń udziału w szkoleniu.

Opis poszczególnych części warsztatu.

Ad. 1.

Warsztat „Arteterapia i jej zastosowanie w pracy nauczyciela bibliotekarza” zaczyna się od krótkiego przedstawienia teoretycznych zagadnień związanych z tematyką, omówienia ogólnie przyjętych zasad uczestnictwa w zajęciach z arteterapii oraz zasad konstruowania scenariusza zajęć.

Zajęcia z elementami arteterapii dobrze jest prowadzić w cyklu co najmniej kilku spotkań, odbywających się mniej więcej co tydzień lub dwa. Istnieje wówczas największa szansa na skuteczność procesu terapeutycznego, który przebiega w czasie zróżnicowanym dla każdego uczestnika zajęć. Ważne jest również uświadomienie uczestników co do dobrowolności wzięcia udziału w poszczególnych ćwiczeniach, ze zwróceniem uwagi na dobre nastawienie i zapewnienie o dyskrecji, atmosferze nieoceniania i wzajemnego szacunku.

Istotnym elementem zajęć arteterapeutycznych jest komentarz po ćwiczeniach oraz dzielenie się wrażeniami. Ważne jest to nie tylko ze względu na potrzeby części osób co do zwerbalizowania swoich przeżyć, ale również dla wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości lub pytań powstałych w trakcie zajęć. Pracując z grupą, musimy być otwarci na dynamikę emocji poszczególnych osób; może się zdarzyć że dane ćwiczenie wywoła wrażenie, którego się nie spodziewamy. Zadaniem osoby prowadzącej warsztat jest zauważenie i życzliwe przyjęcie każdej sytuacji, która wydarza się na zajęciach. Warto spisać coś w rodzaju „kontraktu” dotyczącego zasad przestrzeganych podczas zajęć, które będą obowiązywały wszystkich uczestników.

Ad 2.

W tej części warsztatów następuje omówienie, jaką rolę może pełnić biblioterapia w zadaniach szkolnej biblioteki oraz w kształtowaniu osobowości młodego czytelnika.

Podstawy biblioterapii jako nauki stworzyli bibliotekarze zarówno w USA, jak i w Polsce<sup>3</sup>.

Biblioteka jako miejsce spotkania z książką może pełnić wiele funkcji w rozwoju jej użytkownika. Do podstawowych zadań nauczyciela bibliotekarza należy rozbudzenie

---

<sup>3</sup> W. Szulc, *Arteterapia. Narodziny idei, ewolucja teorii, rozwój praktyki*, Warszawa 2011, s. 142.



intelektualnej aktywności uczniów, rozwijanie ich zainteresowań czytelniczych i przygotowanie do korzystania z różnych typów zbiorów. Jednak księgozbiór i formy pracy prowadzone w szkolnej bibliotece służą nie tylko realizacji zadań dydaktyczno-wychowawczych wynikających z ogólnoszkolnego planu pracy, lecz przyczyniają się w dużej mierze do realizacji pozaszkolnych zainteresowań uczniów i ich rekreacji, a czasem nawet ich terapii. Biblioteka szkolna powinna być miejscem, gdzie dzieci będą czuły się bezpiecznie i gdzie będą mogły uzyskać pozytywne wzmocnienie.

Bibliotekarz, który jest uważny, dyskretny i życzliwie nastawiony wobec uczniów odwiedzających bibliotekę, poprzez odpowiedni dobór książek i czas poświęcany na rozmowę z uczniami może pomóc im znaleźć odpowiedzi na nurtujące ich pytania oraz nauczyć ich czerpania z literatury inspiracji dla własnego rozwoju oraz poprawy samopoczucia i wiary w siebie<sup>4</sup>.

Zajęcia czytelnicze z elementami biblioterapii z powodzeniem stosowane są przez wielu bibliotekarzy pracującymi z dziećmi lub młodzieżą. Zmienia się rola i znaczenie książki w życiu współczesnego człowieka. Młody człowiek potrzebuje przewodnika po świecie literatury, a ponadto kogoś, kto ma pasję i jest żywo zainteresowany jego sprawami.

Filozofia amerykańskiego modelu biblioterapii opiera się na stwierdzeniu, iż biblioterapia:

- pozwala czytelnikowi dostrzec, że istnieje więcej niż jedno rozwiązanie jego problemu;
- uświadamia mu, że nie jest pierwszym ani jedynym człowiekiem, który ma problem;
- pokazuje, co jest niezbędne dla rozwiązania jego problemu;
- pomaga zrozumieć motywy postępowania ludzi, nie wyłączając jego samego, uwikłanych w poszczególne sytuacje;
- pomaga dostrzec wartość zawartą w ludzkim doświadczeniu;
- zachęca czytelnika do realistycznego spojrzenia na swoją sytuację.<sup>5</sup>

Wydłuża się lista problemów, w rozwiązywaniu których biblioterapia może okazać się pomocna: agresja, adopcja, rozwód, strata bliskiej osoby, uzależnienia, przymusowa zmiana miejsca zamieszkania, różnice kulturowe, autodestrukcja. Badania wskazują, że biblioterapia może powodować wzrost samoświadomości, empatii i szacunku wobec siebie, ułatwiać

---

<sup>4</sup> I. Borecka, *Biblioterapia w bibliotece szkolnej*, [w:] *Biblioteka szkolna w dyskursie edukacyjnym*, J. Gwóźdź (red.), Mysłowice 2005, s. 207-208.

<sup>5</sup> W. Szulc, op. cit., s. 137.

określenie tożsamości etnicznej i kulturowej, nawiązywanie kontaktów z innymi ludźmi, redukować stres, lęk i poczucie osamotnienia. Czytane bądź usłyszane historie mogą powodować ekspresję emocji i być bodźcem do opowiedzenia własnej historii<sup>6</sup>.

Ad 3.

Praktyczną część warsztatów rozpoczynają ćwiczenia integracyjne. Są to ćwiczenia związane z przywoływaniem miłych wspomnień z ostatniego tygodnia, powitaniem siebie wzajemnie w tańcu, przedstawieniem jakiejś swojej cechy np. w analogii do wybranego przedmiotu, a także proste zabawy plastyczne, mające na celu np. wprowadzić uczestników w dobry nastrój. Często tego typu zabawy są elementem wstępnej diagnostyki nastroju grupy. Przeprowadzane są również zabawy ruchowe w kontakcie z innymi uczestnikami grupy, zabawy na refleks, mające na celu rozśmieszyć i wprowadzić w dobrą atmosferę. Wskazane jest, by każde warsztaty z arteterapii rozpoczynać zajęciami integracyjnymi. Ułatwiają one uczestnikom zaklimatyzowanie się w grupie, sprzyjają współpracy, dobrej atmosferze i wprowadzają świeżość umysłu potrzebną do zaangażowania się we właściwą tematykę zajęć.

Ad 4.

Najważniejszą częścią warsztatów w bibliotece pedagogicznej jest scharakteryzowanie poszczególnych dziedzin arteterapii wraz z szeregiem ćwiczeń i przykładowych warsztatowych zadań twórczych.

Począwszy od biblioterapii, która w swej istocie jest gałęzią arteterapii najbliższą bibliotekarzom, omawiane są założenia bajkoterapii i baśnioterapii, budowa scenariusza zajęć biblioterapeutycznych wraz z podaniem przykładowych utworów do wykorzystania oraz metod pracy i ćwiczeń związanych z przepracowaniem tematu książki czy wiersza. Ćwiczenia z tego zakresu obejmują m.in. tworzenie historii do opowiadania „na gorąco”, wykorzystując inspiracje kolorem, obrazem lub czystą wyobraźnią. Ciekawym elementem tej części zajęć jest również wzajemne dzielenie się swoimi pomysłami i sugestiami. Arteterapia to dziedzina, która nie ogranicza się do określonych sposobów pracy, lecz jest otwarta na coraz to nowe warianty jej praktykowania.

Podczas ostatniego warsztatu szczególną uwagę poświęcono książkom Iwony Chmielewskiej. Jej utwory charakteryzuje oszczędne słownictwo na korzyść obrazu, który staje się tutaj

---

<sup>6</sup> Ibidem s. 139.

głównym nośnikiem przekazu ciekawie ujętych i wartościowych treści związanych z wrażliwością na innych, dostrzeganiem bogactwa ukrytego w pozornie zwykłej rzeczywistości oraz w sercu każdego człowieka. Autorka w interesujący sposób uczy swoich czytelników, jak patrzeć także z innej, czyjejś perspektywy, by móc zobaczyć coś pełniej i prawdziwiej. Ze względu na swoją powszechność, uwarunkowania kulturowe i biologiczne ciekawym rodzajem arteterapii, oddziałującym silnie na emocje człowieka, jest muzykoterapia. Z dużym zaciekawieniem i aprobatą uczestników warsztatów z arteterapii spotykają się ćwiczenia związane z rytmem. Rytm jest jednym z najważniejszych elementów muzyki. Rytmiczność wygrywanych i słuchanych utworów pomaga w znalezieniu wewnętrznego ładu i poczucia własnej wartości. Zabawy z rytmem mogą ułatwiać kontakt osobom wewnątrznie zablokowanym, m.in. osobom niepełnosprawnym, które mają problemy z werbalizacją swych przeżyć lub w ogóle nie potrafią wyrazić siebie za pomocą słów. Dzięki ekspresji myśli, uczuć, przeżyć powstałych podczas arteterapii mogą one poczuć się zrozumiane przez innych, co wpłynie pozytywnie na sferę ich rozwoju emocjonalno-społecznego. Tego typu ekspresja jest ważna także w przypadku dzieci, które często nie mają jeszcze wprawy w posługiwaniu się językiem i może być to nieraz jedyny dla nich sposób przedstawiania i zmniejszania wewnętrznych napięć<sup>7</sup>.

Podczas warsztatów „Arteterapia i jej zastosowanie w pracy nauczyciela bibliotekarza” ćwiczenia z muzykoterapii to m.in. podawanie rytmu, który inni powtarzają przy użyciu prostych instrumentów lub wykorzystując otoczenie, uderzają o jakiś przedmiot, wystukują rytm, klaszczą itp.; a także „orkiestra” z „włączaniem” i „wyłączaniem” poszczególnych osób wygrywających dźwięki na instrumentach lub dźwięki wymyślone przez siebie oraz zagranie swojego nastroju w dowolny sposób, wykorzystując rytm, regulując częstotliwością i natężeniem dźwięku. Innym ćwiczeniem jest tzw. „rozmowa” dwóch osób za pomocą dźwięku, rytmu, „komunikacja poprzez dźwięk”. W ćwiczeniu tym osoby próbują nawiązać ze sobą kontakt, mając do dyspozycji tylko proste instrumenty, np. bębny. Ciekawe jest, że gdy dwie osoby „rozmawiające” ze sobą w ten sposób, zaczynają się do siebie „dostrajać”, wsłuchując się w klimat przekazu drugiej osoby lub też w odpowiedzi na dźwięk przekazany przez drugą osobę reagują przeciwstawnie, jakby chcąc zanegować jej przekaz; wówczas

---

<sup>7</sup> J. Gładyszewska-Cylulko, op. cit., s. 21.

wychodzi coś na kształt „kłótni” między nimi. Taka forma zabawy pozwala wydobyć emocje i symbolicznie popracować nad ich regulacją.

Tego typu ćwiczenia mogą wytworzyć klimat uważności na siebie nawzajem, skupienia oraz ciekawości, w jakim kierunku potoczy się „gra”, bez nut, bez scenariusza.

Po zakończeniu każdego ćwiczenia ważnym elementem jest możliwość podzielenia się swoimi wrażeniami. Terapeutyczne dla uczestnika może być zarówno opowiedzenie innym o swoim przeżyciu, jak i wysłuchanie, co dane ćwiczenie wniosło w doświadczenie innego uczestnika zajęć. W ten sposób nie tylko dowiadujemy się czegoś o sobie i innych, ale również otwieramy się na siebie nawzajem, na inne odczuwanie i myślenie; uczymy się i poznajemy tę wrażliwość, która odsłania się w nas przy udziale sztuki.

Choreoterapia to kolejna dziedzina arteterapii, która daje bardzo wiele możliwości w pracy z różnymi grupami. Może łączyć w sobie taniec, muzykę i ruch. W tańcu, odczuwając przyjemność, wysyłamy do mózgu sygnał wywołujący wydzielanie się endorfin, których podwyższony poziom wprawia nas w stan podobny do zakochania. Technika ta usprawnia ruchowo, pobudza wyobraźnię, ośmiela, poprawia relacje w grupie, zachęca do własnej twórczości, przekazywania emocji i opowieści o własnych przeżyciach. Na początku zajęć z elementami choreoterapii uczestnicy mogą czuć się skrępowani, obserwowani przed innymi, ale kiedy już te mechanizmy przełamają, wówczas następuje właściwe działanie terapeutyczne. Celem zawsze jest proces a nie produkt.

Zajęcia z choreoterapii dobrze jest rozpoczynać rozgrzewką, dzięki której poprawia się krążenie naszego ciała, a my zaczynamy czuć się bezpiecznie i swobodnie. Na początek można przeprowadzić ćwiczenie, podczas którego uczestnicy chodzą po Sali, rozluźniając stopniowo po kolei poszczególne części ciała. Taka „rozgrzewka” ulepsza kontakt z samym sobą, wewnętrzną integrację. Po tym ćwiczeniu przechodzimy do ćwiczeń związanych z zobrazowaniem sobie wymyślonej sytuacji podczas ruchu. Wizualizacje na tle muzyki mają pozytywną wartość dla uczestniczek warsztatu.

Dzięki zajęciom z choreoterapii można na chwilę poczuć się kimś innym bądź odkrywać swoje wnętrze doświadczając, w jakich sytuacjach czujemy się dobrze. Jednym z popularnych ćwiczeń proponowanych osobom w różnych grupach wiekowych jest „ziarenko i ogrodnik”. Ćwiczenie to przeprowadza się w parach. Ogródnik ma za zadanie opiekować się ziarenkiem, dbać o nie, podlewać, pielęgnować. Ziarenko stopniowo i powoli rozwija się we właściwym

dla siebie tempie; podnosi się i rozwija wtedy, gdy czuje się na to gotowe. Każdy uczestnik powinien doświadczyć bycia ziarenkiem i ogrodnikiem. Po zakończonym ćwiczeniu uczestniczki dzielą się tym, w której roli czuły się najlepiej. Badając i obserwując siebie oraz słuchając, jak nas odbierała osoba będąca w tym przypadku naszym „ogrodnikiem”, możemy poszerzyć świadomość naszych potrzeb, pragnień, ograniczeń i możliwości. Z małego i prostego ćwiczenia może wyłonić się coś, co da początek refleksji, a samo wejście w rolę może być ciekawym doświadczeniem.

Duże znaczenie w choreoterapii ma dobrze dobrana muzyka. Wiele osób praktykujących arteterapię sięga do muzyki etnicznej, muzyki różnych krajów, działającej na wyobraźnię i bliskiej naturze człowieka, by jak najbardziej pozwolić dojść do głosu temu, co dojść do głosu chce i potrzebuje.

Również stosowanie dramaterapii otwiera przed nauczycielami wiele możliwości. Techniki dramowe są najczęściej bezkosztowe, a więc jakiegokolwiek finansowe ograniczenia placówki nie stanowią tu przeszkody. Ćwiczenia dramowe wprowadzają pozytywną energię w grupie, wyzwalaają spontaniczne reakcje emocjonalne, ośmielają do działania, kształtują zdolność współpracy, rozwijają wyobraźnię i empatię. Nie skupiamy się na tutaj na poprawnym opanowaniu technik teatralnych. Ważniejsze jest przeżycie, odreagowanie emocji, przełamanie własnych słabości, a czasem po prostu dobra zabawa. Odgrywając role, można zmierzyć się w symboliczny sposób z własnymi ograniczeniami. Stając się na moment „kimś innym”, jesteśmy w stanie popatrzeć na daną sytuację w inny sposób. Drama uczy wychodzenia ze schematów myślenia i działania.

Oprócz ćwiczeń z odgrywaniem ról, warsztaty z arteterapii obejmowały tworzenie „rzeźby” na określony temat z własnych ciał, tzw. pomników „złości”, „radości” oraz układu ciał zainspirowanego utworem muzycznym, a także pantomimę – indywidualnie, w parach i w grupie.

Na warsztatach arteterapii nikogo się nie ocenia, w bezpiecznym klimacie możemy być przyjęci wraz z tym, co przeżywamy. Uczestnicy zauważają, w których ćwiczeniach czuli się lepiej, pewniej, a w jakich odczuwali pewien dyskomfort. Wszyscy uczestnicy powinni zdawać sobie sprawę, że mogą odmówić udziału w konkretnym ćwiczeniu, niemniej jednak warto zachęcić uczestników do przełamania pierwszego oporu, gdyż nasze reakcje mogą być dla nas istotnym sygnałem, skłonić nas do ważnych refleksji na temat tego, kim jesteśmy, jak

i dlatego myślimy i odczuwamy w określony sposób. Niejednokrotnie żyjąc w pośpiechu, nie jesteśmy w stanie się zatrzymać nad znaczeniem naszych mechanizmów wewnętrznego reagowania i zachowań, które być może i nam samym przeszkadzają, ale nie rozumiejąc ich, powtarzamy je stale, raniąc być może i siebie, i innych. Arteterapia przychodzi tu z pomocą w swojej nienachalnej formie zabawy, dobrowolności udziału i akceptacji. Choć wiele ćwiczeń wydaje się być tylko zabawą, ma swoją wartość w otwieraniu się na zmiany i poszerzaniu dostępnej nam przestrzeni reagowania i myślenia. Dlatego, żeby docenić znaczenie arteterapii, warto wziąć udział w warsztatach jako ich aktywny uczestnik. Wówczas z wiarygodnością i przekonaniem będziemy prowadzić zajęcia dla naszych podopiecznych. Plastykoterapia jest dziedziną, która niezmiennie cieszy się dużą popularnością. Jest najbardziej kojarzona z arteterapią. Niektórzy badacze definiują ją jako wykorzystanie technik plastycznych i ich wytworów w terapii i diagnozowaniu zaburzeń psychicznych i emocjonalnych. Terapia ta umożliwia swobodne tworzenie, zatem skierowana jest głównie do osób, które mają poczucie bycia przytłoczonymi i ograniczonymi przez innych ludzi. Uczestnicy mogą pracować indywidualnie lub wspólnie w grupie tworzyć jeden projekt. Twórczość plastyczna wpływa na rozwój emocjonalny i intelektualny. Spontaniczne tworzenie pozwala na uświadomienie własnej osobowości, wspólne rysowanie przyczynia się do uwalniania od psychicznych napięć, zaś prezentowanie i omawianie gotowych prac daje satysfakcję.

Plastykoterapię często łączy się z technikami muzykoterapii, jak np. w malowaniu pod wpływem muzyki. Służyć temu mogą utwory specjalnie dobrane tak, by wyzwolić fantazję, nieskrępowane tworzenie, dla relaksu lub doskonalenia koncentracji.

Inspiracje z tej części zajęć, podczas ostatnio przeprowadzonych warsztatów, były ważne dla sporej grupy uczestników. Wykonaliśmy kije deszczowe do wykorzystania podczas różnego rodzaju zajęć z muzykowaniem, a także relaksacyjnych. Duże zainteresowanie wzbudziło ćwiczenie „Dłonie”, przeprowadzane w parach, w którym druga osoba wprowadza nas w swój świat. Ćwiczenie uczy empatii i wrażliwości na kogoś drugiego, któremu chcemy stworzyć miejsce, gdzie poczuje się dobrze. To ćwiczenie ma trzy etapy. Pierwszym jest odrysowanie swojej dłoni na płótnie. Następnie zmiana miejsc z osobą siedzącą naprzeciwko oraz rozmowa i rysowanie pastelami „świata” obok czyjejś dłoni. Ostatni etap to powrót na swoje miejsce i zobaczenie czy odpowiada nam ono w obecnym kształcie oraz możliwość

zmiany, dorysowania czegoś wewnątrz dłoni. Ostatecznie przecież tak właśnie jest, że nawet jeśli nie mamy wpływu na to, co na zewnątrz, to na atmosferę „wewnątrz nas” zawsze mamy wpływ. Podczas tego ćwiczenia, równocześnie instruując drugą osobę co do tego, czego my potrzebujemy dla dobrego samopoczucia, otwieramy się na to, co ktoś zaoferuje nam w przestrzeni plastycznej wokół naszych dłoni. Ćwiczenie to ma wartość również dzięki temu, że możemy tu zobaczyć swój wizerunek w oczach siebie i w oczach innych. Kształtuje poczucie własnej wartości i tożsamości.

Trudno jest opisać poszczególne ćwiczenia, gdyż ich sens i wartość odkrywa się za każdym razem w nieco innym wariacie i w przeżyciu nieraz nieuchwytnym, bo dziejącym się w podświadomości danego człowieka. Każda grupa wytwarza swoją niepowtarzalną energię. Nie ma dwóch identycznych sytuacji, tak więc to samo ćwiczenie przynosi wiele możliwości w określonym kontekście miejsca, czasu i uczestniczących osób.

#### Ad. 5

W dalszej kolejności, zbliżając się do końca warsztatów, przedstawiany jest szereg ćwiczeń do wykorzystania w różnych grupach wiekowych podczas realizacji wybranych tematów, takich jak np. poczucie własnej wartości i tożsamości, emocje, empatia.

#### Ad. 6

Nauczyciele bibliotekarze, skupieni głównie na zajęciach czytelniczych, mogą wykorzystywać wielkie bogactwo arteterapii, łącząc różnego rodzaju techniki arteterapeutyczne, w próbie dotarcia do każdego uczestnika poprzez różne kanały odbioru.

Doświadczeni praktycy arteterapii twierdzą, że łączenie podczas jednych zajęć różnych technik arteterapii przynosi większą korzyść, gdyż oddziałuje się w ten sposób na „całego” człowieka, włączając w to oddziaływanie na wszystkie jego zmysły i dawanie mu możliwości wypowiedzenia się w najbliższy mu sposób.

Jak wynika z ankiet, zarówno nauczyciele, jak i inne osoby, które biorą udział w warsztatach, są mocno zainteresowane stosowaniem arteterapii w pracy z grupami dzieci i młodzieży. Z punktu widzenia uczestników zajęcia arteterapeutyczne stanowią pewnego rodzaju antidotum na szkolną rutynę, a w pracy z dziećmi z różnymi dysfunkcjami stają się formą leczenia „od wewnątrz”.

Uczestnicy chcieliby wzbogacać swój warsztat pracy i praktykę, biorąc udział w szkoleniach o podobnej tematyce. Dostrzegając ogrom możliwości, jakie daje arteterapia, sugerują rozbudowę warsztatów, które prowadzę.

Każdy uczestnik warsztatów otrzymuje także zestawienie literatury z arteterapii, które również można pobrać ze strony [www.pedagogiczna.pl](http://www.pedagogiczna.pl) – zakładka Zestawienia bibliograficzne – Arteterapia.

Bibliografia:

1. *Biblioteka szkolna w dyskursie edukacyjnym*, J. Gwóźdź (red.), Mysłowice 2005.
2. A. Dyjak, *Działania artystyczne a stymulowanie zdolności dziecka*, „Nauczanie Początkowe” 2009/2010, nr 3.
3. J. Gładyszewska-Cylulko, *Arteterapia w pracy pedagoga*, Kraków 2011.
4. W. Szulc, *Arteterapia. Narodziny idei, ewolucja teorii, rozwój praktyki*, Warszawa 2011.



Joanna Baran  
nauczyciel bibliotekarz  
Regionalny Zespół Placówek Wsparcia Edukacji  
Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka Filia w Kluczborku

## Cykl: Biblioterapia-dobrostan-zdrowie

„Biblioterapia – dobrostan – zdrowie” to cykl czytelniczo-rozwojowy, którego celem jest zaprezentowanie inicjatyw (działań), a także recenzji wybranych publikacji do pracy biblioterapeutycznej (i nie tylko) w zakresie rozwijania i wzmacniania dobrostanu (zdrowia) psychospołecznego dzieci, młodzieży, a także osób dorosłych. W Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Opolu – Filii w Kluczborku realizowany jest projekt psychoedukacyjny „Uważność”, którego celem jest rozwijanie koncepcji uważności wśród uczniów szkół podstawowych. W ramach obchodów Ogólnopolskich Dni Uważności 2019, które odbyły się w bibliotece, omawiano zawartość merytoryczną, metody pracy oraz ogólną organizację tego przedsięwzięcia z opiekunami i wychowawcami potencjalnych uczestników projektu.

### **I. Uważność w szkole – korzyści**

Uważność (ang. mindfulness – uważna obecność, pełnia obecności) to nic innego, jak świadome doświadczanie bieżącej chwili (bieżącego momentu), bez oceniania i z ciekawością. Pełniejsze dostrzeganie, zauważanie tego, czego doświadczają moje ciało (sygnały, które wysyła), co dzieje się w moich myślach oraz emocjach. Obserwacja i zaniepokojenie tym, co mnie otacza, ale także uważność w budowaniu relacji z drugim człowiekiem („ja” ukierunkowane na uważną obecność drugiej osoby).

Jakie są korzyści z uważności w szkole? Udzielając odpowiedzi, należy przede wszystkim wykazać, że praktyka uważności może pomóc dzieciom i młodzieży w osiągnięciu lepszych wyników w nauce, a także, co ważne, uporać się z różnego rodzaju wyzwaniami i trudnościami rozwojowymi, jakie stawia przed nimi codzienność oraz stres szkolny. Lista korzyści z podejmowanej praktyki jest bardzo obszerna, warto wymienić kilka, a mianowicie: lepsza koncentracja uwagi, rozwój empatii, podniesienie samooceny i poczucia własnej wartości oraz cierpliwości, uzyskanie dystansu do trudnej sytuacji, itp.

### **II. Uważność w szkole – trening uważności**

Trening uważności można wprowadzić do środowiska szkolnego kilkietapowo, a mianowicie włączając w jego przebieg zarówno uczniów, jak i nauczycieli oraz rodziców. Ważne jest, aby przed jego rozpoczęciem odbyło się spotkanie

informacyjne, podczas którego zostanie omówiony temat uważności, tzn. czym ona jest i w jaki sposób możemy ją ćwiczyć (praktykować) na co dzień. Po to również, aby nauczyciele i rodzice wiedzieli, w czym dzieci/młodzież będą brały udział i jak wygląda struktura tego rodzaju zajęć (w ramach projektu). Dodatkową propozycją jest przedstawienie i omówienie literatury oraz przeprowadzenie treningu uważności dla nauczycieli i rodziców.

Trening uważności jest formą zajęć o charakterze psychoedukacyjnym i może sam w sobie przebiegać jako trening uważnego patrzenia (oglądania), słuchania, wachania i jedzenia (smakowania), uważnego ruchu, obserwacji oddechu, a także wyciszenia, skupienia uwagi na odczuciach oraz obserwacji odczuć z ciała.

### **III. Projekt: cele, grupa docelowa, realizacja i struktura**

Projekt psychoedukacyjny „*Uważność*” jest realizowany w celu wyposażenia uczniów w wieku 7-12 lat w podstawowe kompetencje społeczno-emocjonalne w zakresie rozwijania postawy uważności w codziennym życiu, nauki koncentracji i uważnego, świadomego podejścia do otaczającej rzeczywistości, rozwijania umiejętności radzenia sobie ze stresem i trudnymi emocjami. Grupę docelową stanowią uczniowie szkół podstawowych (klasy I-VI).

Realizacja i struktura:

Zajęcia psychoedukacyjne połączone z treningiem uważności odbywają się według założeń organizacyjnych trzy/cztery razy w miesiącu (częstotliwość spotkań może ulec zmianie).

Wsad merytoryczny projektu stanowi siedem tytułów książek w ramach serii *Kraina Uważności* wydanych przez Wydawnictwo Poznańskie, których autorką jest Agnieszka Pawłowska. Każdy odrębny tytuł to postać innego bohatera, przedstawiająca uważność w kontekście codziennego funkcjonowania.

Projekt składa się z ośmiu tematów (jeden temat = jedno zajęcie):

- Piękno uważności – motto przewodnie: Każdy z nas jest wyjątkowy!
- Magia uważności – motto przewodnie: Życie „tu i teraz” jest przecież takie ciekawe!
- Smak uważności – motto przewodnie: Jedzenie to świetny moment na ćwiczenie uważności!
- Energia uważności – motto przewodnie: Obserwowanie z ciekawością i bez oceniania!
- Siła uważności – motto przewodnie: Ważne, aby odnaleźć swój własny sposób na bycie uważnym!
- Odwaga i uważność – motto przewodnie: Dzięki uważności strach przestaje być wrogiem – staje się częścią życia!

- Komunikacja i uważność – motto przewodnie: Uważna komunikacja pozwala mi rozumieć/słuchać i być rozumianym/wysłuchanym!

Powyższe tematy traktują o potędze uważności, ukazując jej różne oblicza (perspektywy). Na zakończenie projektu, uczniowie realizują ostatni, ósmy, temat, którym jest: Uważność i Klasowa Mapa Uważności. Spotkanie ma charakter podsumowujący, a stworzona KMU (wytwórnik) stanowi jego formę wizualną.

Struktura zajęć:

1. Rozpoczęcie zajęć: rozmowa kierowana (wprowadzenie do tematu) oraz ćwiczenie uważności: pauza-cisza.
2. Temat główny – seans głośnego czytania, analiza/omówienie tekstu literackiego.
3. Ćwiczenie(a) uważności (związane z tematem głównym zajęć).
4. Aktywność twórcza (według uznania nauczyciela: może, ale nie musi być).
5. Zakończenie zajęć: rozmowa kierowana (podsumowanie tematu) oraz ćwiczenie uważności: pauza-cisza.

Czas: realizowany temat 2x45 minut (minimum dwie jednostki dydaktyczne)

#### **IV. Bibliografia**

Wydawnictwa zwarte:

- 1) Agnieszka Pawłowska, *Kotka Wiktoria i magia uważności*, Poznań 2015.
- 2) Agnieszka Pawłowska, *Lew Staszek i siła uważności*, Poznań 2015.
- 3) Agnieszka Pawłowska, *Nietoperzyca Kaja i piękno uważności*, Poznań 2015.
- 4) Agnieszka Pawłowska, *Przyjaciele z Krainy Uważności – komunikacja*, Poznań 2017.
- 5) Agnieszka Pawłowska, *Szczurek Rysio i smak uważności*, Poznań 2015.
- 6) Agnieszka Pawłowska, *Tygrysek Erwinek i energia uważności*, Poznań 2015.
- 7) Agnieszka Pawłowska, *Wilczek Leon - odwaga i uważność*, Poznań 2017.

Artykuły z czasopism:

- 8) Marta Komorowska, *Czy istnieje potrzeba uczenia dzieci uważności?*, „Remedium” 2015, nr 7/8, s. 53-55.
- 9) Eryk Ołtarzewski, *Gimnastyka mózgu: trening samokontroli*, „Życie Szkoły” 2018, nr 3, s. 20-23.
- 10) Magdalena Goetz, *Mindfulness w szkole*, „Głos Pedagogiczny” 2018, nr 96, s. 46-49.
- 11) Marta Molińska, *Uważność – dlaczego tak wiele dzieci ma z nią problem?*, „Remedium” 2019, nr 12, s. 5-7.
- 12) Agnieszka Pawłowska, *Uważność w edukacji*, „Sygnał” 2018, nr 9, s. 39-43.

13) Eryk Ołtarzewski, *Uważność w edukacji wczesnoszkolnej*, „Życie Szkoły” 2019, nr 2, s. 29-35.

*Justyna Jurasz  
RZPWE PBW  
Nauczyciel bibliotekarz, biblioterapeuta  
Członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego*

## **Opolskie Centrum Biblioterapii w RZPWE Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Opolu**

Opolskie Centrum Biblioterapii powstało w 2019 roku w wyniku konsolidacji wielotorowych i długoletnich działań związanych z propagowaniem idei biblioterapii na terenie Opolszczyzny. Początkowo raczkujące formy z elementami biblioterapii celowo ukierunkowano na inicjatywy, projekty, cykle, programy, szkolenia, sieci współpracy i konferencje biblioterapeutyczne nie tylko o charakterze regionalnym, ale i o zasięgu ogólnopolskim. Oferta biblioterapeutyczna Opolskiego Centrum Biblioterapii dostosowana została do różnego typu odbiorcy: od przedszkolaka do seniora i uwzględnia oczekiwania środowiska nauczycielskiego, bibliotekarskiego oraz wszystkich osób zainteresowanych stosowaniem biblioterapii w swoim codziennym życiu (np. rodziców, opiekunów).

Proces propagowania biblioterapii rozpoczął się od ukończenia w latach 2011-2012 przez pracowników PBW 90-godzinnego kursu biblioterapii rekomendowanego przez Polskie Towarzystwo Biblioterapeutyczne (jedyne w Polsce stowarzyszenie zrzeszające literaturoznawców, psychologów, terapeutów, autorów książek biblioterapeutycznych, które od 1997 roku kształtuje rozwojem biblioterapii w naszym kraju). Już od następnego roku Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka wdrożyła programy biblioterapeutyczne do stałej oferty edukacyjnej i zapoczątkowała systematyczny proces powiększania wyselekcjonowanego księgozbioru podręcznego biblioterapeuty. 10 kwietnia 2013 roku we współpracy z Polskim Towarzystwem Biblioterapeutycznym została zorganizowana Opolska Konferencja Biblioterapeutyczna pt. „Książka lekiem na niepogodę duszy”, w której udział wzięło około 60 nauczycieli i bibliotekarzy z regionu. W kolejnych latach oferta działań biblioterapeutycznych ulegała rozszerzeniu, tworząc bazę zestawień bibliograficznych, scenariuszy, a przede wszystkim powiększając liczbę prowadzonych warsztatów biblioterapeutycznych i czytelniczych z elementami biblioterapii. W 2015 roku podczas II Opolskiej Konferencji Biblioterapeutycznej została utworzona pierwsza na Opolszczyźnie Pracownia Biblioterapii, w której w specjalnie zaaranżowanym pomieszczeniu odbywają się spotkania poświęcone dobrej

literaturze terapeutycznej. W tym czasie powstał też Biblioterapeutyczny Punkt Konsultacyjny, służący pomocą czytelnikom i wszystkim zainteresowanym stosowaniem literatury w pomocy psychologiczno-wychowawczej. Z upływem czasu z porad BPK, czyli „apteczki literackiej”, coraz częściej zaczynają korzystać nie tylko opiekunowie, wychowawcy, ale także rodzice dzieci z różnymi problemami życiowymi i młodzież. Popularność dokonywanych konsultacji przyczynia się do współtworzenia ogólnopolskiego projektu „Wyspy”, tworzącego bazę bibliografii adnotowanej. Spis tworzonych „wysp” staje się ogólnodostępny poprzez upowszechnienie ich na stronie www biblioteki i systematycznemu uzupełnianiu baz.

Równocześnie w omawianym okresie zostają utworzone sieci współpracy dla nauczycieli zainteresowanych stosowaniem biblioterapii w procesie wychowawczo-dydaktycznym (pierwsza w 2015, zaś druga w 2016 roku). Rozrasta się aktywność biblioterapeutyczna prowadzonych przez bibliotekę działań nie tylko w na terenie Opola, ale i w filiach PBW: Kluczborku, Nysie, Brzegu i Kędzierzynie-Koźlu. Wzrasta liczba prowadzonych warsztatów, zajęć czytelniczych z elementami biblioterapii, a także szkoleń dla nauczycieli i studentów.

W 2017 roku z okazji jubileuszu 20-lecia utworzenia PTB zostaje zorganizowana przez RZPWE PBW i PTB dwudniowa Ogólnopolska Konferencja Biblioterapeutyczna, integrująca środowisko biblioterapeutyczne. Udział w niej biorą nauczyciele akademicy, szkolni, terapeuci, bibliotekarze, psychologowie, wychowawcy, autorzy książek i wydawcy. Grono prelegentów utworzyły najwybitniejsze osoby ze środowiska biblioterapeutycznego, eksperci i praktycy. Konferencja służyła wymianie doświadczeń, promocji czytelnictwa, promowaniu biblioterapii jako skutecznej metody w wychowaniu i modelowaniu szczęśliwego człowieka. Było to pierwsze w historii polskiej biblioterapii spotkanie, które złączyło różne środowiska, a podejmowane w jego trakcie dyskusje znacząco wpłynęły na kształtowanie rozwoju terapii książką w naszym kraju. O istotnej wadze tego spotkania w rozwoju polskiej edukacji napisała Pani Prezydentowa Agata Kornhauser-Duda w liście do uczestników konferencji 14 listopada 2017 roku, wskazując na bardzo pomocny charakter biblioterapii w procesie nauczania. Konferencja miała charakter szkoleniowy i składała się z trzech bloków: merytorycznego, metodycznego i metodyczno-warsztatowego, obejmowała w sumie 14 godzin dydaktycznych. Objęta została patronem honorowym Marszałka Województwa Opolskiego Andrzeja Buły, Opolskiego Kuratora Oświaty Michała Sieka oraz merytorycznym przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Bibliotekę w Szkole, Lustró biblioteki, Elektroniczną Bibliotekę Pedagogiczną i medialnym przez NTO, Radio Opole, Radio Doxa.

Zorganizowana konferencja utwierdziła organizatorów w przekonaniu, iż takie przedsięwzięcie ma ogromne znaczenie dla rozwoju i popularyzacji biblioterapii w Polsce. Stworzenie przestrzeni do wymiany doświadczeń, pomysłów, inspirowanie autorów, badaczy, literaturoznawców do poruszania istotnych, aktualnych problemów egzystencjonalnych w swoich publikacjach otworzyło bramę współdziałania różnych grup i środowisk. Wypracowane metody, narzędzia oraz promocja literatury biblioterapeutycznej wzmacniają proces wychowawczy i służą zdrowiu psychicznemu. Otwarta brama inicjuje dialogi w różnych przestrzeniach tematycznych w aspekcie socjologiczno-psychologicznym i stwarza potrzebę kontynuowania spotkań o charakterze konferencyjno-szkoleniowym. W latach 2018-2019 miały miejsce kolejne edycje Ogólnopolskiej Konferencji Biblioterapeutycznej, stanowiącej bardzo ważny punkt działalności biblioterapeutycznej RZPWE PBW. W III edycji wzięło udział około 130 osób z kraju (z ponad trzydziestu miast z Polski) i z zagranicy. W chwili obecnej planowana jest czwarta edycja konferencji (5-6 listopada 2020 roku), na którą już serdecznie zapraszamy.

Wsluchając się w potrzeby środowiska pedagogicznego, dotyczące zagłębiania wiedzy biblioterapeutycznej, 13 marca 2018 roku zostało powołane Opolskie Koło Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego. Obecnie zrzesza około 15 osób zainteresowanych popularyzacją książki w odniesieniu do uzdrawiania, umacniania, wspierania i wzmacniania książką. Działalność Koła przyczynia się do szerzenia idei biblioterapii w regionie poprzez różnego typu działania: warsztaty, wystawy, prelekcje, wykłady, organizację Ogólnopolskiego Dnia Biblioterapii, tworzenie projektów czytelniczych z elementami biblioterapii oraz współtworzenie projektu „Wyspy” i ogólnopolskiego czasopisma branżowego pt. „Biblioterapeuta”. Zapraszamy do zapoznania się z ofertą biblioterapeutyczną dostępną na stronie [www.pedagogiczna.pl](http://www.pedagogiczna.pl) w zakładce opolskie centrum biblioterapii. Wybrane działania biblioterapeutyczne zrealizowane przez Pracownię Biblioterapii RZPWE PBW w Opolu w 2019-2020 roku.

- Najbardziej popularny cykl zajęć o emocjach – **„Moje nastroje, czyżby nas dwoje?”**























- Cykl zajęć biblioterapeutycznych o wartościach







Spotkanie „**Wartości mają znaczenie – lekcja Ireny Sendlerowej**” odbyło się 21 lutego 2019 roku. W warsztatach udział wzięli uczniowie Zespołu Szkół Liceum Ogólnokształcącego w Głuchołazach z klas Ia i Ib, którzy zapoznali się z historią Ireny Sendlerowej, korzystając z książek: „Historia Ireny Sendlerowej” Anny Mieszkowskiej, „Listy w butelce: opowieść o Irenie Sendlerowej” Anny Czerwińskiej-Rydel, „Życie w słoiku : ocalenie Ireny Sendler: jak nastolatki z Kansas odkryły i uratowały od zapomnienia polską bohaterkę Holocaustu” Jacka Mayera. Analizując fragmenty tekstów, uczestnicy przedyskutowali postawy życiowe uznawane przez Irenę Sendlerową, uzgodnili ich ważność. Zajęcia zakończyła dyskusja o dostrzeżeniu analogii między wieloma zjawiskami przeszłymi a teraźniejszością, o niezgodzie na świat, w którym się żyje. Irena Sendlerowa była odważna,

empatyczna, wrażliwa na ludzką krzywdę, ale przede wszystkim była PRZECIW temu, co działo się wokół, była BUNTOWNIKIEM. Refleksja nad naszymi codziennymi reakcjami na ZŁO przyczyniła się do stwierdzenia, że „WARTO, ABY CZŁOWIEK UMIAŁ ISTNIEĆ NIE TYLKO DLA SIEBIE, ALE RÓWNIEŻ DLA INNYCH”.





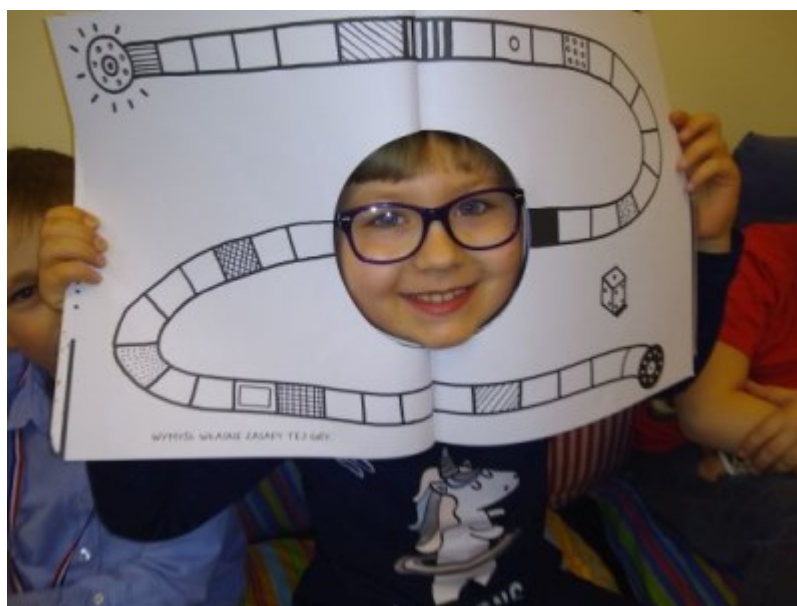
**„Bo w życiu chodzi o to, aby znaleźć swoją bajkę...”** – warsztaty zrealizowane 15 marca 2019 roku w Pracowni Biblioterapii, w których udział wzięli uczniowie z klas VI i VII z PSP w Niemodlinie. Celem warsztatów było wzmocnienie wiary we własne możliwości, uświadomienie ważności przygotowania do dokonywania odpowiedzialnych wyborów dotyczących przyszłości osobistej, zawodowej i społecznej.

- **„Bajka na smutki i przemoknięte butki”** – cykl zajęć o wartościach dla dzieci 5-6-letnich realizowany od września do grudnia 2019 roku









- **„Książka jest bez recepty, ale receptą na życie”** – cykl zajęć czytelniczych z elementami biblioterapii realizowany na oddziale pediatrycznym Klinicznego Szpitala Akademickiego w Opolu









Cel spotkań stanowiło ukazanie walorów terapeutycznych książki oraz popularyzacja czytelnictwa. Czytanie stanowi jedną z najlepszych metod na uprzyjemnienie dzieciom stresującego pobytu w szpitalu. Spotkania na oddziale pediatrycznym zawsze miały charakter promujący książkę jako lekarstwa na codzienne stresy, lęki i niepokoje, zwłaszcza te wywołane chorobą. Uczestnikami warsztatów byli pacjenci, opiekunowie, nauczyciele Zespołu Placówek Specjalnych przy ZOZ w Opolu.

- Kreatywne zajęcia czytelnicze z elementami biblioterapii









Spotkanie „**Niebanalna historia z ilustracjami mistrzów**” odbyło się 18 lutego 2020 roku. Pierwsza część zajęć oparta została na dyskusji dotyczącej zakupoholizmu, posiadania wciąż nowych gadżetów oraz relacji międzyludzkich, wyrozumiałości i miłości w kontekście poznanych tekstów: „Kłopot” Iwony Chmielewskiej i „Trzy świnki” Roksany Jędrzejewskiej-Wróbel. W drugiej części spotkania uczestnicy podzieleni na grupy stworzyli cztery autorskie książeczki z ilustracjami Vincentego van Gogha, Gustawa Klimta, Stanisława Wyspiańskiego. Ciekawe historie o tajemniczych tytułach: „**Opowieści o zaginionych butach**”, „**O pięknej, ale nieszczęśliwej kobiecie**”, „**Zaczarowanej krainie**” i „**Deszczu**” wiele powiedziały o sposobie postrzegania świata przez dzieci, a także o sposobach rozwiązywania różnych problemów życiowych. W warsztatach udział wzięły dzieci w wieku 5-15 lat z Placówki Wsparcia Dziennego „Promyk” i „Parasol” w Opolu.





**„Opowieści z torby”** – 3 lutego 2020 r. w Pracowni Biblioterapii odbyły się nietypowe warsztaty biblioterapeutyczne połączone z kreacją procesu artystycznego. Dzieci w wieku od 5 do 10 lat, malując swój najpiękniejszy obrazek świata, upiękaczyły płócienne torby eko, którymi miały zostać 14 lutego obdarowane najukochańsze osoby: mama, tata albo babcia...

- Warsztaty dla nauczycieli i bibliotekarzy





**Nowoczesna biblioteka a biblioterapia** – warsztaty dla dyrektorów szkół, przedszkoli i bibliotek powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego zrealizowane podczas konferencji „Biblioteka miejscem spotkań – na przełomie tradycji i nowoczesności” zorganizowanej przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Kędzierzynie-Koźlu 21-22 marca 2019 roku.



***Między nami i między słowami*** – o życiu w zgodzie ze sobą i z innymi – warsztaty biblioterapeutyczne dla nauczycieli i bibliotekarzy zrealizowane podczas konferencji zorganizowanej przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Wiązowie 3 kwietnia 2019 roku.



**„Metoda dramy w nowoczesnej przestrzeni zaczytania”** – warsztaty biblioterapeutyczne z wykorzystaniem dramy stosowanej dla nauczycieli szkół średnich zrealizowane podczas IV Opolskiej Sesji Nauczycieli Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych 18 października 2019 r. Zdjęcia z III Ogólnopolskiej Konferencji Biblioterapeutycznej, V edycji opolskiej **„Biblioterapia obszary spotkań i dialogu z literaturą”** 14-15 listopada 2019 roku. Dziewięciu prelegentów, 15 godzin dydaktycznych ogromnej dawki wiedzy biblioterapeutycznej, cztery warsztaty, projekcja filmu i panel dyskusyjny.

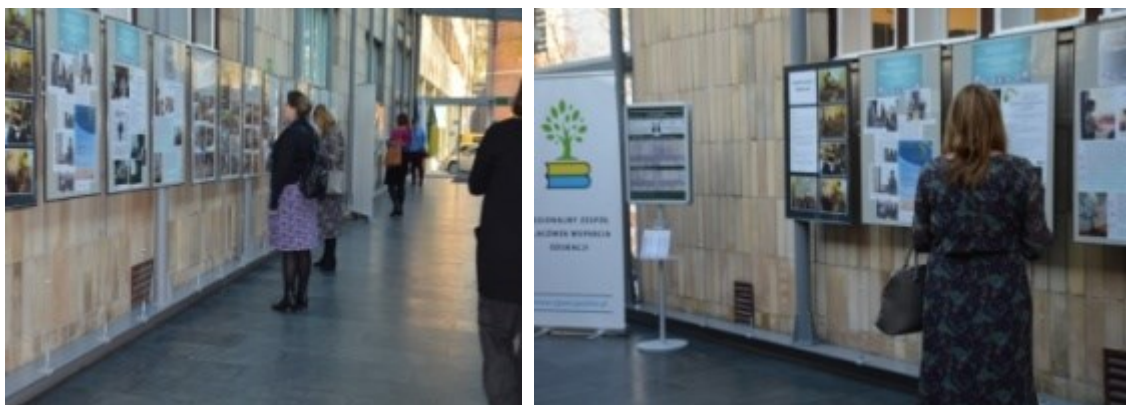








Wystawa „**Historia opolskiej biblioterapii**” towarzysząca III Ogólnopolskiej Konferencji Biblioterapeutycznej.



Dagmara Kawoń-Noga

Regionalny Zespół Placówek Wsparcia Edukacji  
Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu

## Wywiad z Wandą Matras-Mastalerz

Z prezesem Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego, pracownikiem Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, autorką publikacji z zakresu terapeutycznej funkcji książki dr Wandą Matras-Mastalerz rozmawia Dagmara Kawoń-Noga

**D K-N: Na oficjalnej stronie internetowej Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego widnieje informacja o jego powołaniu w 1997 roku we Wrocławiu w celu jednoczenia osób zainteresowanych biblioterapią. Pierwszym prezesem została Małgorzata Siemież, drugim – Irena Borecka, kolejnym – Genowefa Surniak. Czy jako obecny prezes PTB może Pani powiedzieć, co było bezpośrednim bodźcem czy też inspiracją do jego ukonstytuowania?**

**W M-M:** Biblioterapia w Polsce i na świecie ma bardzo długą tradycję. W przypadku Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego wszystko rozpoczęło się od powołania specjalizacji biblioterapeutycznej w Państwowym Pomaturalnym Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy we Wrocławiu. W kwietniu 1997 roku odbyła się tam konferencja popularnonaukowa „Biblioterapeuta – w poszukiwaniu tożsamości zawodowej” połączona ze Zjazdem Absolwentów specjalizacji. Rafał Ćwikowski – absolwent pierwszego rocznika biblioterapeutów – zaproponował powołanie do życia towarzystwa jednoczącego osoby zainteresowane terapią poprzez literaturę. Propozycja padła na tak podatny grunt, że niemal natychmiast powołano tymczasowy zarząd, który opracował statut i wystąpił do sądu z wnioskiem o rejestrację Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego. Dzięki temu można było już w listopadzie 1997 roku zwołać pierwsze statutowe Walne Zebranie i wybrać władze Towarzystwa.

**D K-N: Czym na co dzień zajmuje się PTB, jakie są cele, zadania?**

**W M-M:** Głównym celem PTB jest dążenie do konsolidacji środowisk zainteresowanych biblioterapią oraz koordynowanie ich działań. Ponadto nasza organizacja dba o rozwój i popularyzację biblioterapii w społecznościach lokalnych, w kraju i za granicą. Członkowie PTB prowadzą liczne warsztaty i szkolenia z wykorzystaniem metod i technik biblioterapii i arteterapii. Wspieramy, obejmując patronatem, wszelkie inicjatywy mające na celu upowszechnianie czytelnictwa,

wartościowej literatury oraz zaspokajanie potrzeb oświatowych, kulturalnych i edukacyjnych. Działalność prowadzona jest na rzecz wszystkich potrzebujących: dzieci, młodzieży, dorosłych, seniorów, osób z niepełnosprawnościami, wykluczonych społecznie lub zagrożonych takim wykluczeniem, a także na rzecz potrzebujących organizacji i innych podmiotów.

**D K-N: Biblioterapię często określa się jako: „leczenie książkami”. Czym tak naprawdę jest biblioterapia – aktem czytania, słuchania tekstów literackich czy sesją terapeutyczną?**

**W M-M:** Etymologia wyrazu „biblioterapia” (gr. biblion – książka, therapeia – pomoc, leczenie, przywracanie zdrowia) wskazuje na jego funkcję i treść, czyli zastosowanie lektury książek jako środka wspomagającego leczenie. Istnieje wiele definicji biblioterapii. Najprościej możemy powiedzieć, że biblioterapia to użycie wyselekcjonowanych materiałów czytelniczych jako pomocy terapeutycznej w medycynie i psychiatrii, psychologii, pedagogice, bibliologii, a także poradnictwo w rozwiązywaniu problemów osobistych poprzez ukierunkowane czytanie. Biblioterapia to także program aktywności opierający się na procesach interaktywnego wykorzystywania materiałów drukowanych i niedrukowanych, sfabularyzowanych i informacyjnych przy pomocy specjalisty w celu osiągnięcia rozwoju oraz zmian w zaburzonym emocjonalnie zachowaniu.

**D K-N: Co zyskujemy jako uczestnicy warsztatów biblioterapeutycznych? Jaka jest największa wartość? Jakie są korzyści?**

**W M-M:** Uczestnicy zajęć z elementami biblioterapii, identyfikując się z bohaterami literackimi lub z sytuacjami opisanymi w literaturze, doznają podczas kontaktu z dziełem przeżyć mających na celu ich uaktywnienie lub emocjonalne wyciszenie. Pragniemy, aby w finale doszło do wglądu w siebie, zmiany własnej postawy i zachowania wobec siebie i innych. Zadaniem biblioterapeuty jest zaproponowanie takiego typu pracy terapeutycznej, aby przeżycia związane z lekturą pomagały Uczestnikowi zaakceptować stan, w którym się znajduje. Zajęcia powinny przyczynić się do zmiany sposobu postrzegania siebie, myślenia o chorobie, niepełnosprawności czy innej sytuacji życiowej tak, aby uczestnik dążył do dobrego funkcjonowania w grupie, rodzinie i środowisku, do którego powróci po zakończonej terapii.

**D K-N: Henryk Sienkiewicz pisał, że czytanie to czynnik urabiający duszę. Wzbogaca, uczy, wychowuje, pomaga zrozumieć siebie. Czy te sienkiewiczowskie walory czytania nawiązują w jakikolwiek sposób do funkcji biblioterapii?**

**W M-M:** Biblioterapia jako proces dynamicznego oddziaływania zachodzącego

między osobowością czytelnika a literaturą, odbywającego się w licznych uwarunkowaniach psychosocjopedagogicznych opiera się na procesie czytania. Za podstawowy cel biblioterapii uznaje się wsparcie, „umacnianie” odbiorcy poprzez ukierunkowane czytanie. W procesie tym istotną rolę odgrywa pośrednik, biblioterapeuta, korzystający z metod wypracowanych przez psychoterapię, ale skupiający się głównie na doborze i wykorzystaniu odpowiedniej literatury w pracy z czytelnikiem. W literaturze anglojęzycznej oprócz terminu „bibliotherapy” pojawiły się również: „reading therapy”, „therapy through literature”, „bibliolinking”, „literatherapy”, „poetry therapy”, „biblio help”, zaś w publikacjach polskich pisano o „leczeniu książką”, „terapii czytelnicznej”, „bibliopsychologii”, „czytelnictwie terapeutycznym”, „czytelnictwie ukierunkowanym”, „logoterapii” oraz „literaturoterapii” (obejmującej węższe zakresowo: „poezjoterapię”, „bajkoterapię” i „baśnioterapię”). Wszystkie te określenia opierają się na licznych walorach czytania i pokazują rozległe działanie biblioterapii.

**D K-N: W materiałach poświęconych biblioterapii często mówi się o scenariuszach i programach biblioterapeutycznych. Jaka jest różnica między scenariuszem a programem, czym dokładnie są te dokumenty, jaka jest ich rola w procesie biblioterapeutycznym?**

**W M-M:** Scenariusz zajęć biblioterapeutycznych to szkic przebiegu pojedynczych zajęć o charakterze biblioterapeutycznym, uwzględniający temat, realizowane treści i cele spotkania/spotkań wraz z metodami, technikami i środkami terapeutycznymi wykorzystanymi na zajęciach. Program jest zdecydowanie bardziej rozbudowany, obejmuje cykl zajęć o charakterze biblioterapeutycznym, powiązanych ze sobą tematycznie/problemowo, uwzględnia wszystkie realizowane tematy, treści całego cyklu i jego cele wraz z zastosowanymi metodami, technikami i środkami terapeutycznymi, jest obudowany wstępem teoretycznym oraz scenariuszami poszczególnych spotkań.

**D K-N: Jaki jest profil idealnego biblioterapeuty? Czy każdy może nim zostać?**

**W M-M:** Aby proces terapeutyczny przebiegał poprawnie i przynosił oczekiwane efekty, potrzebny jest profesjonalnie przygotowany pośrednik, biblioterapeuta, „przewodnik” po świecie książek. Obcowanie z dziełem literackim może mieć właściwości terapeutyczne wtedy, gdy pomiędzy utworem a odbiorcą zajdą relacje opierające się na trzech zasadniczych funkcjach: sprawiającej przyjemność, łagodzącej napięcie psychiczne oraz prowadzącej do rozwoju (przemiany). Trzeba jednak pamiętać, że proces „stawania się” i praktykowania „bycia” biblioterapeutą

wymaga wieloletniego zaangażowania, poszukiwań, udoskonalania metod pracy, rzetelnego zaplecza teoretycznego i doświadczenia praktycznego. Uczestniczenie w nawet najlepiej prowadzonych zajęciach daje tylko podstawowe przygotowanie do wykorzystywania metod biblioterapii, ale aby je skutecznie realizować w działaniach praktycznych, należy ciągle się doksztalać, czerpać informacje z różnych (także tych najnowszych) źródeł. Umiejętne wykorzystanie terapeutycznego działania literatury wiąże się więc ze zdolnością powiązania podobieństwa emocji odczuwanych przez odbiorców tekstów i bohaterów literackich. Tylko w takim przypadku może dojść do „uaktywnienia emocjonalnego” uczestników warsztatów, swoistego „katharsis”, zmian w postrzeganiu siebie i innych, a co za tym idzie korekty zachowań. Z tej przyczyny spoczywa na biblioterapeucie ogromna odpowiedzialność, musi on, biorąc pod uwagę wiek odbiorców, ich możliwości percepcyjne, zainteresowania, stopień wrażliwości, jak najtrafniej dobrać odpowiednie teksty, przykłady literackie. Niezwykle istotne jest również uświadomienie sobie, że skuteczność pracy biblioterapeuty wiąże się z jego cechami osobowości: wrażliwością, zdolnością empatii, łatwością w nawiązywaniu kontaktów, autentyczną życzliwością i wyrozumiałością w kontaktach z ludźmi.

**D K-N: Jakie miejsca w przestrzeni publicznej są najlepsze dla uprawiania biblioterapii? Szpitale, szkoły, przedszkola, biblioteki czy domy rodzinne?**

**W M-M:** W każdym z wymienionych miejsc mogą się odbywać zajęcia z elementami biblioterapii. W szpitalach będzie to nierzadko biblioterapia kliniczna, a w innych placówkach ogólnorozwojowa, wychowawcza, zwana też humanistyczną.

**D K-N: Jako praktyk, jak ocenia Pani rozwój działalności o charakterze biblioterapeutycznym w polskich instytucjach/placówkach? Czy jakieś ośrodki szczególnie się wyróżniają? Jeśli tak, to które?**

**W M-M:** Działania biblioterapeutyczne są w naszym kraju wielopłaszczyznowe i bardzo zróżnicowane. Atrakcyjność, ale i trudność prowadzenia biblioterapii wiąże się z jej interdyscyplinarnością. W nauce biblioterapia jest postrzegana i omawiana najczęściej z punktu widzenia dyscyplin współtworzących (np. psychologii, pedagogiki). Działania praktyczne wymagają wiedzy na temat potrzeb odbiorców i możliwości doboru odpowiedniej literatury. Warto na tym polu wyróżnić aktywności podejmowane przez biblioteki i adresowane do różnych grup odbiorców. Najczęściej mają one formę biblioterapii ekspresyjnej, ale także poradnictwa w doborze książek czy tworzenia bibliografii adnotowanej.

**D K-N: A jak, Pani zdaniem, na tle działalności biblioterapeutycznej w kraju wygląda rozwój biblioterapii na Opolszczyźnie?**

**W M-M:** Polskie Towarzystwo Biblioterapeutyczne od lat ściśle współpracuje z Pedagogiczną Biblioteką Wojewódzką w Opolu i obecnie Regionalnym Zespołem Placówek Wsparcia Edukacji. W 2018 roku powołano Opolskie Koło PTB, kierowane przez Justynę Jurasz. Siedziba Koła znajduje się w Pracowni Biblioterapii otwartej w 2015 r. podczas II Opolskiej Konferencji Biblioterapeutycznej pt. „Książka lekiem na niepokoje codzienności”. Organizowane w Opolu konferencje niewątpliwie przyczyniły się do ogromnego wzrostu zainteresowania biblioterapią nie tylko w tym regionie, ale w całej Polsce, a nawet poza granicami kraju. Profesjonalizm oraz jakość proponowanych usług może być wzorem i wizytówką dla wszystkich tego typu instytucji. Pragnę tutaj wyrazić głębokie uznanie dla zaangażowania wszystkich Osób biorących udział w przygotowaniach, organizacji i prowadzeniu corocznych konferencji biblioterapeutycznych.

**D K-N: Jak Pani myśli, w jakim kierunku powinna rozwijać się myśl biblioterapeutyczna?**

**W M-M:** Moim marzeniem jest uznanie biblioterapii jako samodzielnej dyscypliny naukowej. Aby tak się stało, konieczne jest jednak określenie naukowych i praktycznych ram biblioterapii oraz wypracowanie struktur, metod i języka odpowiadających wymogom stawianym samodzielnym dyscyplinom w nauce. Jednocześnie niezmiernie ważny jest rozwój biblioterapii praktycznej (ekspresyjnej) i prowadzenie zajęć o takim charakterze w bibliotekach, domach kultury, szkołach, placówkach wychowawczych i wszystkich instytucjach, gdzie przebywają osoby, które potrzebują wsparcia. Lektura może stanowić wspaniałą okazję do refleksji, inspirować do rozmowy poprzez wybrane teksty, bo, jak zatytułował swoją książkę prof. Ryszard Koziołek, *Dobrze się myśli literaturą* (Wołowiec 2016).

**D K-N: Dziękuję za rozmowę.**



## Realizacja projektu WYSPY w RZPWE Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Opolu

Każdy z nas ma do odkrycia własną wyspę

Anna Kamieńska „Są takie wyspy”

Celem projektu jest opracowanie bibliografii książek przydatnych w procesie biblioterapeutycznym, uporządkowanych według konkretnych haseł problemowych tzw. wysp. Bibliografia ma być swoistym przewodnikiem po literaturze, aktualizowanym na bieżąco, dostępnym on-line, docelowo w formie rozbudowanej bazy. Oprócz tytułów wydawnictw zwartych ma rejestrować także wydawnictwa niesamoistne wydawniczo (np. opowiadania, bajki, baśnie, przypowieści, rozdziały z książek, wiersze). Projekt WYSPY jest odpowiedzią Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego na potrzeby rodziców, bibliotekarzy, nauczycieli, opiekunów, psychologów i pedagogów oraz innych osób pracujących z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi. Projekt zainicjowany przez członków Wrocławskiego Koła PTB, koordynuje Magdalena Prokopowicz, a opiekę merytoryczną sprawuje Genowefa Surniak. W bibliografii będzie można znaleźć informacje o aktualnie dostępnych na rynku wydawniczym książkach, wydanych w ciągu kilkunastu ostatnich lat, dotyczących konkretnego tematu, a co za tym idzie, ułatwiające dotarcie do nich. Opracowano spis haseł problemowych uporządkowanych w kolejności alfabetycznej. Przykładowe hasła to: adopcja, akceptacja niepełnosprawności, akceptacja odmienności, akceptacja siebie, bajki terapeutyczne, bajkoterapia, cukrzyca, dysleksja, in vitro, jąkanie, lęk przed ciemnością, lęk przed obcymi, nieśmiałość, nowe dziecko w rodzinie, odrzucenie w grupie rówieśniczej, przemoc psychiczna w rodzinie, rozwód, śmierć bliskiej osoby, tolerancja, uzależnienie od Internetu, zazdrość. Każda pozycja pojawia się w spisie tyle razy, ile poruszy istotnych tematów (co oznacza, że zostanie powtórzona pod każdym hasłem problemowym, tj. wyspą). Ważnym aspektem jest wskazanie odbiorcy (najczęściej przez określenie wieku), co ma szczególne znaczenie w przypadku doboru literatury dla dzieci i młodzieży. Przyporządkowanie konkretnego tytułu do danego hasła nie jest oczywistą sprawą. Jest to subiektywny wybór osoby proponującej książkę, bazujący na jej doświadczeniach w pracy

biblioterapeuty i stanowi propozycję do ewentualnego wykorzystania przez osoby zainteresowane<sup>1</sup>.

Na stronie PBW w Opolu [www.pedagogiczna.pl](http://www.pedagogiczna.pl) w zakładce Opolskie Centrum Biblioterapii BIBLIOTERAPIA - PROPOZYCJE TEKSTÓW dostępny jest wybór literatury dotyczący 20 haseł problemowych opracowanych przez Justynę Jurasz i Barbarę Pająk z Opolskiego Koła PTB oraz członków Wrocławskiego Koła PTB:

ADHD, impulsywność, nadpobudliwość; Adopcja; Agresja; Asertywność, Choroba Alzheimera, Depresja; Fobia szkolna; Lęk przed ciemnością, Lęk przed niepowodzeniem; Lęk przed pozostaniem samemu w domu; Lęk przed pójściem do przedszkola; Lęk przed szpitalem; Lęk separacyjny, Leki związane ze środowiskiem rówieśniczym – lęk przed odrzuceniem; Nieśmiałość; Nowe dziecko w rodzinie; Odwaga; Przemoc psychiczna w rodzinie; Przyjaźń; Rozwód.

W miarę rozbudowy bibliografii pojawią się nowe hasła, część z nich zostanie zmodyfikowana i rozszerzona. Zachęcamy bibliotekarzy do przysyłania propozycji tekstów na adres [j.jurasz@pedagogiczna.pl](mailto:j.jurasz@pedagogiczna.pl), które po zweryfikowaniu przez członków PTB, zostaną umieszczone na stronie [www biblioteki](http://www.biblioteki.pl).

---

<sup>1</sup> M. Prokopowicz, Projekt WYSPY, „Biblioterapeuta”, 2017, nr 3, s. 1-8

## Scenariusze powstałe podczas Kursu III stopnia z biblioterapii

*Genowefa Surniak*

*Wiceprezes Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego*

### Kurs III stopnia z biblioterapii

W okresie od września do listopada 2019 r. w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Opolu przeprowadziłam kurs III stopnia z biblioterapii.

Uczestniczący w zajęciach bibliotekarze województwa opolskiego mieli świadomość, jaki potencjał tkwi w książkach, mieli też potrzebę doskonalenia swoich umiejętności w pracy z tekstem literackim. A biblioterapia daje tu dużo możliwości. Odpowiednio dobrany i zastosowany tekst pomaga w rozwiązaniu wielu problemów. Biblioterapia jest procesem, w którym odpowiednio dobrany materiał czytelniczy służy w realizacji zamierzonych celów. Trzeba tylko wiedzieć jak dobrać tekst i jak go zastosować żeby pomóc, a nie zaszkodzić. To nie jest łatwe, wymaga nie tylko znajomości literatury, trzeba również znać podstawy psychologii, pedagogiki oraz metodykę pracy z grupą. Pracując wspólnie kilka miesięcy, uczestnikom kursu udało się opracować 10 programów biblioterapeutycznych. W zajęciach brali udział bibliotekarze pracujący z różnymi grupami czytelników, mający różne doświadczenia zawodowe i rozległe zainteresowania. Dzięki temu powstały programy różnorodne, poruszające różne problemy i skierowane do różnych grup odbiorców. Najczęściej jednak propozycje kierowane są do dzieci i są to:

1. Anna Jakubicka-Woźny, Jarosław Janyk, *W świecie emocji i uczuć. Program biblioterapeutyczny dla starszych dzieci przedszkolnych.*

Program obejmuje 5 spotkań z elementami biblioterapii. Zajęcia mają na celu

rozbudzenie u dzieci umiejętności rozpoznawania i wyrażania uczuć własnych i cudzych oraz radzenia sobie z różnymi emocjami, także tymi trudnymi, tj. złością, strachem, zazdrością. Metody i techniki stosowane podczas zajęć mają za zadanie pełnić rolę drogowskazów po świecie uczuć. Przedszkolaki, poprzez identyfikację z bohaterem, uświadamiają sobie, że nie są osamotnione w przeżywaniu swoich emocji i trudnościach w radzeniu sobie z nimi. Wyrażanie pozytywnych uczuć i chęć pomocy drugiej, słabszej osobie pomaga uporać się z własnym lękiem. Uczestnictwo w zajęciach pomoże także dzieciom uwierzyć w siebie, w swoje możliwości i zdolności oraz umocnić w sobie przekonanie, że ja też mogę, ja też potrafię, moja praca jest potrzebna, moje emocje są ważne, jestem kimś ważnym.

2. Justyna Głomb, *Przyjaciele żyrafy. Porozumienie bez przemocy czyli o Empatii*. Program przeznaczony jest dla dzieci z trzeciej klasy szkoły podstawowej. Są to dzieci, które dopiero uczą się rozpoznawać i nazywać swoje emocje, a na zasadzie analogii z bohaterami książki, zwierzątkami z Leśnego Zakątka mogą, dzięki cierpliwości, akceptacji i wzajemnemu szacunkowi nauczyć się porozumiewania się ze sobą bez przemocy.
3. Jolanta Woźniak, *Nikt nie może mnie poniżyć, krzywdzić, bić, wyzywać i każdego mogą na ratunek wzywać*. Program przeznaczony dla uczniów klas III, którzy będą mogli przepracować podstawowe problemy dotyczące agresji i przemocy. Głównym celem zajęć jest zdobycie wiedzy o rodzajach zachowań agresywnych oraz umiejętność reagowania na nie. Proponowane tematy to: plotka, przemoc fizyczna, wykluczenie z grupy i cyberprzemoc.
4. Dorota Olszewska, *Emocje są we mnie*. Program przeznaczony jest dla uczestników w wieku 8-10 lat, uczniów szkoły podstawowej w szkole masowej, mieszczących się w normie intelektualnej. Głównym celem zajęć jest rozpoznawanie, nazywanie i akceptacja emocji: smutku, zazdrości, wstydu, miłości, przyjaźni, szczęścia, uczenie się rozwiązywania problemów i integracja grupy.
5. Agnieszka Jasińska, Katarzyna Loch, *Magia uważności*. Program zajęć biblioterapeutycznych dla uczniów klas 2-4 szkoły podstawowej. Program przeznaczony jest dla dzieci w wieku 8-10 lat uczęszczających razem do szkoły podstawowej. Uważność to cykl spotkań z elementami biblioterapii. Zajęcia mają na

celu rozbudzenie u dzieci umiejętności dostrzegania w świecie tego, czego nie widać na pierwszy rzut oka oraz pokazanie sposobów radzenia sobie z trudnymi emocjami. Każdy z nas może ćwiczyć uważność, nie są to jakieś skomplikowane procedury czy kłopotliwe schematy. Warto wykorzystywać uważność w pracy z dziećmi, żeby uczyć je, jak mogą radzić sobie z różnymi emocjami i przeżyciami (również złymi np. agresją, złością, lękiem), jak ćwiczyć koncentrację i skupienie tak potrzebne w pracy i w szkole. Jak poznawać siebie.

6. Anna Kępkowska, *Nieśmiałość*. Program przeznaczony jest dla uczniów III klasy publicznej szkoły podstawowej, w której znajdują się dzieci wycofane emocjonalnie i społecznie, tj. nieśmiałe. Cele programu to wzrost jakości funkcjonowania dziecka wycofanego wśród rówieśników, przystosowanie społeczne, integracja grupy, szczególnie dzieci wycofanych z pozostałymi uczestnikami spotkań, wzmocnienie poczucia wartości, osvajanie i redukcja silnych, trudnych emocji i napięć oraz stworzenie sytuacji terapeutycznych, które mogą pomóc dziecku przepracować problem. Scenariusze, które zawarte są w tym programie, dotyczą zarówno głównego problemu, jakim jest wycofanie emocjonalne i społeczne, jak i jego źródła, którym jest m.in. niskie poczucie wartości oraz lęk, a także skutków, tj. doświadczenie innych trudnych emocji (np. złość, poczucie odrzucenia) oraz nadmiaru napięcia emocjonalnego, który wymaga rozładowania. Wszystkie te elementy zajądają się i wymagają terapii całościowej.
7. Agnieszka Dzierżypolska, *W świecie emocji*. Program skierowany jest do dzieci w wieku 8 - 10 lat uczęszczających razem do szkoły podstawowej, które uczą się poznawać, identyfikować i wyrażać emocje, przez co bogaci się i różnicuje ich życie emocjonalne. Scenariusze mają pomóc dzieciom w zrozumieniu ich własnych emocji, emocji innych, przeciwdziałać powstawaniu zaburzeń zachowania, a jeśli już się one pojawią - mają pokazać jak sobie z nimi radzić. Mają wspierać je w rozwoju i kształtowaniu osobowości.

Trzy programy skierowane są do dorosłych:

1. Barbara Górni, *Zrozumieć świat dziecka*. Program przeznaczony jest dla rodziców dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym i ma za zadanie pomóc rodzicom w nawiązaniu dialogu i lepszej więzi z dzieckiem. Tematyka programu jest dopasowana

do aktualnych potrzeb młodych rodziców. Obecnie wiele mówi się o świadomym rodzicielstwie, w którym ponad wszystko stawia się dobro dzieci, a relacje w rodzinie są przyjazne i otwarte.

2. Iwona Chętnicka, *...oraz, że Cię nie opuszczę aż do śmierci*. Program biblioterapeutyczny dla par. Skierowany jest do wszystkich par i to zarówno do małżeństw, jak i żyjących w związkach nieformalnych, a także narzeczonych, pragnących dopiero wstąpić w związek małżeński. Celem głównym programu jest uświadomienie przemian miłości i konieczność pracy obojga partnerów nad utrzymaniem swojego związku.
3. Natalia Bloch, Justyna Makowiak, Beata Płonka, *Wpływ człowieka na własne życie*. Program skierowany jest do grupy społecznej, jaką są seniorzy. Powstał on w oparciu o książkę pt. Sznurkowa historia autorstwa Roksany Jędrzejewskiej- Wróbel. Składa się on z pięciu cyklicznych spotkań, na których zostaną poruszone tematy dotyczące uświadomienia, że człowiek ma wpływ na własne życie, a przejście na emeryturę nie jest jednoznaczne z „końcem świata”. Głównym celem jest uświadomienie, że człowiek ma wpływ na własne życie, w jaki sposób można przeżywać miłe sytuacje i czerpać radość z bycia potrzebnym, a w jaki radzić sobie z sytuacjami trudnymi i poczuciem odrzucenia.

Wszystkie programy opracowane zostały wg. jednolitego schematu. Każde spotkanie rozpoczyna się zabawą integracyjną, badaniem nastrojów uczestników i przypomnieniem zasad kontraktu (ustalającego zasady pracy na zajęciach), który powinien zostać zawarty na pierwszym spotkaniu. Następnie jest wprowadzenie do tematu, czytanie tekstu połączone z rozmową kierowaną i różnego rodzaju zabawami aktywizującymi i twórczymi. Każde zajęcia kończy podsumowanie oraz ewaluacja czyli informacja zwrotna na temat wrażeń z odbytych zajęć.

Zachęcam do zapoznania się z propozycjami zamieszczonych programów i do ich realizacji w swoich bibliotekach. Można zrealizować cały program lub tylko wybrane scenariusze, koncentrując uwagę na najważniejszych dla danej grupy potrzebach.

Uczestnikom Kursu gratuluję. Dzięki Wam powstały wartościowe i - mam nadzieję - skuteczne propozycje do pracy biblioterapeutycznej.

Anna Jakubicka-Woźny

Jarosław Janyk

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu

## PROGRAM BIBLIOTERAPEUTYCZNY

### W świecie emocji i uczuć. Program biblioterapeutyczny dla starszych dzieci przedszkolnych.

#### Wprowadzenie do tematu:

Emocje to, według definicji *Słownika psychologii*, subiektywnie doświadczane stany<sup>1</sup>.

Właśnie to mamy na myśli, mówiąc, że miłość, strach, nienawiść, przerażenie są emocjami. Słowo „emocja” pochodzi z łacińskiego *emovere* – poruszać, pobudzać, podniecać<sup>2</sup>. Bodźce wywołujące emocje to np. zdarzenia w świecie zewnętrznym lub myśli i wyobrażenia. Różne zdarzenia dla każdej osoby wywołują inne emocje. Pobudzenie emocjonalne jest prawie zawsze postrzegane jako odgrywające rolę w wywoływaniu jakiegoś działania. Emocje to stany doznawane intensywnie<sup>3</sup>.

Uczucie natomiast, według *Słownika psychologii* odnosi się do doświadczania, doznawania emocji<sup>4</sup>.

Tempo współczesnego życia jest coraz szybsze. W pośpiechu dnia codziennego coraz częściej brakuje nam czasu i sił na zaspokojenie wszystkich potrzeb dzieci. Nasi podopieczni dorastają w trzech kręgach: dom rodzinny, najbliższe otoczenie (sąsiedztwo, przedszkole i szkoła) oraz społeczeństwo i jego kultura<sup>5</sup>. Współcześni rodzice są w trudnej sytuacji. Świat i rozwój ekonomiczny wymuszają na nich ogromne zaangażowanie zawodowe. Mogą więc zapewnić swoim dzieciom coraz mniej czasu, uwagi, pozytywnych wzorców zachowań czy stymulacji intelektualnej, a więc tego, co jest niezbędne do ich prawidłowego rozwoju. Świat

<sup>1</sup> Słownik psychologii, red. Kurcz I., Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2000, s. 189

<sup>2</sup> Tamże, s. 189

<sup>3</sup> Tamże, s. 190

<sup>4</sup> Tamże, s. 789

<sup>5</sup> Koźmińska I., Olszewska E., *Z dzieckiem w świat wartości*, Warszawa, Świat Książki 2007, s. 17.

dostarcza natomiast coraz więcej tego, co szkodliwe: samotności, przykładów agresji i braku szacunku dla drugiego człowieka<sup>6</sup>. Rodzice, często nieświadomi zagrożenia, nie wystarczająco chronią dzieci przed złymi wpływami współczesnej kultury. Nie kontrolują tego, co oglądają one w telewizji i w Internecie, ile czasu poświęcają na przebywanie w wirtualnym świecie. Potrzeby emocjonalne, te, których nie widać na pierwszy rzut oka, ale które istnieją, są przesuwane na dalszy plan. Ich niezaspokojenie i nieuregulowanie, z upływem czasu jest coraz bardziej widoczne i będzie stwarzać różne problemy.

Dzieci potrzebują przewodnictwa moralnego, jasnego określenia, co jest dobre, a co złe; poczucia, że są ważne i komuś na nich zależy<sup>7</sup>. Taką pomoc powinni nieść nie tylko rodzice, ale także przedszkole i szkoła. Ważną rolę w życiu młodego człowieka może odegrać bibliotekarz, który przez umiejętnie dobraną lekturę może rozwinąć wyobraźnię, rozbudzić zainteresowanie otaczającym światem. Może także pomóc poradzić sobie z emocjami, rozwiązywać dziecięce problemy oraz kształtować zasady moralne<sup>8</sup>.

Program biblioterapeutyczny *W świecie emocji i uczuć* powstał z myślą o dzieciach w wieku 6 lat, które nie potrafią poradzić sobie z własnymi emocjami i uczuciami: strachem, złością, tęsknotą, zazdrością, niską samooceną i brakiem akceptacji. Jest on skierowany do dzieci niemogących odnaleźć się w grupie rówieśniczej, przeżywających różnego rodzaju lęki. Niezaspokojone i nieuregulowane potrzeby emocjonalne mogą przejawiać się dwojako. Pierwsza grupa dzieci przedszkolnych to te, które nie mają odwagi wyjść do innych, trzymają się z boku, są zamknięte w sobie. Druga to ci, którzy za wszelką cenę chcą zwrócić na siebie uwagę, być w centrum zainteresowania; często hałaśliwi i niezdyscyplinowani. Źródłem zachowań zarówno jednych jak i drugich są problemy związane z niską samooceną. Program obejmuje 5 spotkań z elementami biblioterapii. Zajęcia mają na celu rozbudzenie u dzieci umiejętności rozpoznawania i wyrażania uczuć własnych i cudzych oraz radzenia sobie z różnymi emocjami, także tymi trudnymi, tj. złością, strachem, zazdrością. Metody i techniki stosowane podczas zajęć mają za zadanie pełnić rolę drogowskazów po świecie uczuć. Przedstawione opowiadanie ma pomóc dzieciom zrozumieć, że strach często jest tylko irracjonalnym wytworem ich wyobraźni. Przedszkolaki, poprzez identyfikację z bohaterem,

---

<sup>6</sup> Tamże, s. 21

<sup>7</sup> Tamże, s. 18

<sup>8</sup> Molicka M., *Biblioterapia i bajkoterapia. Rola literatury w procesie zmiany rozumienia świata społecznego i siebie*, Poznań, Media Rodzina 2011, s. 125.



uświadamiają sobie, że nie są osamotnione w przeżywaniu swoich emocji i trudnościach w radzeniu sobie z nimi. Wyrażanie pozytywnych uczuć i chęć pomocy drugiej, słabszej osobie pomaga uporać się z własnym lękiem. Uczestnictwo w zajęciach pomoże także dzieciom uwierzyć w siebie, w swoje możliwości i zdolności oraz umocnić w sobie przekonanie, że ja też mogę, ja też potrafię, moja praca jest potrzebna, moje emocje są ważne, jestem kimś ważnym.

Wszyscy odczuwamy emocje – czasem złościśmy się, smucimy, boimy, cieszymy, zazdrościmy i wstydzimy się. Uczucia są dobre, normalne i pozytywne. Mówią o naszych potrzebach, dają energię do działania, albo pomagają wycofać się, kiedy jest to słuszne.

**Strach** ostrzega nas przed zagrożeniem i pomaga uchronić się przed nim. Ważne jest uświadomienie dzieciom, że strach jest naturalny. Każdy z nas czegoś się boi, dorośli również.

**Złość** mówi nam, że ktoś lub coś nie pozwala nam robić tego, co chcemy, albo dostać to, czego potrzebujemy. Albo, że ktoś chce wyrządzić nam krzywdę. Złość pomaga wówczas znaleźć siłę, by pokonać przeszkodę lub obronić się przed zagrożeniem. Dzieci poznają rodzaje i skutki złości, a także sposoby, jak sobie z nią radzić. Podczas zajęć dzieci przypominają sobie, kiedy najbardziej się złościły. Ważne, aby przeżywać swoją złość nie robiąc przykrości i krzywdy innym.

**Tęsknota** to uczucie, któremu towarzyszy odczuwanie smutku. Pomaga nam w radzeniu sobie z samotnością, osamotnieniem. Smutek pomaga pożegnać się z tym, co straciliśmy, albo pogodzić się z tym, że niektórych rzeczy nie możemy mieć.

**Zazdrość** to także uczucie. Czasem zazdrościmy innym tego, co mają, co potrafią, albo jacy są. Zazdrość może być pozytywna, ponieważ pokazuje, co jest dla nas ważne i czego pragniemy.

**Niska samoocena** wynika z nieznamości siebie i swoich mocnych stron. Dzieci poznają sposoby radzenia sobie z niepewnością i wstydem, jaki je ogarnia w trudnych sytuacjach. Otrzymują od innych informację zwrotną o sobie samych i odkrywają radość z bycia potrzebnym i bycia razem w grupie.

#### **Cele szczegółowe programu:**

- pokonywanie własnego strachu i lęku,
- nauka o tym, czym jest zazdrość,
- ukazanie właściwych zachowań, metod radzenia sobie ze złością; wartości, którymi warto

kierować się w życiu,

- pokonywanie uczucia osamotnienia,
- nauka współdziałania w grupie,
- kształtowanie empatii,
- budowanie pozytywnych relacji i wzorów zachowania w grupie rówieśniczej,
- kształtowanie poczucia własnej wartości i akceptacji samego siebie,
- rozwijanie umiejętności rozpoznawania uczuć,
- rozwijanie umiejętności otwartego mówienia o swoich problemach,
- osvajanie z emocjami,
- rozwijanie wyobraźni i aktywności twórczej,
- rozwijanie umiejętności wypowiedzenia się pracy w grupie,
- tworzenie warunków do rozwijania koncentracji uwagi, pamięci i wyobraźni,
- rozwijanie umiejętności racjonalnego rozwiązywania sytuacji,
- redukcja lęku poprzez rozwijanie umiejętności innego myślenia o sytuacji wywołującej lęk,
- rozwijanie umiejętności relaksacji,
- budowanie wiary we własne siły przez rozwiązanie sytuacji trudnej emocjonalnie (samowzmocnienie),
- rozwijanie ekspresji ruchowej i plastycznej.

### **Założenia i cele programu**

Program obejmuje 5 scenariuszy zajęć z elementami biblioterapii (strach, złość, tęsknota, zazdrość, niska samoocena).

**Przeznaczenie:** dzieci przedszkolne w wieku 6 lat.

**Czas trwania:** czas trwania jednych zajęć to 45 minut.

**Częstotliwość spotkań:** program obejmuje 5 spotkań, odbywających się cotygodniowo.

**Miejsce spotkań:** sala przedszkolna umożliwiająca zabawy w kole, zabawy ruchowe oraz miejsce do wykonywania prac plastycznych (stoliki z krzesłami).

**Struktura zajęć:** Każde spotkanie będzie rozpoczynane zabawą integracyjną, badaniem nastrojów uczestników i przypomnieniem zasad kontraktu (ustalającego zasady pracy na zajęciach), który zostanie zawarty na pierwszym spotkaniu. Wprowadzenie do zajęć odbywać się będzie w formie krótkiego omówienia uczucia uwzględnionego w temacie, w oparciu o

określone materiały: obrazki, środki plastyczne, zabawki, rzeczy codziennego użytku i inne dostępne środki. Czytanie tekstu zostanie połączone z rozmową kierowaną i różnego rodzaju zabawami aktywizującymi i twórczymi. Każde spotkanie kończyć będzie czytanie bajki relaksacyjnej, ewaluacja (informacja zwrotna na temat wrażeń z odbytych zajęć) oraz badanie nastrojów uczestników po zakończonych zajęciach.

### **Metody, formy, techniki, środki, materiały.**

#### **Metody:**

- rozmowa kierowana,
- głośne czytanie,
- zabawy aktywizujące,
- drama,
- relaksacja.

#### **Formy:**

- indywidualne,
- grupowe.

#### **Techniki:**

- gry i zabawy twórcze,
- praca plastyczna,
- zabawy ruchowe.

#### **Środki:**

- teksty literackie:

M. Molicka, Duch krecik, w: *Bajki terapeutyczne cz.2*, Media Rodzina, Poznań 2003

M. Staniszevska, *Tajemnice tatusiowej szuflady* w: [www.pacynkowo.edu.pl](http://www.pacynkowo.edu.pl)

J. M. Chmielewska, *Muszla*, Wydawnictwo Bajka, Warszawa 2013

A. Eriksson, *Inne życie*, Wydawnictwo EneDueRabe, Gdańsk 2010

M. Makowska, *Gdy myszka została aktorką*, w: *Bajki terapeutyczne*, Promyk Słońca, Wrocław 2010.

- bajki relaksacyjne:

B. Bończak, *Barwne motyle*, [www.wodnskierniewice.eu/](http://www.wodnskierniewice.eu/)

E. M. Ziarnik, *Bajka o zajączku*, [szkolnictwo.pl](http://szkolnictwo.pl)

C. Zubrycka, *Bajka na dobranoc*, [czasdzieci.pl/warszawa/](http://czasdzieci.pl/warszawa/)

M. Światała, *Wieczorna opowieść*, [przedszkole3.hajnowka.pl](http://przedszkole3.hajnowka.pl)

M. Zienkiewicz, *Zimowy spacer*, [www.edukacja.edux.pl/p-26409-odpoczynek-w-zimowej-krainie-zajecia-relaksacyjne.php](http://www.edukacja.edux.pl/p-26409-odpoczynek-w-zimowej-krainie-zajecia-relaksacyjne.php)

#### **Materiały:**

- obrazki symbolizujące uczucia,
- blok rysunkowy,
- kredki,
- flamastry,
- przedmioty codziennego użytku, zabawki, grzechotki,
- inne materiały wymienione w pozostałych scenariuszach.

#### **Ewaluacja:**

- formatywna – po każdym spotkaniu.

#### **Literatura:**

Kołyшко W., Tomaszewska J., *Garść radości, szczypta złości*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot 2015.

Koźmińska I., Olszewska E., *Z dzieckiem w świat wartości*, Świat Książki, Warszawa 2007.

Molicka M., *Biblioterapia i bajkoterapia. Rola literatury w procesie zmiany zrozumienia świata społecznego i samego siebie*, Media Rodzina, Poznań 2011.

*Słownik psychologii*, red. Kurcz I., Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2000.

#### Scenariusze zajęć:

**1. Strach ma wielkie oczy. Pokonujemy własne lęki.**

**2. Już się nie złościmy! Jak sobie radzić ze złością.**

**3. Tęsknota - co to takiego?**

**4. Parę słów o zazdrości.**

**5. Jestem ważny i potrzebny.**

#### **1. SCENARIUSZ ZAJĘĆ**

##### **STRACH**

**Tytuł:** Strach ma wielkie oczy. Pokonujemy własne lęki.

##### **Cele terapeutyczne:**

- uświadamianie dzieciom możliwości pokonywania własnych lęków,

- osvajanie z emocjami,
- rozwijanie wyobraźni i empatii.

**Uczestnicy:** grupa przedszkolna - 6 lat.

**Czas trwania:** 45 minut.

**Warunki:** sala przedszkolna z dywanem umożliwiającym zabawę w kole.

**Metody i techniki:**

- rozmowa kierowana,
- czytanie i słuchanie tekstu,
- zabawa aktywizująca,
- zabawa ruchowa,
- relaksacja.

**Formy:**

- indywidualna,
- zbiorowa.

**Środki:**

- dwie tablice z magnesami,
- kłębek włóczki,
- obrazki, ilustracje,
- różne przedmioty codziennego użytku i zabawki,
- zestaw pieczętek dla dzieci („emotki”),
- teksty biblioterapeutyczne.

**Literatura:**

M. Molicka, *Duch krecik*, w: *Bajki terapeutyczne cz. 2*, Media Rodzina, Poznań 2003.

B. Bończak, *Barwne motyle*, [www.wodnskierniewice.eu](http://www.wodnskierniewice.eu)

**PRZEBIEG ZAJĘĆ**

Zawarcie kontraktu ustalającego zasady pracy na zajęciach, w formie plakatu z ilustracjami prezentującymi przykłady zachowania w grupie. Dzieci zatwierdzają zasady kontraktu przybiciem na plakacie specjalnej pieczętki - „emotki” z obrazkiem uśmiechniętej buzi.

**Zabawa integrująca**

Dzieci siadają w kole. Jeden z uczestników ma w rękach włóczkę. Jego zadaniem jest rzucenie do innego dziecka i podanie swojego imienia. Prowadzący rozpoczyna zabawę, podaje swoje

imię rzuca kłębek włóczki do któregoś z uczestników. Gdy każde dziecko trzyma w ręce nitkę włóczki, odplątujemy sieć tzn. ostatnie dziecko odrzuca włóczkę do przedostatniego itd., mówiąc od kogo dostało kłębek i do kogo rzuca, aż dojdzie do prowadzącego.

**Określenie nastroju - "mapa pogody- mapa nastrojów"**. Prowadzący rozdaje dzieciom różne obrazki wyrażające uczucia: radość, znudzenie, obojętność, zdziwienie, grymas niezadowolenia. Każde dziecko wybiera jeden z obrazków. Następnie nauczyciel zbiera je od wszystkich i przykleja na tablicy. Uczestnicy zajęć obserwują przyklejone obrazki i w zależności od tego, których zobrazowanych emocji jest najwięcej, określają "prognozę pogody" na dzisiejsze zajęcia.

### **WPROWADZENIE DO TEMATU**

Nauczyciel przykleja na drugiej tablicy rysunek twarzy symbolizującej strach i pyta chętne dzieci, jakie emocje wyraża ten rysunek. Następnie wszystkie chętne dzieci wskazują, z czym kojarzy im się strach? Nauczyciel wypisuje ich skojarzenia na tablicy i odczytuje wszystkie pomysły.

### **CZYTANIE TEKSTU: M. Molicka, *Duch krecik* (fragmenty)**

**Prowadzący czyta tekst do fragmentu, gdy Piotruś ma wejść do piwnicy , s. 53.**

- Co czuł Piotruś, gdy dowiedział się, że ma iść do piwnicy?
- Dlaczego próbował wykręcić się od pójścia w to miejsce?
- Jakie było jego wyobrażenie tego, co miał zobaczyć?

### **Zadanie aktywizujące – "wesoła piwnica" (praca zbiorowa).**

Nauczyciel rozdaje dzieciom wesołe obrazki i symbole. Dzieci mają za zadanie wybrać te obrazki, które ich zdaniem pasują do miejsca, jakim jest piwnica w każdym domu lub mieszkaniu (np. wesołe oczy i uśmiech w ciemności, radosna myszka, uśmiechnięte stoiki na przetwory, wesoły pająk na pajęczynie itp.). Wśród rozdanych symboli znajdują się obrazki zupełnie niepasujące do sytuacji (kwiatek, pszczoła, słońce, itp.). Dzieci przyklepiają wybrane przez siebie obrazki na tablicę, tworząc w ten sposób swoją wesołą piwnicę.

### **Pytanie prowadzącego:**

- czym różni się stworzona przez Was piwnica od tej, którą wyobrażał sobie Piotruś?
- czego w niej brakuje i dlaczego? (prowadzący podkreśla w ten sposób, że duchy nie istnieją i są tylko wytworem wyobraźni).

**Zabawa aktywizująca – "orkiestra piwniczna"**

Nauczyciel rozdaje dzieciom różne przedmioty (kilka garnków, łyżka, tarka, piszcząca zabawka, drewniana pałeczka, grzechotki, itp.). Dzieci za ich pomocą, próbują odwzorować dźwięki, które ich zdaniem można usłyszeć w piwnicy. Następnie, nauczyciel przeprowadza **zabawę aktywizującą**- dzieci siadają w kręgu. Każde z nich trzyma w ręku rozdany wcześniej przedmiot. Na znak nauczyciela, wszystkie dzieci po kolei wydają dźwięk za pomocą swojego przedmiotu, tworząc w ten sposób "piwniczną orkiestrę".

**Pytania prowadzącego po wykonanych zadaniach:**

- co doradzilibyście Piotrusiowi, żeby się nie bał?
- jak dodalibyście mu odwagi?

**Czytanie dalszej części bajki.****Rozmowa kierowana:**

- kogo spotkał Piotruś w piwnicy?
- co zmieniło się po tym spotkaniu?
- w jaki sposób Piotruś przezwyciężył strach?
- jak zachował się Piotruś po spotkaniu z krecikiem?

**Podsumowanie**

Po przeczytaniu bajki, nauczyciel zdejmuje z tablicy symbol twarzy symbolizującej strach i pyta, (wskazując na "mapę pogody - mapę nastrojów"), czy "prognoza" się sprawdziła i czy komuś zmienił się nastrój po przeprowadzonych zajęciach? (dlaczego?)

**Ewaluacja**

Prowadzący prosi o informację zwrotną na temat odbytych zajęć: chętne dzieci mówią, co im się najbardziej podobało na zajęciach i z czego były niezadowolone.

**Relaksacja**

Dzieci słuchają bajki relaksacyjnej: Beata Bończak, *Barwne motyle*.

**2. SCENARIUSZ ZAJĘĆ****ZŁOŚĆ**

**Tytuł: Już się nie złościmy! Jak sobie radzić ze złością.**

**Cele terapeutyczne:**

- przybliżenie dzieciom uczucia złości,
- rozwijanie wyobraźni i empatii,

- zapoznanie ze sposobami na rozładowanie złości i negatywnych emocji,
- osvajanie z emocjami,
- rozwijanie umiejętności zmiany swojego zachowania.

**Uczestnicy:** grupa przedszkolna - 6 lat.

**Czas trwania:** 45 minut.

**Warunki:** sala przedszkolna z dywanem, umożliwiającym zabawę w kole.

**Metody i techniki:**

- rozmowa kierowana,
- czytanie i słuchanie tekstu,
- praca plastyczna,
- zabawa aktywizująca,
- zabawa ruchowa,
- relaksacja.

**Formy:**

- indywidualna,
- zbiorowa.

**Środki:**

- tablica z magnesami,
- obrazki symbolizujące złość,
- obrazki, ilustracje,
- papierowa maska symbolizująca złość,
- szuflada,
- obręcz różnej wielkości,
- kartki A4,
- kredki, flamastry,
- płyta CD z muzyką,
- odtwarzacz CD,
- teksty biblioterapeutyczne.

**Literatura:**

M. Staniszevska, *Tajemnice tatusiowej szuflady*, w:

M. Światała, *Wieczorna opowieść*,



**PRZEBIEG ZAJĘĆ**

Przypomnienie zasad kontraktu (zawartego na poprzednim spotkaniu) ustalającego zasady pracy na zajęciach i współpracy w grupie.

**Zabawa integrująca**

Dzieci spacerują w kole w rytm muzyki. Na hasło: „lewa noga”, wszyscy skaczą na jednej (lewej nodze), na hasło: „prawa noga”, wszyscy skaczą na prawej nodze, a gdy nauczyciel mówi: „hop”, wszyscy skaczą obunóż. Następnie nauczyciel utrudnia zadanie, zmieniając kolejność wypowiedzianych komend.

**WPROWADZENIE DO TEMATU**

**Określenie nastroju.** Nauczyciel rozdaje dzieciom obrazki, na których widnieje uśmiech zadowolenia, grymas niezadowolenia i złości oraz obojętność, znudzenie. Dzieci wybierają jeden z obrazków, który odzwierciedla ich aktualny nastrój (nie pokazują nikomu wybranego przez siebie symbolu), a nauczyciel zbiera je i przykleja je na tablicy. Następnie pyta chętne dzieci (nawiązują jeszcze do zabawy integracyjnej):

- co w wykonywanym ćwiczeniu było dla was najtrudniejsze? (skok na lewej, prawej nodze, czy na obu?- dlaczego?),
- co to znaczy, gdy ktoś wstaje lewą nogą?
- jak nazywa się to uczucie?

**CZYTANIE TEKSTU: M. Staniszevska, *Tajemnica tatusiowej szuflady*.**

**Prowadzący czyta tekst do fragmentu, gdy bohater opowiadania chowa się w szafie po powrocie ojca do domu.**

- jakie uczucie opanowało głównego bohatera bajki?
- w jaki sposób okazywał swoją złość?

**Praca plastyczna**

Dzieci rysują złość na twarzy głównego bohatera bajki lub symbol złości, która go opanowała. Nauczyciel pyta dzieci, czy znają sposób na opanowanie złości? Następnie z pomocą nauczyciela wymieniają różnego rodzaju, nieagresywne sposoby na rozładowanie tego uczucia (liczenie do dziesięciu, branie głębokiego oddechu itp.).

**Zabawa ruchowa- „złość i jej kulki”.**

Dzieci robią kulki z narysowanej przez siebie złości (lub z symboli złości, które poda im nauczyciel - dotyczy dzieci, które nie będą chciały robić kulki ze swojego rysunku.) Rozgrywka

odbywa się na dwóch polach (o tym samym obszarze) oddzielonych szarfą. Na jednym polu nauczyciel rozkłada obręcze różnej wielkości. Zadaniem dzieci jest przerzucenie jak największej ilości kulek na drugą stronę, tak by trafić do rozłożonych obręczy, nie przekraczając wydzielonej linii. Zabawa trwa około pięciu minut.

Czytanie dalszej części bajki.

#### **Rozmowa kierowana:**

- w jaki sposób tato zareagował na wybuch złości Tomka?
- w jaki sposób udało mu się opanować jego złość?

#### **Podsumowanie – robimy swoją „szufladę złości”.**

Nauczyciel przynosi na salę szufladę z jednego z biurek. Dzieci wrzucają wszystkie kulki z wcześniejszej zabawy do „szuflady złości”. Prowadzący pyta ich o nastrój po zajęciach, czy się zmienił? Po udzieleniu odpowiedzi nauczyciel odkleja z tablicy uśmiechnięte buźki wyrażające nastrój dzieci i dorzuca je do szuflady. W ten sposób, podobnie jak bohaterowie bajki, dzieci uświadamiają sobie, że obok negatywnych emocji (jaką jest np. złość), istnieje wiele powodów, by się uśmiechać i cieszyć.

#### **Ewaluacja**

Prowadzący prosi o informację zwrotną na temat odbytych zajęć: chętne dzieci mówią, co im się najbardziej podobało na zajęciach i z czego były niezadowolone.

#### **Relaksacja**

**Dzieci słuchają bajki relaksacyjnej: M. Światała, *Wieczorna opowieść*.**

### **3. SCENARIUSZ ZAJĘĆ**

#### **TĘSKNOTA**

**Tytuł:** Tęsknota: co to takiego?

#### **Cele terapeutyczne:**

- nauka radzenia sobie z poczuciem smutku i osamotnienia,
- osvajanie z uczuciem tęsknoty,
- rozwój empatii i wyobraźni,
- przybliżenie dzieciom wartości, jaką jest przyjaźń.

**Uczestnicy:** grupa przedszkolna 6 – lat.

**Czas trwania:** 45 minut.

**Warunki:** sala przedszkolna z dywanem, umożliwiającym zabawę w kole i ze stolikami.

**Metody i techniki:**

- rozmowa kierowana,
- czytanie i słuchanie tekstu,
- zabawa aktywizująca,
- zabawa ruchowa,
- relaksacja.

**Formy:**

- indywidualna,
- zbiorowa.

**Środki:**

- jedna tablica z magnesami,
- obrazki, ilustracje,
- szablon muszli,
- kredki, flamastry,
- płyta CD z muzyką,
- odtwarzacz CD,
- rekwizyty wchodzące w skład teatrzyku kamishibai lub laptop z rzutnikiem,
- teksty biblioterapeutyczne.

**Literatura:**

J. M. Chmielewska, *Muszla*, Wydawnictwo Bajka, Warszawa 2013.

E. M. Ziarnik, *Bajka o zajączku*, [szkolnictwo.pl/index.php?id=PU8852](http://szkolnictwo.pl/index.php?id=PU8852)

**PRZEBIEG ZAJĘĆ**

Przypomnienie zasad kontraktu ustalającego zasady pracy na zajęciach i współpracy w grupie.

**Zabawa integrująca**

Nauczyciel wita dzieci. Zaprasza do przywitania się z kolegą lub koleżanką stojącymi po prawej i lewej stronie: słowo "cześć" lub "witaj" i imię, podanie ręki.

**Określenie nastroju- "mój nastrój – prognoza pogody"**. Prowadzący rozdaje dzieciom obrazki z czterema porami roku, wyrażające różne uczucia. Wiosna to uśmiech, lato – radość i szczęście,; jesień - znudzenie, obojętność, zima – smutek. Każde dziecko wybiera jeden z obrazków. Następnie nauczyciel zbiera je od wszystkich i przykleja na tablicy. Uczestnicy

zajęć obserwują przyklejone obrazki i w zależności od tego, których zobrazowanych emocji jest najwięcej, określają "prognozę pogody" na dzisiejsze zajęcia.

### **WPROWADZENIE DO TEMATU**

Rozmowa z dziećmi na temat uczuć. Jakie uczucia już poznaliśmy na naszych poprzednich zajęciach? Nauczyciel przypomina o czym przedszkolaki dowiedziały się tydzień temu i mówi, że dziś poznamy kolejne uczucie. Zachęca do wysłuchania opowiadania pt. *Muszla*.

**CZYTANIE TEKSTU: J. M. Chmielewska, *Muszla*.**

**Prowadzący czyta tekst do fragmentu, gdy bocian Felek odleciał do ciepłych krajów.**

Czytanie tekstu połączone jest z teatrykiem kamishibai, prezentującym ilustracje z książki lub prezentacją multimedialną wyświetloną za pomocą rzutnika (w zależności od posiadanego wyposażenia).

**Pytania prowadzącego:**

- kogo spotkał bocian Felek?
- jak przyjaciele wspólnie spędzali czas?
- co się stało, kiedy nadeszła jesień?

**Zabawa ruchowa przy muzyce - "Idziemy na spacer".**

Nauczyciel wyjaśnia, że teraz wybierzemy się na spacer, tak jak bohaterowie opowiadania wybrali się, aby poznać, co znajduje się na końcu lasu. Włącza płytę CD z muzyką. Dzieci swobodnie chodzą po sali. Nauczyciel wydaje polecenia, np.: idziemy po kamieniach, skaczemy po kałużach, wykluwamy się z jajka, jak smoczek Jędrzek, skaczemy jak żabki.

**Czytanie dalszej części bajki.**

**Rozmowa kierowana na temat uczucia tęsknoty:**

- kiedy tęsknimy, jak się wtedy czujemy?
- jak czuł się smoczek Jędrzek?
- jak sobie poradził z tęsknotą?

Nauczyciel mówi dzieciom o tym, jak można radzić sobie z uczuciem tęsknoty, po czym pyta chętnych, czy znają jakieś swoje sposoby jak radzić sobie z tęsknotą i smutkiem.

**Przygotowanie do pracy plastycznej:** nauczyciel pyta dzieci czy były kiedyś nad morzem, czy widziały różne rodzaje muszli. Wyjaśnia dzieciom, że kiedy przyłożymy ucho do muszli, możemy usłyszeć szum morza. Przypomni nam to wtedy np. czas wakacji spędzonych nad

morzem, tak samo jak smok Jędrzek mógł pomyśleć o swoim przyjacielu, który poleciał za morze.

### **Praca plastyczna – kolorowanie muszelki.**

Dzieci siadają przy stolikach. Nauczyciel mówi przedszkolakom, że Jędrzek dostał muszelkę, która przypominała mu o przyjacielu. Daje każdemu szablon muszelki. Dzieci kolorują swoją własną muszelkę.

### **Podsumowanie**

Nauczyciel, wskazując na "mapę pogody - mapę nastrojów", pyta, czy "prognoza" się sprawdziła i czy komuś zmienił się nastrój po przeprowadzonych zajęciach? (dlaczego?)

### **Ewaluacja**

Prowadzący prosi o informację zwrotną na temat odbytych zajęć: chętne dzieci mówią, co im się najbardziej podobało na zajęciach i z czego były niezadowolone.

### **Relaksacja**

**Dzieci słuchają bajki relaksacyjnej: E. M. Ziarnik, *Bajka o zajączku*.**

## **4. SCENARIUSZ ZAJĘĆ**

### **ZAZDROŚĆ**

**Tytuł:** Parę słów o zazdrości.

#### **Cele terapeutyczne:**

- przybliżenie dzieciom uczucia zazdrości,
- kształtowanie i doskonalenie wyrażania własnych emocji,
- rozwijanie wyobraźni i empatii,
- umacnianie poczucia własnej wartości,
- dostrzeganie różnic między ludźmi i ich zaakceptowanie,
- rozwijanie umiejętności zmiany swojego zachowania.

**Uczestnicy:** grupa przedszkolna - 6 lat.

**Czas trwania:** 45 minut.

**Warunki:** sala przedszkolna z dywanem, umożliwiającym zabawę w kole.

#### **Metody i techniki:**

- rozmowa kierowana,
- czytanie i słuchanie tekstu,
- zabawa aktywizująca z rekwizytem,

- zabawa ruchowa,
- relaksacja.

**Formy:**

- indywidualna,
- zbiorowa.

**Środki:**

- tablica z magnesami,
- piłka, lusterko, duże lustro,
- obrazki, ilustracje,
- różnego rodzaju rekwizyty i przedmioty do wykorzystania podczas zabaw aktywizujących,
- teksty biblioterapeutyczne,
- rekwizyty wchodzące w skład teatryku kamishibai lub laptop z rzutnikiem.

**Literatura:**

A. Eriksson, *Inne życie*, Wydawnictwo EneDueRabe, Gdańsk 2010.

M. Zienkiewicz, *Zimowy spacer*, [www.edukacja.edux.pl/p-26409-odpoczynek-w-zimowej-krainie-zajecia-relaksacyjne.php](http://www.edukacja.edux.pl/p-26409-odpoczynek-w-zimowej-krainie-zajecia-relaksacyjne.php)

**PRZEBIEG ZAJĘĆ**

Przypomnienie zasad kontraktu ustalającego zasady pracy na zajęciach i współpracy w grupie.

**Zabawa integrująca**

Zabawa naśladowcza zatytułowana „**Jestem piłką**”.

Dzieci stoją w kole, nauczyciel wraz z piłką znajduje się w jego środku. Dzieci zamieniają się w piłki i naśladowują wszystkie ruchy, jakie wykonuje piłka poruszana przez nauczyciela:

- nauczyciel odbija piłkę o podłogę w różnym tempie, dzieci skaczą obunóż;  
w miejscu w takim samym tempie jak piłka;
- nauczycielka kotysze piłkę, trzymając ją oburącz wysoko nad głową, dzieci kotyszą się na boki w tym samym tempie co piłka;
- nauczycielka kręci piłką jak bąkiem, dzieci obracają się w miejscu;
- nauczycielka toczy piłkę po podłodze, dzieci kładą się i turlają po podłodze;
- nauczycielka wystukuje piłką różne rytmy, dzieci je wyklaskują, itp.

**Określenie nastroju.** Dzieci w dalszym ciągu siedzą w kole i podają sobie lusterko. Każde dziecko patrzy w lusterko kilka sekund i oddaje je siedzącemu obok dziecku. Nauczyciel pyta chętne dzieci, jaki nastrój oddało ich własne odbicie w lusterku? Dlaczego?

### **WPROWADZENIE DO TEMATU**

Zabawa „**dowódca i żołnierze**”. Nauczyciel przyjmuje rolę „dowódcy”. Reszta dzieci wciela się w „żołnierzy”. Na polecenie: „**hop**”, wszystkie dzieci z wyciągniętymi rękami skaczą do góry; gdy pada hasło „**siad**”, wszyscy kucają, kuląc się w kłębek ; gdy nauczyciel mówi: „**krok**”, wszyscy robią krok do przodu. Po pewnym czasie stara się zwiększać ilość wypowiadanych poleceń, zmieniając ich kolejność, aby zadanie stało się trudniejsze. Następnie przekazuje „dowództwo” wybranemu przez siebie dziecku i następnemu, tak, by każde z nich pełniło rolę „dowódcy”.

### **Pytania o odczucia dzieci związane z przebiegiem zabawy:**

- dlaczego tak wielu z Was chciało być „dowódcą”?
- co czuliście widząc, że to nie wy, a inne dzieci były „dowódcą”?

Nauczyciel pyta chętne dzieci, czy wiedzą, jak nazywa się to uczucie, po czym krótko wyjaśnia im czym jest zazdrość. Następnie przykleja do tablicy obrazki wyrażające bardzo różne uczucia: grymas niezadowolenia, uśmiech znudzenie, płacz, itp. Chętne dzieci mówią, które obrazki pasują do uczucia, jakim jest zazdrość.

**CZYTANIE TEKSTU: A. Eriksson, *Inne życie*.** Czytanie tekstu połączone jest z teatrykiem kamishibai, prezentującym ilustracje z książki lub prezentacją multimedialną wyświetlaną za pomocą rzutnika (w zależności od posiadanego wyposażenia).

### **Prowadzący czyta tekst do fragmentu „...teraz rozpoczynam inne życie” (przed „zamianą na mieszkania”).**

- co odczuwała dziewczynka myśląc o Mateuszu i jego domu?
- jak wyobrażała sobie jego życie?
- o co była zazdrosna?
- dlaczego chciała się z nim zamienić domami na kilka dni?

### **Zabawa twórcza – dom Mateusza.**

Nauczyciel, wykorzystując teatryk kamishibai lub slajdy z rzutnika, prezentuje dzieciom różne obrazki – niektóre z nich symbolizują wyobrażenia dziewczynki dotyczące domu jej kolegi (np. naleśniki, piękne kwiaty, porcelana, ozdoby, meble, mama Mateusza w butach na

obcasach, czekoladę, tato z gazetą, itp.), a część z nich symbolizuje coś zupełnie innego. Zadaniem dzieci jest odgadnąć, które obrazki pasują do wyobrażeń domu Mateusza. Każdy prawidłowo odgadnięty symbol nauczyciel przykleja na tablicę. W ten sposób dzieci odwzorowują wygląd domu Mateusza, zgodnie z wyobrażeniami bohaterki bajki.

#### **Pytania prowadzącego:**

- podoba się Wam dom Mateusza?
- co najbardziej i dlaczego?

#### **Czytanie dalszej części bajki.**

#### **Rozmowa kierowana:**

- jak czuła się dziewczynka w domu Mateusza?
- co jej się nie podobało?

**(podczas odpowiedzi na to pytanie, nauczyciel zdejmuje z tablicy poszczególne obrazki, a w ich miejsce przykleja ilustracje z czytanej bajki, przedstawiające rzeczywisty obraz domu kolegi dziewczynki - naleśniki z klejącym serem, ciemna noc za oknem, małpie piski, zdenerwowana mama Mateusza, itp.)**

Nauczyciel pyta dzieci o ich wrażenia na temat tego, co teraz widzą na tablicy i wyjaśnia, że często wydaje się nam, że mamy powody do zazdrości, bo to, co mają inni nie zawsze jest ładniejsze lub lepsze.

#### **Podsumowanie**

Nauczyciel przynosi na salę duże lustro, tak, by widać było w nim wszystkie dzieci. Pyta, czy zmienił im się nastrój w porównaniu z tym, co widzieli przedtem w lusterku.

#### **Ewaluacja**

Prowadzący prosi o informację zwrotną na temat odbytych zajęć: chętne dzieci mówią, co im się najbardziej podobało na zajęciach i z czego były niezadowolone.

#### **Relaksacja**

**Dzieci słuchają bajki relaksacyjnej: M. Zienkiewicz, *Zimowy spacer*.**

### **5. SCENARIUSZ ZAJĘĆ**

#### **NISKA SAMOOCENA**

Tytuł: Jestem ważny i potrzebny.

#### **Cele terapeutyczne:**

- wzmocnienie poczucia własnej wartości,



- budowanie pozytywnej samooceny,
- rozwój empatii i wyobraźni,
- osvajanie z emocjami,
- poznanie nowych technik plastycznych,
- poznanie swoich zdolności i talentów.

**Uczestnicy:** grupa przedszkolna 6 – lat.

**Czas trwania:** 45 minut.

**Warunki:** sala przedszkolna z dywanem, umożliwiającym zabawę w kole i ze stolikami.

**Metody i techniki:**

- rozmowa kierowana,
- czytanie i słuchanie tekstu,
- zabawa aktywizująca,
- zabawa ruchowa,
- relaksacja.

**Formy:**

- indywidualna,
- zbiorowa.

**Środki:**

- jedna tablica z magnesami,
- obrazki, ilustracje,
- szablony zwierzątek,
- kredki, flamastry,
- kawałki materiału,
- klej,
- nożyczki,
- teksty biblioterapeutyczne.

**Literatura:**

M. Makowska, Gdy myszka została aktorką, w: *Bajki terapeutyczne*, Promyk Słońca, Wrocław 2010.

Celina Zubrycka, *Bajka na dobranoc*, [czasdzieci.pl/warszawa](http://czasdzieci.pl/warszawa)

**PRZEBIEG ZAJĘĆ**

Przypomnienie zasad kontraktu ustalającego zasady pracy na zajęciach i współpracy w grupie.

**Zabawa integrująca "Imię i gest".**

Przedszkolaki stoją w kole. Nauczyciel wyjaśnia sposób przywitania się: każdy wypowiada swoje imię i dodaje gest, który wszyscy powtarzają.

**Określenie nastroju.** Prowadzący rozdaje dzieciom obrazki zwierząt wyrażające uczucia: myszka – radość; sroka – znudzenie; wiewiórka – zdziwienie; niedźwiedź – złość i grymas niezadowolenia. Każde dziecko wybiera jeden z obrazków. Następnie nauczyciel zbiera je od wszystkich i przykleja na tablicy. Uczestnicy zajęć obserwują przyklejone obrazki i w zależności od tego, których zobrazowanych emocji jest najwięcej, określają swój nastrój na dzisiejsze zajęcia.

**WPROWADZENIE DO TEMATU** Przypomnienie o uczuciach, które dzieci już poznały.

Nauczyciel mówi, że dziś poznamy kolejne uczucie. Zachęca do wysłuchania opowiadania pt. "Gdy myszka została aktorką".

**CZYTANIE TEKSTU:** Małgorzata Makowska, *Gdy myszka została aktorką.*

**Prowadzący czyta tekst do fragmentu, gdy w lesie pojawiło się ogłoszenie o przesłuchaniu do przedstawienia.**

**Pytania prowadzącego:**

- jakie zwierzątka mieszkały w lesie?
- jak się zachowywały względem myszki?
- jak ją traktowały?
- co czuła myszka?

**Rozmowa kierowana:**

Nauczyciel przytacza różne przykłady zachowań zwierząt z bajki. Przedszkolaki mają za zadanie określić, czy to zachowanie było właściwe czy nie. Na przykład:

- „*ja bym oszalała, gdybym takie piegi miała – powiedziała śmiejąc się wiewióreczka*”
- „*jestem najsprytniejszy – powiedział słowik*”
- „*i ten szary kolor, ha ha ha. Nie ma to jak kolorowe piórka – rzekła papuga, rozkładając swoje piękne skrzydła.*”
- „*... zastanówmy się, czy ktoś z naszych przyjaciół pasuje do podanego opisu (...) a może*

*myszka? - Nie, nie, na pewno nie myszka. Ona jest taka nieśmiała – powiedziała wiecznie rozgadana srocza”.*

Rozmowa o dobrych manierach. Prowadzący podkreśla znajomość przez dzieci zasad dobrego wychowania. Pyta dzieci: Co możemy zrobić, jeśli sprawiliśmy komuś przykrość?

### **Zabawa ruchowa – "Zwierzątka".**

Prowadzący wymienia nazwy różnych zwierzątek występujących w przeczytanej bajce i wydaje polecenia, np.: teraz poruszamy się jak niedźwiedź teraz latamy jak słowik skradamy się jak lis, skaczemy jak wiewiórka, poruszamy się cicho jak myszka itp. Dzieci starają się naśladować ruchy wymienionych zwierząt.

### **Czytanie dalszej części bajki.**

#### **Pytania prowadzącego:**

- jakie ogłoszenie pojawiło się w lesie?
- jak zareagowały na ogłoszenie zwierzątka?
- jak zareagowała myszka?
- co poczuła myszka, kiedy dostała główną rolę w przedstawieniu?

Nauczyciel wskazuje dzieciom, że myszka wykazała się odwagą i zrobiła pierwszy krok, tj. podjęła decyzję, że chce zagrać w przedstawieniu i sama zgłosiła się do reżysera lisa. Wzmocniło to jej pewność siebie, a główna rola, którą dostała, przyczyniła się do wzrostu poczucia jej własnej wartości.

#### **Przed zabawą ruchową:**

Prowadzący pyta dzieci czy były kiedyś w teatrze? Czy widziały prawdziwe przedstawienie? Czy w przyszłości chciałyby zostać aktorami?

### **Zabawa ruchowa – "Przedstawienie".**

Dzieci swobodnie chodzą po sali, poruszają się zgodnie z poleceniami prowadzącego. Nauczyciel wydaje polecenia dotyczące odgrywania przedstawienia, np.: jesteście dyrygentami w orkiestrze; gestykulujemy, ucząc się roli; tworzymy okrąg, trzymając się za ręce; tworzymy dwa okręgi – jeden wewnątrz drugiego; dzieci poruszają się, a kiedy prowadzący powie: „stop”, dzieci, które znalazły się twarzami do siebie, naśladowują swoje gesty.

Prowadzący pyta chętne dzieci, w której roli czuły się najlepiej: czy np. jako dyrygent, czy jako osoba pokazująca gesty koledze lub koleżance ze swojej pary, czy może jako osoba

odtworząca gesty pokazane i wymyślone przez kolegę lub koleżankę? Prowadzący chce w ten sposób podkreślić, że każdy z nas ma jakiś talent.

#### **Praca plastyczna – moje ulubione zwierzątko.**

Dzieci siadają przy stolikach. Nauczyciel rozdaje szablony różnych zwierzątek. Przy każdym stoliku znajdują się: kredki, flamastry, kawałki materiału, które można przykleić tworząc collage, klej, nożyczki. Dzieci ozdabiają swoje własne zwierzątko.

#### **Podsumowanie**

Po przeczytaniu bajki nauczyciel - wskazując na "mapę nastrojów" - pyta, czy "prognoza" się sprawdziła i czy komuś zmienił się nastrój po przeprowadzonych zajęciach? Czy któreś z dzieci chciałoby zamienić zwierzątko, które wybrało na początku zajęć (dlaczego?)

#### **Ewaluacja**

Prowadzący prosi o informację zwrotną na temat odbytych zajęć: chętne dzieci mówią, co im się najbardziej podobało na zajęciach i z czego były niezadowolone.

#### **Relaksacja**

**Dzieci słuchają bajki relaksacyjnej: C. Zubrycka, *Bajka na dobranoc*.**

## OPOLSKIE BIBLIOTEKI XXI WIEKU

*Alicja Biesaga*

*Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Grodkowie*

### Grodkowska „Biblioteka w Ratuszu” po remoncie

To miejsce szacowne,  
bo pamięta wieki  
bardzo dobrym lokum  
jest dla biblioteki.

Byliście na ... dworcu  
jak banici prawie,  
lecz skończył się remont  
i już jest po sprawie.

Teraz jak w pałacu  
pięknym się możecie.  
Ratusz po remoncie  
zyskał nowe życie !

Zewsząd nowoczesność  
i dostojność bije.  
W takim anturażu  
jak w bajce się żyje.

Z półek zagładają  
książki i tomiska.  
Oj będą tu walić  
na pewno ludziska.

Nie straszne Wam będą  
tu lata i zimy.  
Z oświaty Grodkowskiej  
zdrowia Wam życzymy.

Niech nie braknie środków  
nigdy na nowości.  
Głodny ksiąg czytelnik  
zawsze u Was gości.

Programów z pomysłem  
wielu też życzymy,  
i dla Was te słowa  
z Oświaty kreślimy.

Bibliotekarzom i Bibliotece na „nowej drodze życia” po przejęciu remontowanych w Ratuszu pomieszczeń z najserdeczniejszymi życzeniami dyrektorzy placówek oświatowych Gminy Grodków.

GRODKÓW 2020.01.09<sup>1</sup>

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Grodkowie ma swoją siedzibę w Ratuszu od 1972 roku. Potocznie nasi czytelnicy używają określenia „Biblioteka w Ratuszu”. 9 stycznia 2020 roku z udziałem władz samorządowych, wojewódzkich, powiatowych i gminnych odbyło się uroczyste otwarcie Ratusza po kapitalnym remoncie.

---

<sup>1</sup> Autorem wiersza jest Janusz Rzepkowski dyrektor PSP w Kopicach autor tomiku wierszy wydanych przez Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich pt.: „Pisane sercem i bałakiem”.



Grodzowska biblioteka publiczna współpracuje ze wszystkimi gminnymi przedszkolami, szkołami, stowarzyszeniami i organizacjami. Ich przedstawiciele uczestniczyli w uroczystościach tak, jak liczne grono naszych czytelników i przyjaciół biblioteki. Uroczystości odbywały się bowiem w pomieszczeniach Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Grodkowie, która obecnie po remoncie zajmuje trzy kondygnacje wschodniego skrzydła Ratusza.

Remont był przeprowadzony przez Gminę Grodków w ramach projektu pn.: „Rewitalizacja Ratusza w Grodkowie” finansowanego ze środków EFRR w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego na lata 2014-2020, działanie 10.2 inwestycja wynikająca z lokalnych planów rewitalizacji. Po remoncie zmieniło się umiejscowienie wypożyczalni i czytelni dla dorosłych oraz oddziału dla dzieci i młodzieży. Na parterze wschodniego skrzydła znajduje się wypożyczalnia dla dorosłych i oddział dla dzieci, na I piętrze czytelnia z księgozbiorem, czasopismami, zbiorami specjalnymi, bogatą kolekcją gier i stanowiskami komputerowymi oraz literaturą pedagogiczną. W 2013 roku filia Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej w Grodkowie włączona została w strukturę Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Grodkowie. Do czasu remontu miała swoją starą siedzibę poza ratuszem, obecnie księgozbiór pedagogiczny jest usytuowany obok czytelni na I piętrze. Na II piętrze znajdują się cztery sale ekspozycyjne oraz sala warsztatowa działu edukacji regionalnej.

W pomieszczeniach biblioteki wymieniono podłogi, zmieniono wszystkie instalacje oraz dodano wentylacje. Przestrzeń oświetlają trzy rodzaje lamp typu LED o różnych stopniach natężenia. Wszystkie sale mają nowe meble. Na I i II piętrze mamy magazyny wyposażone w przesuwne regały. Tych pomieszczeń magazynowych najbardziej nam brakowało w poprzedniej lokalizacji. W ratuszu zamontowano także windę. W zachodnim skrzydle na I i II piętrze po remoncie mają swoje siedziby stowarzyszenia i organizacje pozarządowe. Nasza biblioteka ściśle współpracuje z tymi organizacjami, a lokalizacja w tym samym budynku ułatwi naszą współpracę.



W ogólnopolskim rankingu Rzeczpospolitej Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Grodkowie dwukrotnie, w roku 2016 i 2018, zajmowała II miejsce w województwie opolskim. Po remoncie stoi przed nią wiele możliwości. Mamy nadzieje, że tak piękne, przyjazne dla wszystkich wnętrza pomogą nam w realizacji wyzwań i planów.



## RELACJE

Monika Wójcik-Bednarz

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu – Biblioteka Austriacka  
e-mail: ba@wbp.opole.pl

### **Bauhaus, Pfefferkuchen i Dracula... czyli XVI Dni Kultury Niemieckiej w bibliotece**



W ramach tegorocznej edycji Dni Kultury Niemieckiej Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu przygotowała w dniach od 3 października do 28 listopada 2019 roku przekładaniec kulturalno-kulinarny, który spotkał się z dużym zainteresowaniem odbiorców. Od szesnastu już lat opolska biblioteka współpracuje z Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym Niemców na Śląsku Opolskim przy organizacji Dni Kultury Niemieckiej, wychodząc ze swoimi różnorodnymi propozycjami do ich programu. Pomysłodawcą wydarzeń jest Biblioteka Austriacka – Österreich-Bibliothek, gdzie odbywa się większość spotkań.

Organizowane spotkania, wykłady, warsztaty i wystawa skierowane były w większości do młodych odbiorców. Dni Kultury Niemieckiej rozpoczęły się 3 października Grą miejską (Stadtrally). Uczestnicząca w niej młodzież udała się w „podróż” śladami historii niemieckiej w Opolu. Kolejnego dnia wieczorem (4.10.) w ramach inauguracji odbył się uroczysty koncert w Filharmonii Opolskiej. Tego samego dnia w godzinach południowych w Bibliotece Austriackiej miały miejsce zajęcia dla młodzieży pt. „100 lat Bauhausu”. Spotkanie poświęcone było powstałej w 1919 roku uczelni artystyczno-rzemieślniczej Bauhaus. Szkoła istniała zaledwie 14 lat, ale do dzisiaj jej nowatorskie idee ascetycznego designu, prostoty i wydajności inspirują kolejne pokolenia architektów i artystów. Zajęcia, uzupełnione elementami warsztatowymi zaczerpniętymi z książek „Was ist das Bauhaus?” Ingolfa Kerna oraz „Bauhaus Spiel – und Bastelbuch” Alfreda Meurera, miały na celu przybliżenie historii i idei Bauhausu.



Po raz pierwszy Biblioteka Austriacka wzięła udział w „JugendFestivalMłodych”, zorganizowanej 5 października w Centrum Wystawienniczo-Kongresowym w Opolu imprezie towarzyszącej Dniom Kultury Niemieckiej. Odbywający się po raz drugi w Opolu JugendFestivalMłodych stworzony został z myślą o młodzieży zainteresowanej kulturą i językiem niemieckim. Organizator – Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce – zaprosił Bibliotekę Austriacką do zaprezentowania młodym uczestnikom swoich możliwości: zbiorów, usług i oferty edukacyjnej skierowanej do dzieci i młodzieży. W programie znalazł się m.in. wykład multimedialny „Niemcy bliżej” oraz „Kahoot Live Game”, warsztaty dla młodszych dzieci z książką Erica Carle „Raupe Nimmersatt” oraz warsztaty dla młodzieży o Bauhausie.

### **Nie tylko o wampirach**



Dla zwolenników strasznych i nierzeczywistych historii w kulturze i literaturze przeznaczony był wykład pt. „Žądni krwi. O wampirach i wampiryzmie”, który wygłosił w języku niemieckim pt. „Untod mit Biss. Eine kleine Kulturgeschichte des Vampir(ismu)s in der westlichen Welt“, austriacki literaturoznawca prof. dr Clemens Ruthner z Trinity Collage w Dublinie. Spotkanie zorganizowane 15 października w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Opolu prowadziła prof. dr hab. Andrea Rudolph z Uniwersytetu Opolskiego. W swoim wykładzie Clemens Ruthner omówił, w jaki sposób w XVIII wieku, w wyniku kontaktu oddziałów wojskowych Habsburgów z miejscową ludnością w Serbii, wampir wyłonił się jako europejski fantazmat, a na jego podłożu stał się w literaturze i popkulturze rozpoznawalnym, mrozącym krew w żyłach zjawiskiem międzykulturowego nieporozumienia. Prelegent wytłumaczył, jak doszło do tego obrzędu przejścia i jakie konsekwencje za sobą niósł, a także nakreślił, w jaki sposób wampir był w stanie ugruntować swoją pozycję, występując pod „fałszywą” nazwą jako kulturowy zwid, powstały w wyniku międzykulturowego nieporozumienia i błędnej medycznej interpretacji folkloru bałkańskiego.



Prelegent zaprezentował także swoją najnowszą publikację związaną z tematyką wykładu „Verzahnte Heimsuchungen : eine kurze Literatur – und Kulturgeschichte des Vampirs“, wydaną w Bremie w Edition Lumiere. Publikacja dostępna jest w zbiorach biblioteki. Wykładem zainicjowano cykl spotkań „LiteraTourSalonLiteracki”, który stawia sobie cel prezentowania opolskiej publiczności różnych autorów, postaci i zjawisk literackich z Austrii, Niemiec, Szwajcarii i Liechtensteinu. Prelekcja multimedialna zatytułowana „Śladami Theorora Fontanego”, przedstawiająca ciekawostki z życia, najważniejsze utwory literackie oraz miejsca związane z pisarzem, wygłoszona została 17 października z okazji obchodzonej 200. rocznicy urodzin autora i ogłoszonego w Niemczech roku Fontanego, wpisującego się do historii literatury jako najbardziej znaczący niemiecki realista. Jak żaden inny autor ukształtował Fontane tożsamość Brandenburgii, prezentując ją poza granicami kraju. Obok popularnych powieści i „Wędrówek po Marchii Brandenburskiej” Fontane pisał relacje z podróży i wojenne, reportaże, literackie recenzje.

### **Podróż do krainy pierników**

Ucztą dla zmysłów był 25 października w Galerii WuBePe Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu wernisaż wystawy pt. „Pierniki – podróż do krainy zmysłów... przez Śląsk, Łużyce Górne i 900-letnią kulturę kulinarną w Europie Środkowej” prezentowanej w wersji dwujęzycznej pod niemieckim tytułem „Pfefferkuchen – eine Reise der Sinne... durch Schlesien, die Oberlausitz und 900 Jahre Esskultur in Mitteleuropa”. Wprowadzenie do wystawy wygłosił autor jej scenariusza, niemiecki historyk, mieszkający od wielu lat czasowo w Opolu, dr Gerhard Schiller. Ta dokumentacyjna wystawa w formie banerów, przygotowana przez niemiecką fundację Haus Schlesien w Königswinter, pokazała wieloaspektowo europejskie tradycje piernikarskie. Oprócz historii piernika i jego kulturotwórczej roli wystawa szczególnie skupiła się na rodzimej odmienności aromatycznego ciasta. Na Śląsku, w Nysie, istniała bowiem tradycja wypiekania pierników długo wcześniej niż w kojarzonych z nią obecnie miastach, takich jak Toruń czy Norymberga. W gablotach wyeksponowane zostały także liczne stare formy i odlewy form piernikarskich z terenu Śląska wypożyczone z kolekcji Muzeum Śląska Opolskiego i Muzeum w Nysie oraz kilkusetletnie dokumenty o historii piernikarstwa na Śląsku z Archiwum Państwowego w Opolu. Zwiedzający mogli poznać najważniejsze centra piernikarskie w Europie, a na planszach nie zabrakło akcentów związanych z ikonami piernikarskimi obecnymi w europejskiej kulturze, czyli piernikowej chatki, piernikowego człowieka oraz serca z piernika.

Prezentowanej do 28 listopada wystawie towarzyszyły imprezy, o których wspomnę poniżej. Organizatorzy zapewnili także, cieszące się dużym powodzeniem, darmowe oprowadzanie po wystawie połączone z interaktywną grą mobilną Kahoot Live Game oraz warsztatami literackimi dla młodszych dzieci, dzięki którym wystawę obejrzało ponad 750 zwiedzających, w tym kilkadziesiąt osób z opolskiego Hufca Harcerek „Tęcza”, który 10 listopada zorganizował grę miejską „My som stond”. Projekt powstał z okazji rocznicy powstań śląskich i odzyskania niepodległości przez Polskę, a gra miała na celu krzewienie kultury Śląska i historii Powstań.



Dopełnieniem wernisażu był pokaz dekorowania pierników motywami opolskimi przez przedstawicielki inicjatywy „Opolskie Dziouchy”. Pięknie ozdobionymi kwiatami serduszkami z piernika obdarowani zostali wykonawcy i goście specjalni wernisażu.

O oprawę muzyczną zadbał chór żeński „Ligockie Wrzosey”, działający pod kierownictwem artystycznym Przemysława Ślusarczyka, dzięki któremu obecni goście mogli wysłuchać wielu pięknych, starych pieśni śląskich z okolic Opola.



Nadkomplet uczestników pojawił się 28 października na warsztatach dekorowania pierników prowadzonych przez panią Irenę Zawadzką ze Stowarzyszenia Twórców Ludowych w Opolu, współpracującą ze stowarzyszeniem „Opolskie Dziouchy”. Obecne na warsztatach osoby w różnym wieku mogły poznać wiele ciekawostek o wypiekaniu i technikach dekorowania pierników, a następnie samemu dokonać dekoracji pierników według przedstawionego wzoru lub własnej inwencji.



Zarówno zajęcia z dekorowania pierników, jak i warsztaty literackie dla dzieci z baśnią braci Grimm „Jaś i Małgosia”, w której ważną rolę odgrywają pierniki, a dokładniej chatka czarownicy wykonana z piernika, były imprezą towarzyszącą do wystawy o historii pierników. Wystawę odwiedziło ponad 750 osób, z czego większość stanowiły dzieci i młodzież. Około 25 grup z różnych typów szkół przybyło do Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu z terenu całego województwa opolskiego oraz województwa śląskiego, aby zobaczyć wystawę i uczestniczyć w przygotowanych spotkaniach z literaturą i kulturą.

Podczas warsztatów 30 października dzieci miały okazję zbudowania i ozdobienia chatki z piernika, która była niezłą „pokusą” dla osób licznie odwiedzających ją przez kolejny miesiąc, przez co pod koniec ekspozycji domek był nieco niekompletny.

Poza programem Dni Kultury Niemieckiej znalazły się jeszcze mikołajki, zorganizowane w Bibliotece Austriackiej 6 grudnia, podczas których wygłoszona została prelekcja o zwyczajach adwentowych i bożonarodzeniowych w Austrii i w Niemczech oraz przedstawiona historia najbardziej znanej kolędy świata „Cicha noc”. Spotkania odbyły się w języku polskim i niemieckim, a uczestnicy mogli liczyć na drobne niespodzianki w postaci słodczy i prezentów książkowych.



Zorganizowane w bibliotece wydarzenia w ramach XVI Dni Kultury Niemieckiej można uznać za udane i sądząc po frekwencji – w 12 wydarzeniach udział wzięło 1 028 uczestników – również za potrzebne i trafiające w gusta i potrzeby użytkowników biblioteki.



Kamilla Wójt

Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBP w Opolu

## Zaczytane opolskie - podsumowanie

Spotkanie z Dorotą Masłowską, które miało miejsce 15 listopada 2019 r. w naszej Czytelni, zakończyło III edycję *Zaczytanego opolskiego* – projektu, którego pomysłodawcą i stroną finansującą był Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego, a realizatorem Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu. Głównym założeniem tego przedsięwzięcia była promocja literatury i czytelnictwa we wszystkich powiatach naszego województwa, w tym w mniejszych ośrodkach, w których działają biblioteki publiczne. One to bowiem, obok znanych autorów i autorek, były drugim bohaterem tych ważnych wydarzeń. W niewielkich miejscowościach czy na wsiach biblioteka to czasami jedyne centrum życia kulturalnego. Umożliwienie lokalnym czytelnikom bezpośredniego spotkania z ulubionym pisarzem i to w pobliskim, znanym sobie i przyjaznym miejscu, było dla wielu unikatową sposobnością takiego doświadczenia.



Od lewej: Agnieszka Zientarska i Dorota Masłowska (fot. D. Drzazga)

Rezultat *Zaczytanego opolskiego* wydaje się przeczyć smutnym statystykom czytelnictwa w Polsce. Wypełnione biblioteczne sale i salki, długie kolejki po zakup książek na miejscu i ich podpisanie przez autora, a przede wszystkim – docieklive pytania pokazujące, że dana literatura jest znana i lubiana – tak właśnie było. O sukcesie frekwencyjnym zadecydował na pewno szczególny dobór bohaterów



spotkań, autorów różnych gatunków literackich, piszących dla dzieci i dorosłych, laureatów najważniejszych nagród, także osób znanych z mediów. **Krzysztof Skiba, Piotr Gąsowski** (inauguracja projektu w dn. 23 września ub.r.), **Maciej Orłoś, Joanna Jagiełło, Piotr Milewski, Ewa Kassala, Anna Maruszczyk, Jakub Ćwiek, Krzysztof Wielicki, Maciej Płaza, Katarzyna Ryrych, Filip Springer, Grzegorz Kramer, Ryszard Ćwirlej, Andrzej Pilipiuk i Dorota Masłowska**, w trakcie 27 spotkań zgromadzili w sumie ponad 1400 miłośników swojej twórczości. Swoisty rekord frekwencyjny padł na spotkaniach z Krzysztofem Wielickim. Nie mniejsze zainteresowanie autorem i jego twórczością wykazali czytelnicy fantastyki, współczesnego dramatu czy „literatury kobiecej”.



Piotr Gąsowski (fot. D. Drzazga)



Od lewej: Łukasz Wojtkiewicz i Ryszard Ćwirlej (fot. Ł. Brudnik)

Co było najbardziej budującym pokłosem tych spotkań? Często padające pytanie, czy w przyszłym roku będzie kolejna edycja i czy możemy już zdradzić, kto przyjedzie? Przede wszystkim jednak – z punktu widzenia bibliotekarza – najbardziej cieszyła chęć wypożyczenia, niemal natychmiast, omawianych przed chwilą publikacji.



Od lewej: Maciej Płaza i Agnieszka Zientarska (fot. Ł. Brudnik)

*Zaczytane opolskie* było trudnym wyzwaniem logistycznym. Nie mamy jednak żadnych wątpliwości, że podjąć je, było warto.



Od lewej: Grzegorz Pielak i Piotr Milewski (fot. Ł. Brudnik)

Ewa Eliaż- Kożuch

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Grodkowie

## 250. rocznicy urodzin Józefa Elsnera w grodkowskiej bibliotece

1 czerwca 1769 roku o godzinie 5:00 rano w Grodkowie w domu przy ówczesnej ulicy Löwenstrasse, obok Bramy Lewińskiej, urodził się Józef Antoni Franciszek Elsner, syn Jana Franciszka Elsnera i Anny Barbary Matzkin. Kompozytor, pedagog, działacz kultury muzycznej i teoretyk muzyki, założyciel warszawskiej Szkoły Głównej Muzyki, którego nazwisko najczęściej kojarzone jest z Fryderykiem Chopinem.

W 2019 roku minęło 250 lat od urodzin muzyka, w związku z tym mieszkańcy Grodkowa świętowali tę rocznicę. Odbyły się liczne koncerty, spotkania nawiązujące do twórczości kompozytora, wystawa plenerowa oraz konkurs plastyczny.

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Grodkowie na tę okoliczność przygotowała wystawę plenerową „Józef Elsner – 250 rocznica urodzin”, która była wyeksponowana na placu przed grodkowskim ratuszem. Na kilkunastu planszach można było prześledzić niezwykle barwny życiorys muzyka, jego podróże, rozwój talentu muzycznego, drogę zawodową oraz dorobek artystyczny. Materiałów, źródeł oraz ciekawostek na temat grodkowskiego kompozytora jest bardzo dużo, do opracowania wystawy wybrane zostały najistotniejsze informacje, w celu przybliżenia grodkowianom sylwetki muzyka. Bardziej dociekliwi mieszkańcy mogli zgłębić swoją wiedzę poprzez przygotowane przez pracowników biblioteki karty do gry pt. „Portret mistrza: Józef Elsner” z zagadkami o nim.



Zwieńczeniem obchodów rocznicy było rozstrzygnięcie organizowanego przez bibliotekę konkursu plastycznego pt. „250. rocznica urodzin Józefa Elsnera”, które odbyło się 10 stycznia 2020 roku w pomieszczeniach nowo wyremontowanego grodkowskiego ratusza. Konkurs skierowany był do uczniów szkół podstawowych z gminy Grodków. Łącznie wpłynęło 109 prac, spośród których jury wybrało zwycięzców i wyróżnionych. Nagrody przyznane zostały w trzech kategoriach wiekowych: dla klas I-III,

IV-VI oraz VII-VIII. Poziom przygotowanych prac był bardzo wysoki, ponadto dzieci wykazały się dużą kreatywnością, jeżeli chodzi o przedstawienie wybranych elementów biografii Józefa Elsnera. Małe dzieła plastyczne udowodniły, że uczniowie zapoznali się z życiorysem kompozytora i zapamiętali wiele informacji o nim. Na rozdanie nagród przybyli uczniowie wraz z rodzicami i nauczycielami, a uroczystości towarzyszyły chwile wzruszeń i radości. Wszystkie prace przekazane przez uczniów na konkurs zostały wyeksponowane w jednej z sal wystawowych Działu Edukacji Regionalnej i będą zdobić to wnętrze do końca lutego bieżącego roku.



Tego samego dnia po południu odbyło się również spotkanie z prof. Piotrem Baronem z Wydziału Jazzu w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Nysie. Podczas wykładu opowiedział o odnalezionej przez siebie *Szkole śpiewu* Józefa Elsnera, pierwszym napisanym w języku polskim podręczniku śpiewu. Spotkanie uświetnił krótki występ grodkowskiego chóru „Grodkovia”.





*Łukasz Brudnik*  
*Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBP w Opolu*

## ***Opolcon 2019 - relacja***

Tradycją jest już, że raz w roku, w listopadzie, opolskie szkoły: Zespół Szkół Elektrycznych oraz Zespół Szkół Ekonomicznych zmieniają swoje oblicze, otwierając się dla miłośników szeroko rozumianej fantastyki. To właśnie tu ma miejsce Opolcon - największy na Opolszczyźnie i zarazem jeden z nielicznych niebiletowanych konwentów fantastycznych w Polsce.

Zapewne każdy, kto 15 listopada ub.r. w okolicach godziny 16:30 szedł ul. Kościuszki, ze zdziwieniem spoglądał na dosyć sporą, nierzadko obładowaną torbami i plecakami grupę osób w różnym wieku, stojących pod drzwiami „Elektryka”. Wszyscy oni oczekiwali na rozpoczęcie akredytacji, która jak zwykle przebiegła szybko i sprawnie.

Po zapisie i pobraniu materiałów informacyjnych już nic nie stało na przeszkodzie, aby w pełni oddać się magii jaką gwarantuje „rozpalony w sobie płomień wyobraźni”. A powodów ku temu było naprawdę wiele, o co zadbali organizatorzy, przygotowując mnóstwo atrakcji.



Jedno ze stoisk (fot. Ł. Brudnik)



Stoisko Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu (fot. Ł. Brudnik)

Mocną stroną każdego Opolconu jest – dla mnie - część wykładowa. Liczba tematów może przyprawiać o prawdziwy zawrót głowy, zwłaszcza, gdy o tej samej porze nakładają się dwie interesujące prelekcje. Naprawdę ciężko nie znaleźć czegoś dla siebie. Nie inaczej było i tym razem. Znowu nie zawiódł Łukasz „Sas” Sasuła. Okiem historyka, z dużą dozą humoru i ironii opowiedział o *Największych pomyłkach i katastrofach w dziejach wojskowości* oraz wygłosił wykład zatytułowany *Ile miecza w mieczu – historia a RPG*. W pierwszym przypadku „na tapetę” wzięty konflikt rosyjsko-japoński (1904-1905), a dokładniej mówiąc - niepowodzenie Rosjan związane z przerzuceniem floty wojennej stacjonującej na Bałtyku w miejsce toczących się walk. Podczas drugiego wystąpienia próbował zaś odpowiedzieć na pytanie, na jakich elementach z dziejów ludzkości mogli wzorować się twórcy znanych gier RPG. Życie marginesu społecznego w dawnych czasach opisał Mateusz „Jezus” Tomczyk. Jak łatwo można się domyśleć, było ono niezwykle barwne i nie takie oczywiste, jak nam się wydaje. A gdy dodamy do tego jeszcze studentów... Mieszanka wybuchowa zapewniona. Ogromnym powodzeniem cieszył się wykład o mitologii nordyckiej, w którym Martina „Harpia” Mandera przedstawiła najważniejsze bóstwa oraz demony skandynawskie, a także zdementowała najbardziej błędne opinie dotyczące Thora lub Odyna. Magda „Kiwaczek” Brumirska-Zielińska z kolei przybliżyła ideę czytelnicy, jaką jest wyzwanie nazwane Zewem Zajdla. Zew Zajdla został powołany w celu wsparcia Nagrody Fandomu Polskiego im. Janusza A. Zajdla, sprawieniu, żeby była ona bardziej miarodajna. Dlatego uczestnicy wyzwania przed przystąpieniem do głosowania na najlepszą powieść i najlepsze opowiadanie z nurtu fantastyki za dany rok, muszą najpierw przeczytać wszystkie nominowane utwory.



Łukasz Sas Sasuła (fot. Ł. Brudnik)

Pewnym novum, w porównaniu z ostatnimi edycjami Opolconu, był brak typowych spotkań autorskich. Nie oznacza to wcale, że w imprezie nie uczestniczyli pisarze. Po prostu obyło się bez rozmów „prowadzący-autor”. Radek Rak ponownie zaprosił słuchaczy do świata herbaty. Na ich oczach sporządził ten cudowny napój z liści herbacianych uprawianych w Gruzji, tłumacząc przy okazji, jak Związek Radziecki próbował stać się potentatem herbacianym. Jacek Komuda zademonstrował broń rycerstwa polskiego. Najdziwniejszy jednak wykład skrywał się pod tematem *Ani świnka, ani morska*, a dotyczył historii świnki morskiej w europejskiej kulturze i popkulturze. Skąd przybyła, kto rozpoczął modę na te sympatyczne zwierzątka? I najważniejsze pytanie - od kiedy świnki morskie nazywane są świnkami morskimi? O tym między innymi mówił Artur Olchowy.



Jacek Komuda (fot. Ł. Brudnik)



Podczas zaparzania herbaty (fot. Ł. Brudnik)

Fanów universum Wiedźmina ucieszyła możliwość poznania osób odpowiedzialnych za powstanie filmu *Pół wieku poezji później*. Mimo niezwykle niskiego budżetu, zdobytym dzięki zbiórkom pieniędzy, twórcom udało się stworzyć coś naprawdę ciekawego. Fabuła filmu, umiejscowiona około 25 lat po wydarzeniach opisanych w ostatniej części sagi o wiedźminie, skupia się wokół Lamberta - jednego z wiedźminów przebywających w Kaer Morhen, siedlisku wiedźminów.



W ramach promocji zademonstrowano również fragmenty materiału, który ukazał się w całości 7 grudnia 2019 r. na platformie YouTube (pierwotnie premiera miała nastąpić 30 listopada 2019 r).

Nie był to jednak jedyny element nawiązujący do prozy Andrzeja Sapkowskiego. Pojawiający się cyklicznie na konwencie Teatr Tańca i Ruchu z Ogniem Mantikora, przygotował spektakl inspirowany przygodami Geralta z Rivii.

Oczywiście, nie mogło zabraknąć konkursu cosplay, gdzie każdy z uczestników prezentuje własnoręcznie wykonane przebranie, inspirowane bohaterami z gier, książek czy filmów. W tej edycji jury najwyżej oceniło strój Shena Krwawego Księżycza z gry League of Legends, na bazie której też odbył się turniej. Zresztą, dla tych, co lubią rywalizować z innymi, okazji ku temu mieli o wiele więcej. Wystarczy wymienić choćby turniej w Majhonga, Hearthstone, lub wiedzy o grach wszelakich.



Uczestnicy konkursu cosplay (fot. Ł. Brudnik)



W trakcie gry Majhong (fot. Ł. Brudnik)

W dwóch salach przeznaczonych na nowe technologie, na zainteresowanych czekały konsole, drukarki 3D, albo roboty zbudowane z klocków LEGO. Kolejki ustawiały się do stanowiska z zestawem wirtualnej rzeczywistości HTC Vive.



Stoisko dotyczące druku 3D (fot. Ł. Brudnik)

Opolcon to jedna z ciekawszych i najważniejszych imprez w Opolu, z każdym rokiem przyciągająca coraz więcej osób – tym razem przybyło ich ponad 2100. Ma też wielu stałych bywalców, co wcale nie dziwi. Organizatorzy z wielkim pietyzmem dbają o dobrą atmosferę, by nikt nie czuł się źle, ani z poczuciem niedosytu. I choć w większości są to młodzi ludzie, zaangażowanie oraz pasja, z jaką podchodzą do swoich obowiązków, sprawia, że po raz kolejny muszą napisać: UDAŁO SIĘ! Każdemu kto ma wątpliwości, czy warto poświęcić czas i

uwzględnić w swoich planach następny Opolcon, odpowiem: warto dać szansę temu przedsięwzięciu.

## ZOOM NA OPOLSKIE DKK

*Łukasz Brudnik*

*Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBP w Opolu*

### **Kwartał w opolskich Dyskusyjnych Klubach Książki (październik - grudzień 2019). Podsumowanie roku**

Biorąc pod uwagę drobne opóźnienia wynikające z terminu ogłoszenia przez Instytut Książki naboru wniosków do programu dotacyjnego „Dyskusyjne Kluby Książki 2019”, także zmianę na stanowisku wojewódzkiego koordynatora, rok 2019 należy uznać za udany. Co najważniejsze, udało zrealizować się wszystkie zaplanowane pomysły. Zakupiono 1366 książek, a w 37 klubach odbyły się spotkania autorskie, w których gościli m.in.: Magdalena Majcher, Anna Czerwińska-Rydel, Karolina Wilczyńska, Joanna Jagiełło. W 55 klubach łącznie miało miejsce 370 spotkań klubowych. Klubowicze najczęściej dyskutowali o książkach Magdaleny Witkiewicz, Krystyny Mirek (10 spotkań), Katarzyny Michalak (8 spotkań), Marcina Wichy i Karoliny Wilczyńskiej (po 5 spotkań). Wśród dzieci po raz kolejny prym wiodła Nela Mała Reporterka. Ponadto najmłodsi czytelnicy chętnie sięgali po twórczość Joanny Jagiełło oraz Anny Włodarkiewicz. Najczęściej pod dyskusję poddawana była powieść Marcina Wichy „Rzeczy, których nie wyrzuciłem”.

W czerwcu, w siedzibie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu zrealizowano II Opolską Dyskusję Moderatorów. Tym razem moderatorzy opolskich DKK zderzali ze sobą „Żmijowisko” Wojciecha Chmielarza z „Hashtagiem” Remigiusza Mroza, w celu odpowiedzenia sobie na pytanie, czy faktycznie autorzy wydający po kilka książek w roku, poruszane w nich problemy przedstawiają zbyt pobieżnie.

Czerwiec był także szczęśliwy dla klubowiczki z DKK działającego przy Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Głubczycach. Jej ilustracja do książki „Łezka, przerażona kotka” autorstwa Holly Webb została nagrodzona w kategorii recenzja rysowana.



Nagrodzona praca w konkursie IK w kategorii recenzja rysowana

Nie zabrakło też wykładów literackich. W 2019 r. skupiono się na tematach:

- „Literatura skandynawska wydawana w Polsce” – wykład wygłoszony 10.09.2019 r. przez Justynę Czechowską - literaturoznawczynię oraz tłumaczkę literatury szwedzkiej i norweskiej.
- „Literatura niemieckojęzyczna wydawana w Polsce” – wykład wygłoszony 26.09.2019 r. przez dr hab. Joannę Ławnikowską-Koper - pracownika Wydziału Filologiczno-Historycznego na Uniwersytecie Częstochowskim.
- „Nowa fantastyka dla dzieci i młodzieży - najważniejsze zjawiska, problemy, mody czytelnicze” oraz „Literatura dla dzieci i młodzieży wobec trudnych wyzwań czasu: wielokulturowość i migracje” - wykłady wygłoszone 25.10.2019 r. przez dr Weronikę Kostecką - pracownika Zakładu Literatury Popularnej, Dziecięcej i Młodzieżowej Uniwersytetu Warszawskiego.

W ostatnim kwartale opolskie kluby odwiedzili: Krystyna Mirek, Wojciech Chmielarz oraz Agnieszka Walczak-Chojecka. Autorzy spotkali się z czytelnikami z: Brzegu, Łosiowa, Zdzieszowic, Pawłowiczek, Grodkowa, Olszanki (K. Mirek), Murowa, Kluczborka, Pokoju, Strzelec Opolskich, Głuchołaz (W. Chmielarz), Piotrówki, Malni i Filii nr 18 MBP w Opolu (A. Walczak-Chojecka).





Spotkanie z W. Chmielarzem w DKK w Pokoju (fot. Ł. Brudnik)

W listopadzie rozstrzygnięty został konkurs „Laudacja dla książki”. Spośród nadesłanych 10 prac z Dyskusyjnych Klubów Książki działających przy bibliotekach w: Malni, Kluczborku, Popielowie, Głuchołazach, Namysłowie, Oleśnie, Nakle, Starych Siołkowicach, Kamieniu Śląskim oraz przy Oddziale Dziecięco-Młodzieżowym w Opolu, komisja w składzie: Anna Pietrzekiewicz, Kamilla Wójt i Łukasz Brudnik, postanowiła przydzielić:

I miejsce – DKK w Oleskiej Bibliotece Publicznej.

II miejsce – DKK w Gminnej Bibliotece Publicznej w Tarnowie Opolskim, Filia w Nakle.

III miejsce – DKK w Oddziale Dziecięco-Młodzieżowym Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu.



Wręczenie nagród zwycięskiemu klubowi w konkursie „Laudacja dla książki” (fot. R. Dudek)

Od grudnia, na kanale YouTube Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu można oglądać film podsumowujący działalność Dyskusyjnych Klubów Książki na Opolszczyźnie. W nagraniach, obok klubowiczów i moderatorów, udział wzięli również autorzy znanych i poczytnych książek, tj. Krystyna Mirek, Katarzyna Ryrych i Maciej Płaza.

Jaki będzie kolejny rok? Trudno powiedzieć. Jedno jest jednak pewne - klubowicze nadal będą się spotykać, nadal będą dyskutować o książkach, nadal będzie panować między nimi rodzinna atmosfera. Dlatego warto przyjść i włączyć się w rozmowy o przeczytanych lekturach.

## Nagrodzone prace w konkursie Laudacja dla książki

Ideą konkursu było promowanie czytelnictwa poprzez zachęcenie wszystkich, niezależnie od wieku, do rozmawiania o książce. Mówić o książce można o każdej porze i na wiele sposobów. Można ją opisywać, recenzować, lub zachwalać. Zadaniem moderatora i klubowiczów było napisanie mowy pochwalnej, czyli laudacji, dla książki, która w sposób szczególny ich urzekła, zachwycała, lub oczarowała. Z pośród nadesłanych prac, jury postanowiło nagrodzić laudację napisaną przez kluby Olesna, Nakła oraz Oddziału Dziecięco-Młodzieżowego Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu.

Nagrodzone laudacje:

### I miejsce - DKK z Oleskiej Bibliotece Publicznej

Laudacja dla książki

*Im szybciej idę, tym jestem mniejsza* Kjersti Annesdatter Skomsvold

Szanowna Kapituło!

Książka Kjersti Annesdatter Skomsvold *Im szybciej idę, tym jestem mniejsza* to skarbiec, w którym przechowuje się to, co cenne – wiedzę i emocje. Niedowiarek powie: czy aby na pewno?

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że NIE! Książka królująca dzisiaj na wydawniczym rynku to zwykle kilkusetstronicowe dzieło, będące w dodatku pierwszą lub kolejną pozycją w niekończącym się cyklu. A powieść norweskiej pisarki liczy zaledwie 135 stron, jest niewielka gabarytowo i wagowo. Jest utworem skończonym, nic nie wskazuje na jej kontynuację. Szybko się ją czyta i – tu zaskoczenie – długo pamięta. Ba, książka nie daje o sobie zapomnieć! Każe o sobie myśleć. Wraca jak intruz, niechciany gość, zmuszając do refleksji, wciąż zadziwiając i bulwersując. Więc może jednak...?

Ależ nie! Zdecydowanie NIE! W tej książce przecież niewiele się dzieje. Gdzież tu wartka akcja, nagłe zwroty sytuacji, niezwykle sploty wydarzeń? Gdzież zawite losy setek bohaterów uwikłanych we wzajemnych trudnych relacjach? Nie ma, po prostu brak. Fabuła powieści rozwija się niemrawo, wydarzeń bardzo niewiele i są to w dodatku wydarzenia całkiem zwyczajne, codzienne, nudne. Są też reminiscencje z przeszłości, wspomnienia przeżyć, najczęściej traumatycznych, smutnych. I znów zaskoczenie – z tak oszczędnie przytoczonych wycinków rzeczywistości ukazuje się obraz pełny, bogaty, obraz życia dwuosobowej



tradycyjnej rodziny norweskiej, z wszystkimi tego życia blaskami i cieniami. I to tym sugestywniejszy, ponieważ niektóre sytuacje są zaledwie zarysowane, czytelnik sam dopowiada sobie i wydarzenia, i emocje. A te, choć w ogóle nienazwane, uderzają jak obuchem, tamują oddech, ściskają za gardło. Samotność, zagubienie, cierpienie, potem izolacja, oderwanie od rzeczywistości, wreszcie strach przed ludźmi, przed całym światem. Zaburzone już w dzieciństwie relacje międzyludzkie skutkują w dorosłym życiu brakiem umiejętności nawiązania kontaktów z drugim człowiekiem, a to powoduje deformację stosunków sąsiedzkich, towarzyskich, a nawet małżeńskich, wycofanie, alienację i stagnację. Główna bohaterka nie potrafi mówić o uczuciach, otworzyć się na drugiego człowieka. Jak w kokonie tkwi w świecie własnej codzienności, świecie hermetycznym, skończonym, pustym. Aż nadchodzi starość...

I po raz trzeci NIE! Przecież główna bohaterka (i narratorka jednocześnie) to osoba w podeszłym wieku! Starość jest niemodna! Przeczy lansowanemu dzisiaj tak brutalnie i bezceremonialnie kultowi młodości! Starość jest odpychana! Wywołuje temat, o którym nie chce się pamiętać, temat śmierci. A przecież „ten, kto się urodził, musi umrzeć”. Ta prawda dominuje w utworze. Uświadamia ją sobie bohaterka i pragnie zostawić także „swoją ślad na ziemi”. Podejmuje szereg czynności, najogólniej mówiąc, najczęściej dziwacznych, chcąc być zauważoną i zapamiętaną. Jest w tych swoich zabiegach i denerwująca, i żałosna, a jednak jej rozpaczliwe dążenie stania się wreszcie widzialną dla świata budzi nie tylko współczucie, ba, wręcz litość, lecz także i podziw! Czyż każdy z nas nie próbuje zmierzyć się z dylematem, z którym walczy bohaterka, snując chociażby tego typu rozważania: „Żyć. Chwytać dzień. Stoję przed łóżkiem w sypialni, nie wiem, jak chwyta się dzień”?

Utwór Kjersti Annesdatter Skomsvold *Im szybciej idę, tym jestem mniejsza* to prawdziwy skarbiec, w którym uczucia współlistnieją z mądrością! Taką zwyczajną, dotyczącą człowieka... Żadne wątpliwości niedowiarka nie są w stanie temu zaprzeczyć, powieść broni się sama i po prostu zmusza swojego czytelnika, by zastanowił się, „czy zdąży żyć, zanim umrze”. A w dodatku książka nie pozwala o sobie zapomnieć...

## **II miejsce DKK z Gminnej Biblioteki Publicznej w Tarnowie Opolskim, Filia w Nakle**

Laudacja dotycząca książki

*Światło między oceanami* M.L. Stedman

Szanowni Państwo!

Czuję się zaszczycona, że jako moderatorka spotkań Dyskusyjnego Klubu Książki działającego przy bibliotece w Nakle mogę w imieniu wszystkich jego członków wypowiedzieć kilka słów laudacji na temat książki, która tak mocno poruszyła nas wszystkich. Należę do osób, które uważają, że o książkach nie należy dużo mówić, należy je czytać, dlatego moja laudacja nie będzie zbyt długa.

O tym, że książka staje się wybitna, decyduje wiele czynników. Czasem powinna po prostu trafić w aktualny nastrój czytelnika lub odpowiedni czas, a innym razem decyduje to, czym i w jaki sposób jest napisana. Wyróżniona przez nas powieść *Światło między oceanami* spełnia według naszej opinii wszystkie kryteria, aby być tą wybitną i wyjątkową.

**Po pierwsze**, emocje, które towarzyszą podczas czytania książki są nie do opisania.

Poczawszy od ogromnej fascynacji i zaciekawienia do uczucia dezorientacji, wściekłości czy poczucia ulgi, sprawia, że chce się coraz więcej i więcej... Książka pokazuje dramatyczną walkę własnych uczuć i rozsądku oraz skalę poświęcenia dla dziecka, która nie ma granic. Jako matka bardzo przeżywałam całą historię i rozumiałam zachowanie obu kobiet w powieści.

„Macierzyństwo to tajemnicza rzecz. Jak odważna musi być kobieta, by się na nią zdecydować.” M.L. Stedman

**Po drugie**, jest napisana lekkim językiem, co sprawia, że czyta się ją szybko i przyjemnie. Kreacja bohaterów jest bardzo dobra. Pomimo różnic charakteru ich emocje opisane są w taki sposób, że można zrozumieć podejmowane przez nich decyzje.

**Po trzecie**, wielki plus należy się za tło historyczne powieści. Klimat jest niezwykły. XX wiek, czasy po I wojnie światowej, Australia, a dokładniej maleńka wyspa Janus Rock (bardzo przydatna stała się tutaj mapka zamieszczona wewnątrz książki), gdzie znajduje się latarnia morska, która staje się miejscem pracy Toma – jednego z głównych bohaterów. Dzięki opisom z łatwością wyobraziłam sobie otoczenie, w jakim mieszka Tom. Muszę przyznać, że praca latarnika bardzo mnie zaciekawiła. Okazuje się, że nie polega ona tylko na zapalaniu i gaszeniu światła w latarni.

„Tak właśnie spostrzegam latarnie; jak odłamek gwiazdy, który spadł na ziemię i który po prostu świeci.” M.L. Stedman

Powieść doczekała się swojej ekranizacji, co jest dowodem na to, że książka posiada bardzo ciekawą tematykę. Masa emocji, trudne wybory i decyzje, które na zawsze pozostawiają ślad.

Na tym polega niesamowita siła tej książki. WIELKIE BRAWA DLA AUTORKI!!!

„Oceany nigdy nie cichną. Nie mają początku ani końca. Wiatr nigdy nie przestaje wiać.

Czasami znika, ale tylko po to, by nabrać siły w innej części świata.” M.L. Stedman.

### **III miejsce – DKK z Oddziału Dziecięco-Młodzieżowego Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu**

Laudacja dotycząca książki

*Gwiazd naszych win* John Michael Green

Szanowni Czytelnicy, dostojne Mole Książkowe, prześwieceni Członkowie Dyskusyjnych Klubów Książki!

Kiedy kilka lat temu powieść *Gwiazd naszych win* Johna Michaela Greena trafiła do naszej biblioteki razem z innymi książkami przeznaczonymi dla DKK, jeszcze nie wiedzieliśmy, że przypadnie nam w udziale ten ogromny zaszczyt, aby dziś, korzystając z okazji danej nam przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną im. E. Smołki w Opolu, w obecności zebranych tu koneserów literatury, wygłosić niniejszą laudację.

O książce można powiedzieć, że jest dobra z różnych powodów, głównym kryterium jest często to, jak jest napisana, nie mniej ważne jest to, o czym autor chce nam powiedzieć. Zdarza się też, że najważniejszą cechą książki jest umiejętność wywoływania bardzo silnych emocji w czytelniku. Książka, której moja laudacja dotyczy, prezentuje bliskie każdemu sercu tematy, stawia przed czytelnikiem pytanie o tajemnice życia i śmierci, wydawałoby się, że nie sposób na ten temat napisać nic w sposób nowy, a szczególnie w sposób, który nie zanudziłby młodego odbiorcy, dla którego z założenia autora ta lektura jest. Książka, o której mowa, to powieść ogłoszona młodzieżową książką roku 2012 przez „The New York Times”. Autor ukazuje młodych ludzi walczących z okropną chorobą. Tym dwojgu młodym została zapisana w gwiazdach śmiertelna choroba, ale także prawdziwa miłość. Miłość, choć z góry skazana na brak happyendu, wnosi w ich trudną codzienność radość i siłę do walki o każdy dzień.

Główną bohaterką i zarazem narratorką powieści jest 17 letnia Hazel cierpiąca na złośliwego raka trzustki z przerzutami na płuca. Dziewczyna na jednym ze spotkań grupy wsparcia poznaje Augustusa, którego rak tkanki kostnej pozbawił prawej nogi. Augustus to bardzo

charyzmatyczna postać, chłopak świadomy swojej inteligencji, ale równocześnie naprawdę czarujący. Młodzi zakochują się w sobie, a czytelnicy od pierwszych stron kochają młodych bohaterów. Tematem przewodnim książki jest, owszem, choroba, ale jest to też bardzo dobra pozycja opisująca proces dojrzewania. Tak więc książka porusza bardzo istotne tematy, zresztą nie tylko dla młodego odbiorcy. Robi to w sposób inteligentny, nie stanowi więc jednego z wielu infantylnych wyciskaczy łez, czego można by się spodziewać po jej tematyce. Należą się więc gratulacje dla autora za umiejętność zmuszenia czytelnika do myślenia, do zadawania sobie pytań o wartość życia. Książka pozwala też zrozumieć, jak wielki wpływ na człowieka mają inni ludzie i jak mogą zmienić nasze życie. W związku z tym chory, gruby, inny nie powinien się izolować. Jest to więc lektura bardzo wartościowa i pod względem tematu, i formy jego zgłębiania, więc fenomen jej popularności nie tylko wśród młodych, ale też wiekowych czytelników, jest całkowicie uzasadniony. Jeśli zaś chodzi o spełnienie trzeciego wymienionego przeze mnie kryterium, to ładunek emocjonalny tej powieści dorównuje sile bomby nuklearnej. Jest to piękna, mądra, wzruszająca, świetna dla odbiorcy w każdym wieku, a na rynku książek młodzieżowych bez wątpienia jedna z najlepszych pozycji. Porusza serca, ale również umysły.

Na zakończenie należy jeszcze wspomnieć, że każdy, kto wciąż nie przeczytał tej książki, powinien to koniecznie uczynić. W tym miejscu chcielibyśmy również podziękować autorowi tej lektury, Johnowi Michaelowi Greenowi, za zrozumienie i wrażliwość, dzięki którym przemówił do czytelników tej pięknej powieści. Życzymy mu wielu dalszych sukcesów literackich, kolejnych równie wspaniałych dzieł oraz aby bystrość i wyczucie, z jakim tworzy nowe niezwykle światy i intrygujących bohaterów, nigdy go nie opuściły.

## ZOOM NA OPOLSKIE DKK

Łukasz Brudnik, Jolanta Zakrawacz  
Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBP w Opolu

### Nie potrafię wymyślić historii, w której nikt nikogo nie zabija – rozmowa z Wojciechem Chmielarem



Wojciech Chmielarek

**Łukasz Brudnik:** Od dłuższego czasu dużym zainteresowaniem w Polsce cieszą się kryminały naszych rodzimych autorów. Pana zdaniem, skąd wzięła się ta moda?

**Wojciech Chmielarek:** To wynika z kilku powodów, np. z pewnych zmian na polskim rynku księgarskim, które nastąpiły. Nie mniej prawda jest po prostu taka, że wracamy do normalności. Po 1989 r. była zapaść na rynku kryminalnym, jeśli chodzi o polskich autorów. Z tych, którzy działali i wydawali w PRL-u, tak naprawdę próbę czasu przeszła chyba tylko Joanna Chmielewska. Ponadto czytelnicy po prostu woleli książki zagranicznych autorów – amerykańskich, angielskich najczęściej. Te wszystkie „ludlummy”, „higginsy”, „alastairy macleany” – to się sprzedawało. Natomiast w pewnym momencie nastąpił przesył tymi

zagranicznymi tytułami. Zachcieliśmy swoich własnych historii. I pojawił się wtedy Marek Krajewski z pierwszą częścią o Eberhardzie Mocku. I od tego się zaczęło.

**Ł.B.: Co sprawiło, że swoją karierę pisarską związał pan z powieścią kryminalną?**

**W.Ch.:** Odpowiedź jest bardzo prosta. Ja nie potrafię wymyślić historii, w której nikt nikogo nie zabija. Żeby napisać książkę, żeby napisać historię, żeby wiedzieć w ogóle o czym pisać, to potrzebuję tego trupa jak jakiegoś katalizatora, co nie najlepiej chyba świadczy o mnie jako o pisarzu. Natomiast jednym z takich moich twórczych marzeń jest napisanie książki, gdzie nikt nikogo nie zabija.

**Jolanta Zakrawacz: Jakie są źródła inspiracji w kreowaniu przez Pana danych postaci?**

**W.Ch.:** Jeśli chodzi o postaci, to chyba takiej inspiracji nie ma, przynajmniej nie bezpośrednio. Zastanawiam się podczas pisania powieści, jakiej ja postaci potrzebuję. To znaczy, jaką ona ma spełniać funkcję. Traktuję ją trochę narzędziowo i poznaję dopiero podczas pisania. Tak więc postaci jakby rodzą się same i inspirują się same sobą.

**J.Z.: Czy przeszukiwanie akt policyjnych to Pana narzędzie do wynajdywania ciekawych pomysłów do kolejnych powieści?**

**W.Ch.:** Akurat akt policyjnych to ja nie czytam, ponieważ nie mam do nich dostępu. Natomiast, faktycznie, interesuję się sprawami kryminalnymi. Zresztą nie tylko z Polski, ale i ze świata. I rzeczywiście, niektóre historie, które przeczytałem, gdzieś tam w mojej głowie zostały i potem ich jakby echa można znaleźć w moich powieściach. Więc faktycznie interesuję się tym, co się w świecie kryminalnym i kryminalistyki dzieje.

**J. Z.: W wywiadzie udzielonym Agacie Napiórkowskiej przeczytałam, że pisząc, nie trzyma się Pan sztywnych ram, a plan zmienia się w trakcie pisania. Która książka była dla Pana najtrudniejsza pod względem kompozycji?**

**W.Ch.:** Pod względem kompozycji niewątpliwie najtrudniejsze w tworzeniu było Żmijowisko, a dokładnie mówiąc - ułożenie tej opowieści. Mamy tam trzy przeplatające się plany czasowe i to było bardzo trudne do napisania i bardzo trudne do ułożenia w taki sposób, żeby to po pierwsze było czytelne dla czytelnika i aby było logiczne. Bez żadnych - w związku z tym mieszaniem czasów planowych - „wtop”. Więc musiałem dużo kombinować przy pisaniu, żeby wyszło dobrze.

**Ł.B.: Pisząc debiutancką powieść Podpalacz, z góry zakładał Pan, że będzie miała ona kontynuację. Czy to przeświadczenie wynikało z potencjału kreowanego świata i bohatera?**

**A może od samego początku chciał Pan połączyć dalsze części pewnym pobocznym wątkiem?**

**W.Ch.:** Na początku wcale tej kontynuacji nie zakładałem. Napisałem tę książkę i ją oddałem nie wiedząc, czy spotka się ona z zainteresowaniem. Nawet nie miałem pomysłu na kolejne części.

**Ł.B.:** Kiedy więc zrodził się pomysł połączenia kolejnych części?

**W.Ch.:** Tak naprawdę powstawało to z książki na książkę. Wydaliśmy Podpalacza, podpisałem umowę i po jakimś czasie napisałem do Moniki Sznajderman, czy nie chciałyby kolejnej części o komisarzu Mortce. Okazało się, że chciałyby, a ja miałem pomysł i napisałem Farmę lalek.

**Ł.B.:** Ostatecznie wątek ten zamyka się w pięciotomowym cyklu z Jakubem Mortką. Czy planuje Pan wrócić jeszcze do tego bohatera? A jeżeli tak, to czy znów będzie to kilka powieści połączonych wspólnym ogniwem?

**W.Ch.:** Planuję i chcę wrócić do postaci Jakuba Mortki. Mam nadzieję, że to się zdarzy prędzej niż później. Już mi się tam jakieś pomysły w głowie zderzają i może coś z nich wyniknie sensownego. Natomiast bardzo bym chciał, żeby tym razem były to zamknięte opowieści, nieciągące się w sagę. Już taką formułą „seriową” - przenikaniem się wątków, przenoszeniem postaci z tomu do tomu - jestem zmęczony. I chciałbym, aby każda kolejna powieść była jakby zamkniętą kompozycyjnie całością.

**Ł. B.:** Kolejny cykl, zwany gliwickim, opowiada o nietypowym bohaterze. Dawid Wolski to niesympatyczny lawirant, cwaniaczek, któremu bliżej do przestępcy i to najniższych szczebli, niż do prywatnego detektywa. Czy ciężko było przekonać wydawnictwo do „postawienia” na niego?

**W.Ch.:** Nie, akurat to było bardzo łatwe. Nie wiązały się z tym żadne kłopoty. Ja mam w ogóle szczęście, że w Wydawnictwie Czarne i w Wydawnictwie Marginesy bardzo mi ufano. I jak przychodziłem z książką, to oni ją wydawali. Trzeba też pamiętać, że Dawid Wolski pojawił się po Nagrodzie Wielkiego Kalibru. Myślę więc, że trudno było już w tym momencie nagrodzonemu autorowi powiedzieć: „Nie, może przyjdź z czymś innym” [śmiech].

**Ł.B.:** Żmijowisko i Rana są książkami, w których wątek kryminalny wydaje się być pretekstem do opowiedzenia o skomplikowanych, nierzadko toksycznych relacjach międzyludzkich. Skąd u Pana fascynacja mroczną naturą człowieka?

**W.Ch.:** Nie powiedziałbym, że fascynacja. Wbrew pozorom nie spędzam dni zastanawiając

się nad tym, kto kogo zabija i w jaki sposób. I o strasznych rzeczach, które się dzieją na świecie. I o mrokach polskiej duszy. Powiedziałbym, że jest wręcz przeciwnie. Powiem tak - traktuję moje zajęcie jak zawód. To znaczy, akurat mam taki zawód, żeby pisać straszne powieści i je piszę. To tyle.

**Ł.B.: Czy Klementyna, bohaterka Rany, ma swój pierwowzór w rzeczywistości? Pytam, gdyż podobna bohaterka pojawia się w jednym z reportaży Mariusza Szczygła.**

**W.Ch.:** A wcześniej jeszcze u innej autorki, która napisała o niej reportaż w latach osiemdziesiątych. I on nosił tytuł bodajże „Pani od maszynopisarstwa”. I ta sprawa faktycznie była jedną z inspiracji do napisania tej książki. Chociaż ja uważam, że tak naprawdę ważniejszą dla mnie literacko, chociaż tego może w tej książce nie widać, była sprawa Katarzyny Waśniewskiej, czyli mamy Madzi z Sosnowca. To była taka pierwsza sprawa, kiedy zacząłem się zastanawiać, co się dzieje w polskiej rodzinie, że dochodzi do takich historii.

**Ł.B.: W Ranie niezbyt korzystnie przedstawia Pan realia panujące w prywatnej szkole. Skąd ten pomysł?**

**W.Ch.:** To nie jest pomysł. To jak realia zostały opisane, wynika z wielu rozmów, które odbyłem z wieloma nauczycielami, którzy pracowali w prywatnych szkołach. I po prostu te realia bardzo często tak właśnie wyglądają. Nie chcę powiedzieć, że w każdej szkole prywatnej tak to wygląda, ale bardzo często tak jest. Znaczący, zachowania mobbingowe w szkołach prywatnych zdarzają się częściej niż gdzie indziej.

**J.Z.: Od niedawna na Canal+ możemy oglądać serial na podstawie Żmijowiska. Czy jest Pan zaskoczony, że ostatecznie doszło do realizacji serialu? I czy jest Pan zadowolony z jego wersji finalnej?**

**W.Ch.:** Czy jestem zaskoczony? Powiem tak, przez cały czas, jak pracowaliśmy nad serialem, miałem z tyłu głowy takie przeświadczenie, że może nie ma co się cieszyć, bo nie wiadomo co z tego wszystkiego wyjdzie koniec końców. I czy uda się ten serial zrealizować. Ale widziałem krok po kroku, dzień po dniu, jak się ten serial rodzi. W tym zaskoczenia nie ma. Po prostu byłem przy tym, widziałem. A z efektu końcowego jestem zadowolony, bo jestem jednym z jego współtwórców jako współautor scenariusza, razem z Daną Łukasińską. Więc tak to po prostu wygląda.

**Ł.B.: Czy obsadzenie w roli współautora scenariusza do Żmijowiska było jednym z warunków postawionych producentom serialu, zanim wyraził Pan zgodę na przekazanie**



**prawa do sfilmowania tej książki?**

**W.Ch.:** Nie. To nie był żaden warunek. To wyszło naturalnie. To znaczy oni chcieli, żebym ja to pisał, a ja chciałem to pisać. Myślę, że jeśli już miałyby nastąpić taka sytuacja, to byłby ich warunek, żeby kupić te prawa. To znaczy, gdybym ja się nie zgodził pisać tego scenariusza, to nie wiadomo, czy oni by w ten interes weszli. Natomiast od początku mieliśmy tutaj bardzo dużą spójność. I producenci, i ja, chcieliśmy tego samego. Chcieliśmy, żebym ja pisał scenariusz, ale żeby był również drugi współautor - zawodowy scenarzysta, który zna ten język filmu, potrafi nim operować i ma inną wyobraźnię i możliwości niż ja.

**J.Z.: Opowiem ci o zbrodni to projekt telewizyjny, który Pan prowadzi. Czy ma Pan także wpływ na scenariusz, poruszane tematy, czy też są one narzucone przez producentów?**

**W.Ch.:** Tam również jestem, można powiedzieć, współtwórcą tego projektu. Mam wpływ na scenariusz i zaznaczam pewne rzeczy, o których chcę mówić w tym serialu. Przede wszystkim jednak producent proponuje mi kilka spraw, a ja wybieram tę konkretną, którą chcę się zająć. Tak więc mój udział nie polega tylko na przyjeździe na plan i opowiadaniu, co mi się podoba. Badam każdą sprawę na równi z widzami, czego efektem zresztą są później książki.

**Ł.B.: W Pana twórczości bardzo nietypową pozycję stanowi Królowa głodu. Czy w ten sposób chciał Pan sprawdzić, jak odnajdzie się w innym gatunku niż kryminał? I dlaczego była to fantastyka?**

**W.Ch.:** Czy sprawdzić się? Trochę też, ale nie tylko o to chodzi. Ja się wychowałem na fantastyce. Przez wiele lat i fantastyka, i kryminał to były moje dwa żywioły. I w obu tych gatunkach działałem. Zresztą mój taki debiut literacki nastąpił na łamach „Nowej Fantastyki”, gdzie opowiadaniem fantastycznym zadebiutowałem i się pojawiłem. Więc to nie jest jakby nic nowego. Znam i lubię ten gatunek, orientuję się co się w nim dzieje. Przez chwilę zastanawiałem się czy nie łączyć pisania kryminału z pisaniem fantastyki. Jednak ostatecznie to nie wyszło. Niemniej chciałbym jeszcze coś fantastycznego kiedyś napisać, ale nie wiem, czy się uda.

**Ł.B.: Czy może Pan zdradzić, o czym będzie Pana kolejna książka?**

**W.Ch.:** Nie mogę. Wydawca zdecydowanie mi zakazuje.

**Ł.B., J.Z.: Dziękujemy za rozmowę.**

**W.Ch.:** Dzięki wielkie.

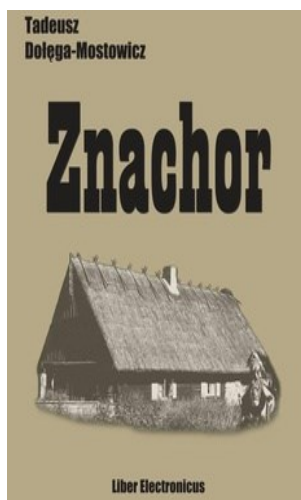
[21.11.2019 r.]

**Wojciech Chmielarz** - pisarz i dziennikarz. Autor cyklu z Jakubem Mortką oraz Cyklu gliwickiego. Wielokrotnie nominowany do Nagrody Wielkiego Kalibru, w 2015 r. został jej laureatem za powieść *Przejęcie*. W 2019 r. otrzymał nagrodę Złoty Pocisk w kategorii: najlepszy kryminał 2018 roku oraz Nagrodę Czytelników Wielkiego Kalibru za książkę *Żmijowisko*.

olanta Zakrawacz

Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBP w Opolu

## Drugie życie książki...



### **Tadeusz Dołęga-Mostowicz *Znachor***

Piękna powieść o miłości, zdradzie, złamanej karierze i nieprzewidywalnych kolejach losu. Napisana przez autora początkowo z myślą o scenariuszu filmowym, jednak gdy ten został odrzucony, Tadeusz Dołęga-Mostowicz rozbudował go wydając książkę.

Treści książki nie trzeba opowiadać - prawie wszyscy znamy ją z filmu. Zachęcam jednak do lektury, bowiem nieco różni się od jej adaptacji. Więcej jest tam wątków, a charakterystyka bohaterów

pogłębiona, co w rezultacie pozwoliło odkrywać treść na nowo.

Znachor to klasyka romansu, przy którym miło odpoczywałam. Trochę naiwna, chwilami słodka, jednak zdecydowanie nie żałuję tych kilku wieczorów spędzonych w przedwojennym dworku. Przekonałam się, czym wzniosłym i podnoszącym na duchu, wzruszającym i wyciskającym łzy raczyły się ówczesne czytelniczki. Przeniesienia na wielki ekran doczekało się wiele z powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza. Warto u źródeł dowiedzieć się dlaczego. Podsumowując, *Znachor* to lektura obowiązkowa, szczególnie dla miłośników dzieł polskich pisarzy.

Tadeusz Dołęga Mostowicz- urodzony 10 sierpnia 1898 r. w Okuniewie koło Głębokiego, polski pisarz, scenarzysta, dziennikarz, żołnierz. Najbardziej znanymi powieściami autora są: *Kariera Nikodema Dyzmy*, *Znachor*, *Doktor Murek*, *Profesor Wilczur*, *Trzy serca*, *Złota maska*, *Prokurator Alicja Horn*, *Ostatnia brygada*, *Pamiętnik Pani Hanki*. Dzięki twórczości literackiej dorobił się znacznego majątku. Zmarł 20 lub 22 września 1939 r. w Kutach.

Damian Drzazga

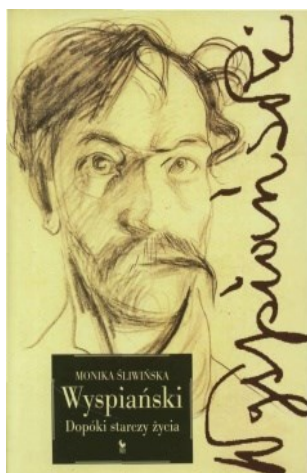
Dział Wspomagania Procesów WBP w Opolu

## Na regale Przeгляд nowości wydawniczych z ostatnich lat

### Regał: biografie

**Wyspiański : dopóki starczy życia / Monika Śliwińska.**

**Warszawa : Wydawnictwo Iskry, copyright 217. - 513, [3] strony :  
ilustracje, fotografie ; 25 cm.**



Książkę Moniki Śliwińskiej czyta się bardzo lekko, płynnie i z nieustającym zainteresowaniem. W mojej ocenie autorka świetnie wykorzystała bogaty materiał źródłowy, a treść dodana przez nią samą jest tylko tłem, stanowi odzywający się od czasu do czasu głos narratora, który zapowiada kolejne wydarzenia, podparte listami czy wpisami z pamiętników. Jest to według mnie zabieg, który uprzyjemnia lekturę i pozwala przenieść się w czasy samego Wyspiańskiego i przede wszystkim poznać go od strony bardzo prywatnej. Książka nie jest biografią, z której dowiadujemy się suchych faktów, które z czasem, poza ogromem informacji, pozostawiają nas z odczuciem, że, owszem, znamy już wszystkie tytuły dramatów Wyspiańskiego na pamięć, jednak nie wiemy nic o nim samym. Po przeczytaniu książki Moniki Śliwińskiej zapamiętałem Wyspiańskiego jako człowieka, który przede wszystkim żył, posiadał określone cechy charakteru, targały nim różnego rodzaju emocje i rozterki. Miał trudną osobowość i był skrajnym indywidualistą, liczyło się przede wszystkim jego zdanie i nieskrępowana swoboda tworzenia, odporna na jakiegokolwiek wskazówki czy korekty. Jak postępować z tymi, którzy jednak ciągle pragnęli mieć wpływ na tworzone dzieło, radził jednemu ze swoich znajomych: *we środę przyjdzie profesor i powie panu to czy tamto; pan będzie naturalnie pracował dalej po swojemu. W sobotę przyjdzie inny profesor i znowu będzie panu mówił to czy tamto; pan naturalnie będzie pracował dalej po swojemu. To samo powtórzy się w drugim i trzecim tygodniu. Kiedy profesorowie przekonają się, że pan nie reaguje na korekty, przestaną się*

*panem interesować i będzie pan mógł pracować swobodnie po swojemu.*<sup>1</sup> Wyspiański podatny był jednak na krytykę i śledził, co na temat jego dzieł wypisują recenzenci czy redaktorzy poczytnych krakowskich czasopism, nieraz mocno się przy tym irytując<sup>2</sup>.

Warto także zwrócić uwagę na inne cechy artysty. Otwartość i życzliwość w przypadku Wyspiańskiego zarezerwowane były tylko dla najbliższego otoczenia<sup>3</sup>. Uchodził za troskliwego rodzica i kochającego męża, choć kwestia jego małżeństwa mogłaby być tematem na osobny artykuł. Dzieci było jego „oczkiem w głowie”, fundował im najrozmaitsze prezenty, starając się, by ich dzieciństwo stało się jak najmiłszym dla nich okresem życia. Przy pracy był wymagający, skrupulatny, nie szedł na ustępstwa, a tworzonej rzeczy poświęcał się z całą uwagą, śmiało wydawał polecenia i wprowadzał innowacje, o czym przekonać mogli się zecerzy oraz redaktor naczelny pracujący wraz z nim przy dwutygodniku krakowskim „Życie”<sup>4</sup>.

W książce jego twórczość jest konsekwencją perypetii życiowych, sytuacji materialnej czy miejsca, w którym aktualnie się znajdował. Autorka wyraźnie zaznacza, w jakich okolicznościach powstał ten czy inny wiersz lub dramat, bazą jednak do tej opowieści są prawdziwe zdarzenia z życia Stanisława Wyspiańskiego i to one są na pierwszym planie. Wiele wątków przeplata się z chorobą, na którą cierpiał. Świadomość nieuleczalności i postępujących, coraz bardziej intensywnych jej nawrotów sprawiły, że Wyspiański przeżywał swoje życie w dużo szybszym tempie niż pozostali. Odczuwając uciekający czas, nieraz ignorował zalecenia lekarzy, chciał przede wszystkim tworzyć, do skończenia było przecież tyle projektów, obrazów i witraży...

Autorka z dużą dokładnością opisuje przebieg jego choroby, cały ostatni rozdział pt. „Mrok” jest historią bardzo smutną i przygnębiającą, lecz prawdziwą. Artysta do samego końca był świadomy, a w głowie miał pomysły na nowe dzieła, których niestety nie mógł zrealizować. Tworzył na tyle, na ile potrafił, niedowład w ręce skutecznie to uniemożliwiał, jego stan był bardzo zmienny. W roku swojej śmierci powstały ostatnie rysunki, w tym autoportret, który widnieje na obwolucie książki. *Warsztat pracy Wyspiańskiego mieści się na łóżku. Piętrzą się tu książki i kartki. Potrząsa dzwonkiem, gdy potrzebuje pomocy, czasem długo. "Pamięć miał doskonałą" – wspomina Salomea Hankiewiczowa. „Gdy chciał jakiejś książki z*

<sup>1</sup> M. Śliwińska, Wyspiański. Dopóki starczy życia, Warszawa 2017, s. 90.

<sup>2</sup> Tamże, s. 185.

<sup>3</sup> Tamże, s. 188.

<sup>4</sup> Tamże, s. 197.

*biblioteki, dokładnie opisał mi, w którym rzędzie się znajduje i która od brzegu”. [...] „Reka w łupkach obandażowana, na twarzy wyraz cierpienia, z tym wyrazem bólu rozmawia; wtem otwierają się drzwi, wchodzi chłopczyk; twarz się rozjaśnia, wyraz bólu znika, w oczach radość i miłość”<sup>5</sup>.*

Ogromną zaletą książki jest to, że autorka nie pomija niewygodnych wątków, które mogłyby rzucać cień na nieskazitelną postać „czwartego wieszacza narodu”. Możemy dowiedzieć się więc o burzliwych romansach życia przedmałżeńskiego<sup>6</sup>, młodzieńczych wygłupach, lub poznać cięty język, którego używał w stosunku do nielubianych osób<sup>7</sup>. W pamięć zapadła mi szczególnie jedna historia z jego życia o rozkołysaniu dzwonu Zygmunta. *Jest rok 1882, Wyspiańskiemu towarzyszem Henryk Opieński, Józef Mehoffer i Stanisław Estreicher. Przyszli do katedry na Wawelu po nieudanej wizycie w Domu Długosza. Franciszek Wyspiański jest tego dnia pijany. Na wieży Zygmuntońskiej ciągną za węzły sznurów przytwierdzonych do osi dzwonu. Odzywają się pierwsze, nierówne dźwięki. Dwa, trzy uderzenia, potem kościelni prowadzą ich wprost przed oblicze kardynała Albina Dunajewskiego. „Krzyczeli na nas, a głównie na Wyspiańskiego, bo okazało się, że on już raz próbował dzwonić w Zygmunta, ale był wtedy sam i nie mógł dzwonu poruszyć”<sup>8</sup>. Dzwon Zygmunta tym razem już zupełnie planowo bił dla Wyspiańskiego w grudniu 1907 roku, gdy kondukt żałobny artysty wychodził z ulicy Grodzkiej pod Wawel, zmierzając w kierunku kościoła na Skalce.*

W książce nie ma dużej liczby zdjęć, a te, które są w niej zawarte, przedstawiają najczęściej samego Wyspiańskiego w poszczególnych latach swojego życia. Warto jednak zaznaczyć, że fotografie te są unikatowe i nie znajdziemy ich raczej w wyszukiwarce internetowej po wpisaniu hasła „Wyspiański”. Pojawiają się też fotografie jego żony, rodziców oraz nieliczne widoki Krakowa. Materiał ilustracyjny, mimo że nie jest go dużo, jest zdecydowaną zaletą książki i stanowi interesujący dodatek. Nie ma też przeładowania treścią, należy jedynie dobrze wczytywać się w momentami nieco archaiczną polszczyznę zawartą w listach i pamiętnikach. Autorka zamieszcza bowiem wszystko w pisowni oryginalnej, nie zważając, czy jest to list samego Wyspiańskiego, pisany kwiecicie i poetycko czy wspomnienie żony twórcy z wyraźnym wiejskim akcentem<sup>9</sup>.

<sup>5</sup> Tamże, s. 444.

<sup>6</sup> Tamże, s. 110.

<sup>7</sup> Tamże, s. 180.

<sup>8</sup> Tamże, s. 38-39.

<sup>9</sup> Tamże, s. 385.

Warto zaznaczyć, że autorka na końcu książki zamieściła bogatą bibliografię, która pozwala zajrzeć głębiej w wątki szczególnie interesujące czytelnika. Dla mnie ciekawa była lista czasopism, których fragmenty autorka wykorzystała w biografii Wyspiańskiego. Pojawiają się tam więc tytuły, które na przełomie XIX i XX wieku stanowiły trzon prasy poruszającej tematykę kultury, sztuki i życia codziennego, np. „Tygodnik Ilustrowany”, „Życie”, „Świat”, czy „Naprzód”. Wyszczególnione są także archiwalia, z których korzystała autorka książki oraz źródła zdjęć. Bardzo bogaty jest indeks osób, które występują w biografii. Ich liczba może zdecydowanie przytłoczyć i dla pewnej grupy czytelników tak częste żonglowanie nazwiskami i postaciami może okazać się czymś, co zaburza płynność czytania. W indeksie jednak przy każdej z osób podane są strony, na których występuje, nietrudno więc odszukać wątek wcześniejszy i przypomnieć sobie, kim jest ów bohater. Z rzeczy czysto technicznych i bardzo subiektywnych – książka ma przyjemną dla oka czcionkę.

Podsumowując, biografię polecam każdemu, kto interesuje się sztuką oraz ogólnie epoką Młodej Polski. Treść opiera się przede wszystkim na archiwalnych materiałach, do których dotarła autorka. Książka jest więc w moim odczuciu zbiorem złożonych scen, które przedstawiane są przez cytowane postacie, a autorka spina tylko to wszystko niewidoczną kłamrą. Subiektywnie, na duży plus oceniam także wykorzystanie wątków „niewygodnych” i pisanie wprost np. o konsekwencjach choroby czy kulisach zakończenia przyjaźni z Józefem Mehofferem. Książkę czyta się jak dobry scenariusz, do którego ostatnie poprawki nanosił sam Wyspiański. Jest dużo chaosu, emocji, spontanicznych decyzji oraz sztuki niegdyś rozumianej tylko przez samego autora. Bogato, kontrowersyjnie i szybko, tak jak szybko, acz, ma się wrażenie, bardzo intensywnie minęło życie Stanisława Wyspiańskiego.

Aleksandra Okulus

Dział Udostępniania Zbiorów WBP w Opolu

## Nowości prasowe w Czytelni WBP Opole (subiektywny przegląd)

### Niech żyje wolność i reporterka młoda! „Non/fiction”

Czytelnia Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu oferuje ponad 300 tytułów czasopism z rozmaitych dziedzin. Niemałą kolekcję co rusz wzbogacają nowe pozycje. Najciekawsze (naszym zdaniem) nowości zaprezentujemy w najbliższych wydaniach „Bibliotekarza Opolskiego”.



Fot. Damian Drzazga

„>>Pani Helena Stachova, tłumaczka literatury polskiej na czeski, zaopatrzona przez Szczygła w „Non/fiction”. Dziś w Pradze.<< – donosi nam Mariusz Szczygieł w Projekt: prawda. Jaka była jej reakcja? >>Hezky udelany, hezka barva<< – >> ładnie wykonany, ładny kolor! <<. Dodała, że jej koszulka z napisem >>free spirit<< pasuje do magazynu. [...]”

„Non/fiction – nieregularnik reporterski”, strona fejsbukowa, wpis z 6 października 2017

Założony w 2017 roku przez absolwentki Polskiej Szkoły Reportażu, Dorotę Groyecką i Karolinę Bednarz<sup>1</sup> magazyn reporterski „Non/fiction” wyrósł z ducha buntu i młodzieńczego idealizmu, który zmaterializował się w postaci bezkompromisowej niezgody na to, w jaki sposób uprawia się obecnie dziennikarstwo, a więc pośpiesznie, powierzchownie, w pogoni

<sup>1</sup> Od maja 2018 roku redaktorką naczelną magazynu jest Dorota Groyecka.



za sensacją, *(fake) newsami*, odśtonami i „lajkami”. W „małej reporterskiej rewolucji”, którą redaktorki „ogłosiły” na fejsbuku we wpisie z 14 lipca (!) 2017 roku, walka toczy się o pisanie powolne, solidne i rzetelne, o podejmowanie niebłahych, intrygujących, czasem trudnych, lecz marginalizowanych przez masowe media tematów. Kontestatorski charakter pisma dobrze zresztą oddaje jego nietuzinkowa szata graficzna. Jej wysmakowany geometryczny minimalizm przypomina – chyba nieprzypadkowo – rewolucyjną estetykę konstruktywizmu. Do tej pory ukazało się sześć numerów magazynu, z których każdy poświęcony został wybranemu tematowi przewodniemu<sup>2</sup>. „Głód”, „Dom”, „Praca”, „Zwierzę”, „Szkoła”, „Ziemia” – każde z zagadnień zostało ukazane w różny sposób (dosłownie, metaforycznie) i w rozmaitych kontekstach (polskich i zagranicznych)<sup>3</sup>. Ta niespotykana na polskim rynku prasowym, bliższa nawet naukowej monografii, konwencja (wybór jednego fragmentu rzeczywistości i jego wielopoziomowa analiza) umożliwia, postulowane w zamieszczonym we wstępie czasopisma manifeście programowym, należyte zgłębienie problemu. Stąd brak stałej redakcji; w „Non/fiction” publikowane są teksty dziennikarzy, reporterów, doktorantów, badaczy i ekspertów, którzy, jak czytamy we wspomnianym manifeście, „siedzą >>po uszy<< w danym temacie”.

„Non/fiction” to inicjatywa niezależna, w stylu zagranicznych „*indie magazines*”, takich jak choćby „Delayed Gratification” czy „Berlin Quaterly”. W każdym numerze pisma pojawiają się zresztą wywiady z twórcami „offowych” wydawnictw. W przypadku polskiego magazynu niezależność przejawia się w dwojaki sposób. Po pierwsze, jako wolność od polityki, wielkich wydawnictw i sieci handlowych, grantów, korporacji i reklamodawców, co zapewnia maksimum obiektywizmu i transparentność (brak reklam, artykułów sponsorowanych czy

---

<sup>2</sup> Wiosną tego roku ma się ukazać kolejne wydanie pisma, dotyczące mediów.

<sup>3</sup> I tak w pierwszym numerze magazynu szeroko pojęta problematyka „Głodu” obejmowała takie zagadnienia, jak np. niedobory żywności w Afryce, zaburzenia odżywiania w Polsce, kultura diet czy nadużycia przemysłu promującego diety. Drugie wydanie pisma „Dom” zawierało m.in. wywiad z Filipem Springerem o problemach polskiego mieszkalnictwa, reportaże o bezdomności w Tokio czy o osobach, które zamieszkują przyczepy i kampery w Portland. Numer poświęcony „Pracy” przyniósł przykładowo teksty o dorabiających sobie emerytach z Pabianic, o zarobkowych migrantach w Chinach czy o sytuacji gospodyń domowych, które rezygnują z pracy zawodowej, choć nie przysługują im żadne świadczenia socjalne. Alpakoterapia, niemożliwy (?) projekt „beźmięsnego mięsa”, losy kaukaskich psów, psie cmentarze, zwierzęta na służbie w wojsku – to tylko niektóre z problemów, poruszonych w numerze pt. „Zwierzę”. „Szkoła” przybliżyła między innymi sytuację uczniów ze słabo skomunikowanych polskich miejscowości czy paragwajskich dzieci, które w swoich szkołach nie mogą posługiwać się językiem ojczystym, a także ideę „leśnych przedszkoli” czy kształcenia w domu. W „Ziemi” ukazane zostały z kolei różne aspekty kryzysu klimatycznego (vide choćby teksty o młodzieżowym strajku klimatycznym czy rozmowa z Marcinem Popkiewiczem).

jeszcze bardziej chytrego „ukrytego PR-u”), ale wymusza jednocześnie na redakcji pisma inny model jego finansowania (oprócz dochodów ze sprzedaży także „*crowdfunding*”). Po drugie (i chyba najważniejsze), niezbędne jest wyzwolenie się spod „dyktatury czasu”, reżimów terminowych i *deadline’ów*, czyli szalonego – i niestety negatywnie wpływającego na jakość tekstów – tempa ich pisania oraz czytania, narzuconego przez współczesne media (zwłaszcza Internet). Wydawanie pisma w kilkumiesięcznych odstępach (stąd żartobliwy, choć adekwatny podtytuł „nieregularnik”) umożliwi nie tylko przygotowanie naprawdę dobrego materiału, ale także – w dalszej kolejności – jego „pogłębioną” i nieraz wielokrotną „redakcję”, „spojrzenie na opisywane wydarzenia z dystansem”, „dopracowanie ilustracji i zdjęć”, *fact-checking* i pracę cyzelatorską<sup>4</sup>.

„Non/fiction” z powodzeniem udowadnia, że w dzisiejszych czasach reportaż można robić „inaczej”<sup>5</sup>, czy – gwoli ścisłości – „tak, jak należy”. Paradoksalnie bowiem, mimo „niepokornej” retoryki<sup>6</sup>, redakcja magazynu odwołuje się do klasycznych, wręcz podręcznikowych wzorców sztuki reporterskiej. Czytamy w jednym z poradników dla przyszłych autorów:

„Nie powinien brać się za pisanie reportażu ten, kto nie ma na to czasu. Bo reportaż domaga się od swego autora pogłębionej analizy opisywanych wydarzeń, która powinna być poparta dokładnymi studiami nad obranym tematem, także lekturą tekstów poświęconych wydarzeniom, które chcielibyśmy opisać. Wybitni reporterzy często opowiadają, że zanim zabrali się za pisanie tekstu o jakiejś grupie społecznej, zbiorowości czy regionie świata, przeczytali dziesiątki opracowań socjologicznych, politologicznych i historycznych na ich temat. Oprócz poznania cudzych tekstów, reportaż wymaga także samodzielnego zbadania tematu w terenie, głównie zaś wielu spotkań z ludźmi, dziesiątek godzin poświęconych na

---

<sup>4</sup> Zob. „Non/fiction” – nieregularnik reporterski, strona fejsbukowa, wpis z 22 czerwca 2018. A także zakładka „Publikuj u nas!” na stronie internetowej magazynu, która bardzo precyzyjnie określa warunki współpracy z redakcją pisma.

<sup>5</sup> Zob. 8. punkt manifestu: „Wierzimy, że wszyscy możemy zmieniać media – liczy się każdy głos, klik i wybór dokonywany w kiosku. >>Non/fiction<< jest naszą próbą pokazania, że dziennikarstwo może wyglądać inaczej”.

<sup>6</sup> Por. choćby takie wypowiedzi redaktorek: „chcemy zrobić coś innego”, „chciałyśmy zrobić coś idealistycznego i na własnych warunkach”, „ w kwestii reportażu prasowego jest jeszcze wiele do zrobienia” (wypowiedzi Karoliny Bednarz z audycji „Południe z Animuszem” w radiowej Dwójce z 4 września 2017 roku), „[...] chcemy działać trochę na przekór” (Karolina Bednarz dla nr 7 internetowego wydania „Zwykłego Życia” z 2017 roku), „Nie zależymy od reklamodawców, nie musimy im się przypodobać” (wpis na fejsbuku z 8 października 2017), „Ale czy nie o to w życiu chodzi? Żeby czasem iść pod prąd?” ( wpis na fejsbuku z 16 lipca 2017 roku).

rozmowy z tymi, którzy mogą opowiedzieć o swoich doświadczeniach składających się na historię przekładaną na fabułę”<sup>7</sup>

Za wywrotowym nowatorstwem, wręcz awangardowością „Non/fiction” wydaje się ukrywać nostalgia za nie tak znowu odległymi czasami, kiedy reporterom zapewniano całkiem niezłe warunki pracy<sup>8</sup>. Nostalgii tę potęguje obecna sytuacja zawodowa młodych, mniej znanych i/lub początkujących w reporterskich fachu osób: „zbyt niskie stawki”, „niejasne zasady współpracy z redakcjami”, brak bezpieczeństwa finansowego („prekaryzacja” zawodu)<sup>9</sup>. I to właśnie przede wszystkim z myślą o „debiutantach” („osobach, które poszukują dla siebie miejsca, które poszukują redakcji, które poszukują papieru, na których ich prace zostaną wydrukowane”<sup>10</sup>) został założony magazyn. I nie chodzi tu jedynie o możliwość (przynajmniej wynagrodzonej) publikacji. Wraz z pismem powołano do życia Fundację, która „ma służyć wspieraniu młodych twórców, promowaniu czytelnictwa i rzetelnego dziennikarstwa”<sup>11</sup>. Redakcja nieregularnika aktywnie angażuje się w działalność edukacyjną (zrelacjonowane na stronie fejsbukowej warsztaty, debaty, dyskusje) w celu kształtowania właściwych postaw czytelniczych, uwrażliwienia na manipulacyjne mechanizmy stosowane we współczesnych mediach oraz stworzenia nowej reporterskiej społeczności, która będzie miała realny wpływ na kształt pisma.

---

<sup>7</sup> Paweł Urbaniak, Reportaż literacki, [w:] Jak zostać pisarzem. Podręcznik dla przyszłych autorów, red. A. Zawada, Wrocław 2019, s. 251.

<sup>8</sup> Na prezentacji w ramach TEDxKraków w październiku 2017 (video dostępne na *YouTube*) twórczynie pisma przypomniały opowieści bardziej doświadczonych reporterów o tym, jak kiedyś wyglądała ich praca. I tak np. dowiedzieliśmy się, że „mieli oni kilka miesięcy na przygotowanie tekstu”, a „redaktorzy mieli czas na to, żeby być czyimś mentorem”.

<sup>9</sup> Zob. wstępniak do „Pracy”.

<sup>10</sup> Cyt. za: rozmowa z Dorotą Groyecką w „Laboratorium Reportażu” w radiowej Trójce z 29 października 2019 roku.

<sup>11</sup> Zob. wywiad z Dorotą Groyecką i Karoliną Bednarz w numerze 7. internetowego wydania „Zwykłego Życia”.



Fot. Damian Drzazga

**Materiał fotograficzny został zamieszczony za zgodą redakcji „Non/fiction”.**

*Dominika Gorgosz*  
dziennikarka Radia DOXA,  
właścicielka sklepu internetowego z grami planszowymi

## **Carcassonne - od zamku do gry planszowej**

**Dlaczego 72 kartonowe żetony podbiły świat? Fenomen ten próbują zrozumieć projektanci gier, recenzenci, a także sami gracze. Jak to się stało, że tak prosty pomysł spotkał się z tak wielkim zainteresowaniem?**

Zacznijmy od początku. Dwadzieścia lat temu, w 2000 r. w Niemczech (nakładem wydawnictwa Hans im Glück) oraz w Stanach Zjednoczonych (nakładem wydawnictwa Rio Grande Games) ukazała się gra *Carcassonne*. Rok później zdobyła jedną z najbardziej prestiżowych, ale też chyba najstarszą, nagrodę przyznawaną planszówkom, czyli *Spiel des Jahres*. W tym samym roku otrzymała też nagrodę *Deutscher SpielePreis* oraz została nominowana w kategorii najlepsza gra strategiczna w ramach konkursu *International Gamers Awards*. Od tego czasu sprzedano na całym świecie 10 mln egzemplarzy. Gra doczekała się 9 dużych dodatków oraz 7 minidodatków. Dostępne są także Big Boxy (czyli gotowe komplety składające się z podstawowej wersji oraz dodatków), a także różne wersje np. *Safari*, *Zamek*, *Łowcy i zbieracze* czy nawet wersja karciana. Są także wersje elektroniczne, np. na Androida, iPhone'a czy na platformę Xbox LIVE.



Gra Carcassonne

### Trzy miliony turystów rocznie

Nazwa gry pochodzi od miasta leżącego w południowej Francji, gdzie zachowały się średniowieczne fortyfikacje. W 1997 r. zostały one wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Historyczny gród jest bowiem świetnym przykładem średniowiecznej warowni. Jej masywne mury obronne zostały zbudowane na bazie umocnień z okresu późnego antyku. Badania archeologiczne wykazały, że w tym miejscu, jeszcze przed okresem panowania rzymskiego, istniało grodzisko (VI wiek p.n.e.). Zamek odegrał ważną rolę w historii wojen Albigejskich, ale turystów przyciąga przede wszystkim tym, że wygląda on tak samo jak w latach rozkwitu. To zasługa francuskiego architekta Eugene'a Viollet-le-DucDuca, który podjął się odbudowy fortyfikacji.

Obecnie średniowieczna warownia, jako całość, posiada status pomnika historii. Oprócz tego osobno ten status nadano także niektórym zabytkom wchodzących w skład fortyfikacji, np. bazylice Saint-Nazaire. Carcassonne przyciąga turystów już od XIX w. Tylko w 1905 r. fortyfikacje odwiedziło ponad 8 tys. turystów, a w 1913 r. już ok. 50 tys. turystów. Obecnie Carcassonne co roku odwiedza ok. 3 mln turystów. Wśród nich są także miłośnicy planszówek, którzy zabierają ze sobą niebieskie pudełko z grą i robią sobie zdjęcia z nim na tle fortyfikacji. Miejsce to zainspirowało także Klause-Jürgena Wrede, autora gry *Carcassonne*. Zanim został jednym z

najbardziej znanych projektantów planszówek, był nauczycielem muzyki oraz religii. Popularność jego gry sprawiła jednak, że w wyniku natłoku nowych projektów musiał zrezygnować z tego zawodu. Jak przyznaje na swojej stronie internetowej, gry planszowe towarzyszyły mu od dzieciństwa. Lubił grać np. w szachy, *Młynek* czy *Monopoly*. Miłość do planszówek jednak na dobre rozwinęła się, gdy miał 25 lat i pojechał na największe w Europie targi gier *Spiel* w Essen. Wtedy się zaczęło i pasja trwa do dzisiaj. *Carcassonne* to jego najpopularniejsza gra, jednak jest autorem także innych tytułów. Sam przyznaje, że najbardziej ze swoich gier lubi: *Mesopotamię* czy *Zagładę Pompei*. To jednak innego typu gry, dla bardziej zaangażowanych graczy. *Carcassonne* to obecnie nie jeden tytuł, ale cała rodzina gier. Klaus Jurgen Wrede kontroluje rozwój *Carcassonne*, jednak pracują nad nim także inni projektanci, z którymi ściśle współpracuje.



Gra po rozłożeniu

### **Cała rodzina gier**

Sama gra zawiera naprawdę niewiele elementów. To żetony, na których narysowane są fragmenty drogi, miasta, łąki, a nawet katedra. W pudełku nie znajdziemy jednak tradycyjnej planszy. Sami rozbudowujemy królestwa, wykładając w swoim ruchu żetony. Dzięki temu za każdym razem kraina inaczej wygląda. Staramy się oczywiście wyłożyć żeton w najbardziej opłacalnym miejscu tak, żeby zdobyć najwięcej punktów. Gra ma wiele zalet, m.in. jest świetnie wykonana. Nawet po wielu rozgrywkach, na żetonach nie widać zbyt wielkich śladów użytkowania. A można na nich zobaczyć przepięknie wyglądające fragmenty krajobrazu. W dodatku instrukcja jest dobrze napisana. Zasady opanuje zarówno dziecko, jak i np. senior. Bardziej obeznani z grą startują nawet w Mistrzostwach Polski czy Świata w *Carcassonne*. W 2017 r. turniej na poziomie światowym wygrał Polak – Tomasz Preuss z Dębna. A urozmaicić rozgrywkę można dokupując dodatki. Pierwszy wydany dodatek zatytułowany jest *Karczmy i katedry*. Znajdziemy w nim m.in. zestaw dla

dodatkowego, szóstego gracza (podstawowa wersja umożliwia rozgrywkę do pięciu osób), duży pionek dla każdego gracza, który ma wartość dwóch mniejszych, 18 nowych kafli terenu czy tytułowe karczmy i katedry, dzięki którym można zdobyć dodatkowe punkty. W każdym kolejnym dodatku są zawsze płytki terenu, niektóre z nowymi elementami, które urozmaicają rozgrywkę lub nowe pionki typu smok czy mosty. Dostępne są zatem jeszcze takie duże dodatki, jak *Kupcy i Budowniczości, Księżniczka i Smok, Wieża, Opactwa i Burmistrzowie, Hrabia, Król i Rzeka, Katapulta, Mosty, Zamki i Bazary* oraz *Owce i Wzgórza*. Warto zwrócić uwagę np. na wspomnianą Wieżę, w której jest właśnie wieża wykorzystywana do trzymania kafelków oraz trzydzieści drewnianych klocek, dzięki którym można nie tylko budować wieże, ale też brać do niewoli pionki przeciwników. Dzieciom spodoba się natomiast dodatek *Katapulta*, którą także znajdziemy w pudełku, i która służy do wystrzeliwania specjalnych żetonów na planszę. Dużych dodatków nie trzeba kupować według kolejności wydania, lecz można wybrać takie, które nam najbardziej odpowiadają. Wydano także tzw. minidodatki, w których jest dosłownie kilka nowych żetonów, które także mogą namieszać podczas rozgrywki. To: *Maszyny Latające, Kurierzy, Promy, Kopalnie złota, Mag i Wiedźma, Bandyce, Kręgi w Zbożu* oraz *Świta*. Dostępne są także dodatki, które były wydawane np. jako prezent do gazety o grach planszowych „Spielbox”, czy na targi gier i zabawek w Lipsku. Są one trudno dostępne, ponieważ były drukowane w małym nakładzie. Z myślą o tych, którzy chcą od razu kupić grę ze wszystkimi dodatkami, przygotowano natomiast tzw. Big Boxy, w których jest podstawowa wersja wraz z dużymi i małymi dodatkami. Na fali popularności wydano także m.in. wersję *Carcassonne dla dzieci*, wersję karciana, *Star Wars, Miasto, Safari* czy *Zamek*. Każdy zatem może znaleźć coś dla siebie i być może odpowie sobie na pytanie: dlaczego ta gra tak wciąga?





Big Box

A oto co sądzą o niej recenzenci:

„Carcassonne to absolutny hit wśród gier, niemal każdy gracz ją zna i wielu ją lubi”.

[www.niedzielnigracze.pl](http://www.niedzielnigracze.pl)

„(...) Carcassonne to bardzo dobra gra o prostych zasadach. Idealna do wprowadzania nowych graczy. Świetna dla doświadczonych gdy szukamy lekkiej gry, przy której można swobodnie porozmawiać na dowolny inny temat”.

[www.cnpmaterialy.blogspot.com](http://www.cnpmaterialy.blogspot.com)

„Carcassonne nie bez powodu otrzymało wiele nagród i cieszy się takim powodzeniem. To gra, w którą można grać zarówno w rodzinnym gronie, jak i w towarzystwie znajomych”.

[www.bestiariusz.pl](http://www.bestiariusz.pl)



Gra w wersji dla dzieci

A grę znajdziecie m.in. w sklepie [www.graszki.pl](http://www.graszki.pl)

## REGION

Beata Stępiak

Dział Bibliografii, Informacji i Promocji WBP w Opolu

### Nowości o Śląsku Opolskim – propozycje do księgozbioru podręcznego

**W śląskim domu i zagrodzie : praca zbiorowa / pod redakcją Róży Zgorzelskiej i Wojciecha Dominiaka. - Biedrzychowice : Stowarzyszenie "Odnowa Wsi Biedrzychowice", 2018. - 92 s. : il.**



„W śląskim domu i zagrodzie” to publikacja przygotowana przez Stowarzyszenie Odnowy Wsi Biedrzychowice, Powiatowe Muzeum Ziemi Głubczyckiej i Muzeum Ziemi Prudnickiej.

Książka opowiada o zmianach zachodzących na opolskiej wsi, zarysowuje jej wyjątkowy klimat i charakter. Przyglądamy się jej przeobrażeniom od czasów zakończenia I wojny światowej, przez dwudziestolecie międzywojenne, by w końcu przenieść się w rzeczywistość po roku 1945, kiedy tereny te zostały włączone w granice Polski.

Widzimy Śląsk Opolski jako ziemię, na których występowała niezwykła wielokulturowość; wieś, jako barwną przestrzeń, gdzie koegzystowali ze sobą Niemcy, Polacy, Czesi, różne grupy etniczne i wyznaniowe. „W śląskim domu i zagrodzie” to podróż przez 100 lat historii śląskiej wsi. Obserwujemy jej różnorodność i zmiany, jakie zachodziły pod wpływem sytuacji politycznej, różnych zjawisk i procesów pojawiających się w obliczu postępu, zmian struktury ludności, przekształcaniu się obyczajowości.

Znaczną część tej pozycji stanowi album, zawierający mnóstwo archiwalnych zdjęć, opisów tradycji, zwyczajów i obyczajów. Prezentowane fotografie same w sobie stanowią opowieść o historii tych ziem, charakterystycznej dla nich architekturze, ubiorze zamieszkującej je ludności, rozwoju technologicznym, wystroju wnętrz domostw i ich obejść, gospodarstwach, życiu codziennym ludzi i ich pracy. Dodatkowo publikacja zawiera słownik gwary śląskiej z okolic Biedrzychowic.

**Transformacja rynków średniowiecznych miast Śląska Opolskiego od XVIII wieku do czasów współczesnych : przerwane tradycje, zachowane dziedzictwo, nowe narracje / Monika Ewa Adamska. - Opole : Politechnika Opolska, 2019. - 389 stron : il.**

Rynek to historyczne serce miasta, stanowi najważniejszy plac w staromiejskiej przestrzeni. Monika Adamska w swojej książce przygląda się przekształceniom w przestrzeni wybranych średniowiecznych miast Opolszczyzny od połowy XVIII w., przez czasy II wojny światowej i lata powojennej odbudowy, po współcześnie

przeprowadzane działania rewitalizacyjne.



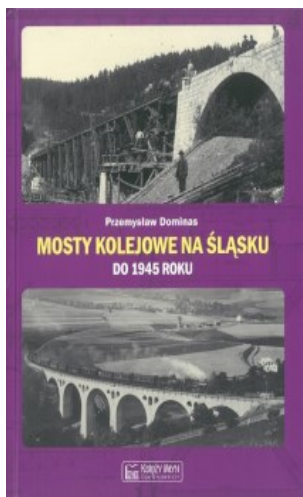
Autorka podejmuje próbę uchwycenia i zdefiniowania elementów składających się na tożsamość wybranych miejsc i ich indywidualnego charakteru, odnajdując go pomimo ogólnego podobieństwa miejskich założeń architektonicznych. Możemy zaobserwować, że miasta budowane w ramach pewnego schematu posiadają swoje własne, czyniące je szczególnymi na tle innych miast, elementy, które badaczka podkreśla w przeprowadzanej przez siebie analizie.

W wielu miastach Opolszczyzny historyczna zabudowa rynków zachowała się tylko fragmentarycznie, głównie z powodu działań wojennych. Autorka zarysowuje problem współczesnego wizerunku rynków. Znaczną część ich pierzei tworzą dziś współczesne budynki postawione zgodnie z historycznymi liniami zabudowy centrum, niekoniecznie jednak kontynuując dawny charakter, zaburzając przestrzeń i

wprowadzając rażącą niespójność w krajobrazie miejskim.

Monika Adamska zawarła w swojej pracy wiedzę o dziedzictwie kulturowym regionu i o tożsamości śląskich miast, mogącą posłużyć zarówno architektom, urbanistom, historykom, jak i wszystkim zainteresowanym ewolucją zabudowy miast Śląska Opolskiego, przebiegającą na przestrzeni wieków.

### **Mosty kolejowe na Śląsku do 1945 roku / Przemysław Dominas. - Łódź : Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński, 2019. - 345 s. : il.**



Książka „Mosty kolejowe na Śląsku do 1945 roku” autorstwa Przemysława Dominasa to pozycja, w której autor przygląda się najważniejszym obiektom infrastruktury komunikacyjnej na Śląsku Pruskim – a konkretnie mostom i rozwiązaniom inżynierskim zastosowanym przy ich budowie oraz ich znaczeniu w rozwoju kolejnictwa.

Już na wstępie autor zamieścił wkładkę zawierającą mapę Śląska, prezentującą rozmieszczenie wybranych obiektów kolejowych, które powstały między 1842 a 1945 rokiem. Bogaty przegląd daje nam możliwość zaobserwowania ewolucji technologii budowy tych konstrukcji – od kamiennych po żelbetowe.

Dominas nie tylko przybliżył nam podstawowe informacje na temat poszczególnych mostów, ich budowy, parametrów i dziejów, ale sięga także po wybrane sylwetki budowniczych i przedsiębiorstw stawiających te konstrukcje.

Autor skupia się na wybranych budowlach, kierując się ich szczególnymi cechami i unikatowością. Zaznacza wyjątkowość śląskich mostów – nie tylko ze względu na zaawansowaną dla ówczesnego świata technologię budowy. Przygląda się im także jako cennym zabytkom, rzadko już spotykanym w innych częściach Europy.

Wybrane przez badacza budowle, w tym obiekty z terenów Opolszczyzny, zostały

przez niego bogato opisane, zilustrowane, uzupełnione o plany i oryginalne opisy konstrukcji.

Jest to książka niezwykle ciekawa, szczególnie ze względu na historię architektury, ale także historię inżynierii i komunikacji (zwłaszcza kolejowej).

**Ślązaczki : od Kopciuszka śląskiego do miliarderki z Ustronia / Jan Cofałka.  
Warszawa : Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2019. 370, [1] s. : il.**

Pochodzący ze Śląska Jan Cofałka, autor sześciu książek poświęconych postaciom ważnym dla tych terenów, tym razem przybliży nam sylwetki niezwykłych Ślązaczek.



Książka nosząca tytuł „Ślązaczki. Od Kopciuszka śląskiego do miliarderki z Ustronia” to swoisty hołd wobec kobiet ważnych dla regionu, postaci znakomitych, które zapisały się w jego historii, odniosły sukces, przełamały tym samym tradycyjny stereotyp narzucony ich płci – kobiet, które wyszły poza ramy funkcji strażniczki ogniska domowego. Nie umniejsza przy tym kobietom, które w domowym zaciszu pielęgnowały śląską kulturę i podtrzymywały tradycję, będąc zawsze bardzo ważnym ogniwem społeczeństwa, odgrywając role nie zawsze widoczne, lecz bardzo znaczące. Jan Cofałka podkreśla decydujący wpływ kobiet w życiu codziennym, kulturowym i społecznym Śląska. Na łamach jego książki zarysowuje szkice kobiet, które zdecydowanie nie pozostawały w cieniu – sylwetki kobiet, które podążyły własną drogą, realizowały swoje kariery, kobiet sukcesu, które zaistniały i zaznaczyły swoje miejsce na płaszczyźnie nauki, kultury, biznesu czy polityki.

Wśród prezentowanych postaci pojawiają się między innymi: projektantka mody Barbara Hoff, aktorka Aleksandra Śląska czy związane z Opolszczyzną Zofia Hajduk i profesor Dorota Simonides.



## VARIA

### W obiektywie bibliotecznym. Spotkania - wernisaże – jubileusze

#### Zdjęcia z wernisażu ekspozycji „Konservacja zabytkowego zbioru Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu w latach 2017-2019” (02.10.2019)

2 października 2019 r. w Galerii Wubepe odbył się wernisaż ekspozycji „Konservacja zabytkowego zbioru Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu w latach 2017-2019”. Zaprezentowano na nim oryginalne grafiki, starodruki, manuskrypty i atlas po konserwacji, jak również plansze obrazujące proces przywracania do życia tych zabytków piśmiennictwa i ikonografii. Oglądający mogli także podziwiać mapy księstw śląskich, ryciny o tematyce biblijnej i antycznej, wizerunki władców polskich, manuskrypty od XV do XVIII w. Ekspozycja w ramach projektu: *Konservacja zabytkowego zbioru Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu oraz renowacja murów zewnętrznych Zamku w Zespole Zamkowo-Parkowym w Rogowie Opolskim wraz z odprowadzeniem wód deszczowych.*



#### Zdjęcia z sympozjum „Konservacja zabytkowego zbioru Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu w latach 2017-2019” (03.10.2019)

3 października 2019 r. w Opolu odbyło się sympozjum zatytułowane „Konservacja zabytkowego zbioru Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu w latach 2017-2019”. Na konferencji, Kierownik Oddziału Zbiorów Specjalnych i Zabytkowych WBP w Opolu mgr Mirosława Koćwin zaprezentowała konserwowane w ramach projektu obiekty. Swoje referaty, przedstawiając tym samym przebieg prac, wygłosili także konserwatorzy

zaangażowani w projekt oraz goście z partnerskich bibliotek z Czeskich Budziejowic, Ołomuńca i Bańskiej Bystrzycy.

Projekt: *Konserwacja zabytkowego zbioru Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu oraz renowacja murów zewnętrznych Zamku w Zespole Zamkowo-Parkowym w Rogowie Opolskim wraz z odprowadzeniem wód deszczowych.*



### **Zdjęcia ze spotkania autorskiego z Krzysztofem Wielickim (10.10.2019)**

10 października 2019 r. w Czytelni WBP miało miejsce kolejne spotkanie związane z akcją *Zaczytane Opolskie*. Tym razem swoją obecnością zaszczylił nas Krzysztof Wielicki – wspinacz, taternik, alpinista i himalaista. Piąty człowiek na Ziemi, który zdobył Koronę Himalajów i Karakorum.



### **Zdjęcia z koncertu Muzyka w Galerii, czyli galeria muzyki (10.10.2019)**

10 października 2019 r. w Galerii WuBePe wystąpili uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej im. F. Chopina w Opolu: Aleksandra Frank (skrzypce), Aleksander Kopczak (wiolonczela),

Julianna Jendrzaj (skrzypce), Szymon Klimański (puzon), Miriam Powrósło (skrzypce), Szymon Kabela (eufonium), Dawid John (puzon).



### **Zdjęcia ze spotkania z Pawłem Wysoczańskim (15.10.2019)**

15 października 2019 r. w sali kinowej MDK odbyło się spotkanie z reżyserem Pawłem Wysoczańskim, połączone z projekcją jego filmu *Jutro czeka nas długi dzień*.

Organizatorem spotkania była Biblioteka Obcojęzyczna WBP.

Spotkanie zorganizowano w ramach projektu Kalejdoskop językowo-kulturowy, realizowanego dzięki dofinansowaniu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Samorządu Województwa Opolskiego.



### **Zdjęcia ze spotkania z Marianem Buchowskim (22.10.2019)**

22 października 2019 r. w Czytelni WBP miała miejsce promocja książki Mariana Buchowskiego „Linijki papilarne”. Spotkanie prowadził prof. Stanisław S. Nicieja, a fragmenty książki przedstawił Waldemar Kotas.





**Zdjęcia z wernisażu wystawy „PIERNIKI - podróż do krainy zmysłów... przez Śląsk, Łużyce Górne i 900-letnią kulturę kulinarną w Europie Środkowej” (25.10.2019)**

25 października 2019 r. w Galerii WuBePe miał miejsce wernisaż wystawy prezentującej europejskie tradycje piernikarskie, zatytułowanej: „PIERNIKI - podróż do krainy zmysłów... przez Śląsk, Łużyce Górne i 900-letnią kulturę kulinarną w Europie Środkowej". Ekspozycja została zorganizowana w ramach XVI Dni Kultury Niemieckiej na Śląsku Opolskim.



**Zdjęcia ze spotkania autorskiego z o. Grzegorzem Kramerem (7.11.2019)**

7 listopada 2019 r. w Czytelni WBP odbyło się kolejne spotkanie autorskie projektu *Zaczytane Opolskie*. Tym razem z czytelnikami spotkał się o. Grzegorz Kramer.



### Zdjęcia ze spotkania autorskiego z Andrzejem Pilipiukiem (13.11.2019)

13 listopada 2019 r. w Czytelni WBP odbyło się kolejne spotkanie autorskie w ramach akcji *Zaczytane Opolskie*. Z czytelnikami spotkał się tym razem Andrzej Pilipiuk.



### Zdjęcia z Maratonu poetycko-muzycznego - prezentacji twórczości gości Najazdu Poetów na Zamek Piastów Śląskich w Brzegu (14.11.2019)

14 listopada 2019 r. w Czytelni WBP swoją twórczość zaprezentowali uczestnicy XXX Najazdu Poetów na Zamek Piastów Śląskich w Brzegu. Spotkanie prowadził Janusz Ireneusz Wójcik, a oprawę muzyczną zapewniły Emilia Kos (skrzypce) i Maria Ruzicka (piano).



### Zdjęcia z koncertu z cyklu "Muzyka w Galerii, czyli galeria muzyki" (14.11.2019)

14 listopada br. w Galerii WuBePe wystąpili uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. w Opolu.



### Zdjęcia ze spotkania z Dorotą Masłowską (15.11.2019)

15 listopada br. w Czytelni WBP, w ramach akcji *Zaczytane Opolskie* gościła Dorota Masłowska.





### Warsztaty dziennikarskie z Beatą Tادلą (18.11.2019)

18 listopada br. w Bibliotece Obcojęzycznej WBP, w ramach projektu *Kalejdoskop językowo-kulturowy*, Beata Tادلa poprowadziła warsztaty dziennikarskie. Projekt zrealizowano dzięki dofinansowaniu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Samorządu Województwa Opolskiego.



### Zdjęcia ze spotkania z Robertem Gretzyngierem (20.11.2019)

20 listopada 2019 r. w pałacyku WBP Robert Gretzyngier opowiadał o polskich lotnikach w II wojnie światowej.



### Zdjęcia ze spotkania z prof. Wojciechem Dindorfem (25.11.2019)

25 listopada 2019 r., w ramach cyklu *Spotkania z członkami i sympatykami Nauczycielskiego Klubu Literackiego*, WBP w Opolu odwiedził prof. Wojciech Dindorf - fizyk, matematyk, popularyzator nauki, a także satyryk, poeta i muzyk, uhonorowany tytułem Popularyzatora nauki 2016 w konkursie organizowanym od 2005 r. przez Polską Agencję Prasową i Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.



### Zdjęcia ze spotkania z Petrą Hůlovą (26.11.2019)

26 listopada 2019 r. mieliśmy przyjemność gościć w sali narad WBP czeską pisarkę - Petrę Hůlovą, znaną w Polsce m.in. z powieści *Czas czerwonych gór*, *Plastikowe M3 czyli czeska pornografia*, *Stacja tajga* i *Macocho*.



### Zdjęcia ze spotkania autorskiego z prof. Stanisławem Sławomirem Nicieją (27.11.2019)

27 listopada w czytelni WBP miało miejsce spotkanie autorskie z prof. Stanisławem Sławomirem Nicieją, promujące XIII tom „Kresowej Atlantydy”. Moderatorem spotkania był Janusz Ireneusz Wójcik. Nie zabrakło również obecności wydawcy cyklu - Bogusława Szybkowskiego.



### Zdjęcia z wernisazu wystawy „Sztuka na sprzedaż” (5.12.2019)

5 grudnia 2019 r. w Galerii WuBePe na wystawie „Sztuka na sprzedaż” swoje prace zaprezentowali artyści ZPAP Okręgu Opolskiego.





**Zdjęcia z wernisażu wystawy prac studentów Wydziału Sztuki Uniwersytetu Opolskiego (9.12.2019)**

9 grudnia 2019 r. w Galerii WuBePe odbył się wernisaż wystawy prac studentów Wydziału Sztuki Uniwersytetu Opolskiego „Charytatywny świąteczny kiermasz sztuki”.



**Zdjęcia z zakończenia projektu „Konservacja zabytkowego zbioru Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu(...)" (10.12.2019)**

10 grudnia 2019 r. miało miejsce oficjalne zakończenie projektu *Konservacja zabytkowego zbioru Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu oraz renowacja murów zewnętrznych Zamku w Zespole Zamkowo-Parkowym w Rogowie Opolskim wraz z odprowadzeniem wód deszczowych.*

Towarzyszyły mu: otwarcie wystawy „Zbiory zabytkowe po konserwacji”, wystąpienia kierownika Oddziału Zbiorów Specjalnych WBP – mgr Mirosławy Koćwin oraz inżyniera

projektu, konserwatora zbiorów – mgr Małgorzaty Grocholskiej, a także pokaz filmu *Nowe życie starych ksiąg*.



### Zdjęcia z pokonkursowej wystawy bombek (12.12.2019)

12 grudnia 2019 r., w WBP zaprezentowaliśmy pokonkursową wystawę bombek wykonanych przez dzieci ze wszystkich domów dziecka na Opolszczyźnie.



### Zdjęcia z prezentacji Tomasa Kuby Kozłowskiego „Z Kresów pod choinkę...” (12.12.2019)

12 grudnia 2019 r., w Czytelni WBP Tomasz Kuba Kozłowski wystąpił z prezentacją „Z Kresów pod choinkę...”.





**Zdjęcia z promocji wydawnictwa *Środowisko prawnicze Opola i Śląska Opolskiego* (16.12.2019)**

16 grudnia odbyła się promocja wydawnictwa *Środowisko prawnicze Opola i Śląska Opolskiego* pod red. Stanisława Leszka Stadniczeńki, Hanny Jamry i Piotra Zamelskiego.



**Zdjęcia z debaty *Jak poprawić bezpieczeństwo na opolskich drogach?* (17.12.2019)**

17 grudnia 2019 r., w pałacyku WBP miała miejsce debata *Jak poprawić bezpieczeństwo na opolskich drogach?*, organizowana przez Fundację Collegium Nobilium Opoliense.



Więcej fotorelacji z imprez w WBP w Opolu można obejrzeć na stronie WBP w Opolu w zakładce „Galerie” [www.wbp.opole.pl](http://www.wbp.opole.pl)